

Złe prognozy

Znowu strach przed deszczem



Zalane gospodarstwo koło Głogowa w województwie legnickim.

Fot. PAP/CAF

Meteorolodzy przewidują, że na terenie Polski południowej nastąpią intensywne opady deszczu. W ciągu doby w całym dorzeczu górnej i środkowej Odry, zwłaszcza w prawostronnej części dorzecza w granicach Republiki Czeskiej spodziewany jest ponowny przybór wody.

Fala wezbrania na górnej Odrze może osiągnąć wysokość równą ostatniej, czyli 750 cm. Również na Nysie Kłodzkiej i wszystkich dopływach środkowego dorzecza Odry mogą wystąpić ponowne wzrosty wody

i przekroczenia stanów alarmowych.

Przybór wody przewidywany jest także w dorzeczu górnej Wisły, zwłaszcza w zlewniach prawobrzeżnych jej dopływów. W Małopolsce i na Górnym Śląsku mogą ponownie wylać rzeki.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prognozuje, że na Przedgórzu Sudeckim spadnie od 10 do 20 mm, w Karkonoszach - około 20 mm, w dorzeczu górnej Odry od 30 do 40 mm, na terenie Beskidu Sądeckiego i Żywieckiego od 20 do 30 mm, w Tatrach do 50 mm, a w dorzeczu górnej Wi-

śły około 40 mm. Z soboty na niedzielę opady powinny stopniowo zanikać.

Powodnią i jej skutkami dotkniętych jest nadal 25 województw. W 10 obowiązuje alarm powodziowy, a w 15 stan pogotowia przeciwpowodziowego. Liczba ofiar powodzi wynosi 55 osób. Najwięcej zalanych gruntów jest w woj. opolskim - 50 tys. ha, zielonogórskim - 36 tys. ha, wrocławskim - 35 tys. ha, jeleniogórskim - 25 tys. ha, leszczyńskim - 18 tys. ha i legnickim - także 18 tys. ha.

O powodzi także na str. 3

Ustawy okołokonkordatowe w Senacie

Odrzucone

Senat odrzucił wczoraj wszystkie tzw. ustawy okołokonkordatowe, z wyjątkiem ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa. Za odrzuceniem tych ustaw była część opozycji i część senatorów SLD.

Na mocy odrzuconych przez Senat ustaw kościoły i związki wyznaniowe uzyskałyby uprawnienia wynikające z konkordatu między RP a Stolicą Apostolską, który jako prawo nie istnieje. Oznaczałoby to - podkreślano - dyskryminację Kościoła katolickiego, stałby się bowiem jedynym, w którym małżeństwo kanoniczne nie rodzi skutków cywilno-prawnych. Ponadto zmiany w ustawie o gwarancjach wolności su-

mienia i wyznania prowadzą m.in. do skreślenia możliwości wpisywania ocen z religii na świadectwach szkolnych z 8 ustaw regulujących stosunki państwa z poszczególnymi kościołami.

Zbigniew Romaszewski (niezrzeszony) ostrzegł, że z tych choćby dwóch względów prezydent nie będzie mógł podpisać ustaw okołokonkordatowych i że trafią one do Trybunału Konstytucyjnego.

Natomiast autor wniosku o odrzucenie wszystkich trzech ustaw Jerzy Madej (Klub Demokratyczny) przekonywał, że nie da się ich naprawić, a i tak trzeba je będzie nowelizować po wejściu w życie konkordatu.

(PAP)

Katastrofa u sąsiadów

Odra wciąż groźna

Powódź na Odrze, także po niemieckiej stronie rzeki, przybrała katastrofalne rozmiary. Koło Aurith na południe od Frankfurtu nad Odrą masy wody przerwały wczoraj umocnienia na długości 800 metrów. Już od kilku dni domy są tam zalane aż po dach. Nowe pęknięcie wałów grozi w tak zwanym przełomie Odry na północ od Frankfurtu. Łącznie po stronie niemieckiej trzeba było wczoraj ewakuować około 9,5 tysiąca ludzi.

„Powódź tysiąclecia” - str. 4

Pomóżmy powodziom!

„Dziennik Polski” zaprasza

(INF. WŁ.) Na koncie „Dziennika Polskiego” w Kredyt Banku SA, Oddział w Krakowie, nr 15001142-840-27501-211 (z dopiskiem „Dla powodziom”) jest już 302 tysiące 738 zł 73 gr!

Lista ofiarodawców - str. 3

Zbyt strome i nieodporne na ulewy

Zagrożone kopce



Fot. Anna Kaczmarz

(INF.WŁ.) Ostatnie ulewne deszcze spowodowały poważne uszkodzenia na krakowskich kopcach Kościuszki i Piłsudskiego; zamknięto je dla ruchu turystycznego, bo ich stan zagraża życiu i zdrowiu ludzi. Najważniejszym zadaniem jest obecnie także zabezpieczenie kopców, by nie doszło do dalszych osunięć ziemi i płynięcia stoku. Ulewy przeszły także nad kopcami Wandy i Krakusa, ale tu szkody nie są tak duże i niebezpieczne.

Na kopcu Kościuszki, od strony południowo-wschodniej, na długości około 20 metrów, stwierdzono uszkodzenia, zapadnięcia ścieżki, szczeliny, przez które w głąb ziemi wnika woda. Strona północno-zachodnia już przed lipcowymi deszczami była w kiepskim stanie; ostatnio spłynęły z niej duże połacie ziemi, które zasypały ścieżkę. Niektóre szczeliny są tak duże, że można w nie włożyć rękę, w jednym miejscu została naruszona podbudowa pod ścieżką.

Dokończenie - str. 3

„Syrena” z popiołów

Pierwsze, od wznowienia produkcji w maju tego roku, wodowanie nowego statku odbyło się wczoraj w znajdującej się w upadłości Stoczni Gdańskiej. Masowiec o imieniu „Syrena”, budowany ze środków finansowych powołanej przez Grupę Pekao SA spółki „Build Ship”, przekazany zostanie norweskiemu armatorowi „Seven Seas Carriers A/S” pod koniec września. Było to 986 wodowanie w powojennej historii Stoczni Gdańskiej. (PAP)

Nazwa gminy - dobrem wspólnym

Kraków nie do zastrzeżenia

(INF. WŁ.) Od pewnego czasu władze samorządowe w Krakowie czynią starania o zarejestrowanie w Urzędzie Patentowym herbu i nazwy Krakowa oraz ustalenie stałego cennika opłat za ich udostępnianie instytucjom i podmiotom komercyjnym. Stawki miałyby się różnić w zależności od tego - kto, w jakim celu i jak długo używać będzie

imiienia i znaku miasta w swojej nazwie, sloganie reklamowym czy logo.

Rocznie o zgodę na wykorzystanie herbu czy imienia Krakowa zwraca się do gminy około 30 podmiotów. Najczęściej „odsyłane” są tu z Urzędu Patentowego, który wymaga zgody władz samorządowych na umieszczenie w nazwie firmy słowa „Kraków”. Zdaniem

Janusz Kota, dyrektora Wydziału Skarbu, świadczy to, iż samorząd terytorialny ma prawo rozporządzać nazwą miasta i pobierać opłaty za jej udostępnienie. Innego zdania jest Biuro Prawne UMK, które twierdzi, że nazwa miasta - jako geograficzna - jest dobrem wspólnym i gmina nie ma do niej specjalnych praw.

Szczegóły - str. 17

Gołota żąda za walkę z Lewisem 5 milionów USD

Szczegóły - str. 36

Za 500 dolarów do szwedzkiego Mora

Nabici w jagody

Policja szwedzka i polskie konsulaty w tym kraju znów ostrzegają przed oszustami, którzy, jak co roku, wykorzystują naiwność Polaków pragnących zarobić na zbiorze jagód w Szwecji.

Drastycznym przykładem wyłudzenia pieniędzy w związku z „jagodowym interesem” jest niejaki Sven A. z miejscowości Ranea na północny kraj, który w ogłoszeniach zamieszczanych w polskiej prasie obiecuje za zbiórkę czarnych jagód miesięczny dochód sięgający 3 tys. dolarów! Na rzekome wydatki związane z organizowaniem miejsca pracy żąda wpłacenia z góry na swoje konto 500 dolarów.

Jedyną usługą, którą świadczy za te pieniądze - i to tylko najbardziej natargliwie poszukującym go osobom - jest informacja, że jagody można sobie zbierać w okolicach miasta Mora, 350 km na północ od Sztokholmu. W Mora jest już spora grupa nabitych w butelkę Polaków, którzy bezskutecznie usiłują dotrzeć do swego „chlebodawcy”. Sprawą zajęła się miejscowa policja.

Zbieranie jagód i innego runa leśnego nie podlega w Szwecji niemal żadnym ograniczeniom i nie wymaga pośredników. Natomiast jest to praca bardzo ciężka i coraz gorzej płatna, głównie z powodu nasilającego się napływu zbieraczy z krajów byłego ZSRR, którzy zadowolają się niskimi cenami w skupie. (PAP)

„Wyplukane” zdrowie

Kłopoty z koncentracją są spowodowane... wysoką wilgotnością powietrza

(INF. WŁ.) Brak słońca i deszcze „wyplukają” z nas dobre samopoczucie. Osłabienie, rozdrażnienie, kłopoty z koncentracją są spowodowane... wysoką wilgotnością powietrza.

W ostatnich dniach wilgotność waha się w granicach 90 proc., podczas gdy norma wynosi 40 - 50 proc. Wysoka wilgotność powietrza utrudnia m.in. łączenie tlenu z hemoglobina krwi, co obniża sprawność organizmu.

Skutki złej pogody najgorzej odczuwają meteoropaci oraz osoby z chorobami układu krążenia i oddychania.

- Gorzej czujemy się również dlatego, że ostatnie dni przynosiły wiele złych informacji związanych z powodzią. To powodowało stres nie tylko u osób bezpośrednio dotkniętych kataklizmem, ale i u tych, którzy byli potencjalnie zagrożeni. Pod wpływem stresu w organizmie wyzwalane są duże ilości adrenaliny. Kiedy emocje opadają, dawka tego hormonu się zmniejsza, a organizm reaguje apatią i znużeniem - mówi dr Tadeusz Gawarecki z Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Krakowie.

Skutki obecnej pogody będziemy jeszcze długo odczuwać; jesienią i zimą możemy

być bardziej podatni na przeziębienia i grypy.

Brak słońca źle wpływa także na samopoczucie. Zbyt mała dawka promieni słonecznych sprawia, że organizm „produkuje” mniej witaminy D, niezbędnej do normalnego funkcjonowania. Z kolei owoce pozbawione słońca zawierają mniej witaminy C, a więc i my mamy jej mniej.

Aby dostarczyć organizmowi niezbędnego „paliwa”, trzeba więcej pić wysoko mineralizowanej wody, łykać witaminy, wapno i magnez.

(SZYM)



Poufny majątek

Stu posłów zapomniało o złożeniu deklaracji?

(INF. WL.) Prawie 100 posłów i tylko czterech senatorów nie złożyło jeszcze deklaracji o swoim stanie majątkowym, do czego są zobowiązani w związku z kończąca się kadencją parlamentu.

Zgodnie z ustawą z 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora, parlamentarzyści powinni byli do 21 lipca tego roku - a więc na trzy miesiące przed upływem kadencji obu izb - przekazać marszałkowi oświadczenia o swoich zasobach pieniężnych (w walucie polskiej i obcej) oraz w papierach wartościowych, a także o posiadanych nieruchomościach, mieszkaniach, udziałach, akcjach i stanowiskach w spółkach prawa handlowego, o prowadzonej działalności gospodarczej oraz o innym mieniu. Oświadczenia są poufne. Za złożenie informacji nieprawdziwych grozi odpowiedzialność karna.

Parlamentarzyści skrzętnie ukrywają zasobność swoich port-

feli. Wyjątek stanowi tylko oświadczenie posła Unii Pracy, Ryszarda Faszyńskiego, który przed kilkoma dniami ujawnił informacje zawarte w swoim oświadczeniu majątkowym. Poseł Faszyński oświadczył, że dysponuje środkami pieniężnymi i świadczeniami udziałowymi NFI o łącznej wartości około 18 tysięcy zł.

Wszyscy parlamentarzyści są zobowiązani raz do roku - zawsze do 31 marca - składać oświadczenia o stanie majątkowym. Wyjątek stanowi koniec kadencji, kiedy muszą ujawnić swój majątek na trzy miesiące przed jej końcem. Dyrektor Biura Informacyjnego Sejmu Stanisław Kozłowski powiedział nam, że w marcu „zdecydowana większość” parlamentarzystów przedstawiła stosowne oświadczenia. Ci, którzy tego nie zrobili w terminie, zostali upomnieni przez Prezydium Sejmu.

(K.W.)

Na wniosek prokuratora generalnego

Kanicki bez immunitetu

Na wniosek prokuratora generalnego Senat uchylił w piątek immunitet senatorowi Henrykowi Kanickiemu (niezrzeszony). Przed głosowaniem Kanicki prosił Izbę o uchylenie mu immunitetu, choć - jak mówił - stawiane zarzuty uważa za bezpodstawne i tendencyjne. Podkreślił, że dotyczą one jego działalności gospodarczej z okresu zanim został senatorem.

Za uchycieniem głosowało 57 senatorów, 3 było przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu.

Prokuratura zarzuca Kanickiemu m.in. wyłudzenie kredytów, przywłaszczenie i wyłudzenie mienia znacznej wartości w celu osiągnięcia korzyści materialnych, a także poświadczenie nieprawdy.

W ub.r. Kanicki został wykluczony z klubu PSL, po tym jak przyszedł na obrady Senatu nietrzeźwy. W tym roku senacka Komisja Regulaminowa upomniała go za zakłócanie ciszy nocnej w hotelu poselskim.

(PAP)

Pod znakiem trzech rocznic

Zapłonęła Łemkowska Watra

(INF. WL.) Wczoraj w Zdyni (woj. nowosądeckie) rozpoczęło się Święto Kultury Łemkowskiej - XV Łemkowska Watra. W Beskid Niski przybyło kilka tysięcy Łemków z kraju i zagranicy, którzy w większości zamieszkali pod namiotami.

Tegoroczne święto upływa pod znakiem trzech rocznic: 15. już Watry, 50. rocznicy akcji deportacyjnej „Wisła” i 80. rocznicy powstania pierwszego obozu

odosobnienia w Thalerhofie dla Starorusinów.

Wczoraj z Gładyszowa do Zdyni przeszła symboliczna droga krzyżowa, a naukowcy, poeci, artyści i świadkowie sprzed półwiecza opowiadali o genezie i przebiegu akcji „Wisła”.

Dziś i jutro przewidziane są występy zespołów folklorystycznych z Polski, Słowacji i Ukrainy. Wystąpią również zespoły Romów oraz zespoły żydowskie, a także odbędzie się

Święto Dzieci Gór w Nowym Sączu

Kultura czystych źródeł

(INF. WL.) Nowy Sącz opnowało 600 maluchów, które od tygodnia uczestniczą w Święcie Dzieci Gór - Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych.

Przedpołudniowe koncerty na sądeckim rynku i koncerty wieczorne w wielkim namiocie widowiskowym gromadzą komplety publiczności: kto się spóźni, odchodzi spod kasy bez biletów. Festiwalowa estrada gościła już zespoły z Paragwaju, Rumunii, Chile oraz z Podhala, Sądeckizny i Przemyskiego. Furorę robi ponad 100-osobowa ekipa małych Japończyków z Sapporo. Dziś w Nowym Sączu „Dzień Tajlandzki”, jutro - po mszy św. ekumenicznej - koncert finałowy.

(LEŚ)



Mali Rumuni z Cluj-Napoca w Transylwanii

Fot. Jerzy Cebula

Pobłażliwa komisja

Zdziwienie wobec „pobłażliwego” traktowania przez senacką komisję regulaminową zachowań senatorów „wykraczających poza przyjęte normy etyczne” wyraziła wicemarszałek Senatu Zofia Kuratowska.

Jako przykład Kuratowska podaje orzeczenie komisji o zwróceniu uwagi Stanisławowi Ceberkowi (PSL), który kolportował broszurę zawierającą m.in. oskarżenie o współpracę z gestapo Władysława Bartoszewskiego, jednego z największych bojowników o Polskę z czasów wojny. To orzeczenie, w ocenie Kuratowskiej, „zakrawa na kpinę”.

Podobnie - zwrócenie uwagi Leszkowi Lackorzyńskiemu (niezrzeszony), który „oskarżył grupowo” senatorów SLD, że są agentami.

(PAP)

Bez urlopu

Ośrodki wypoczynkowe świecą pustkami

(INF. WL.) W wyniku powodzi ucierpiał nie tylko biura podróży znajdujące się na terenach dotkniętych kataklizmem, ale także większość agencji turystycznych w kraju. - Największe straty ponieśliśmy z powodu rezygnacji z zamówionych wyjazdów, które złożyli klienci z terenów dotkniętych powodzią, a także z powodu odwołania przyjazdów cudzoziemców - mówi Stanisław Piśko, prezes Krakowskiej Izby Turystyki, która zaleca biuram podróży, aby nie odmawiały zwrotu pieniędzy powodzianom rezygnującym z wyjazdów.

Niestety, zwrot pieniędzy nie zawsze jest możliwy; niektóre biura poniosły straty tak wysokie, że nie stać ich na to.

- Czasem jednak dochodzi do nadużyć. Ludzie korzystają z tego, że państwo stanęło do góry nogami i żądają np. zwrotu pieniędzy za wycieczkę do Tunezji, bo załata... ich krewnych - mówi Andrzej Kozłowski, sekretarz generalny Polskiej Izby Turystyki.

- Zdarza się również, że turyści chcą wycofać pieniądze, bo na przykład boją się, że nie będą mogli przejechać przez zalane te-

reny - mówi Alicja Lipska, wicedyrektor Departamentu Gospodarki Turystycznej w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki.

Powódź spowodowała straty również na terenach, gdzie rzeki nie wylały; ośrodki wypoczynkowe na północy kraju świecą pustkami. - Turyści z Niemiec odwołali około 40 procent przyjazdów zakontraktowanych w „Orbisie”. Psychoza i strach przed powodzią spowodowały, że Niemcy nie chcą przyjeżdżać nawet na Pomorze - twierdzi dyrektor Lipska.

O psychozie mówi również sekretarz generalny Polskiej Izby Turystyki: - Grupy holenderskie i duńskie odwołały imprezy turystyczne na Mazurach tłumacząc się zagrożeniem epidemiologicznym na tych terenach.

Polska Izba Turystyki poprosiła Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki o zwrócenie się do państw takich jak Hiszpania, Grecja, Włochy, Francja, Chorwacja i Turcja, aby ich biura turystyczne nie żądały pieniędzy za zamówione, a nie wykorzystane z powodu kataklizmu miejsca w ośrodkach turystycznych. Odpowiedzi z tych państw na razie nie ma.

(AM)

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

DLA DZIECKA

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

Slender You®
Figure Salons

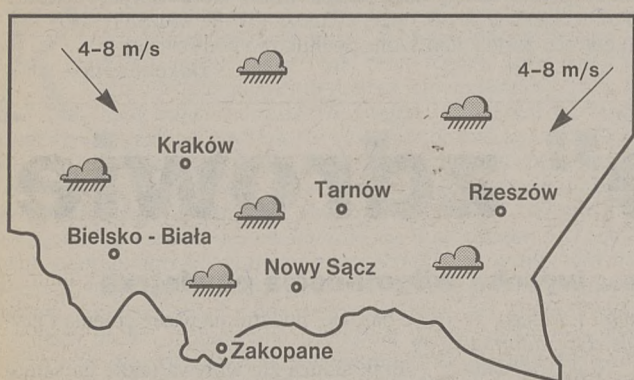
Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,
PL-31-540 Kraków,
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują za Ciebie odpowiednie ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

k-1239

Prognoza pogody



Temperatura (min..max)

Bielsko	18	12	Nowy Sącz	19	13
Częstochowa	19	13	Przemyśl	22	14
Kasprowy Wierch	11	5	Rzeszów	20	14
Katowice	19	12	Tarnów	19	13
Kraków	19	12	Zakopane	18	10
Krosno	20	15	Warszawa	19	13



Sytuacja baryczna: Śląsk i Małopolska są w obszarze obniżonego ciśnienia, w ciepłej i bardzo wilgotnej masie powietrza. Z zachodu na wschód przemieszcza się aktywny system frontów atmosferycznych.

Prognoza pogody: Zachmurzenie duże z opadami deszczu oraz lokalnymi burzami. Opady miejscami intensywne (zwłaszcza w górach). Temperatura maksymalna od 18 do 22 st., na Podhalu około 18 st., na szczytach Tatr około 11 st. Wiatr umiarkowany, w czasie burz silniejszy, północno-zachodni, a we wschodniej Małopolsce wschodni. W nocy w górach opady deszczu (na wschodzie chwilami jeszcze dość intensywne). Temperatura minimalna od 12 do 15 st., na Podhalu 12, w Tatrach 9 st.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Miejscami przelotne opady deszczu, możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna w dzień od 21 do 24 st., minimalna w nocy od 10 do 14 st.

Sytuacja biometeorologiczna: niekorzystna, spowoduje

obciążenie sprawności psychofizycznej.

Uwaga kierowcy: Widzialność zmniejszona. Nawierzchnie dróg okresowo mokre i śliskie.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00): 983 hPa, tj. 737 mm Hg, wolny spadek ciśnienia.

Temperatura wody w Bałtyku (wczoraj o godz. 8.00): Świnoujście 21, Kołobrzeg 12, Hel 19, Ustka 14.

5-dniowa prognoza pogody dla Polski na okres 27-31 lipca: Pogodnie, tylko w niedzielę na zachodzie i południu przelotne opady deszczu, które we wtorek przemieszczą się na wschód. Poza tym na ogół bez opadów. Temperatura minimalna od 10 do 15 st. Wzrost temperatury maksymalnej od 21, 24 st. do 24, 28 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny.

Temperatury: Białystok 24, Bielsko Biała 21, Gdańsk 19, Kasprowy Wierch 10, Kielce 23, Kraków 23, Krosno 24, Lesko 20, Rzeszów 25, Tarnów 25, Warszawa 22, Zakopane 16.

Horoskop codzienny

BARAN: Inteligentny, sprawczy, inicjatywny - masz sporo siły przebicia i gotowość do pokonywania przeszkód. A jednak - przemysł raz jeszcze swe pomysły. Coś w nich nie gra.

BYK: Powodów do radości nie brakuje, prac sporo, a każda związana z jakąś przyjemnością. Trzeba się cieszyć życiem, żyć radością.

BLIŹNIĘTA: Wszystko układa się pozytywnie, choć spraw do załatwienia nie brakuje. Działaj cierpliwie, solidnie, bo już wkrótce...

RAK: Jeszcze czasem emocja trzaśnie, na krótko, ale już wstajesz. Trudności przełamujesz. Bo się nie poddajesz.

LEW: Znakomicie zorientowany, działający rozsądnie, pragmatycznie - tylko coś z emocjami... Zaraz minie.

PANNA: Leniwy... jak dobrze leżeć pod parasolem w pełnym słońcu Hiszpanii... Albo do Dobczyc pojechać... w najgorszym razie do pralni.

WAGA: Teraz musisz koniecznie wykazać cierpliwość - spokój na wagę złota. Pokonasz losu zawilość.

SKORPION: Zmęczony, roztargniony, rozproszony... zaplanuj re-laksowo dzień. Jakies hobby?

STRZELEC: Silny, sprawczy, inicjatywny, zdeterminowany, podejmiesz właściwe decyzje, w związku z marzeniami.

KOZIOROŻEC: Dziś jeszcze średnio, ale jutro ujawnią się nowe perspektywy: wolności, bliskości, relaksu - żyjesz, żyjesz!

WODNIK: Powodów do radości nie brakuje, a będzie jeszcze lepiej. Tylko spokojnie, odważnie...

RYBY: I dobrze, święty spokój, sprawy same się załatwiają. Czekasz. Będzie OK. Spora radość!

ASTROLOGUS

Nie było prądu, wody i łączności...

Opłaty za nic

(INF. WŁ.) Na terenach dotkniętych przez powódź nie było prądu, wody i łączności, ale jak dotąd nie wiadomo, czy mieszkańcy zalanych miejscowości będą musieli płacić abonament za telewizję, której nie oglądali i radio, którego nie słuchali.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji dopiero we wtorek podejmie decyzję o ewentualnym zwolnieniu albo zastosowaniu ulg w abonamencie radiowo-telewizyjnym dla mieszkańców terenów ogarniętych powodzią. Jak nam powiedziano w Departamencie Ekonomicznym

KRRiTV, „rozstrzygnięcie będzie prawdopodobnie z korzyścią dla powodziarzy”.

Abonament płacą również osoby oglądające kodowane programy telewizji Canal Plus. – *Rozważamy możliwość zwolnienia powodziarzy z opłat, ale na razie żadne decyzje nie zapadły* – usłyszeliśmy w dziale prasowym Canal Plus.

Konkretne informacje uzyskaliśmy dopiero w Polskiej Telewizji Kablowej. – *Tam gdzie nie było prądu z powodu powodzi, ludzie nie będą płacić abonamentu* – zapewnił Andrzej Muras, wiceprezes PTK. (AM, KRM)

Zagrożone kopce

Dokończenie ze str. 1

Po pierwszych oględzinach szkód zalecono nakrycie zbocza folią, która przepuszcza parę, a nie przepuszcza wody. Jeszcze przed zimą potrzebne są poważne zabiegi zabezpieczające, by nie doszło do kolejnych, jeszcze większych szkód i spłynięcia ziemnego stoku. Na razie nie ma na to pieniędzy – wojewódzki konserwator wystąpił o 100 tys. zł do Ministerstwa Kultury, pierwsze roboty zabezpieczające mają być sfinansowane z funduszu awaryjnego za wpływy z biletów za wejście na kopiec.

Na kopiec Piłsudskiego na Sowińcu wprawdzie przewidziano 1 mln zł, ale na usunięcie szkód po zeszłorocznych deszczach. Wtedy to ziemia osunęła się z jednej strony zbocza, zniszczenie uległo około 8 proc. powierzchni kopca. Tegoroczne ulewę uszkodziły ponad połowę powierzchni – zjechała nie tylko darń, zniszczeniu uległ system

odwodnienia, ale zaczęło się także podcinanie stoku, co grozi dalszymi osunięciami i zniszczeniem brukowanych ścieżek. Pierwsze szacunki kosztów właściwego zabezpieczenia mówią o 10 mln zł.

175-letni kopiec Kościuszki był zabezpieczony przed osuwaniem w latach 80., dwa lata temu zakończono odnawianie 60-letniego kopca Piłsudskiego. Według specjalistów każda sztuczna skarpa powinna mieć dwukrotnie mniejszy spadek niż kopce, by utrzymała swoją stateczność przy gwałtownym spływie wody. Dodatkowym kłopotem jest to, iż „ziemne pomniki ku czci wielkich Polaków” usypywano z różnego rodzaju ziemi, często gliny, która przy dużym nawilgoceniu zamienia się w płynące błoto. Nie ma żadnej gwarancji, że naprawy, wykonane zgodnie ze wszystkimi normami sztuki inżynierskiej, nie okażą się nieskuteczne wobec następnej ulewę. (GEG)

Niemoralna kampania?

„Wybory nie mogą się odbywać w sytuacji, gdy możliwa jest niska frekwencja”

(INF. WŁ.) Zdecydowana większość ugrupowań politycznych twierdzi, że na terenach objętych powodzią nie prowadzą i nie zamierzają prowadzić kampanii wyborczej do parlamentu. Tak przynajmniej zapewniają politycy AWS, UW, PSL, UP i ROP. Jedynie SLD nie zamierza kampanii. – *Ograniczyliśmy jednak jej zasięg: zbieramy jedynie podpisy na listach wyborczych oraz w niewielkim stopniu prowadzimy akcję ulotkową* – powiedział nam Dariusz Klimaszewski, rzecznik prasowy SdRP.

Sojusz jest też jedynym liczącym się na polskiej scenie politycznej ugrupowaniem, które nie chce przesunięcia terminu wyborów. Za wcześniej ustaloną datą – 21 września – opowiada się również prezydent Aleksander Kwaśniewski oraz premier Włodzimierz Cimoszewicz.

– *Premier jest niekonsekwentny: raz mówi, że przeżyliśmy powódź tysiąclecia, innym razem – że nic nie stoi na przeszkodzie, aby w całym kraju zgodnie z wcześniej wyznaczonym terminem odbyły się wybory* – mówi Jan Polkowski, rzecznik sztabu krajowego ROP.

Odroczenie wyborów jest możliwe w dwóch wypadkach: gdyby prezydent wprowadził stan wyjątkowy na terenach objętych powodzią albo gdyby zmieniono Małą Konstytucję. Ani jedno, ani drugie rozwiązanie nie wydaje się dziś realne, ponieważ szef państwa – jak zapowiada – nie zamierza ogłaszać stanu wyjątkowego. Znowelizowanie konstytucji wymagałoby z kolei większości dwóch trzecich w Sejmie, co przy sprzeciwie SLD jest niemożliwe, zwłaszcza gdy przeciw

zmianom konstytucji (ale nie przeciwko zmianie daty wyborów) jest też UP. Z wnioskiem do prezydenta o zmianę terminu wyborów może się zwrócić Państwowa Komisja Wyborcza, gdyby uznała, że byłoby to wskazane z powodów technicznych, np. wskutek zniszczenia spisów wyborców czy nieprzygotowania lokali wyborczych. Na razie jednak, jak twierdzi szef PKW Wojciech Łączkowski, kierowana przez niego instytucja nie zastanawia się nad zmianą daty wyborów.

Wszyscy politycy – oprócz działaczy SLD – z którymi rozmawialiśmy, zgodnie podkreślają, że wybory nie mogą się odbywać w sytuacji, gdy możliwa jest niska frekwencja wyborcza, a kampania prowadzona wśród ludzi dotkniętych tragedią byłaby niemoralna. Nikt z nich nie ma też wątpliwości, że głównym powodem niezgody SLD na zmianę terminu wyborów jest obawa przed sejmową debatą nad przyszłorocznym budżetem oraz strach przed zmasowaną krytyką za nieprzygotowanie państwa do walki z żywiołem. Lider UP Ryszard Bugaj jest oburzony faktem, że Ministerstwo Finansów odmówiło mu wglądu do założeń budżetowych na przyszły rok. Można z tego wnosić – uważa Bugaj – że istnieją poważne zagrożenia dla gospodarki państwa, o których społeczeństwo nic nie wie. Rzecznik SdRP twierdzi, że zarzuty Bugaja są nieprawdziwe, a opozycji zarzuca, że to właśnie ona za wszelką cenę chce „zbierać punkty” w czasie powodzi. (K.W.)

Fala po fali

Kulminacja pierwszej fali powodziowej na Odrze dociera do Gryfina przed Szczecinem. Druga fala na tej rzece wczoraj osiągnęła Oławę i dotarła do Wrocławia. Na Wiśle kulminacja drugiej fali powodziowej zbliża się do woj. warszawskiego.

(PAP)

Którędy do granicy?

(INF. WŁ.) – *Turyści z Małopolski, którzy wybierają się do Niemiec, powinni kierować się ku przejściom w południowej części granicy – radzi Straż Graniczna. Nadal zamknięte są przejścia w Ślubicach i Kostrzynie (woj. gorzowskie) oraz przejścia rzeczne w Widuchowej i Gryfinie (woj. szczecińskie). Przejście w Świecku wciąż jest otwarte warunkowo.*

W związku z pogarszającą się sytuacją powodziową w Brandenburgii, próbowaliśmy się dowiedzieć, czy turyści wybierający się do Niemiec mogą liczyć na poradę uzyskaną w kraju. Niestety,

w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odsyłano nas od jednego departamentu do drugiego; żadnych informacji nie uzyskaliśmy też w ambasadzie niemieckiej.

Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych, otwarty został most w Opolu, w związku z czym wznowiono ruch tranzytowy na drodze krajowej nr 4 i nie ma kłopotu z przejazdem przez Opole z Katowic w kierunku Wrocławia. Wznowiony został także ruch na trasie międzynarodowej A-4 pomiędzy Brzezimierzem a Owczarami, w związku z czym ustały kłopoty z dojaz-

dem do przejść granicznych w Zgorzelcu, Jędrzychowicach i Olszynie. Jest również dojazd do wszystkich przejść na granicy z Czechami w woj. jeleniogórskim, wałbrzyskim i opolskim. Nadal zamknięte są tylko przejścia drogowe i kolejowe w Chałupkach w woj. katowickim.

W związku z zapowiadany ulewami na południu kraju, przed podróżą radzimy zasięgnąć informacji o stanie dróg pod następującymi telefonami: **Kraków 11-76-99 i 11-60-22, Katowice (032) 586-28-15, Opole (077) 53-74-81 i 53-74-88, Wrocław (071) 67-00-86.** (PAD)

Pomóżmy poszkodowanym!

Dzisiaj dziękujemy następującym ofiarodawcom:

Jolanta Batkiewicz (20 zł); Beata Bieniek (20 zł); Kazimiera Borzemska (50 zł); Irena Bronicka (100 zł); „Budopol” sp. z o.o., pracownicy bud. Golikówka (90 zł); Leszek Buś (60 zł); Bogdan Bury (200 zł); Danuta Ciałowicz, K. Jachiec (50 zł); Artur Chmielarski (25 zł); Dariusz Daniel (100 zł); Mieczysław Dudziak (500 zł); Marek Dyląg (60 zł); Eleonora Dzierżewicz (20 zł); Edward (nazwisko nieczytelne), ul. F. Nullo 16, Kraków (200 zł); Jan Fidełus (50 zł); Grażyna Franasiak (20 zł); Jadwiga i Krzysztof Ch., (nazwisko nieczytelne), ul. Krowoderska 15, Kraków (100 zł); Krystyna G. (nazwisko nieczytelne), ul. Łepkowskiego 8 (100 zł); Zygmunt i Elżbieta Gawron (100 zł); Anna i Władysław Gąsienica (200 zł); Wiesław Gędek (100 zł); Irena Kubas (100 zł); Janina Lenczowska (100 zł); Maciej M. (nazwisko nieczytelne), ul. Łokietka 57 B, Kraków (200 zł); Julianna Łowczowska (50 zł); O. Młeczko (50 zł); A.P., (imię i nazwisko nieczytelne), ul. Sarego 24, Kraków (30 zł); Ewa P. (nazwisko nieczytelne),

ul. Półkole 12, Kraków (100 zł); Aleksandra i Antoni Paja (20 zł); Lidia Paruch (50 zł); Pental (100 zł); Tadeusz Piwosz (50 zł); Jan Rumian (100 zł); Maria Rumińska (100 zł); Piotr Salita (500 zł); Paweł Skorupka (50 zł); Beata Śliwińska (50 zł); M. i Z. Słusko-Ciapiński (100 zł); Maria Słysz (50 zł); Władysław Smajdor (100 zł); Małgorzata i Wojciech Śmietana (150 zł); Jadwiga Sobol (100 zł); W. Surówka (20 zł); Janina Świdarska (300 zł); Czesław Sz., (nazwisko nieczytelne) ul. Wilgi 13, Kraków (100); Rafał Wilk (200 zł); Jolanta Wilimowska (100 zł); Janina Woźniak (40 zł); wszyscy pracownicy ul. Ehrenberga 15 (147 zł); Leszek Zawiejski (120 zł).

Tydzień temu, w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Dziennika”, na liście ofiarodawców przez pomyłkę umieściliśmy Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków – Kraków SA. Niedopatrznie to wynikało z winy banku, gdzie segregowane są wpłaty. Mimo to, przepraszamy!

(AM)



Na cmentarzu komunalnym w Rybniku, mimo ulewnych opadów deszczu, nadal trwają prace przy usuwaniu skutków obsunięcia się skarpy, na której znajdowało się kilkadziesiąt grobów. Doczesne szczątki zmarłych zostaną pochowane ponownie w zbiorowej mogile.

Fot. PAP/CAF

24 godziny

■ **ŻAŁAŁY OKUPU ZA DZIECKO.** Dziewczynki w wieku 10, 11 i 13 lat, mieszkanki Sztumu, próbowały wymusić okup od sąsiada. Groziły uprowadzeniem 4-letniego dziecka sąsiadów. Sprawą zajęła się policja oraz Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Malborku.

■ **ZRANIŁ POLICJANTA.** Radomski policjant został ciężko ranny próbując zatrzymać amatora cudzego samochodu, 26-letniego mieszkańca gminy Gózd (woj. radomskie). Złodziej ignorując wezwanie do opuszczenia ukradzionego poloneza, najechał tyłem na policjanta i przygniótł go do ściany sklepu.

■ **STRZELANINA WE WROCŁAWIU.** W centrum Wrocławia doszło do strzelaniny. Nieoficjalnie wiadomo, że zginął młody mężczyzna. Do strzelaniny doszło w pobliżu domu handlowego „Odra” przy ul. Jedności Narodowej. Do pasażera lub kierowcy BMW podszedł mężczyzna, który wysiadł z samochodu francuskiej produkcji i oddał w jego kierunku kilka strzałów. Nieznany jest motyw zabójstwa.

■ **UNIKAŁA SĄDU – TERAZ POSIEDZI.** Sąd Wojewódzki w Szczecinie postanowił aresztować 49-letnią mieszkankę tego miasta Elżbietę Ch., b. księgową i kasjerkę miejscowego oddziału Państwowych Zakładów Żywnościowych, oskarżoną o zagarnięcie z kasy przedsiębiorstwa ponad 130 tys. zł i fałszowanie dokumentów księgowych.

■ **WYKORZYSTYWAŁ SIEDMIOLATKĘ.** Policjanci z Komendy Rejonowej w Pyrzycach w woj. szczecińskim zatrzymali 27-letniego mężczyznę, podejrzanego o seksualne wykorzystywanie siedmioletniej dziewczynki. Zatrzymany był przyjacielem rodziców dziewczynki. Jest recydywistą i był już przedtem karany za popełnienie innych przestępstw.

■ **RODZINNA TRAGEDIA.** W Żelazkowie koło Stupcy, woj. konińskie pijany mąż poranił nożem żonę i troje dzieci, a następnie popełnił samobójstwo. Brat rannej kobiety, mieszkający w tym samym domu, zobaczywszy co się stało, wsadził pokrwawioną czwórkę do swojego samochodu i zawiózł do szpitala. W najcięższym stanie jest 13-letnia dziewczynka.

■ **KOŁOBRZEG W BARSZCZU.** Na obrzeżach Kołobrzegu pojawiły się duże skupiska parzącej rośliny zwanej barszczem Sosnowskiego, która może być niebezpieczna dla zdrowia. Kołobrzescy lekarze zano-towali już pierwsze ofiary.

PIH kontroluje

Ceny dla powodziarzy

Katowicka Państwowa Inspekcja Handlowa nadal bada sprawę „skoku” cen konserw mięsnych w katowickich hurtowniach. Jak poinformowała wczoraj Izabella Krzyżińska, zastępca wojewódzkiego inspektora PIH, od 10 do 15 lipca ceny netto konserw mięsnych wzrosły od 8 do 14 proc. Okazało się, że podwyżki dokonał ich producent – Zakłady „Mięstar” w Tarnowie.

Wojewódzki Inspektorat PIH zajmuje się również sprawą pojawienia się w sklepach i na bazarach w Katowicach nadgniętych ziemniaków. Inspektorzy PIH podejrzewają, że te ziemniaki pochodzą z zalanych powodzią terenów.

Trwają przeprowadzane przez inspektorów Państwowej Inspekcji Handlowej zmasowane

kontrole sklepów i hurtowni z artykułami spożywczymi oraz przemysłowymi na zalanych przez powódź terenach woj. katowickiego. Izabella Krzyżińska powiedziała, że podczas dotychczasowych kontroli przeprowadzonych m.in. w Raciborzu, Wodzisławiu, Chałupkach, Bieruniu i Chełmie Śląskim inspektorzy PIH nie stwierdzili żadnych uchybień. – *Żadna z kontrolowanych placówek nie sprzedawała zalanych ani, co często stwierdzaliśmy podczas wcześniejszych rutynowych kontroli, przeterminowanych produktów* – poinformowała.

Inspektorzy PIH twierdzą, że ceny artykułów pierwszej potrzeby na dotkniętych powodzią terenach nie są nieuczciwie zawyżone i są porównywalne do cen w Katowicach. (PAP)



Ewakuowano blisko 10 tys. osób

Powódź tysiąclecia

Straty znacznie przekroczą miliard marek

W nocy z czwartku na piątek Wał w Aurith został po raz drugi przerwany. Wówczas też rozpoczęto ewakuację 2,8 tys. mieszkańców miejscowości Wiesenu i Ziltendorf. Ich życie było zagrożone - oświadczył krajowy minister spraw wewnętrznych Brandenburgii Alwin Ziel.

Wkrótce potem woda zniosła wał na przestrzeni między dwiema wyrwami. „Jest to powódź tysiąclecia, nie żadna powódź stulecia” - powiedział krajowy sekretarz stanu ds. wewnętrznych, Werner Mueller, po posiedzeniu sztabu kryzysowego w stolicy Brandenburgii, Poczdamie. Z powodu groźby zniszczenia wałów w przełomie Odry, gdzie rozległe tereny leżą poniżej poziomu rzeki, zarządzono ewakuację 17 miejscowości i odosobnionych gospodarstw na osuszonych bagnach między Hohenwutzen, Bad Freienwalde, Wriezen i Odram.

Niemieccy żołnierze próbowali zbudować drugą linię umocnień na wysokości starego „śpiącego wału”, wzdłuż Starej Odry. W razie wdarcia się wody mogłaby zostać zalana jedna trzecia przełomu Odry. Powstałby wówczas polder o powierzch-

ni 9 tys. hektarów. Taka „wypełniona wanna” mogłaby wyrzucić na istniejący wał nacisk z drugiej strony, przeciwdziałając się w ten sposób ciśnieniu powodzi. Przerwanie „śpiącego wału” byłoby dla przełomu Odry kompletną katastrofą. Już zarządzo- no ewakuację tysiąca pięciuset osób z miejscowości za „śpiącym wałem”.

Po przerwaniu wałów na dłuższym odcinku koło Aurith sytuacja przybrała tam dramatyczny obrót: w razie pełnego zalania Depresji Ziltendorfskiej poziom wody może tam szybko wzrosnąć do siedmiu metrów. Wczoraj rano w dramatycznym apelu minister Ziel wezwał przez wszystkie rozgłośnie radiowe mieszkańców Brieskow-Finkenheerd do opuszczenia swych domów. Po przerwaniu wałów woda podnosiła się szybciej niż oczekiwano - osiągnęła już pięć metrów.

Według wstępnych ocen największego niemieckiego towarzystwa reasekuracyjnego Muenchener Rueck, łączne straty spowodowane powodzią w Europie Wschodniej i we wschodnich Niemczech znacznie przekroczą miliard marek. (PAP)

Budowanie wojny

Nataniahu zaskoczony zgodą na budowę żydowskich domów w centrum arabskiej dzielnicy

Władze miejskie Jeruzolimy zaaprobowały w czwartek wieczorem plan wybudowania 130 mieszkań dla ortodoksyjnych Żydów w samym środku dzielnicy arabskiej Ras el-Amud, na Górze Oliwnej, we wschodniej Jeruzolimie.

Jak podają źródła w biurze premiera, Benjamin Nataniahu był zaskoczony, kiedy na spotkaniu z burmistrzem Jeruzolimy Ehudem Olmertem poinformowano go o planie budowy. Olmert powiedział, że amerykański milioner i właściciel nieruchomości, Irving Moscovitz, zakupił kilka lat temu ten teren i otrzymał zezwolenie rady miejskiej na budowę żydowskiego osiedla mieszkaniowego w arabskiej dzielnicy. Moscovitz posiada też znaczną część ziemi na wzgórzu Har Homa, gdzie powstaje inne osiedle żydowskie. Premier Nataniahu powiedział, że będzie dążył do anulowania zezwolenia.

Zarówno minister obrony Icchak Mordechaj, jak i premier Nataniahu ostro skrytykowali czas i sposób podjęcia decyzji o budowie bez ich wiedzy. Olmert wyjaśnił, że rada miejska nie może zmienić formalnego zezwolenia, które zostało już wydane przez Komisję Planowania i Bu-

dowy. Olmert dodał, że Irving Moscovitz straszył, że wytoczy sprawę w sądzie radzie miejskiej, jeśli nie wolno mu będzie budować w tym miejscu. Burmistrz Jeruzolimy zapewnił premiera, że amerykański milioner nie rozpocznie budowy natychmiast i dodał, że obecne zezwolenie pozwala mu jedynie na konstrukcję budynków dwupiętrowych, podczas gdy on zamierza zbudować budynki pięciopiętrowe. Olmert uważa, że otrzymanie nowej licencji na taką budowę potrwa kilka lat.

Główny doradca Jasera Arafata Ahmed Tibi ocenił, że rozpoczęcie realizacji projektu oznaczać będzie koniec bliskowschodnich procesów pokojowych. „Decyzja władz miejskich Jeruzolimy w tej sprawie - powiedział Tibi - stanowi deklarację wojny, świadomie wypowiedzianej Palestyńczykom. Budowa nowego osiedla w arabskiej części miasta jest także sprzeczna z duchem podpisanych porozumień” - dodał Tibi. Podobne w treści oświadczenie złożył także wczoraj główny przedstawiciel Palestyńczyków w negocjacjach z Izraelem Sajeb Erekat. „Nie mogę uwierzyć w tę informację - jeśli tak dalej pójdzie, proces pokojowy zostanie defini-

tywnie przekreślony” - powiedział Erekat. Przedstawiciele Autonomii Palestyńskiej ogłosili, że rozpoczęcie budowy na Górze Oliwnej będzie równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.

Budowa ma objąć powierzchnię 1,4 ha. Rzecznik władz Jeruzolimy, Hagai Elias, powiedział, że Rada Miejska nie może zabronić budowy osiedla mieszkaniowego. Moskovitz jest właścicielem tej ziemi i otrzymał licencje od wszystkich możliwych komisji, które zezwoliły mu na budowę tego osiedla. Przywódca partii Meretz ostro skrytykował plan, a przewodniczący partii, Jossi Sarid, powiedział, że „władze miejskie prowadzą nieodpowiedzialną politykę”. „Najpierw utworzyły tunel Ilasmonean od Ściany Placzu aż do części muzeum Starożytności, a następnie rozpoczęły budowę osiedla na wzgórzu Har Homa”. Sarid ostrzegł, że budowa w dzielnicy Ras el-Amud na Górze Oliwnej doprowadzi do nowych zamieszek na terytoriach okupowanych i spowoduje kolejne ofiary śmiertelne. Sarid oskarżył rząd o wydanie zezwolenia Moskovitzowi na budowę osiedla w zamian za poparcie, jakiego udzielił on Nataniahu w czasie jego kampanii wyborczej. (PAP)

Jutro Dzień Niezależności na Białorusi

Manifestacje opozycji

Białoruska opozycja przygotowuje się do obchodów Dnia Niezależności - rocznicy uchwalenia 27 lipca 1990 roku Deklaracji Niepodległości Białorusi.

Do uczczenia tej rocznicy wezwwał wczoraj Siamion Szarecki, przewodniczący Rady Najwyższej, nie uznający wraz z grupą 48 deputowanych rozwiązania jej po listopadowym referendum konstytucyjnym, jak również żadnych zmian, w tym kalendarza świąt, wprowadzonych po referendum, które szeroka opozycja uważa za nieprawomocne. Do ubiegłego roku Dzień Niezależności był świętem państwowym. Od bieżącego roku święto przeniesiono na 3 lipca - rocznicę wyzwolenia Mińska spod hitlerowskiej okupacji - nadając mu podwójną nazwę: „Dzień Niezależności-Dzień Republiki”. Z inicjatywą przeniesienia Dnia Niezależności na 3 lipca wystąpił prezydent, wnosząc odpowiednią propozycję na listopa-

dowe referendum konstytucyjne. Według oficjalnych wyników - uzyskał poparcie większości głosujących i na tej podstawie ustalił dekretem nową datę. Opozycja zignorowała te zmiany i pozostała wierna dotychczasowej tradycji. Szarecki w apelu skierowanym za pośrednictwem dwóch niezależnych gazet, „Narodnej Woli” i „Swabody”, podkreślił znaczenie Deklaracji Niepodległości, która określiła Białoruś jako państwo suwerenne, demokratyczne, praworządne.

Szarecki ocenia, że likwidacja oficjalnego świętowania rocznicy deklaracji to „tylko jeden z wielu kroków zmierzających do likwidacji niezależności i suwerenności Białorusi”, o czym - zauważa - „świadczą działalności prezydenta”. „Jeśli chcemy nazywać się ludźmi i przagniemy, by inni nas szanowali, powinniśmy sami szanować siebie i swoją historię” - stwierdza przewodniczący, apelując do rodaków, by pamię-

tali o rocznicy i bronili suwerenności Białorusi. Organizatorzy manifestacji wypełnili wszystkie niezbędne formalności, wymagane do legalnego przeprowadzenia akcji. Władze stolicy wyraziły na nią oficjalną zgodę, łącznie z tym, żeby - jak chcieli organizatorzy - pochód odcinkiem głównej ulicy odbył się jezdnią, a nie po chodniku. Jednak w ostatniej chwili władze wycofały zgodę na ten element planu, godząc się na marsz chodnikiem. Podobnie jak każdej akcji opozycji, również przygotowaniom do niedzielnej towarzyszy rosące napięcie. Tym razem potęguje je inne przedsięwzięcie, na które władze patrzą niechętnym okiem: planowany na sobotę i niedzielę Zjazd Białorusinów Świata, na który mają przybyć przedstawiciele białoruskiej diaspory z różnych krajów. Zapewne przyłączą się do opozycyjnych obchodów rocznicy Deklaracji Niepodległości Białorusi. (PAP)



Ponad 100 tys. pirackich płyt kompaktowych o wartości 2 mln dolarów zostało wczoraj zniszczonych na polecenie bułgarskich władz. Buldożer zgniółł płyty skonfiskowane przez bułgarskie urzędy celne podczas prób ich nielegalnego eksportu. Od początku bieżącego roku, kiedy w Bułgarii nasiliła się kampania przeciwko produkcji pirackich nagrań, w punktach granicznych skonfiskowano ponad 50 tys. kompaktów, poinformowała wiceszefowa Głównego Urzędu Cel Elka Władowa. Według dyrektora wydziału ochrony praw autorskich w GUC Dymitra Enczewa, w Bułgarii pracuje siedem linii produkujących płyty kompaktowe w liczbie 2 mln egzemplarzy rocznie. Rynek wewnętrzny może wchłonąć najwyżej 600 tys. płyt, reszta idzie na eksport. Enczew jest zdania, że w większości przypadków autorzy płyt nie otrzymali pieniędzy z tytułu praw autorskich. Producenci twierdzą, że płacenie z tego tytułu wykonawcom spowodowałoby nieopłacalność całej produkcji. Według Międzynarodowej Federacji Przemysłu Fonograficznego, Bułgaria zajmuje drugie po Chinach miejsce na świecie pod względem produkcji pirackich płyt kompaktowych. (PAP)

Jelcyn wyjaśnia

Antykonstytucyjna ustawa

Prezydent Borys Jelcyn i premier Wiktor Czernomyrdin wskazali na antykonstytucyjność „Ustawy o wolności sumienia i stowarzyszeń religijnych”, uchwalonej niemal jednogłośnie przez parlament i odrzuconej przez szefa państwa.

Prezydent Jelcyn wyjaśnił we wczorajszym orędziu radiowym, że zawetował ustawę, ponieważ „gwałci prawa i wolności obywatelskie, stawia w nierównej sytuacji różne religie i jest sprzeczna z międzynarodowymi zobowiązaniami podjętymi przez Rosję”.

Premier Wiktor Czernomyrdin uważa, że wprowadzenie ustawy jest potrzebna, ale powinna być uchwalona „w nowym wydaniu”. W obecnym bowiem - oświadczył Czernomyrdin, który wypowiadał się na ten temat podczas wizyty w jednym z klasztorów w Suzdalu - ten akt

prawny jest niezgodny z konstytucją. „Mamy konstytucję i nasze prawa muszą się do niej dostosowywać, a prezydent jest gwarantem konstytucji” - powiedział premier. Kontrowersyjna ustawa, która wywołała protesty w całym nieprawosławnym świecie chrześcijańskim, wymienia w preambule jako religie zgodne z „rosyjską tradycją” na pierwszym miejscu prawosławie, a następnie islam, buddyzm i judaizm. O katolicyzmie, który ma w Rosji milion wyznawców, nie ma ani słowa. W świetle oficjalnych wypowiedzi patriarchy Moskwy i Wschodniemu Wzburzenie to w Watykanie, w Europie Zachodniej i w USA obawy, że ustawa posłuży do dyskryminacji katolików, których miejscowe władze mogą traktować jako jedną z „zagranicznych sekt”. (PAP)

Zmuszani do żebrania

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

Inspektorzy Urzędu Imigracyjnego (INS) prowadzący dochodzenie w sprawie głuchoniemych Meksykanów zmuszanych do pracy żebraczej starają się dociec, czy podobne sytuacje nie występują w innych częściach Stanów Zjednoczonych.

Sledztwem objęto miasta w Kalifornii, w środkowo-zachodnich stanach i na południu USA.

57 głuchoniemych Meksykanów uwolnionych kilka dni temu w Nowym Jorku przez policję poddano we wtorek badaniom medycznym, bowiem akta sądowe przeciwko członkom szajki, która przesznuowała niepełnosprawnych Meksykanów do USA, mówią o rzekomym znęcaniu się nad imigrantami, odmawianiem im jedzenia. Jednak lekarz, który badał we wtorek Meksykanów oświadczył, że ich stan zdrowia jest dobry i nie ma na ich ciele

śladów przemocy fizycznej. Meksykanie są natomiast rozżaleni na los, jaki ich spotkał w wymarzonej Ameryce. Głuchoniemi musieli sprzedawać w pociągach metra drobniaki po dolarze za sztukę, pracując po 18 lub dłużej godzin dziennie. Podobno mieli być bici za nieprzyniesienie dziennego utargu większego niż 100 dolarów.

Wtorkowy *New York Times* opublikował artykuł bostońskiego socjologa Alana Wolfe'a, w którym autor przestrzega przed emocjonalnym rozstrzygnięciem kwestii statusu imigracyjnego Meksykanów. Wolfe dostrzega wprawdzie zasługi imigrantów i ich osiągnięcia w USA, zaznacza jednak, że społeczeństwo amerykańskie zobligowane jest przede wszystkim do okazywania pomocy i współczucia jego najbardziej potrzebującym obywatelom. To samo wydanie *New*

York Timesa zamieściło w sekcji miejskiej inny artykuł zawierający ostry atak na administrację burmistrza Giulianiego, który dopuszcza do powstawania nielegalnych koczowisk imigrantów. Sprawa 57 Meksykanów mieszkających wspólnie w mieszkaniu na Jackson Heights przywołuje tragedię na Maspeth w dzielnicy Queens, gdzie w kwietniu tego roku w pożarze domu zginęło czterech Polaków.

Tymczasem, jak poinformował nas Urząd Imigracyjny, Polska zajmuje czwarte miejsce na liście krajów, których obywateli najczęściej się ze Stanów Zjednoczonych deportuje. Polacy uplastyczniali się w kolejności za Meksykanami, Ekwadorczykami i Kolumbijczykami. Tylko Urząd Imigracyjny w Newark w New Jersey od października 1995 do marca 1996 deportował 83 osoby. ELŻBIETA RINGER

CLINTON OSTRZEGA. Prezydent Bill Clinton ostrzegł przed katastrofalnymi w skutkach zmianami klimatycznymi, które - zdaniem naukowców - wywołane być mogą przez gromadzenie się tzw. gazów cieplarnianych w atmosferze. Sprawie tej - zapowiedział prezydent - poświęcona będzie specjalna konferencja w USA w październiku, która poprzedzi międzynarodową konferencję o zmianach klimatu w Kyoto w Japonii w grudniu.

DROGA NAPRAWA MIRA. Naprawa orbitalnej stacji Mir, uszkodzonej w czerwcu w wyniku kolizji ze statkiem towarowym Progress, będzie kosztowała 125 mld rubli (22 mln dolarów). Według Jurija Koptiewa, dyrektora rosyjskiej agencji kosmicznej, rząd Rosji zastanowi się w przyszłym tygodniu, skąd wziąć pieniądze na naprawę. Koptiew powiedział, że agencja otrzymała w tym roku tylko 23 proc. swego budżetu i nie może przeprowadzić reperacji.

PREZYDENT INDII ZAPRYSIĘŻONY. Nowy prezydent Indii, Koheril Raman Narayanan, pierwszy na tym stanowisku przedstawiciel najniższej warstwy społeczeństwa, tzw. nietykalnych, został wczoraj zaprzesiężony. W przemówieniu wygłoszonym po objęciu urzędu Narayanan podkreślił konieczność walki z korupcją i działania na rzecz milionów potrzebujących.

KANDYDAT SERBSKICH SOCJALISTÓW. Rządząca Socjalistyczna Partia Serbii postanowiła wczoraj, że dotychczasowy prezydent Jugosławii Zoran Lilić będzie jej kandydatem na zwolnione przez Slobodana Miloszewicia stanowisko prezydenta Serbii w wyborach, które odbędą się 21 września. Urząd prezydenta Serbii jest nieobsadzony od 23 lipca, gdy Miloszewicz został zaprzesiężony jako prezydent federacji jugosłowiańskiej.

MSZA ZA POWODZIAN. Papież odprowadził wczoraj, w święto Jakuba Apostoła, mszę w intencji ofiar powodzi w Polsce i w Czechach, a także wszystkich, którzy ucierpieli w jej wyniku, i tych, którzy śpieszą im z pomocą.

ATLAS SKAŻEŃ. Szef rosyjskiej służby meteorologicznej Jurij Jakowlew zapowiedział wczoraj na konferencji prasowej w Moskwie, że pod koniec roku zostanie opublikowany szczegółowy atlas skażeń spowodowanych eksplozją reaktora nr 4 w Czarnobylu. Atlas będzie obejmował nie tylko skażenia na terytorium Ukrainy, Rosji i Białorusi, ale całej Europy.

ROSYJSKI PROTEST. Ambasador Polski w Moskwie Andrzej Załucki został wczoraj poproszony do MSZ Rosji, gdzie wiceminister spraw zagranicznych Aleksandr Awdiejew wyraził „zdecydowany protest” w związku ze zdemontowaniem przez władze w Toruniu pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej.

Weekend z DZIENNIKIEM



Wszystkie opisane tu wydarzenia są prawdziwe. Ich uczestnicy żyją - bądź żyli. Ci, którzy walczyli na wojnie po stronie czecheńskiej, są dzisiaj w Rosji wyjęci spod prawa...

18 lipca 1996

Oddział zebrał się przed domem Saida. Artylerzyści czyścili działo rakietowe, pospawane z kilku rur kanalizacyjnych i rury od wyrzutni rakiet lotniczych, zdemontowanej ze strąconego myśliwca. Na kij od miotły nawinęli szmatę i Rosjanin Igor, dezerter, szorował tym wyciorem wnętrze lufy. Trzy rakiety S-8 klasy powietrze - ziemia stały oparte o ścianę. Czecheńczycy kupowali je od Rosjan i Gruzynów, a następnie strzelali nimi do czołgów z naziemnych wyrzutni. Rakietę S-8 wystrzelona w ten sposób, przy pomocy dziewięciowoltowej baterijki, miała zasięg czterech kilometrów. Magomied, oficer - czołgista, pokazywał jak należy celować.

Zmierzczało, kiedy przyjechał Sułtan Patsajew, dowódca batalionu. Podał mi snajperski karabin Dragunowa. To była dla mnie ważna chwila.

Dostałem też kamizelkę z plamistego ortalionu, jakie czecheńskie kobiety szyły dla swoich chłopców. W kieszeniach na piersi kryły się trzy pełne magazynki na dziesięć naboje, w dolnej - dwa kartonowe pudełka specjalnych naboje snajperskich. Oddzielnie naboje zapalające, razem dwadzieścia sztuk. W dwu kieszeniach na plecach - kilkadziesiąt naboje luzem. W sumie około stu sześćdziesięciu naboje. W jednej z kieszeni opatrunki osobiste. Włożyłem do niej swą jednorazową strzykawkę z centymetrem heroiny - jedynym dostępnym środkiem znieczulającym. Na prawej kieszeni wisił okrągły czarny talizman z arabskimi inskrypcjami, który miał mnie uchronić przed kulą niewiernego.

Sułtan dał mi także „muchę”, jednorazowy ręczny granatnik przeciwpancerny RPG-22. W plastikowej rurze, zamkniętej z obu stron gumowymi osłonami, spoczywał rakietowy pocisk kumulacyjny, zdolny rozwalić najnowszego T-80 z odległości czterystu metrów.

- W jakim jestem oddziale? - zapytałem.

Z ciemności dobiegł uroczysty, defiladowy głos Chasana:

- Pierwszy batalion getajewskiego specnaza!

5 sierpnia 1996

Od trzeciej do piątej rano miałem wartę. Po śniadaniu Mahmud

przypiekać, nie zdążyło wypić wilgoci z zagłębienia podeszwy. Takich butów nie miał nikt z naszej grupy.

Dalej pierwszy poszedł Abd-assabur. Po kilkunastu krokach zobaczyliśmy ślad psiej łapy, odcisnięty w glinie. Jeszcze kawałek dalej - odciski trzech bu-

ków były przymocowane drutem i sznurami rury, służące nam jako wyrzutnie rakiet lotniczych S-8. Zbadaliśmy to miejsce ostrożnie, szukając min, które mogli pozostawić zwiadowcy.

Po drugiej stronie Arguna, w zagłębieniu terenu, w kotłince osłoniętej ze wszystkich stron

cych przy karabinie maszynowym. Ciężarówka otaczała także ze wszystkich stron kwadratowe pudło maszyny łącznościowej, nafaszerowanej drogim sprzętem radiowym i pewnie dla nich najważniejszej. Na zewnątrz tego taboru, z naszej strony, okopał się aż po czubek wieży czołg. Obok

w kotłince było zbyt kuszącym celem, aby teraz wracać do domu.

- Będę strzelać do samochodów, „Małysz” - powiedziałem. - Do żołnierza z tej odległości nie trafię.

- Trzeba zabijać oficerów - odparł. - Strzelaj w namiot sztabowy. Oficer to dla nich strata. Żołnierz to jak *iszak*, mają ich całe wagony. Zabijesz jednego, przyjedzie stu. Zabijemy tysiąc, przyjedzie milion.

Brzmiało to zupełnie jak w westernie o Ostatnim Mohikanie i Błędnych Twarzach.

- Strzelaj *soldat*, Władik - odezwał się Abd-assabur.

- Nie trafię. Daleko.

- Strzelaj! Allah trafi.

Wyrzutnia stała na samym szczycie łagodnego wzniesienia. Pamiętając o zwiadowcach, podeszliśmy do niej ostrożnie, szukając min pod nogami. Było zdumiewające, że Rosjanie, którzy codziennie latali nad naszymi głowami i dysponowali wszelkim sprzętem optycznym na ziemi - nie potrafili wykryć tak dużego i tak różniącego się od otoczenia przedmiotu, który w żaden sposób nie został zamaskowany. Rura wyrzutni była nakierowana wprost na kotłinkę, trójnog przymocowany żelaznymi klinami do podłoża. Wszystko było gotowe. Poleciało stąd już kilka rakiet, a Rosjanie nie zorientowali się, skąd je wypuszczono.

Ocenilem dystans na tysiąc pięćset metrów. Moja luneta miała podziałkę maksymalnie na tysiąc trzysta, musiałem więc przy strzelaniu unieść broń ponad cel. Nie wiedziałem, ile trzeba wzięć nad głowę człowieka, nigdy nie strzelałem z takiej odległości. Dostałem do wniosku, że strzelanie do żołnierzy nie ma sensu. Strzelałem zbyt wiele, aby nie wiedzieć, że minimalny błąd na taką odległość daje znaczny rozrzut. Jeśli trafiłbym człowieka, to tylko przypadkiem. Śmiało natomiast mogłem strzelać do samochodów i namiotów. Maszyny w kotłince były ustawione bardzo blisko siebie. Patrząc ze swego stanowiska widziałem jedno duże skupisko kabin, silników i skrzyń z nieznanym ładunkiem, i celując w środek tej masy, nawet nie wiedząc, jaki będzie opad kuli, mogłem liczyć, że zawsze w coś trafię.

Dokończenie na str. 7

Mohamed Borz

Idę zabijać

wysłał zwiad w stronę Szatoja, żeby stwierdzić, co robią Rosjanie. Wybrał „Małysz”, Araba Abd-assabura i mnie. Wyprawa w teren, gdzie dostrzeżono rosyjskich najemników, wydawała się dość ekscytująca. Starannie przeglądałem cały ekwipunek, magazynki, w kieszeniach kamizelki porozkładałem partiami naboje, sprawdziłem „muchę” i dwie *li-monki*.

„Małysz” poszedł jako pierwszy. Za nim Abd-assabur, ja zamykałem pochód. Od razu pomyślałem, że „Małysz” prowadzi nas zbyt szybko. W ogóle nie zwracał uwagi na otoczenie. Patrzył tylko pod nogi, widocznie obawiając się min. Jego nieostrożność mogła ściągnąć na nas biedę. Byłem myśliwym, kilkanaście lat podchodziłem zwierzynę na strzał i wiedziałem, że nie tak chodzi się na polowanie. A szliśmy właśnie na polowanie, na ziemię nieczyją, której nie mogliśmy ochraniać z powodu braku ludzi, na którą chodziła nasza i rosyjska *rozwiędka*. Przy spotkaniu wygrywa ten, kto pierwszy zobaczy przeciwnika.

Kilkaset metrów od obozowiska Abd-assabur spostrzegł na ziemi ślad czyjegoś buta. Świeży, w przeciwieństwie do wszystkich innych, pozostawionych na ścieżce. „Małysz” minął to miejsce; dobrze, że nie zdeptał śladu. Arab poczekał, aż podejść. Ślad na pewno pochodził z dzisiejszego ranka, był świeży i wilgotny, człowiek, który go zostawił, musiał tu być krótko przed nami. Słońce, które już zaczęło



Fot. autor

tów. Były to rosyjskie buty desantowe. Zwiadowcy! Szli tą ścieżką przed nami, nie wiadomo, ile czasu nas dzieliło. Jedna z podeszw miała charakterystyczny rysunek z kółkiem. Byli tutaj dzisiaj o świcie, trzech ludzi z psem, który szukał min.

Szliśmy ostrożnie z bronią gotową do strzału. Kiedy ścieżka wyszła na łąki pod Czaj-mochk, skręciliśmy do lasu i dalej posuwaliśmy się wśród drzew, aż do miejsca, gdzie do grubych pni bu-

i widocznej tylko stąd, Rosjanie urządzili warowny obóz. Prosto-kątne, jasnożółte namioty mieszkalne, duże zielone namioty sztabowe, ciężarówka i transportery. Całkiem z tyłu, za wszystkimi samochodami, przy samym zboczku kotłinki, stała cysterna z paliwem. Ze swego miejsca widziałem przez część postów SLD, to jedyni w naszym kraju obywatele, którzy uważają, że zrobiono wszystko, by w porę ostrzec społeczeństwo przed kataklizmem, a potem sprawnie prowadzić akcję ratunkową, szybko rozdzielać dary i inną pomoc i wreszcie na koniec pomóc w usuwaniu gigantycznych szkód. Czy to dobre samopoczucie garstki osób predestynuje ich do traktowania jako mniejszości narodowej i do wszystkich związków z tym konsekwencji? Wątpię. Tak samo nie powinno się nagradzać strażnika, który zdrzemnął się na służbie, a w tym czasie wyniesiono połowę powierzonych jego pieczy majątku, albo nauczyciela, którego wszyscy uczniowie oblali ważny egzamin. Rządzenie to nie tylko służbowa lancia, wygodny gabinet z palmą i toczenie jałowych sporów z opozycją. To

nego stały dwa transportery. Czołg celował w naszym kierunku.

Ponad kotłinką rozciągał się płaskowyż, na którym Rosjanie urządzili stanowisko dowodzenia. Do zacisznej kotłinki prowadziła stamtąd droga, przy której stał jeszcze jeden okopany T-80. Ten również do nas celował. Najbliżej, przed czołgiem i dwoma transporterami, ciągnęła się linia okopów, w których widać było rosyjskich żołnierzy przy karabinach maszynowych. Przez lunetę obserwowałem ich twarze i nagie plecy, lśniące w słońcu ponad przedpiersiem okopów. Byli na granicy skutecznego ognia, w odległości tysiąca trzystu metrów.

W kotłince panował spokój i leniwe czuwanie, żołnierze w najbliższych okopach pokrzykiwali coś do siebie, natomiast na stanowisku dowodzenia, które znajdowało się na takiej samej wysokości jak nasza kryjówka, panował ciągły ruch. Był tam rozległy plac, jakby specjalnie wysypany żółtym piaskiem, stał wielki namiot, a przed nim stoły. Kilkunastu żołnierzy, rozebranych do pasa, stało przed namiotem i patrzyło w kierunku Borzoj-łam. Wyglądali jak wczasowicze na plaży. Oglądali coś przez lornetki.

Ostrożnie wycofaliśmy się z punktu obserwacyjnego. „Małysz” poprowadził nas do miejsca, gdzie stała ukryta wyrzutnia rakietowa, przyniesiona z Baszin-kale. Postanowiliśmy uderzyć. Skupisko techniki



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Przemyslałem sobie jedno z najważniejszych - moim zdaniem - wydarzeń tegorocznych, czyli zarejestrowanie przez niezawisły sąd Związku Ludności Narodowości Śląskiej. Jeśli wyższe instancje sądowe decyzję tę podtrzymają, można się będzie spodziewać powstania kolejnych mniejszości narodowych. Bez trudu mogą to zrobić Kaszubi, może też powstać Narodowość Podhalańska, jako że odrębności językowe i kulturowe są tu nie mniejsze niż na Śląsku (a zle wspomnienia o Goralenwołku już się zatarły). Aspiracje narodowościowe mogą też zgłosić Kurpie, a kto wie czy i nie Kociewiaczy (pod WC Kwadransowym przewodem). Po co? Korzyści można upatrywać wielu. Po pierwsze mniejszości narodowe nie podlegają ordynacji wyborczej w sensie osiągnięcia minimalnych progów procentowych i łatwiej będzie wprowadzić swoich kandydatów do parlamentu. Pokusa jest to niemała, nie ma więc gwarancji, czy nie powstaną też narodowości partyjne, jak np. Narodowość SLD-owska, UPR-owska,

KPN-owska itp. Jest przecież podstawa: od lat takie formacje, jak UW, UP, PSL, SLD, a ostatnio także AWS i ROP mówią zupełnie różnymi językami i nawet przy pomocy tłumaczy trudno się im porozumieć.

Drugą korzyścią jest możliwość uzyskania z budżetu centralnego pieniędzy na działalność oświatową i kulturalną, które się mniejszościom ustawowo należą. A jeśli jeszcze udałoby się osiągnąć autonomię, wówczas i większa niż dziś część podatków zostawałaby w danym regionie. Czysty zysk! Pozostałby tylko jeden problem: w jaki sposób i z jakich źródeł czerpałby ów budżet centralny środki, skoro przy zmniejszonych wpływach podatkowych musiałby wypłacać wyższe dotacje? A może centrala zechce się bronić tworząc własną narodowość złożoną z ministrów i wyższych urzędników, np. Rządowanie? - twierdząc, że też ma prawo do statusu mniejszości, bo większość społeczeństwa jest zawsze przeciw rządowi?

BRUNO

Ta ostatnia propozycja ma chyba największe szanse akceptacji, bo po tych wszystkich strasznych dniach powodzi, rząd jest zdecydowanie w mniejszości. Tych kilkudziesięciu urzędników i polityków wspieranych przez część postów SLD, to jedyni w naszym kraju obywatele, którzy uważają, że zrobiono wszystko, by w porę ostrzec społeczeństwo przed kataklizmem, a potem sprawnie prowadzić akcję ratunkową, szybko rozdzielać dary i inną pomoc i wreszcie na koniec pomóc w usuwaniu gigantycznych szkód. Czy to dobre samopoczucie garstki osób predestynuje ich do traktowania jako mniejszości narodowej i do wszystkich związków z tym konsekwencji? Wątpię. Tak samo nie powinno się nagradzać strażnika, który zdrzemnął się na służbie, a w tym czasie wyniesiono połowę powierzonych jego pieczy majątku, albo nauczyciela, którego wszyscy uczniowie oblali ważny egzamin. Rządzenie to nie tylko służbowa lancia, wygodny gabinet z palmą i toczenie jałowych sporów z opozycją. To

także odpowiedzialność, i to w chwilach takich jak ostatnio, odpowiedzialność ogromna. Jeżeli ktoś tego nie wie, to znaczy, że do rządzenia nadaje się tak, jak ja do kandydowania do miana najpiękniejszej Polki. Być może jednak wcale nie ma problemu mniejszości rządowej. Przysłuchując się sejmowej debacie na temat powodzi, a przede wszystkim wypowiedziom przedstawicieli rządu, zrozumiałem, że nasza władza tak naprawdę jest w większości. To my wszyscy najczęściej idziemy w zaparte. Zatrzymani przez policję za przejechaenie skrzyżowania na czerwonym świetle tłumaczymy, że było żółte. Gdy żona odkryje na naszej koszuli szminke, mówimy, że to barszczyk. A gdy w towarzystwie palniemy jakąś głupotę, twierdzimy, że żartowaliśmy. Tak naprawdę rząd zatem znajdzie się w mniejszości wtedy, gdy będzie potrafił powiedzieć przepraszam, i poda się do dymisji. Jak państwo sądzą, robi to? (To się nazywa pytanie retoryczne.)

GRZEGORZ

Anna Skorusa w czerwcu 1996 r. napisała prośbę do Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Nowym Sączu:

„Zwracam się z serdeczną prośbą o przyznanie mi uprawnień kombatanckich i wynikających z tego satysfakcji moralnych i materialnych. Poniżej przedstawiam pokrótce mój życiorys i swoją sprawę.

Urodziłam się 26 XII 1910 r. w USA. W jedenastym miesiącu życia przyjechałam z rodziną do Polski, gdzie wychowywałam się we wsi Chochołów na Podhalu. W 1931 r. wyszłam za mąż za Karola Skoruse, z którym potem wspólnie prowadziłam gospodarstwo rolno-hodowlane. W tymże Chochołowie urodziłam dziewięcioro dzieci.

W czasie II wojny światowej mój mąż jako żołnierz ruchu oporu działał bojowo w partyzancie Armii Krajowej. Za swe czyny i bohaterską postawę patriotyczną otrzymał wysokie odznaczenie - order VM V klasy i awans do stopnia podporucznika. W załączeniu - zweryfikowany dokument.

Ja przez cały czas okupacji uczestniczyłam w działaniach partyzanckich, narażając siebie i rodzinę, a osłaniając partyzantów AK. Przechowywałam ich w domu, karmiłam, pielegnowałam, wyposażałam na kolejne dni i miesiące walki.

Za swoją działalność patriotyczno-partyzancką zostałam odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami - w tym samym dniu, co mój mąż, śp. Karol Skorusa, tj. 15.08.1944 r.

Powinam jeszcze poinformować, że w 52 roku życia niemigrowałam - w poczuciu niesprawiedliwości i prześladowania żołnierzy AK-owskiego ruchu oporu - do USA, gdzie usiłowałam dorosłe już dzieci wprowadzić w bardziej obiecujące życie, a był to rok 1963. Polskę często odwiedzałam, a parę lat temu wróciłam na stałe i odzyskałam wszystkie prawa obywatelskie, otrzymując dowód osobisty.

Przez długie lata PRL i późniejsze nie upominałam się - ani w imieniu męża, ani w imieniu swoim - o uznanie naszych zasług. Ale wreszcie przyszedł na to czas. Mam 86 lat, mój mąż zmarł 9 lat temu, razem walczyliśmy, a za czasów PRL nie mieliśmy za to uznania. Teraz ja jestem bardzo chora, w nieustannym leczeniu na serce, chorobę kręgosłupa, ciśnienie (...). Wszystkie te ciężkie okoliczności związane ze starością i skut-

kami okupacyjno-partyzanckich przeżyć wymagają pielęgniacyjnej opieki, kosztów leczenia, drogich lekarstw.

Nadszedł więc czas, abym się upomniała i prosiła o kombatankie uprawnienia...”.

Anna Skorusa wkrótce otrzymała dwa urzędowe pisma z Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów w Nowym Sączu - w czerwcu i sierpniu tegoż samego roku.

W pismach tych zakwestionowano ważność przesłanych im dokumentów mówiących

Kazimierz Kania

Druga walka Anny S.

o działalności partyzanckiej i odznaczeniu Anny Skorusy. Dlaczego? - nikt przytomny nie jest w stanie zrozumieć. Dokumenty są podpisane, zweryfikowane przez Komisję Weryfikacyjną dla Spraw Odznaczeń w AK, w 1965 r. A w piśmie z Nowego Sącza można odnaleźć takie zdanie: „W odniesieniu do wniosku o weryfikację Pani odznaczenia Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami nic nie jest nam wiadome. Postępowanie w tym kierunku nie jest zgodne z obowiązującymi w tym zakresie instrukcjami”. I tyle. Ale co to ma znaczyć? O jakie i czyje instrukcje chodzi? Tego już się w tym piśmie nie zdradza. No więc, czy jakieś tajemnicze instrukcje mogą obalać dowody i fakty? Dlaczego nie chcą ich przyjąć do wiadomości panowie kombatanci z Nowego Sącza?

Zamiast uznania faktów i dokumentów oraz zrobienia z nich właściwego użytku - piszą do 86-letniej staruszki, skróconej chorobami i smutkiem, tak kruchej, że ledwie nogami powłóczy... Wymagają od niej nadzwyczajnych czynów - żeby wypełniała skomplikowane kwestionariusze, żeby odkrywała nowe źródłowe i zweryfikowane dokumenty, żeby szukała dwóch zweryfikowanych świadków, żeby wszystkie papiery uwierzytelniała. Przecież przesłała te dokumenty. Lecz panom kombatantom wciąż za mało. W jednym z pism piszą słowa, które urągają zarówno racjonalnemu, jak i humanitarnemu traktowaniu 86-letniej kombatantki, która nie dość, że walczyła u boku męża w partyzancie, a potem razem

z nim cierpiała prześladowania w latach PRL, to jeszcze w ostatnich latach pochowała tego męża, a całkiem niedawno - dwóch synów, jednego w Chochołowie, drugiego w USA.

W dokumencie weryfikacyjnym napisano przed laty o Annie Skorusie: „Anna - Skrzyńska bazy «Liszt» w Chochołowie. Organizatorka melin kurierskich «Turbacz» i bazy «Liszt» oraz pomocy dla bojowych zespołów partyzanckich. W jej mieszkaniu odpoczywał po przerzucie i pożywił się marszałek Śmigły.

Oczywiście, trzeba też zapytać z jakimś zdziwieniem, dlaczego zaraz po śmierci męża (1987 r.) Anna Skorusa nie mogła uzyskać uprawnień kombatanckich? Czy w tamtym czasie było łatwiej? Czy wówczas członkowie AK mieli większe szanse dochodzenia swoich praw niż dzisiaj? Byłoby to dziwne i godne dociekliwych studiów historycznych. Czy aktualna sytuacja polityczna Rzeczypospolitej Polskiej i jej władze państwowe upoważniają do takiej tezy, że dziś ostrzej się

legły, żeby już nie było sprawy? Nie koniec na tym. Oto już w bieżącym roku pan naczelnik zażądał czegoś dokumentalnie rewelacyjnego - odpisu dowodu osobistego kombatantki, już prawie 87-letniej. Wysłała taki odpis. Potem znowu domagał się odcinka renty czy emerytury, choć już wiedział i wie, że ona nie ma ani renty, ani emerytury. Co zresztą za idiotyczny warunek, uzależniający uprawnienia kombatankie od emerytury? I co to za gra, to dręczenie kolejnymi listami i żądaniem? Zdro-

Przyjaciele, znajomi zaangażowali się w dzieło poszukiwania świadków, nazwisk, adresów. Od czasu wojny minęło tyle lat! Przez życie tej kobiety przewalała się tragiczna historia. Choćby pamiętała nazwiska i sylwetki współkombatantów, to oni już umarli, jak umarł jej mąż, wspólnie z którym walczyła podczas całej okupacji. Nie ma już żyjących świadków, odpowiadających wszystkim wymaganiom. Może więc trzeba wskrzesić pułkownika Korcozowicza, obudzić świadków z grobu? Może obudzić czyjeś sumienie? Ta kobieta wnet umrze. Na co oni czekają? Żeby zaoszczędzić państwu wydatków? Podczas, gdy wielu wątpliwych tzw. kombatantów cieszy się niezasłużonymi profitami.

O jej kilkuletniej partyzanckiej działalności wie Podhale i Chochołów w całości. Ale Urząd w Warszawie wymaga oświadczeń specjalnych świadków, którzy już nie żyją. Ona jest u kresu życia. Trzeba się spieszyć. Tymczasem w jednym z listów pana naczelnika obiecująco napisano: „Urząd może rozważyć możliwość”. Jeżeli Urząd będzie rozważał w takim trybie jak dotąd, to Urząd zmierza do tego, aby sprawę, z którą sobie poradzić nie umie lub nie chce, transcendentnym transferem przenieść w tamten świat, czyli w wieczność, gdzie spotkamy się wszyscy jako kombatanci i jako świadkowie.

Wreszcie Urząd rozważył i podjął decyzję w marcu bieżącego roku: przyznał kombatance z Chochołowa uprawnienia za działalność partyzancką w okresie jednego miesiąca. Na co Zarząd Wojewódzki Związku Kombatantów w Nowym Sączu zareagował pismem, skierowanym do Anny Skorusy, lecz wyrażającym zasadnicze niezadowolanie - nie z tego powodu, że Urząd uznał tylko ten jeden miesiąc, lecz z tego powodu, że sprawa tak wspaniałomyślnie i humanitarnie załatwiona została z pominięciem Zarządu Wojewódzkiego. A Zarząd Wojewódzki chce mieć udział w tej chwale i dlatego zażądał od Anny Skorusy przesłania od nowa różnych dokumentów, kserokopii, deklaracji...

Co ona ma teraz z tym wszystkim począć? Zacząć od nowa? Przekląć cały ten proceder? Wrócić do partyzantki, aby umrzeć w chwale bojowej? Czy zamknąć się w starej chochołowskiej chałupie, modlić się w intencji nowosądeckich i warszawskich urzędników, i tak czekać na śmierć?

Dokument podpisał w 1944 r. płk dypl. Jan Korcozowicz, a za zgodność z oryginałem - ppłk Mieczysław Mika - w 1965 r.”.

Panom urzędującym w organizacji kombatanckiej to nic nie mówi, bo nie jest zgodne z jakimiś tajemniczymi instrukcjami. I dziwią się, że Anna Skorusa nie pobiera renty ani emerytury, po mężu lub swojej. Żądają odcinka emerytury. Jak gdyby kombatantka miała obowiązek pobierać emeryturę. Więc sprawdzają i dziwią się. Może nawet jakieś insynuacje czy podejrzenia kryją się za takimi uprzejmymi zdziwieniami. A przecież lepiej by było z faktów i dokumentów odczytać tragiczny los tej starej kobiety. Wreszcie to podstawowe pytanie: Czy uprawnienia kombatankie przyznaje się jako dodatek, jako doczepne do emerytury, czy też bez tych uwarunkowań, jako uznanie zasług kombatanckich? Czy autentyczny kombatant, nie mający emerytury, nie jest kombatantem?

Urzędujący panowie kombatanci w jednym z listów tak serdecznie zajęli się petentką z Chochołowa, że doradzili jej, aby się udała do Ośrodka Pomocy Społecznej przy Urzędzie Gminy w Czarnym Dunajcu. Chcieli się w ten sposób uwolnić od załatwienia sprawy. Dziwne to i obraźliwe dla starej kobiety. Wszak ona nie prosi o łaskę jałmużny i miłosierdzia. Ma z czego żyć - utrzymują ją dzieci. Ona tylko domaga się przyznania jej należnych satysfakcji moralnych, społecznych, patriotycznych za kilkuletnią działalność w partyzancie. Jak można taką prośbę rutynowo odrzucić i odsłać do pomocy społecznej!

traktuje wymierających już AK-owców niż dawniej?

Chochołowska kombatantka znowu napisała do swoich opiekunów w Nowym Sączu i poprosiła, żeby jej odesłali wszystkie pisma, dokumenty, wypełnione kwestionariusze i fotografie, jakie z zaufaniem im powierzyła. Postanowiła zwrócić się wprost do Urzędu do Spraw Kombatantów w Warszawie. Wkrótce wysłała tam swoją prośbę z kompletem dokumentów.

Zaczęła się wymiana korespondencji w Warszawie do Chochołowa napływały pisma z coraz to dziwniejszymi żądaniem, podpisane przez naczelnika Wydziału Weryfikacji. Najpierw zażądał on dokumentu - odpisu oryginału, potwierdzającego działalność kombatankę męża. Żądanie zostało spełnione, choć nie wiadomo, w jakim celu, skoro pan naczelnik przyznał, że Urząd wszystko wie o tej działalności. W kolejnym piśmie zażądano dokumentu - odpisu oryginału, poświadczającego działalność kombatankę samej Anny Skorusy, choć zostało to już wcześniej wysłane. Ale i to żądanie zostało spełnione. W następnym piśmie pan naczelnik zażądał oświadczenia dwóch świadków, jako warunku pozytywnego rozpatrzenia wniosku.

Takie wyrafinowane stopniowanie wymagań w kolejnych pismach, wysyłanych do staruszki, słabnącej z każdym miesiącem, uprawiło ją w rodzaj lęku, nawet zagrożenia. A może o to chodziło właśnie w tej niepokojącej eskalacji żądań - o zmniejszenie kombatantki i o odwołanie sprawy w czas tak od-

wy, młody człowiek by tego nie wytrzymał.

Wraz ze starzeniem się kombatantki, starzeje się sprawa, zaprawiona pikantnią żądaniem - dojrzenia do ostatecznego rozwiązania po tamtej stronie życia.

W jednym z listów pan naczelnik tak pisze o dokumencie potwierdzającym wojenną działalność Anny Skorusy: „W dokumencie tym płk Korcozowicz, b. komendant Okręgu AK «Liszt» i b. dowódca Oddziałów WP internowanych na Węgrzech potwierdza Pani działalność na punkcie kuriersko-przerzutowo-dywerysyjnego o kryptonimie «Turbacz». Nie podaje najistotniejszej w tym przypadku informacji dotyczącej okresu Pani działalności”.

Ponieważ brakuje tej informacji o czasokresie działalności, Urząd rozważy wniosek o przyznanie uprawnień kombatanckich za okres działalności w wymiarze jednego miesiąca. Proszę - oto salomonowe rozwiązanie: była kombatantką tylko w jednym miesiącu, walczyła podczas tego miesięcznego urlopu. Pisze dalej pan naczelnik: „Zaliczenie okresu, o jaki Pani wnosi, to jest od 1939 r. do 1945 r. wymaga zgodnie z obowiązującą procedurą prawną złożenia oświadczenia dwóch świadków. Świadkowie muszą posiadać uprawnienia z tego samego tytułu (to jest służba w AK) i w takim przedziale czasu, o zaliczenie którego Pani się ubiega”.

Jeżeli nie znajdzie takich świadków, przegra swoją sprawę, choćby walczyła przez całą okupację. Zaliczą jej miesiąc.

W Polsce działa ponad 350 organizacji kombatanckich, z których niemal 80 aspiruje do miana ogólnopolskich. Pozostałe z nich to różnego typu, często bardzo niewielkie, stowarzyszenia o zasięgu regionalnym oraz związki w różny sposób współdziałające z ruchem kombatanckim.

Świadectwem atomizacji tego środowiska jest zawartość (najpełniejszego z istniejących) spisu organizacji opublikowanego w tegorocznym „Kalendarzu Kombatanta”. Analizując spisane tu nazwy ugrupowań można szybko stwierdzić, że sama tylko grupa byłych żołnierzy Armii Krajowej reprezentowana jest przez ok. 10 organizacji ogólnopolskich. Na rozdrobienie to mają wpływ nie tylko silne podziały polityczne, lecz również liczne antagonizmy, których rodowód dla badaczy na zawsze pozostanie tajemnicą.

Procedurę przyznania statusu kombatanta rozpoczyna złożenie przez zainteresowanego wniosku, któremu towarzyszy życiorys oraz dowody potwierdzające działalność kombatankę. Dowodami takimi mogą być dokumenty i zaświadczenia urzędowe. Wymagane są również oświadczenia świadków pochodzących z tego samego środowiska kombatanckiego potwierdzające prawdziwość relacji. Wniosek taki musi zostać potwierdzony (rekomendowany) przez Zarząd Główny stowarzyszenia kombatanckiego. Zaakceptowany wniosek trafia do Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych i tam jest weryfikowany.

Ilu jest kombatantów? Z informacji podanych do wiadomości publicznej przez ZUS oraz Urząd ds. Kombatantów wynika, że ok. 824 tys. W tej liczbie kryje się jednak wdowy po kombatantach, uprawnione do świadczeń ZUS-owskich. Pragnący zachować anonimowość pracownik Urzędu ds. Kombatantów twierdzi, że każdego miesiąca do reprezentowanej przezeń placówki trafia od 1200 do 2000 wniosków o weryfikację. Ten sam urzędnik nie chciał jednak komentować ani dynamiki zjawiska, ani też oszacować ilości podań, które są odrzucane.

Prawdą, mającą rangę publicznej tajemnicy, jest jednak teoria głosząca, iż ilość kombatantów rośnie. Dla urzędników recepta określająca powstawanie tego zjawiska jest stosunkowo prosta: „Ży-

Zapomniani

jemy w biednym kraju. Nieustannie rosną koszty utrzymania. Každy więc stara się o dodatkowe, nawet bardzo skromne źródło dochodu. A status kombatanta - niewątpliwie - stwarza taką możliwość”.

Duża liczba kombatantów jest również zasługą ustawodawców. Dziś bowiem mianem tym określa się nie tylko ludzi, którzy niegdyś z bronią w ręku walczyli o niepodległość Polski, ale także np. żołnierzy w latach czterdziestych i pięćdziesiątych kierowanych przymusowo do pracy w kopalniach, kamieniołomach i zakładach wydobywczych rud uranu.

Lista ulg i przywilejów wynikających z faktu bycia kombatantem, choć jest dość długa, nie szkodzi wysokością dochodów ani zysków.

Kombatantom przysługują liczne zniżki. Podstawową, najbardziej powszechną, jest 50 proc. zniżka w opłatach za przejazd środkami komunikacji miejskiej, a także koleją i autobusami. Kombatant opłaca jedynie 50 proc. miesięcznego abonamentu telefonicznego i - dodatkowo - zwolniony jest z kosztu 20 jednostek licznikowych. Istotne odciążenie jego budżetu przynosi zwolnienie z dość wysokich dziś abonamentowych opłat telewizyjnych i radiowych. Zmotoryzowani mogą liczyć na dodatkowe ulgi: zniżki przy opłatach rejestracyjnych oraz pomniejszoną o połowę stawkę obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu.

Na tym jednak nie koniec. Przywilejem kombatanta jest bowiem również 10 proc. ulga przy zakupie od państwa domu lub mieszkania. Rzecz jednak w tym, że obecnie większość z nich znajduje się we władaniu samorządu terytorialnego. W tym przypadku ulga ta nie działa automatycznie, lecz jest uzależniona od decyzji stosownego organu samorządowego.

Dodatkowym źródłem „dochodu” kombatanta jest także tzw. ryczałt energetyczny. Jego wysokość to 50 proc. taryfowych opłat za korzystanie z energii elektrycznej, gazowej i ciepłej przeznaczonej na cele domowe. Przy obliczaniu jego wysokości brane są pod uwagę normy ilościowe. Te zaś ustala kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Każdemu z uprawnionych przysługuje ponadto dodatek kombatanki, który stanowi 10 proc. przeciętnego wynagrodzenia w kwartale kalendarzowym poprzedzającym termin ostatniej waloryzacji emerytur i rent w 1995 r. Kwota tego dodatku jest zmienna, a przy jej szacowaniu bierze się pod uwagę wskaźnik waloryzacji rent i emerytur. Ten typ świadczenia nie jest powiązany z innymi świadczeniami wypłacanymi przez ZUS. W konsekwencji mogą go otrzymać również osoby, które nie wypracowały sobie świadczeń emerytalno-rentowych, a także wdowy i dzieci kombatantów.

Pozostałe przywileje mają charakter drugoplanowy. Są nimi np. prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę czy prawo zwiększonego wymiaru urlopu.

„W moim przypadku rzecz wygląda następująco. Dostaję dodatek kombatanki w wysokości 91,31 zł oraz ryczałt energetyczny, który wynosi 58,89 zł. Byłem księgowym, mam więc do tego dość wysoką emeryturę - ok. 1200 zł. Ale jestem chyba wyjątkiem. Mam bowiem wielu kolegów, których emerytury nie przekraczają 350 zł” - mówi Cezary Mickiewicz, prezes Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Niektórzy twierdzą, że kombatanci funkcjonują na obrzeżach życia społecznego. Teoria ta wydaje się być prawdziwa, jeśli wziąć pod uwagę niewielkie kwoty, jakie otrzymują za pośrednictwem ZUS-u. Być może - istotnie - jest to wyznacznik ich statusu. Na co dzień zapomniani przez media ożywają w dniach uroczystości państwowych czy rocznicowych spotkań i akademii. Staruszkowie w mundurach, zapomniani bohaterowie dawnych zdarzeń, stoją wówczas w pierwszych szeregach. Tak jak przed laty.

Andrzej Koziół

Żywe świadectwa

darzeń, ale także emisariuszem Sprawy:

... nieraz nowina, niby kamień z nieba,

Spadała na Litwę; nieraz dziad żebrzący chleba,

Bez ręki lub bez nogi, przyjąwszy jałmużnę

Stanął i oczy wkłócił obracał ostróżne.

Gdy nie widział we dworze rosyjskich żołnierzy

Ani jarmutek, ani czerwonych żołnierzy,

Wtenczas, kim był, wyznawał: był legionistą,

Przynosił kości stare na ziemię ojczystą,

Której już bronić nie mógł...

Weteran-wędrowiec nie tylko pojawia się w wielkim Mickiewiczowskim poemacie, ale pełno go też w bajkach. Dzielnym i krzepkim, potrafi wyonaczyć nawet samego diabła lub mocno porachować kości jakiemuś niecnocie, czyhającemu u rozstajnych dróg na niewinnych ludzi. Przyodziały w mundur lub jego resztki, za chleb odwdzięcza się opowieściami o swych niegdyśszych wojennych przewagach.

Kolejne wojny, których nigdy w Europie nie brakowało, produkowały całe armie inwalidów, kalek żyjących z klasztornej miłosierdzia lub po prostu żebrzących na ulicach. Jeden z najbardziej charakterystycznych i znanych budynków Paryża, Hotel Inwalidów, zwany też Pałacem Inwalidów, był królewską odpowiedzią na bezmiar kombatancich nieszczęść. Wybudował go - o czym nie za bardzo się pamięta - Ludwik XIV, co przez niektórych historyków zostało uznane za najbardziej doniosłą ideę panowania tego króla. W Hotelu - bardzo reprezentacyjnym i przede wszystkim znanym jako miejsce spoczynku prochów Buonapartego - dzięki królewskiej szlachetności znalazło schronienie 7 tysięcy kalekich żołnierzy.

Bieda, żebraczy chleb, łaskawie ofiarowany kąk w przytułku - to jedna strona żołnierskiego, kombatanciego losu. Drugą stronę stanowi szczególna estyma, z jaką społeczeństwa odnoszą się do swoich wysłużonych żołnierzy.

Ile w tym szczerzej wdzięczności, ile obowiązku, ile wreszcie propagandowego wyrachowania, trudno dociec. Zapewne, jak to zazwyczaj bywa, wszystkiego po trochu. Natomiast z pewnością w sposobie, w jaki społeczeństwa odnoszą się do kombatantów, można znaleźć sporo autentycznego szacunku, chociaż nie zawsze i nie wszędzie...

Z propagandowego punktu widzenia dziarski, różowolowy i obwieszony medalami starszek jest równie - a może nawet jeszcze bardziej - dekoracyjny jak mała dziewczynka w ludowym stroju. Dlatego politycy, zwłaszcza ci, którzy sami mogli poszczycić się kombatancą przeszłością, podczas świąt państwowych tak chętnie otaczali się dawnymi towarzyszami broni. Generał de Gaulle, przez jednego z apologetów, zresztą doskonałego pisarza, nieco śmiesznie, ale najzupełniej serio porównywano do Dziewicy Orleańskiej, obcałowywał swych podkomendnych. W „Dniu Szakala”, dość zgrabnie zrobionym filmie, ten gest ratuje mu życie; kiedy wysoki de Gaulle pochyla się, aby złożyć pocałunek na kombatancim policzku, mija go kula zamachowca. W Moskwie, ma mauzoleum Lenina, jeszcze sporo po wojnie, obok najwyższych sowieckich dostojników, pojawiał się Budionny, w pamięci Polaków średniego pokolenia zakonotowany przede wszystkim dzięki Izaakowi Bablowi i jego „Konarmii”. Ten carski sierżant, a później okryty sławą czerwony dowódca, miał świetny wygląd, po prostu prezentował się tak, jak powinien - z długimi wąsami i mnóstwem orderów. Miał też sporo

szczęścia, bowiem największe nawet zasługi, także wojenne, nie gwarantowały w Sowietach długiego, bezpiecznego i szczęśliwego życia. Rzekłbym, że nawet wprost przeciwnie...

Stary kombatant, żywe świadectwo historii, był potrzebny i przeważnie lubiany. Nieco gorzej już z młodym, rozgorzonym kaleką, jeszcze gorzej z wieloma rozgorzonymi, pełnymi frustracji i agresji iwaliadami, zwłaszcza jeżeli stracili

nym, okrutnym i niepotrzebnym. Zresztą ZSRR zapłacił za Afganistan także dodatkową cenę, podobną do tej, jaką przyszło zapłacić Amerykanom za Wietnam. Afgańcy nie tylko przywieźli do kraju swoje frustracje i gotowość do agresji - to oni stali się mafijnymi pretorianami, których doskonale zna nie tylko rosyjska milicja, ale także polska policja - lecz także przyczynili się do rozpowszechnienia w Rosji jednej z największych plag współczesności - narkomanii.



Fot. Jadwiga Rubis

zdrowie w wojnie, której społeczeństwo nie aprobowało lub aprobowało nie do końca. Zwłaszcza jeżeli swoją obecnością, często z różnych względów irytującą lub niebezpieczną, przypominali o wojnie, którą chce się wymazać z pamięci. Dlatego tak wielkie kłopoty mieli Amerykanie z inwalidami wojny wietnamskiej, okaleczonymi nie tylko fizycznie, ale także psychicznie i moralnie. Dlatego Sowietci, dopóki to było możliwe, a w takim kraju jak Związek Radziecki możliwe było o wiele więcej niż w demokratycznych państwach, izolowali inwalidów wojny afgańskiej. Do społecznej świadomości nie mogła docierać zbyt duża doza prawdy o tym przedsięwzięciu, krwawym, beznadziej-

nych plag współczesności - narkomanii.

Pomiędzy żebraczym kijem a zaszczytami kryje się przeciętny, zwyczajny los byłych żołnierzy, zależny od kilku przynajmniej czynników - od zasobności państwa, jego polityki, od społecznej pamięci. Kraj, który prowadzi wojnę lub szykuje się do wojny, a nie jest państwem dyktatorskim, totalitarnym, nie może pozwolić sobie na złe traktowanie weteranów, zwłaszcza inwalidów. Dlatego w Izraelu, jak chyba nigdzie w świecie, hołubiono ofiary licznych wojen i tej największej, ciągle trwającej, wewnętrznej wojny, która nie toczyła się na pustyni, ale w wąskich uliczkach Jerozolimy i miast Zachodniego Brzegu. Pań-

stwo zapewniało - i ciągle zapewnia - weteranom doskonałe warunki, ale od kilku lat coś się zmieniło. Nie w traktowaniu byłych żołnierzy, ale w sposobie myślenia o tym, na co są narażeni. Kiedy przed kilku laty premier Rabin podjął pokojowe rozmowy z Arabami, coraz częściej można było usłyszeć, że pokój jest potrzebny między innymi po to, aby kolejne pokolenia wychowywały się bez broni w ręku i pod poduszką. Bo broń i przewaga, jaką daje człowiekowi nad innymi ludźmi, musi deprecjować - mówili zwolennicy Rabina...

W Austrii wysłużony podoficer mógł liczyć na drobne beneficja, na przykład trafikę. Dobry cesarz nie zapominał o swych żołnierzach, nie zawsze traktował ich tak wspaniale jak powieściowego Trotte von Sipolje („von” przyszło później, wraz z baronowskim tytułem, ale zasłużenie, w końcu ten dzielny podoficer pod Solferino uratował życie Najjaśniejszemu Panu!), lecz zawsze dobrze.

Osobisty fawor władcy stanowił wyraz uznania państwa, ponieważ cesarz poniekąd był państwem, natomiast zupełnie inaczej rzecz się przedstawiała w systemach mniej lub bardziej demokratycznych, zwłaszcza w mniej...

Dzisiaj chętnie zapominamy, ile irytacji wywoływało przed wojną faworyzowanie legionistów popularnie, także przez nich samych, zwanych legunami. Mój stryj, Panie świeć nad jego duszą, nigdy nie narzekał, ale jego rodzina biadała: „Gdyby tak Józef był w Pierwszej, nie w drugiej Brygadzie, kto wie, może zostałby starostą”. A Józef, chłopski syn, austriacki żołnierz i szczerzy polski patriota, wybrał zupełnie inną opcję polityczną, kiedy już zdjął mundur, bliżej mu było do Witosa niż do Piłsudskiego...

Jak było do niedawna, nie trzeba pisać, każdy wie, chociaż postawa wobec żołnierzy Polski Podziemnej, jak wszystko w tym kraju, ewaluowała od bezwzględnych przesładowań po aprobate, ale niepełną, nie do końca, bowiem prawdziwy, rzetelny, stuprocentowy i szczerzy kombatant powinien jednak rekrutować się z komunistycznych lub komunizujących ugrupowań...

Dokończenie ze str. 5

Zrezygnowałem z ostrzelania cysterny, która z tego miejsca była ledwo widoczna. Postanowiłem patroszyć ciężarówkę, zwłaszcza ten wóz łącznościowy, zwrócony ku mnie wielką boczną płaszczyzną budy, i ostrzelać duży namiot sztabowy, gdzie mogli przebywać oficerowie, a potem inne namioty, w których żołnierze kryli się teraz pewnie przed upałem.

Chłopcy przynieśli rakiety. Abd-assabur dokładnie ustawił wyrzutnię, celując przez rurę. Celem był czołg, okopany przed naszym nosem. Ułożyłem się wygodnie przy zwalonym pniu obok wyrzutni. Zdjąłem z pleców „muchę”. Przed sobą, na pniu, przygotowałem dwa pełne magazynki. W karabinie miałem magazynkę z dziesięcioma nabojami przeciwpancerno-zapalającymi.

Wsunęli rakiety do rury, „Małysz” podłączył do blaszek na jej ognie dwa cienkie przewody, Abd-assabur, modląc się ciągle pod nosem, przycumował jeden z nich do dziewięciowoltowej baterii. Drugi przewód trzymał w dłoni, czekając na znak z niebios. Nie przyszło mi do głowy, żeby się modlić przed zabijaniem. Złożyłem się do strzału. W kotłince między samochodami chodzili spokojnie porozbierani żołnierze, nieświadomi, że za chwilę wokół nich rozpęta się piekło.

W lunecie złapałem żołnierza, który stał przy ciężarówce. Uniósłem trójką celowniczą ponad jego głowę. Nie wiedziałem, jaki będzie opad pocisku, ale miałem spory zapas. Dwie głowy i cały tułów. Wreszcie usłyszałem grzmot, jak przy wystrzale z granatnika, jeszcze sekundę zwlekałem, czekając, aż zobaczę w lunecie płomień rakiety lub eksplozję, ale nic takiego nie nastąpiło, więc powoli ściągnąłem spust.

Po strzale żołnierz zniknął i nie widziałem go już więcej. Wycelowałem w wielki wóz łączności, który wystawił ku nam kanciasty, zielony kadłub. Byłem zupełnie spokojny i wiedziałem, że jeszcze przez chwilę, zanim Rosjanie zorientują się co się dzieje, będziemy mieli spokój. Wystrzelałem naboje, założyłem następny i znów zacząłem strzelać;

tym razem celując w namiot sztabowy. Skończył się magazynek, założyłem nowy, przeladowałem, strzeliłem w kwadratowy namiot żołnierski i czułem już, że trzeba to skończyć i uciekać, ale jeszcze strzelałem, może dwa, a może trzy razy, walcząc z przemożnym pragnieniem ucieczki w bezpieczne miejsce i z poczuciem, że oczy wszystkich rosyj-

ciągle na dół, aż do koryta strumienia, gdzie przysiedliśmy między wielkimi głazami. Pociski rwały się dookoła, waliły się drzewa w lesie, koszone eksplozjami, odłamki cięły powietrze. Piliśmy wodę. Po pół godzinie przyszedł Arab. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy czekać do końca ostrzału. Ruszyliśmy z powrotem.

Ideę zabijać

skich żołnierzy i lufy wszystkich rosyjskich dział patrzył teraz na nagi czubek naszego pagórka, strzeliłem jeszcze raz, całym wysiłkiem woli zmuszając się, aby uchwycić cel w lunecie i spokojnie ściągnąć spust, a kiedy poczułem, że nie mogę już tego zrobić tak spokojnie jak należy, zerwałem się na równe nogi. Pochwyciłem puste magazynki, Abd-assabur porwał moją „muchę” - i już biegliliśmy po stoku w dół, na złamanie karku, śmiejąc się - aż zatrzymaliśmy się w cieniu wielkiej starej gruszy, która rosła w połowie stoku, a wysokość metrów poniżej wierzchołka. Upadłem na chłodną trawę.

Po kilku minutach na pagórek za naszymi plecami spadł pierwszy pocisk armatni. Pobiegliliśmy w dół, ku drodze, którą tutaj przyszlizliśmy. Eksplozje słycać było już ze wszystkich stron - w lesie przed nami i na lyszach w górach dookoła. Spóźniliśmy się, żeby odejść zanim zacznie się ostrzał. Teraz próżno było szukać bezpiecznego miejsca. Z równym powodzeniem można było iść naprzód, jak położyły się gdzieś w rozpadlinie terenu i przeczekać nawałę. Było pewne, że Rosjanie gruntownie przeorają całą okolicę przy pomocy całej artylerii, jaką tutaj zgromadzili.

Nad głowami ze świstem przeleciały nam kule ognia, wystrzelone z wielkokalibrowej szilki. Abd-assabur skoczył z drogi w bok i zniknął w gęstych zaroślach. Biegliliśmy z „Małyszem” truchtem

Strzelał teraz bez przerwy czołg T-80, który wpełzał z okopu i zmieniał stanowisko, cały czas prowadząc ogień. Słycać było, jak nerwowo mechanik dodaje gazu, silnik wył na wysokich obrotach. Chcieli pewnie jak najszybciej schronić się w bezpieczniejsze miejsce. Widocznie rakietą, która trafiła gdzieś blisko czołgu, a może w sam czołg, napełdziła im stracha, chociaż się nie rozerwała.

11 sierpnia 1996

- Tego dnia, gdy byłeś na zwierzchu z „Małyszem”, strzelałeś? - zapytał Sułtan.

- Tak - odpowiedziałem niepewnie, nie wiedząc, o co mu chodzi. Czyżbym narozrabiał? Może naruszyliśmy rozejm? - Strzelałem, dość dużo.

- Spaliłeś im wóz łączności i zniszczyłeś urala. Tego dnia zginęło tam trzynastu Rosjan.

- Ja rad! - zdołałem z siebie wydusić, siłąc się na spokój, chociaż zatrząsa mną dziwna emocja. Wiedziałem, że mamy u Rosjan informatora, który przekazuje meldunki o rezultatach naszego ognia. Zwykle już wieczorem wiedziliśmy, ilu poległych i jakie straty w sprzęcie mają nasi przeciwnicy.

Tak oto, krwawym echem, wróciły do mnie po wielu dniach tamte strzały. Byłem poruszony. Teraz wiedziałem na pewno, że kule dosięgły ludzi. Od mojego ognia zapaliły się dwa wozy wojskowe, przypuszczalnie część tych zabitych również poległa od moich kul. Ilu zabitych żołnierzy mu-

szą wziąć na swoje sumienie? Ten pierwszy, który przepadł nagle po moim strzale, jakby się zapadł pod ziemię... Gdybym chybił, biegłby dookoła, jak inni. Gęsty ogień do namiotów... Może jednak nie wszyscy byli moi?

Sułtan poszedł po coś do kąta jaskini i wrócił z plastikowym woreczkiem, wypełnionym nabojami.

- Przygotowałem specjalnie dla ciebie. Deficyt - podałem mi.

Było tam kilkadziesiąt naboji przeciwpancerno-zapalających, taśma na dwadzieścia pięć sztuk i drugie tyle luzem.

- Dziurawią panczer jak spawarka - powiedział któryś z bojowników.

26 sierpnia 1996

Obok mnie zatrzymał się czarny nissan patrol. Przez ciemne szyby nie było widać, kto jest w środku. Tylnie drzwi otworzyły się i usłyszałem znajomy, żartobliwie uroczysty głos:

- Władisław! Polski snajper!

To był Szamil Basajew. Słowa „polski snajper” w jego ustach były dla mnie jak najwyższe bojowe odznaczenie. Co tu gadać, byłem z siebie dumny.

Szamil podał mi rozpaloną dłoń. Miał gorączkę. Był blady, czoło zroszone potem. Noga w gipsowym opatrunku, wyciągnięta na siedzeniu. Kula z karabinu maszynowego naruszyła kość. To w Groznym, w sierpniowym szturmie stolicy.

- Słyszałem, że byłeś pod Szatojem - powiedział.

- U Getajewa - odparłem.

Mężczyzna, który siedział w aucie obok niego, zapytał o coś i Szamil odwrócił się i odpowiedział po czeczeńsku. Zrozumiałem tylko słowa „polski przyjaciel”, które powiedział po rosyjsku. Potem odwrócił się do mnie i znowu powtórzył tym swoim żartobliwym tonem:

- Polski przyjaciel...

MOHAMED BORZ

PS Czytelników zainteresowanych pełną relacją snajpera z Czeczenii odsyłamy do miesięcznika „Komandos”.

Horoskop tygodniowy

BARAN (21 III - 20 IV):

Pod wpływem Słońca coraz silniejszy, odporny, stanowczy - świadomy własnej drogi i celów działania - stajesz się coraz bardziej przebojowy, podejmujesz poważne, zasadnicze wyzwania.

Pora na pozytywny bilans własnej sytuacji, ocenę szans i nowych możliwości. W istniejących układach planetarnych możesz zrealizować wiele pragnień, marzeń, zwiększyć margines swej wolności. Zatem działaj!

BYK (21 IV - 21 V):

Po okresie niższej formy i lekkiej depresji znów elastycznie podnosisz się do życia i coraz bardziej jesteś... Sobą, a więc nie byle kim. Kimś ważnym, wielkim...

Czas uwierzyć we własne możliwości, nabrać wiary, nadziei i podejmować decyzje - słuszne, realistyczne, mądre. Pora wychylić się w przyszłość i w miarę precyzyjnie ją określić. Dokąd idziesz? Czego chcesz od życia?... Poradzisz sobie tak jak zwykle.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):

Najważniejsza jest dynamika, bo okoliczności różne. Finansowo średnio, prestiżowo - średnio, za to forma błyska.

Czas wypracowywać nową strategię działania. Określać cele, wartości, priorytety. Budować świat na zdrowych, sensownych zasadach i nie oglądać się na otoczenie. Przed Tobą wielkie dni. Nadchodzi gwiazdne przebudzenie.

RAK (22 VI - 22 VII):

W miarę dobrze - a więc znakomicie! Bez wielkich i dotkliwych trosk, bez uczucia zmęczenia, niepokoju czy smutku - śmiało kroczysz przez życie.

Staraj się szukać przyjemności, kontaktów z ludźmi, więzi; staraj się być mobilnym - wszędzie bywać. Dynamiczny, zorganizowany, stabilny, podejmiesz się wielkiej, wartościowej pracy. Dzieło czeka! Czas płynięcia.

LEW (23 VII - 22 VIII):

Znakomicie. Czas wstawać, rozprostowywać stawy, wziąć większy rozbieg - ruszyć przed siebie jak kometa - po olimpijskie laury.

Oto pozostajesz pod wpływem Słońca, które przyda Ci większej dynamiki, wiary, nadziei niepełnych, okazji niepołowicznych. Od Ciebie zależy, jak się sprawdzisz... Będzie bardzo dobrze. Podejmij wyzwanie.

PANNA (23 VIII - 22 IX):

Pod znakiem Wenus, pod opiekuńczym skrzydłem Merkurego, szybki, rzutki, zdyscyplinowany - możesz osiągnąć maksymalne powodzenie i niekwestionowaną radość.

W najbliższych dniach będziesz miał wiele interesujących spotkań (listów) i okazji (również biznesowych). Jeżeli umiejętnie postarasz się, odniesiesz maksymalną korzyść. Przed Tobą biznes, egzotyczny wyjazd... zmiana domu?

WAGA (23 IX - 22 X):

Spraw dużo, niestety także urzędowych. A to wymaga uwagi, cierpliwości, staranności - liczenia, zanurzenia się w papierach - tydzień z głowy.

Na przekór sytuacji postaraj się ten czas wykorzystać z pożytkiem dla siebie. Spotykaj się z ludźmi, bywaj, zapraszaj znajomych. Odmłodzony w więziach, odrodzony - osiągniesz pełne powodzenie.

SKORPION (23 X - 21 XI):

Wszystko układa się pomyślnie, a nawet wspaniale. Odzyskujesz nastrój, wigor, radość - przełamujesz skorupę i wychodzisz na wierzch.

Przed Tobą otwierają się nowe przestrzenie - wolności i radości. Wyjeżdżasz na autostradę życia z piskiem opon - pędzisz, wiatr gwizda w oponach. Dalej, dalej, dalej - do samodzielności.

STRZELEC (22 XI - 21 XII):

Różnie, jednak zarówno Słońca sprzyja i dodaje siły. Odbudowujesz się psychicznie, podejmujesz nowe, twórcze, niekonwencjonalne, sensowne wysiłki.

Pora zadbać o dom i najbliższą przyszłość. Określić własne aspiracje, cele, priorytety. Dążyć do przemiany. Już wkrótce skończą się wakacje - a co pozostanie?

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):

Ładnie, a nawet pięknie - wszystko się układa pod dyktando Wenus i przy protekcji Merkurego. Masz nową, ciekawą propozycję, podejmujesz nowe wyzwania, walczysz, obstawiasz i wygrywasz - wiesz dlaczego.

W tym hazardzie z życiem nie zapominaj jednak o najbliższych, o potrzebie więzi, integracji, wspólnoty, wypoczynku. Działaj na wielu frontach, tak jak lubisz.

WODNIK (21 I - 20 II):

Po okresie intensywnych działań i wysiłków nadchodzi pora spokojnego bilansu, refleksji, wypoczynku. Wyjedź.

Najlepiej do Hiszpanii, w palmy, cytryny, pomarańcze, agawy - pij sangrię, baw się do białego rana - zaskrzyżes na to. Przed Tobą wielka radość.

RYBY (21 II - 20 III):

Trzeba działać w ramach istniejących ograniczeń, podejmować nowe wyzwania, szukać satysfakcji, by nie odejść z kwitkiem.

Przed Tobą okres szans i wielkich możliwości, okupionych co prawda niemałym wysiłkiem. Jednak warto. Podejmij nowe wyzwania - wejdź dynamicznie w życie.

ASTROLOGUS

Słowniczek współczesnej polszczyzny

MAJĘTNOŚĆ - 21 lipca minął termin składania przez posłów i senatorów oświadczeń majątkowych. Są one po to, aby można było z grubsza zorientować się, kto z parlamentarzystów w trakcie swej kadencji wzbogacił swój stan posiadania, a kto do interesu dopłacił. Jako pierwszy wywiązał się z tego obowiązku poseł Ryszard Faszyński z Unii Pracy. Ponad stu innych - nie. Pomimo to i tak wiemy, że tacy posłowie to prawdziwi majętni.

POGŁOSKA - Pojawiły się pogłoski, że w przyszłym roku ma dojść w Polsce do bokserkiego pojedynku dwóch „dżentelmenów” ringu - Gołoty i Tysona. Nie wiadomo, czy to jest dobre rozwiązanie, ponieważ niewykluczone, że będzie ich chciał przyjąć - jak niegdyś Gołotę - sam prezydent.

PROGNOZY - Są tacy ekonomiści, którzy twierdzą, że powódź nie będzie miała wpływu na stan naszej gospodarki, a jeśli już, to w pozytywnym sensie. Według nich

wzrośnie produkcja, polepszy się stan budowli na zalanych terenach. To w pewnym sensie odkrywcze prognozy. Gdyby się miały sprawdzić, to nic tylko czekać na następne nawałnice.

TRADYCJA - Naczelny redaktor „Trybuny” przebywał na urlopie, gdy właśnie zwolniono go z pracy wraz z całym kierownictwem tej gazety. Po powrocie z zagranicznych wizaży był sprawą bardzo poruszony i zdziwiony. I to jest właśnie mało zrozumiałe. Wcześniej nie wiedział, z kim się zadaje?

SYSTEM - Już po raz drugi ktoś włamał się komputerowo do rządowego systemu informatycznego, dowodząc, że nie jest on należycie chroniony. Jeden z fachowców użył nawet określenia, że opiekują się tym systemem dyletanci. Złośliwi mogliby powiedzieć - jaki rząd taki komputerowy system, bo wiem i w jednym, i w drugim przypadku może do niego wejść każdy, bez specjalnej szkody dla państwa.

OPRACOWAŁ T. DOM

Psychozabawa

Czy potrafisz przeżywać i okazywać współczucie?

- Ludzie chętnie mi się zwierniają, często przychodzą po radę. **TAK(?)NIE**
- Nie potrafię zachować bezczynności wobec czyjegoś dramatu. **TAK(?)NIE**
- Widok żebrzących na ulicy napełnia mnie smutkiem. **TAK(?)NIE**
- Jeśli ktoś prosi o groszowe wsparcie - nie uciekam. **TAK(?)NIE**
- Wspierałem już konkretnych ludzi i konta fundacji. **TAK(?)NIE**
- Cenię i szanuję działalność Owsiaaka. **TAK(?)NIE**
- Niepotrzebne rzeczy oddaję biedniejszym. **TAK(?)NIE**
- Jeśli trzeba komuś poświęcić swój czas i załatwiać za niego trudne sprawy urzędowe, zabieram się do tego. Trudna rada. Inaczej nie mogę. **TAK(?)NIE**
- Zawsze odwiedzam chorych bliskich i kolegów z pracy. **TAK(?)NIE**
- Są ludzie, którymi od lat się opiekuję. **TAK(?)NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź **TAK** na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde **NIE WIEM (?)** masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 65 pkt: Masz wspaniałą zdolność do przeżywania empatii, współodczuwania z innymi i udzielania im wsparcia. Musisz jednak określić granice pomocy - tak, aby nie była nadużywana.

60 - 40 pkt: Potrafisz przeżywać cudze nieszczęścia, dlatego m.in. ostatnio wspierałeś powodzian. Nie angażujesz się jednak w życie innych nadmiernie. Bardzo zdrowo.

35 - 0 pkt: Żyjesz wyłącznie własnym losem, tak, żeby Tobie było dobrze. Kiedyś pewnie znajdziesz się na bezludnej wyspie - z zerwanym mostem.

(AS)

Skrojone z szykiem Liście herbaty

go gorsetu Madonna uczyniła estradową kreację.

Co w takim razie z rzeczami wierzchnimi? Czy biura i konferencje będą okupowane przez podkoszulki, krótkie spodenki i adidas, a taki styl przenosi się do centrum miasta. W miejscach pracy panuje wyraźnie zaawansowana dezorientacja.

Mężczyzna mocno związany ze swoją profesją, nie rozstaje się nawet latem ze swoim stylem, tak jak premier Chamberlain nie rozstawał się ze swoim parasolem. Zmienia, i owszem, tkaniny i kolorystykę - na cieńsze, lżejsze i bar-

dziej rozjaśnione. Unika jak ognia włókien sztucznych, znając przymioty bawełny czy lekkiej wełenki. Garnitur nie porzuci, jedynie z szafy wyciąga te cienkie ze splotem diagonalowym lub samodzielnym, dające przewiew. Przekładając na język konkretów, na ubranie lub samą marynarkę najlepiej nadają się tkaniny z rodziny tropików, panamy, mohairu, alpaki, uszlachetnionego lnu. Na co dzień wersja sportowa, niezobowiązująca - bawełniane spodnie, cottonowa koszula (z krótkim rękawem) i lekki krawat. W czasie konfe-

rencji, coraz częściej za ogólnym przyzwoleniem (gdy nie ma czegoś tak potrzebnego jak klimatyzacja) ściągają się marynarki i rozchyla lekko kołnierzyki.

Nie twierdzą, iż bermudy i T-shirty to coś niestosownego. Chciałbym jedynie, by nie było z nimi tak, jak w 1685 roku z herbatą, której listki przesłała pewna wdowa po księciu Mammuth swoim krewnym, nie powiadając o sposobie użytkowania. Herbatę ugotowano, odcedzono, a listki wyłożono na talerzu i zjedzono jak sałatkę.

J. Turbasa

Savoir-vivre

Tego rodzaju prawa i przywileje pasażerowie, oczywiście, mają, lecz przed zajęciem miejsc i uruchomieniem silnika. Bo wtedy, to co innego. Wtedy bowiem, gdy trasa i przypuszczalne czasy przejazdów i pobytu tu i ówdzie są wspólnie ustalone, każdy z nich może zgłaszać swe dezerytaty pod warunkiem, że przyjmie z miłym uśmiechem życzenia innych pasażerów, tudzież zdanie kierowcy, który ma w tych sprawach głos decydujący, bo to on zna, lub też przynajmniej powinien znać, odległości i czas potrzebny do ich pokonania. Wybierając się w długą - a takim właśnie przejazdem pierwsza część samochodowego s.v. jest poświęcona - drogę, kierowca układa całą strategię, obliczając dystans, przypuszczalną średnią szybkość, czas postojów na rozprostowanie kości, o których już pisaliśmy, i postłki. On również wie, że każde nie przewidziane zatrzymanie się, choćby „na chwilę tylko”, obniża średnią szybkość o kilkanaście kilometrów na godzinę, co w sposób widoczny wydłuża

czas jazdy. Że zatem zobaczenie „co też tu mają w sklepie”, które niektórym Paniom w latach socjalizmu tak głęboko w krew weszło, że do dziś się z niego wyzwolić nie potrafią, może mu zburzyć cały misternie zbudowany plan. A to dla odmiany oznacza późniejszą o parę godzin przybycie do miejsca przeznaczenia, kwitowane na ogół przez te same Panie słowami - strasznie się dzisiaj wlokłeś, przecież mieliśmy być o... No bo chciałyście oglądać sklepy... No wiesz! Myśmy tylko na chwilę...

Ano właśnie. I dlatego też w samochodzie żadna, najjaśniejsza nawet blondynka nie powinna zachowywać się jak ta z dowcipu. Jeśli jest dobrze wychowana, rzecz jasna.

BRAT CHAMA

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje
Jakub Ciekiewicz
tel. 22-28-98

Niekiedy i w niektórych tylko środowiskach można jeszcze usłyszeć okrzyk „szafa gra!”, co oznacza najwyższą aprobatę dla obojętnej czego. Szafa gra więc w wypadku spełnienia obietnicy, gra przy udanej transakcji, a zwłaszcza w chwili ruszania na męską i nocną w dodatku eskapadę. Bo właśnie w niezbyt eleganckich lokalach dla mężczyzn szafa grała przed wiekiem, mniej więcej. Przy czym dodać należy, że owe lokale były, i owszem, przeznaczone dla mężczyzn, lecz z damską obsługą, oferującą nader - współczesnego już języka używając - szeroki wachlarz i asortyment. Z daleko posuniętymi uprzejmościami łącznie.

Niekiedy, jak na zaproszeniach Zielonego Balonika, gdzie lepsze towarzystwo chadzało, termin ten ulegał zmianie na „Gra fujara!” Tak czy owak coś grać musieli, a już najlepiej, gdy „wszystko grało”.

Właśnie tak, jak w grającej szafie bez cudzysłowu, wyposażonej w trąbki, bęben i cymbały oraz pianole, uruchamiane w stosownej kolejności przez duży walec z zębami, pełniący rolę wirtuoza czy też dyrygenta. Była więc grająca szafa czymś w rodzaju gigantycznej katarzynki (takiej, jakie do dziś grają na ulicach Amsterdamu zwłaszcza), zaczęła instrumentem mało salonowym, acz do miana salonowego aspirującym. Przynajmniej w kształcie zewnętrznym.

„Pisałam właściwie od zawsze”, ale dopiero w zeszłym roku zdecydowałam się wysłać jeden z moich wierszy na konkurs. I tak zaczęła się moja wielka przygoda z poezją - pisze w liście młodzieńca (ur. w 1979) poetka **Marysia Pamula**. Do listu dołączyła cieniutki, 23-stronicowy tomiczek „Wiersze”, wydany na własny użytek, który z paru względów mnie zaintereso-

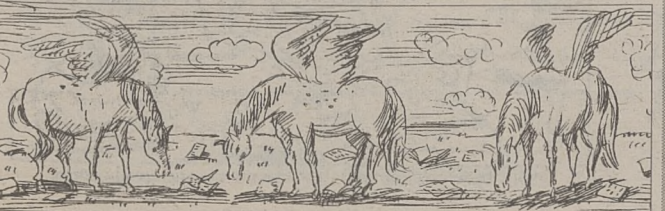
odpowiada bąkając nie dziękuję może innym razem

Jest w zbiorce Marii Pamuly wiersz „Ze ściąg ucznia krakowskiego liceum” dowcipnie skomponowany z „bryków”. Są wariacje na temat króla Artura i rycerzy okrągłego stołu. Zdarzył się również „Koniec lata”: „Umyć/ Nakłuć/ Zalać roztworem/ goździki/ cynamon/ pół

Wierszowisko pod redakcją Józefa Barana

sował. Szacunek dla faktów, wiedza o starożytności i znajomość łaciny - ładnie równoważą się z naturalnością i wdziękiem słowa poetyckiego Marii. Czasami brakuje może elementu niespodzianki, zaskoczenia. Pastelowe obrazki z Luwru, Hali Targowej, Krzysztoforów, lekcji łaciny - zbytnio przypominają wypracowania szkolne na temat, ale nie od razu przecież Kraków zbudowano. Maria umie podpatrywać rzeczywistość, ma dyskretne poczucie humoru, jak w tym wierszu o Szyborskiej:

RFLEKSJE NA TEMAT NOBLA
Niekiedy lubią poezję
napisała poetka
teraz już Wielka
dawniej koleżanka po fachu
dla poety który
mówił do niej Wisława Wisniewa
a teraz?
Pani Szyborska
gdzieś uleciała
stała na piedestale
nawet gdy mówi do niego
nic się nie zmieniło
przyjdź w piątek na herbatę
on czuje się zażenowany



kilo cukru/ na trzy/ Dwa kilo śliwek/ octu trochę/ przegotować/ dodać cukru” - chyba jednak za prościutki. Namawiałbym autorkę do eksperymentowania w formie: rymie i rytmie... Poeta współczesny powinien znać nie tylko Szyborską i Herberta, ale i Kochanowskiego, Rilkego, Leśmiana. Dobrze, że autorkę nadesłanych prób fascynują dzieje starożytne i nie patrzy na świat li tylko przez „końskie okulary” współczesności.

Brodski porównywał poezję współczesną do pędzącego pociągu; musi do niego wskoczyć czytelnik. Chodziło mu zapewne o odległe skojerzenia i karkołomne skręty myślowe. Jeśli idzie o mnie - wystarczy mi tramwaj i nie wymagam aż tak wiele od Czytelnika (żeby był kaskaderem wyobraźni!).

W przypadku Marii - razi jednak zbyt duża oczywistość niektórych zwrotów i porównań w jej wierszach, przypominająca raczej jazdę dorożką niż pociągiem.

Mam przeczucie, że o młodej autorce jeszcze nieraz usłyszymy...

Malowane miliony

I oto taka właśnie szafa imponujących rozmiarów pojawiła się w antykwariacie przy Starym Kleparzu (niemal na rogu ul. Basztowej). Jest więc duża, z ładnego drewna, zdobiona secesyjnym ornamentem, z wielkim szyldzikiem, na którym wykaligrafowano słowo „Dalibor” oznaczające dzielnicę Pragi i nazwę firmy zarazem. Dla rozproszenia wszelkich wątpliwości zaś umieszczono również nazwisko producenta i miejsca produkcji w wytwornym brzmieniu „J. Klepetar, PRAGUE”. Wygrywa to 16 melodii z dwu walców, w tym ulubione przez C i K monarchię czardasze, walce i marsze, w takt których Dobry Wojak Szwejk zapewne maszerował i nie tylko, zważywszy rodzaj lokali, w jakich podobne szafy, jako się rzekło, grały. Cena 18 000 zł. Skądinąd ciekawe, czy któreś z naszych muzeów ma tego rodzaju szafę? Bo jeśli nie, to powinna ona stanąć w Muzeum Historycznym obok fotoplastikonu (tego działającego niegdyś przy ul. Szczepańskiej, gdzie niżej podpisany w czasach uczniowskich chadzał) jako atrakcja i dokument niegdyśszych rozrywek, które

- acz mało skomplikowane - dostarczały jednak ich wielbicielom wielu przyjemności.

Drugim cymelium z zupełnie innej parafii jest niezbyt wielki portret kilkunastoletniej dziewczynki ubranej wg mody lat 20., a malowany przez Malczewskiego w roku 1921. Niezwykły to, lub raczej nietypowy Malczewski, bo takich, jasnych i bardzo postimpresjonistycznych, w sposobie traktowania płaszczyzny, jego obrazów często się nie spotyka. Zupełną rzadkością natomiast jest towarzyszący obrazowi list, umieszczony na rewersie płótna. Pisany był w Lusławicach, tych samych, w których dziś urzęduje Penderecki, a który to dworek Malczewski niejednokrotnie raz jako tło w swych obrazach umieszczał, zaś zaczyna się od słów „Jaśnie Wielmożna Pani!”.

Do kogo mógł się Malczewski w tej formie zwracać? Bo tak, i owszem, adresowało się przed wojną koperty (a nawet i po wojnie, reżimowi na złość) lecz osoby z towarzystwa, do którego Malczewski należał, nigdy się w ten sposób do siebie w korespondencji nie zwracały. „Łaskawa Pani” byłoby więc

znacznie stosowniejsze, jako że w Galicji królewskiej „Szanowna” dotarła dopiero po ostatniej wojnie.

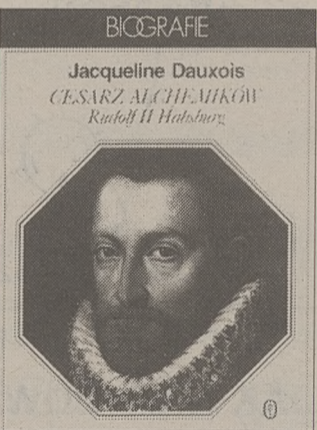
Kogo więc Malczewski wyobraził tak wysoko ponad siebie i dlaczego? Cena obrazu 29 000 zł, czyli o 1/3 zaledwie wyższa od „Dalibora”, co pozostawiamy bez komentarza, bo ten figuruje już od 2000 lat w sławnych „katylinarkach”, czyli mowach Cicerona przeciw Katylinie, jeśli ktoś zapomniał, a brzmi „O tempora, o mores” - o czasy, o obyczaj! Grająca szafa (niemal) w cenie Malczewskiego! Horror i zgroza, czyli nasz rynek sztuki.

Jak zawsze z przyjemnością odwiedziłem „Staroświecki styl” przy ul. Grodzkiej 6 (I p), a to dla bezpretensjonalności tego antykwariatu, w którym jednak zawsze coś ciekawego wypatrzyć można. Tym razem jest to fantastycznie bogata teczką na dokumenty w stylu III rokoka, z emaliowaną powłokowo na monarszą purpurę plaketką z monogramem AL oraz, poniżej, datami „25 October 1878 - 1903”, co sugerowałoby srebrny jubileusz piastowania urzędu czy też urzędniczej kariery jakiegoś ówczesnego prominenta, któremu wdzięczni podwładni w uznaniu... ze stosowną czcią bitnością etc., etc. Reszta u Boya w „Krakowskim jubileuszu”. No, a poza tym w tymże antykwariacie ciekawe obrazy pary zapomnianych krakowskich malarzy, o których za tydzień.

JERZY T. PAŹDZIUEŁ

Notatnik książkowego mola

W poszukiwaniu złota i nieśmiertelności



Jest schyłek XVI wieku. Dogaśa blask renesansu. Europa - pogrążona w religijnych wąśniach - poddaje się zwątpieniu. Nawet Maksymilian - „arcykatolicki” cesarz z dynastii Habsburgów ulega naukom Lutra. Nic nie jest już jasne, proste, oczywiste. Tam, gdzie pojawiają się zasadnicze pytania, na które świeckie i religijne autorytety nie potrafiały udzielić odpowiedzi, pojawia się przestrzeń wypełniona magią. Najlepszym miejscem do uprawiania magii jest jak wiadomo Złota Praga, jedna ze stolic Świętego Cesarstwa. Tu czarownicy i alchemicy dorobili się nawet własnej uliczki, tuż obok rezydencji cesarza.

Następca cesarza - apostata jest Rudolf II, wnuk wielkiego Karola V, arcywładca alchemików. Przygarnia ich bez różnicy wyznania i pochodzenia. Oczekuje od nich jedynie dwóch „drobiazgów” - złota i eliksiru nieśmiertelności. W takiej oto baśniowej, tajemniczej, pełnej grozy aurze zanurzona jest biografia Rudolfa II Habsburga, autorstwa Jacqueline Dauxois.

Rzadko się zdarza, by książka pretendująca do miana literatury

faktograficznej niosła w sobie tak wielki багаż emocji i tajemnicy, co biografia cesarza Rudolfa. Choć, jeśli chodzi o pewne fakty i ich interpretację, można mieć do autorki wiele zastrzeżeń, to jednak biografie czyta się jednym tchem. Rudolf II nie był cesarzem nieudacznikiem pogrążonym we własnym szalonym świecie. Nie był też wyłącznie kolekcjonerem osobliwości. Dzięki jego wielkiej kolekcjonerskiej pasji powstała istna „kopalnia” arcydzieł, z której czerpali pomniejsi łupieżcy-miłośnicy sztuki.

Dramatyczne koleje życia cesarza, losy jego zauszników i protegowanych przypominają okrutną baśń, dla której temem stała się Praga - miasto magiczne.

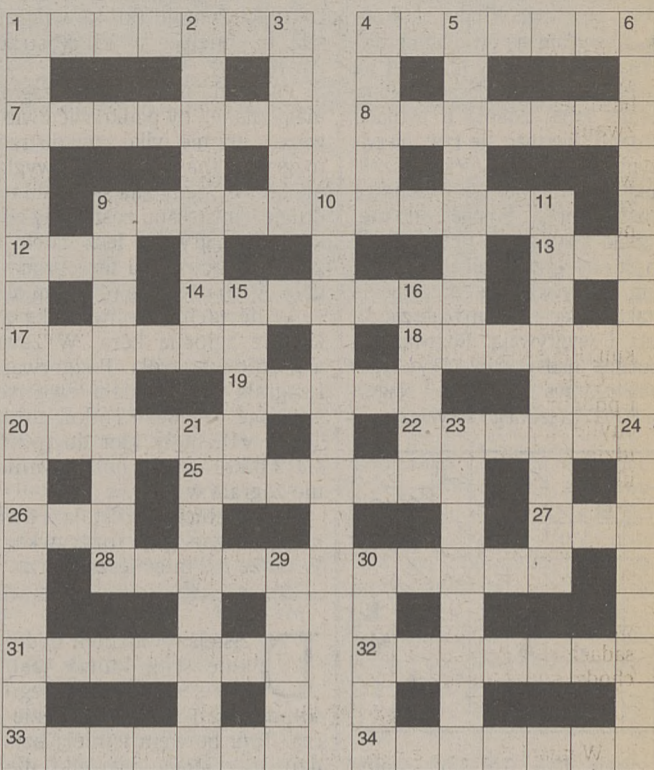
Z gruntu inny wymiar ma dziełko Alexandre'a Koyré - „Mistycy, spirytualiści, alchemicy niemieccy XVI wieku”, na które składają się cztery szkice poświęcone Kasparowi Schwenkfeldowi, Sebastianowi Franckowi, Paracelsusowi oraz Walentynowi Weiglowi. Myślicielom, którzy stanęli w podwójnej opozycji, w pierwej idąc za Lutrem w opozycji do katolicyzmu, a następnie do - ich zdaniem - zbyt kompromisowych nauk samego Lutra. Lektura tych czterech wyrafinowanych szkiców, prócz intensywnego ładunku faktów i myśli, pozwala spojrzeć na alchemię jako na jedną z dróg poznania praw rządzących tajemniczym światem.

ANDRZEJ WOJTAS

Jacqueline Dauxois „Cesarz alchemików. Rudolf II Habsburg”, (seria biograficzna) Wydawnictwo Literackie. Kraków 1997 r.
Alexandre Koyré „Mistycy, spirytualiści, alchemicy niemieccy XVI wieku”, wyd. Słowo/Obraz, Gdańsk.

Krzyżówka ze sponsorem NR 356

Dziś dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



Poziomo: 1. Egipcjanie na nim dzieje spisali, 4. część Morza Śródziemnego, 7. Gogola kontroler, 8. wilczyca go wykarmiła, 9. zaręczynowy rekwizyt, 12. utraciła raj, 13. pisarz, światowej sławy przedstawiciel polskiej fantastyki naukowej, 14. i cyprysy je miewają, 17. śnieżny pojazd, 18. uderzenie na właściwą sylabę, 19. świadczył się swoimi dziełami, 20. człekopodobne, 22. Południowa - republika autonomiczna w Gruzji, 25. faworytka Kazimierza W., 26. matka bogów olimpijskich, 27. czym płacisz we Włoszech, 28. rodzaj kupieckiego zrzeszenia, 31. kuchenny stołek, 32. cyrulika sewilskiego uwiecznił, 33. list jej nie zastąpi, 34. o czymś dużym i niezgrabnym.

Pionowo: 1. przyrząd mierzący wysokie temperatury, 2. tak czy też siak? 3. dostarczyciel ekstrapiór, 4. płacisz nimi w Niemczech, 5. idealista, marzyciel i fantast, 6. twierdzenie nie wymagające dowodów, 9. dodatek do figi z makiem, 10. certolene się, 11. bankowi petenci, 15. przystąpienie, 16. miasto w Krośnieńskim; w tamtejszym muzeum znajdziesz ceną kolekcję ikon, 20. szyty na miarę u krawca, 21. Da Vinci, 23. marmurkowa wędlina, 24. mama Nerona, 29. gotujesz ją na galaretkę, 30. pogardza cepami.

Rozwiązanie krzyżówki nr 356 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych), do następnej soboty tj. 2 sierpnia br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki nr 354

Poziomo: 1. Tezeusz, 4. próżnia, 7. pulares, 8. zagroda, 9. Etna, 10. maczeta, 12. kiwi, 15. sanna, 17. akcja, 19. Trafalgar, 22. akwizytor, 26. patos, 27. kurek, 29. znak, 31. krzywda, 32. kier, 33. koniarz, 34. cytryna, 35. zadatek, 36. Augiasz.

Pionowo: 1. topless, 2. elana, 3. zastawka, 4. przetarg, 5. żurek, 6. analiza, 11. zima, 13. zatrask, 14. Barbórka, 16. nawrót, 18. cetnar, 20. foki, 21. losy, 23. wierszyk, 24. zęby, 25. tradycja, 26. przekaz, 28. kartacz, 30. klipa, 32. kurki.

Wynik losowania

W dniu 22 lipca br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 354.

Nagrody po 50 złotych wylosowali:
HELENA SOWIŃSKA - Kraków
ZBIGNIEW SONIK - Pisary Rudawa
Pieniądze prześlemy pocztą.

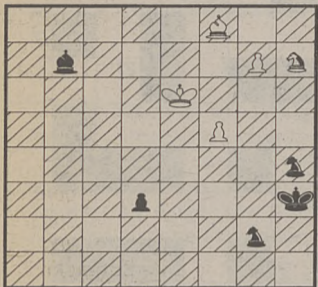
KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 356



Lato!

Obłęd w kratkę

Czasami trudno zrealizować przewagę w pozycji, która wydaje się ewidentnie wygrana. Jest to dobry przykład na znaną prawdę mówiącą, że wyrobienie sobie zdania o sytuacji w partii, kierując się tzw. pierwszym rzutem oka, niekoniecznie musi być słuszne. Wkrótce nasze groźby mogą zostać odparte, a szala zwycięstwa przechyli się na stronę przeciwnika. Tym razem mamy właśnie do czynienia z taką sytuacją. Zatem białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Ke6, Gf8, Sh7, piony: f5, g7

Czarne: Kh3, Gb7, Sh4, Sg2
piony: d3

Rozwiązanie zadania szachowego z 21 VI 97:

1.Gf4+ Kb7 2.Ga6+! K:a6 (2...Kb6 3.Ge3+ i Wf1 lub 2...Kc6 3.Wf6+ Kd5 4.Wd6+ Ke4 5.Gd3+ Kf3 6.Ge2+) 3.Wa5+! K:a5 4.G:d2+ Ka4 5.Gc3 Sc7 6.h6 Sd5 7.Gg7 Se7 h7 z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana **Jerzego Kulczyckiego**. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Szaleństwo we czterech

W prezentacji rozdań z mistrzostw Europy pora na zagranie kobiece. Oto jak w poniższym rozdaniu 4♣ rozgrywała Brytyjka Penfold (która w parze z Teshome zajęła 16. miejsce w VII Mistrzostwach Europy Par Kobiet).

Publikuję tu specjalnie zagranie zawodniczki mało znanej, by podkreślić dwie sprawy: po pierwsze – już nie tylko arcymistrzów stać na ładne rozgrywki (na ogół zresztą wyglądające na banalnie proste, kiedy zna się pełen rozkład kart). I po drugie – mistrzami zostaje się nie dzięki fajerwerkom w rozgrywce, lecz dzięki licytacji i dobrej grze w obronie. Tu też obrona mogła lepiej zagrać. A oto rozdanie (diagram obok):

W licytacji przeciwniczka z pozycji E dwukrotnie zgłosiła kara. W zawistowała w ♣3, a E dołożyła króla. Rozgrywająca zabiła asem i zagrała ♥K. E wzięła lewą asem i spróbowała ściągnąć ♦A. Bez skutku, gdyż jej go przebito. Teraz ♥D, mały kier do przebitki (podzieliły się) i pik. E wyciągnęła ostatniego asa i ponownie zagrała w karo.

Po przebitciu S została z dwoma tylko atutami, podczas gdy rozgrywka wskazywała, iż W może ich mieć jeszcze trzy.

Dlatego Penfold nie zagrała atut, tylko zaczęła zgrywać forty kierowe. Co miała zrobić biedna W? Jeśli przebijie błotką, rozgrywająca nadbije w dziadku i pikiem wróci do ręki ściągnąć atuty. Jeśli przebijie ♠10 – ze stołu wyleci ostatnie karo, więc zagrany następnie ♦K zostanie zabity w stole, pik do ręki, trefle do spodu itd.

♠W10642
♥72
♦W92
♣962

♠987
♥W53
♦K65
♣10543

N
W E
S

♠AD
♥A104
♦AD108743
♣K

♠K53
♥KD986
♦-
♣ADW87

Wreszcie puszczenie też do niczego nie prowadzi. WE dostały już tylko lewą na ♣10 i rozgrywająca zastrzeżenie zarobiła sporo punktów. (MSZ)

Dzisiejszy odcinek dedykuję tym, którzy jako miejsce wakacyjnego wypoczynku wybrali pojezierza. Tam bowiem istnieją bardzo sprzyjające warunki dla rozwoju leszcza. Praktycznie w każdym większym akwenu występują prawdziwe „grube” ryby.

Punkt pierwszy naszych przygotowań do połowu to zlokalizowanie miejsc, w których żerują leszcze. Można to zrobić na kilka sposobów. Pierwszy z nich polega na obserwacji wędkarzy miejscowych: gdzie nęca i co łowią (jest to często sposób najskuteczniejszy). Sposób drugi wymaga dużo więcej wysiłku i polega na własnoręcznym sondowa-

Taaaka ryba!

niu dna. Sposób trzeci to wybranie odpowiednich miejsc za pomocą wypożyczonej od rybaków mapy ukształtowania dna. W obu ostatnich przypadkach szukamy miejsc o głębokości minimum pięciu metrów i płaskim, najlepiej ilastym lub mulistym dnie (warstwa mułu nie powinna przekraczać 10 cm).

Wspomniana głębokość jest w zasadzie granicą, powyżej której duże leszcze czują się zagrożone i rzadko pobierają pokarm. W przypadku gdy nie

disponujemy środkiem pływającym, powinniśmy odszukać jak najgłębsze miejsce dostępne z brzegu. Najlepiej gdy będzie się ono znajdowało tuż za pasem roślinności podwodnej. W takich miejscach łowienie z reguły daje zamierzony efekt tylko bardzo wczesnym rankiem i kończy się po kilku braniach.

Czasami bardzo dobre rezultaty można osiągnąć przy połowie we wszelkiego rodzaju kanałach dzielących duże zbiorniki.

Jeżeli jednak chcemy poczuć na wędce te największe sztuki, pozostaje nam jedynie wypożyczenie lub zakup łodzi.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

- **A** cóż to się działo przed blokiem, ze skóry kogoś żywcem obdzierano? - zaniepokojony Mój Pan czekał w otwartych drzwiach mieszkania. - *To ta koszmarnie gruba, żółta Puśka z góry* - zdenerwowana czymś Moja Pani weszła, odpinając mi smycz w przedpokoju. Rzeczywiście, spotkałyśmy Puškę, jak zawsze wystartowała do nas z jazgotem, i chociaż dawno temu, w szczeniectwie, nieźle mi nadokuczała, Moja Pani nie dawała szans na wyrównanie rachunków. Wiele razy, jak dzisiaj prowadzona na smyczy znosiłam jazgot Puški dopadającej i ubliżającej mi o metr. Jasne, ona biega swobodnie, na dodatek pani

Wyrównane rachunki

Puški, zachwycona jej tupetem, najwyraźniej pochwała takie zaczepki. Cóż, pozostało mi tylko cierpliwie udawać, że nie słyszę i czekać, aż ten jeden raz Puśka pozwoli sobie za dużo i za blisko... Odwróciłam się lekceważąco, zamierzając iść dalej przy nodze Mojej Pani, gdy ośmielona tym Puśka dopadła szczyjąc mnie boleśnie w piętę, przecież wyżej trudno byłoby jej dosięgnąć! O, nie traciłam czasu na obrót i chwyt zębami, jak stałam tak cofnęłam się i raptownie usiadłam z impetem, wgniatając niemal w trawnik to coś żółtego pode mną. No, takiego wrzasku chyba nigdy przed blokiem nie słyszano, ale wycie Puški przekrzycała Puškowa, domagająca się, by natychmiast zabrać potwora mordującego maleństwo. Rozejrzałam się zdumiona - żadnego potwora tu nie zwęszyć, Puśka wreszcie zabrała zęby z mojej pięty i rozszlochała się poddańczo. Całkowicie usatysfakcjonowana chyba za wcześniej pozwoliłam jej uciec, bo ledwie schowana pod kiecką swojej pani znowu zajazgotała obelżywie w naszą stronę. Ścigane dwugłosem wrzaskiem wróciłyśmy do domu, Mój Pan spokojnie wysłuchał opowieści Mojej. - *Kolibrowa ma rację* - stwierdził nagle - *gdy Kolibra zaczepia pięć razy mniejszy Czarek, powtarza bardzo głośno, że to tylko mały, jaki bardzo mały, taki bardzo głupi pies*. - *No i co to pomoże, Czarek zawstydydzi się i odejdzie?* - zapytała z przekąsem Moja. - *Czarek nie* - Pan zachichotał - *ale jego pani, czerwona ze złości, zabiera go szybko w diabły*... No i bardzo dobrze, wprawdzie sama widziałam Kolibra ignorującego wyzywające dziamgania i traktującego Czarka dokładnie tak jak latarnię, jednak Kolibrowi groźniej niż mnie może zabraknąć cierpliwości. Wygląda na to, że w mieście spokojny, ale duży pies musi być na smyczy, małemu zaczępnemu wolno ganiać luzem, pozwalać sobie na za dużo i za blisko. Niech i tak będzie, ale proszę nie mieć pretensji, jeśli Koliber uderzeniem zamkniętego pyska i łapami zroluje kiedyś Czarka boleśnie po chodniku, lub całym 25-kilogramowym ciężarem usiadzie na niezdolnej Puśce wyprowadzona w końcu z równowagi

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

Bob Weber Jr.'s

MAGAZYN DLA DZIECI

200



Copyright KFS / BULLS

LEŻEĆ
NA PLECACH!



DOBRY
ZWIERZAK!



A TERAZ
WSTAN!



WIDZISZ,
PRZY TYM
ĆWICZENIU
MUSZE MU
POMAGAĆ.

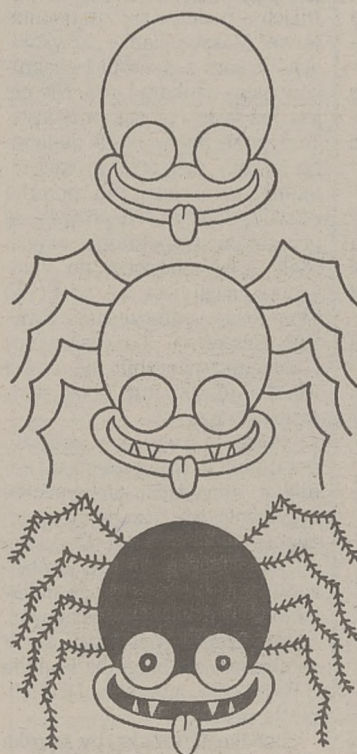


LIS DETEKTYW twierdzi, że Hrabia Niesamowity celowo wpuścił do lasu potwora. Niesamowity uporczywie powtarza, że jest niewinny. Utrzymuje, że gdy siedział przy biurku i pisał list do mamuski, ktoś podkradł się od tyłu i palnął go w głowę. Niesamowity twierdzi, że uderzenie pozbawiło go przytomności, a gdy ponownie ją odzyskał, spostrzegł, że potwór został wypuszczony na wolność. Lis Detektyw nie daje wiary opowieści Hrabiego. Co jest tego powodem?



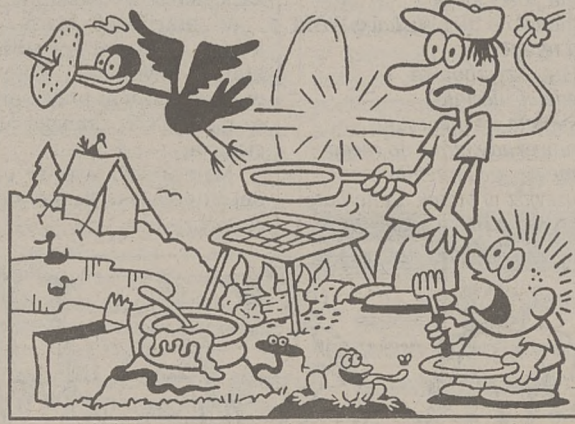
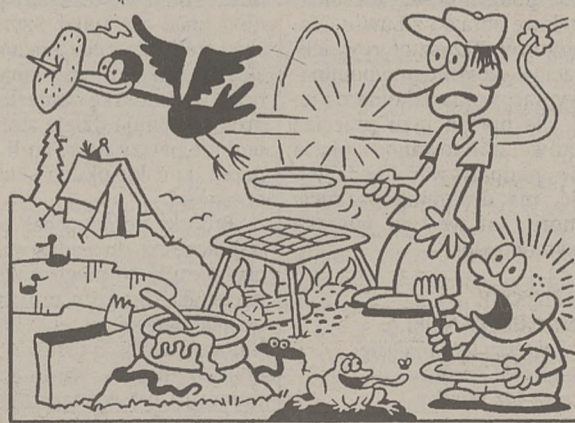
E-Mail: SLYLOCK F@AOL.COM

JAK NARYSOWAĆ pająka



© 1988 by King Features Syndicate, Inc. World rights reserved.

Odszukaj sześć różnic na przedstawionych obrazkach.



Odpowiedz: drzewo, namiot, ptomien, kaczką, wąż, ptak.

Rozwiązanie: Lis Detektyw zaobserwował, że ptoro ma zakreślony nasadkę. Gdyby Niesamowity został uderzony w tyłek piśnią, jego ptoro musiałoby być otwarte. Hrabia Niesamowity został



Zdaniem analityka

Cios za ciosem

Cios za ciosem spada w ostatnim okresie na rynek akcji warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Ledwo tydzień temu przez parkiet przetoczyła się fala paniki wywołanej powodzią i kontrowersjami wokół sposobu finansowania przez rząd wydatków na usuwanie jej skutków, a już inwestorzy otrzymali niespodziewanie kolejny niespodziewany „prezent” od losu. We wtorek wieczorem media ujawniły fakt złożenia do prokuratury przez Komisję Papierów Wartościowych zawiadomienia o „podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez grupę inwestorów”, którzy manipulowali kursami akcji na rynku równoległym. Według tygodnika „Wprost”, który opublikował na ten temat obszerny materiał, poznańska grupa inwestorów od 2 lat dokonywała manipulacji akcjami Chemiskóru, Dom-Plastu i Echa. Dla przykładowo akcje Chemiskóru w ciągu roku zdołały podrożeć 10-krotnie z poziomu 2,80 zł do 27,90 zł (4 lipca 97) i były notowane prawie 12 razy powyżej wartości księgowej spółki. Za sztuczne podwyższenie lub obniżenie kursu grozi kara do 3 lat więzienia i do 5 mln zł grzywny. Ujawnienie całej afery wywołało lawinę spadków na rynku równoległym. Akcje spółek podejrzewanych przez

KPW o bycie przedmiotem manipulacji potaniały od wtorku do piątku o 26,2 proc. (Chemiskór), 22,2 proc. (Dom-Plast) i 17,7 proc. (Echo). Szczególnie dramatyczna była sytuacja na rynku akcji Chemiskóru, gdzie na skutek ponadpięciokrotnej przewagi podaży nad popytem przez trzy kolejne sesje nie dochodziło do transakcji. W związku z tym giełda podjęła decyzję o zniesieniu dla tych akcji na sesji poniedziałkowej 10-proc. „widełek” dopuszczalnych zmian kursu. Wypowiedź jednego z urzędników KPW, który stwierdził, że jest to dopiero pierwsza sprawa tego typu i że w przygotowaniu są następne wnioski do prokuratury, przyspieszyła rozwijającą się również na innych papierach panikę. Maksymalne spadki połączone często z redukcjami sprzedaży notowały na rynku równoległym Efekt, KrakChemia, ŁDA, Ocean, ZREW, Centrostal, Lubawa i Kompap. Również akcje Próchnika z rynku podstawowego trzykrotnie taniały o maksymalny dopuszczalny przedział. Należy domyślać się, że w wyprzedzący znaczący udział miały zlecenia biur maklerskich zmuszonych do wyprzedawania nie pokrytych na czas zakupów z „odroczonej płatnością”, jak również banki, które udzielały kredytów zabezpieczonych na gwałtow-

nie tracących na wartości akcjach. Warszawski Indeks Rynku Równoległego stracił przez pięć ostatnich sesji 11,9 proc. opuszczając dołem kształtującą się od marca w strefie 3.280-3.860 formację konsolidacji. Docelowy zasięg trwającego spadku można oszacować na okolice poziomu 3.000 punktów. Dla przyszłych amatorów „spółdzielczości” cała sprawa będzie bolesną nauką, która rynkowi jako całości może wyjść na dłuższą metę tylko na dobre. Zbyt duże grono osób zaczęło ostatnio pod wpływem „cudów”, jakie czasami działy się z poszczególnymi akcjami, mylić rynek kapitałowy z „łańcuszkiem św. Antoniego”. Osobiście nurtuje mnie jednak pewna wątpliwość. Otóż, jak informowała prasa, „zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa” zostało przez KPW skierowane do prokuratury 11 lipca, zaś „15 lipca UOP przeszukał mieszkania pięciu spółdzielców”. Co najmniej zatem od poprzedniej srody, a więc dokładnie przez tydzień osoby podejrzane o dokonanie przestępstwa miały możliwość wyprzedzący będących przedmiotem manipulacji akcji. Przez pięć kolejnych sesji nieświadomi niczego gracze wykorzystywali spadki do nabywania „atrakcyjnie” taniejących

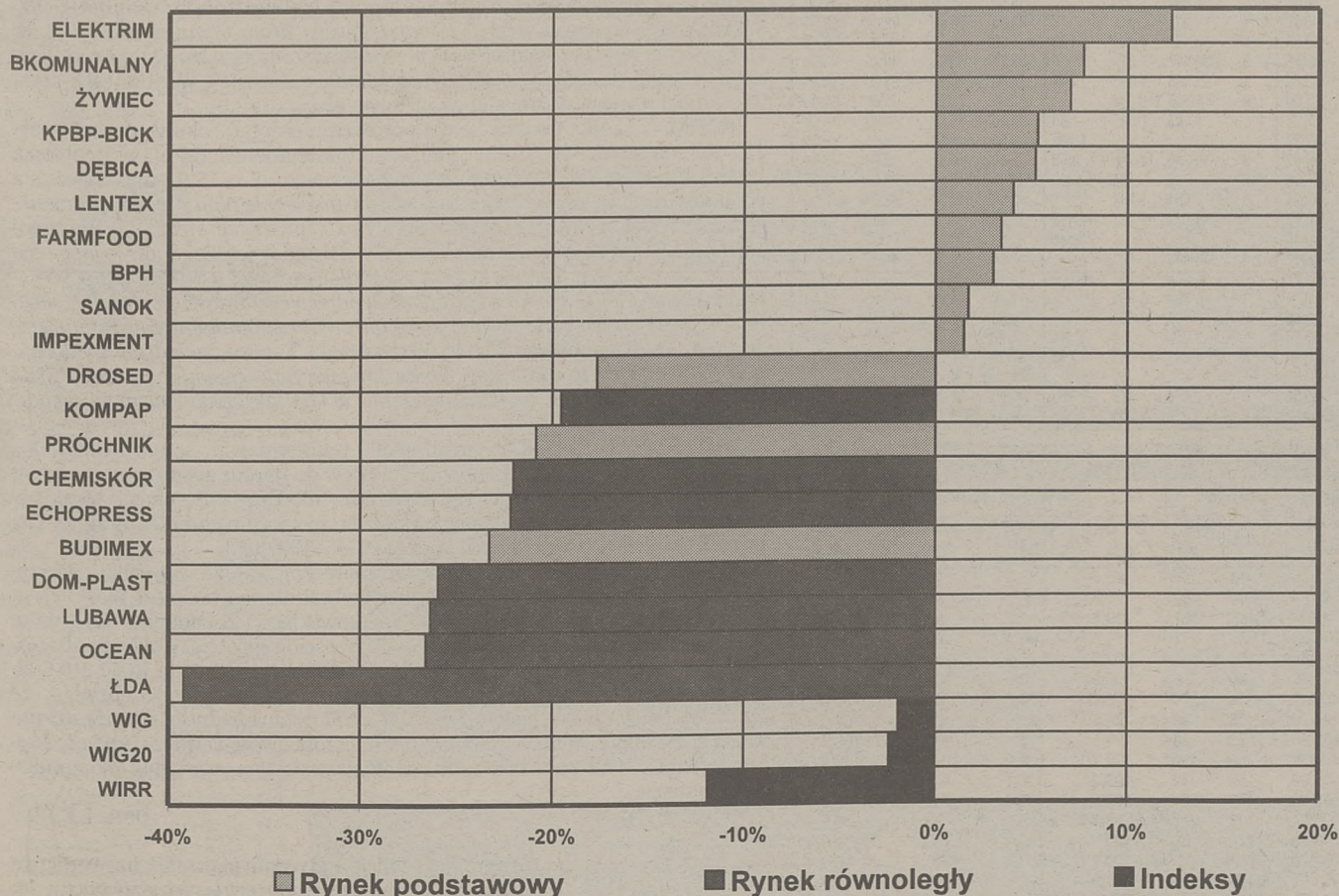
walorów. Jak można się domyślać, sprzedającymi były osoby uprzedzone faktem przeszukania ich mieszkań przez UOP. O ile maksymalny spadek ceny akcji Dom-Plastu w poniedziałek, 14 lipca, czyli na pierwszej sesji po złożeniu wniosku do prokuratury, można - przy dużej dawce dobrej woli lub naiwności - uznać za przypadkowy, to już z pewnością nie była przypadkowa, rozpoczęta w środę, 16. lipca, połączona z wielokrotnym wzrostem obrotów, wyprzedzący akcji Chemiskóru. Domniemani przestępcy przez calutki tydzień byli najwyraźniej zatem - dzięki działaniom UOP - w posiadaniu informacji, „która po ujawnieniu mogłaby w istotny sposób wpłynąć na cenę papieru wartościowego”, czyli zgodnie z Ustawą o Publicznym Obrocie Papierami Wartościowymi „informacji poufnej”. Trudno jest oszacować liczbę Bogu ducha winnych drobnych graczy, którzy płacą w tej chwili poważnymi stratami za fakt tygodniowej zwłoki w upublicznieniu całej afery - zwłoki, która równocześnie najprawdopodobniej umożliwiła ucieczkę z rynku kapitałowy należących do osób podejrzewanych o dokonanie przestępstwa.

WOJCIECH BIAŁEK,
analityk w Dziale Doradztwa
DM Magnus

Od 18 do 25 lipca 1997 r.

Zmiany kursów akcji spółek

10 największych wzrostów, 10 najgłębszych spadków (bez akcji NFI)



Tydzień na skróty

Giełdowy tydzień zdominowała sprawa podejrzeń o manipulację kursami akcji kilku mniejszych spółek. O istnieniu „spółdzielni” czy „inwestband” windujących notowania upatrzonych walorów mówiło się już od lat. W dyskusjach graczy można było usłyszeć np., że ta czy inna spółka jest „grana” albo „robiona”. Do niektórych papierów przyłgnęło wręcz miano walorów „spekulacyjnych”. Wszyscy niby wiedzieli o pompowaniu kursów, ale prawdziwy popłoch ogarnął graczy dopiero, kiedy okazało się, że Komisja Papierów Wartościowych skierowała konkretne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury poznańskiej. Nastąpiło to 11 lipca br. Kilka dni temu mechanizm działania tzw. grupy poznańskiej przedstawił tygodnik „Wprost”. Pismo to twierdzi, że kilkunastu poznańskich inwestorów od dwóch lat manipulowało kursami niektórych spółek na Giełdzie Papierów Wartościowych. Na nielegalnych transakcjach zarobili w tym czasie ponad 0,5 bln st. zł. Tygodnik określił ten proceder jako „największą aferę w historii warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych”. Według „Wprost” grupa w tajemnicy kupowała znaczne, acz rozproszone, pakiety akcji wybranej spółki, sztucznie podwyższając ich kurs, a potem sprzedawała je. Warunkiem skuteczności było równoczesne dokonywanie transakcji przez wszystkich członków grupy. Poznańska grupa - zdaniem tygodnika - manipulowała kursami papierów spółek: Dom-Plast, Echo i Chemiskór. Jak podała Polska Agencja Prasowa, prezes GPW Wiesław Rozłucki wyraził zadowolenie, że sprawa manipulowania akcjami 3 spółek z rynku równoległego trafiła do prokuratury. - Mam nadzieję, że finał sprawy znajdzie się w sądzie i wyda on sprawiedliwy wyrok - powiedział Rozłucki. Jednocześnie zaznaczył, że wykrycie tego przestępstwa jest dużym sukcesem Komisji Papierów Wartościowych. - Działania, polegające na sztucznym manipulowaniu kursem akcji lub wykorzystywaniu poufnych informacji, znane są na całym świecie. Takie przestępstwa są często spotykane - stwierdził cytowany przez PAP prezes. Jego zdaniem, takie dochodzenia są zawsze bardzo żmudne i trudne - śledztwa w podobnych sprawach trwają czasami po kilka lat. - Trudno wyeliminować takie działania. One będą się pojawiały co kilka lat - stwierdził Rozłucki. Jak pisała PAP, w opinii prezesa, częściowo może temu zapobiec penalizacja (czyli ściganie spraw i monitorowanie rynku), a także edukacja. Dobrze byłoby również, aby spółki giełdowe przekazywały swoje opinie co do ewentualnych, gwałtownych wzrostów czy spadków cen walorów. Jego zdaniem informacja, że spółka nie widzi żadnych po-

wodów do takiego zachowania się kursu, byłaby bardzo ważna. Za jedną z ważniejszych spraw związanych z zapobieganiem takim spekulacjom uznał prezes odpowiednie zachowanie inwestorów. - Trzeba patrzeć na wyniki finansowe i analizy fundamentalne. Inwestorzy muszą się uodpornić na tzw. owczy pęd - stwierdził Rozłucki (cyt. PAP). - W porównaniu z innymi krajami, nasze kary za takie przestępstwa są wysokie - twierdzi Rozłucki. Za wykorzystywanie poufnych informacji grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności i 5 mln zł grzywny, a za sztuczne zawyżanie i zaniżanie kursów akcji - do 3 lat i taka sama grzywna. Tymczasem, wedle PAP, Andrzej Józwiak, szef Wydziału do Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, która prowadzi dochodzenie w sprawie grupy „poznańskich inwestorów”, poinformował w środę, że obecnie „nie ma żadnych podejrzanych osób”. - Przed kilkunastoma dniami wpłynął do nas wniosek Komisji Papierów Wartościowych z podejrzeniami i w oparciu o to wszczęliśmy postępowanie, zlecając dalsze czynności naszym służbom, w tym poznańskiej Delegaturze UOP. Nie ma obecnie żadnych podejrzanych osób. Wykonaliśmy parę czynności procesowych; na nasze zlecenie UOP przeszukał mieszkania osób, które mogły mieć związki z tą sprawą - powiedział cytowany przez PAP Józwiak. PAP podała także, że prokurator stwierdził, że w obecnej fazie dochodzenia może jedynie podać, że to, co napisał w ostatnim numerze na ten temat tygodnik „Wprost”, dość wiernie przedstawia mechanizm działania giełdowych manipulacji grupy „poznańskich inwestorów”. - Nie wiem natomiast, na czym oparł autor publikacji swoje dywagacje personalne. Nie ma obecnie w tej sprawie tematu osobowego, nie ma takich nazwisk w tej chwili. Nie mamy jeszcze kompletu wszystkich materiałów. Giełda przekazała nam ich część, ale czekamy na dalsze - stwierdził prokurator (cyt. PAP). Uznał on, że jest to precedensowa tego typu sprawa w Polsce i - jak wynika z doniesienia giełdy - bardzo skomplikowana i pracochłonna. - Nikt z organów ścigania nie siedzi na co dzień „w temacie” giełdy. Nie będziemy robić tej sprawy na łapu-capu, aby tylko szybko rzecz załatwić. Wszystko jest obecnie w fazie początkowej - dodał cytowany przez PAP Andrzej Józwiak. Tymczasem na parkiecie trwała wręcz paniczna wyprzedząca „gorących” papierów. I to nie tylko tych, o których mówiono w kontekście afery poznańskiej...

(Ł.K.)

O giełdowych „przekrętach” w Polsce i na świecie - obszernie w artykule „Kanty na parkiecie” w najbliższym, poniedziałkowym „Dzienniku Finansowym”.

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1112-1116)

Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 25.07	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	21.07 (zł)	22.07 (zł)	23.07 (zł)	24.07 (zł)
AKCJE - Rynek podstawowy																		
72,00	99,00	Agros	88,50	0,0	16 232	2 873	0,15	6,75	33,10	973,50	S	3 963	2 059		90,00	90,00	88,00	88,50
16,20	24,10	AmerBank	16,60	0,0	2 473	82	0,06	1,16	9,70	69,72	S	1 694	400		16,50	17,00	16,20	16,60
7,50	12,30	Animex	7,50	-2,0	87 410	1 311	0,60	0,97	7,60	109,89				53 000	7,80	7,80	7,75	7,65
6,10	7,90	Aitantis	6,10	-1,6	21 743	265	0,18	6,59	41,00	75,64	K	2 881	2 881	1 986	6,25	6,35	6,35	6,20
34,70	52,50	Bank Gdański	38,00	0,0	37 102	2 820	0,19	1,11	8,10	745,26	S	21 622			38,20	38,00	38,50	38,00
3,60	4,90	BIG	3,65	1,4	343 476	2 507	0,21	1,52	13,00	596,67	S	119 487	119 487	151	3,90	3,90	3,80	3,60
13,30	27,50	BKomunalny	15,40	6,2	13 970	430	0,43	1,23	6,00	50,41	K	2 413	2 413	2 579	13,30	14,10	14,00	14,50
28,10	43,60	Boryszew	37,10	-0,3	10 548	783	0,47	2,20	9,70	83,26	K	1 923	1 923	2 392	38,40	37,40	37,40	37,20
35,50	48,00	BOS	35,60	-4,3	3 164	225	0,03	1,29	6,20	380,92	K	246	246		36,50	36,20	37,00	37,20
150,00	225,00	BPH	154,50	0,3	3 621	1 119	0,03	1,49	5,70	1600,62	K	35	35		151,00	152,00	153,00	154,00
61,00	115,00	BRE	61,00	0,0	31 392	3 830	0,22	1,64	8,40	884,50	S	3 167	3 167	1 118	67,50	64,00	64,00	61,00
202,50	365,00	BSK	202,50	-2,6	1 795	727	0,02	1,60	7,70	1875,15	K	77	77	25	210,00	208,00	208,00	208,00
21,00	36,00	Budimex	24,40	-10,0			0,00	1,54	11,30	210,46	S	418 393	1		30,00	29,30	29,00	27,10
2,70	4,00	BWR	2,70	-1,8	17 181	93	0,12	0,72	12,00	38,27					2,80	2,75	2,80	2,75
20,10	33,20	Bytom	20,40	-0,5	4 094	167	0,55	0,35	x	15,30	S	1 643	1 643	80	20,50	20,40	20,70	20,50
16,90	21,50	Celuloza	17,50	0,0	17 383	608	0,03	1,28	16,00	875,00	S	47 227			17,00	17,40	17,50	17,50
71,00	105,50	ComputerLand	84,00	0,6	24 534	4 122	0,43	12,19	42,40	482,21	K	20 294	20 294		82,00	82,50	83,50	83,50
63,00	93,50	Debiła	81,00	5,2	16 438	2 663	0,12	2,42	17,30	1118,02				1 551	77,00	77,00	77,00	77,00
56,00	99,00	Drosed	70,00	-0,7	3 667	513	0,20	2,59	38,70	128,80	K	86			76,50	74,50	74,00	70,50
48,00	71,00	Elektrobudowa	51,00	-1,9	4 780	488	0,11	3,37	15,60	229,44	K	11 009	440		53,00	52,00	50,00	52,00
23,90	33,50	Elektrim	32,00	-3,2	248 371	15 896	0,37	4,90	52,60	2140,80	S	35 421	35 421	20 999	29,00	29,50	31,00	31,00
4,30	7,80	Elektroex	6,00	-4,0	14 809	178	0,17	2,17	48,00	51,99					6,20	6,25	6,25	6,25
3,65	9,70	Espehepa	5,10	0,0	9 410	96	0,44	x	x	10,97	K	16 453	356		5,00	5,25	5,25	5,10
28,50	42,00	Exbud	38,00	0,0	27 719	2 107	0,28	2,15	29,90	380,00	S	1 675	1 675		38,60	37,90	37,90	38,00
39,00	59,50	Farmfood	42,40	-0,2	6 274	532	0,18	2,09	21,50	146,78	S	1 557			41,00	41,10	42,50	42,50
10,00	12,90	Ferrum	11,10	0,0	16 700	371	0,23	0,64	22,60	81,19	K	476	476	500	11,10	11,10	11,50	11,10
12,10	19,70	Forte	17,20	-1,7	30 178	1 038	0,17	2,85	14,00	297,70	K	26 460	26 460		18,00	18,10	18,00	17,50
74,00	128,00	Górzadze	126,00	-0,4	10 694	2 642	0,14	2,53	17,30	932,40	S	17 310			127,00	124,00	126,00	126,50
14,00	18,00	GRPD	16,30	-1,8	21 759	709	0,29	3,38	23,80	122,25				90	16,20	17,00	16,50	16,60
37,90	43,40	Handlowy	41,00	0,0	259 917	21 313	0,40	1,16	5,70	2665,00	S	31 672	20		40,50	40,50	40,60	41,00
32,30	37,00	Impexment	34,50	-1,4	2 129	147	0,02	1,76	18,20	366,75					34,00	34,20	34,50	35,00
22,20	40,00	indykpol	32,50	0,3	1 729	112	0,06	2,50	18,90	101,55	S	682	682		34,50	35,10	34,90	32,40
13,20	17,50	Irena	16,80	-2,3	38 299	1 287	0,60	1,67	14,60	107,52	K	9 819	9 819	300	17,30	17,50	17,50	17,20
161,00	206,00	Izolacja	202,00	-0,2	3 952	1 597	0,34	3,18	20,70	232,30	K	1 969	1 969	1 252	205,00	203,00	203,50	202,50
50,50	79,00	Jelfa	65,00	0,0	12 043	1 566	0,18	2,37	20,60	442,00	K	6 972	6 972	500	65,00	65,00	65,00	65,00
57,00	75,50	Jutrzenka	68,00	0,0	1 621	220	0,05	6,01	20,60	242,98	K	14 576			67,00	67,50	68,50	68,00
18,00	27,50	KabelBPK	25,50	0,4	51 447	2 624	0,20	3,38	22,40	669,42	K	7 634	7 634	10 200	27,00	26,00	26,00	25,40
24,40	49,50	Kable	44,50	0,0	6 634	590	0,33	1,80	28,90	89,00	K	2 977	2 977	70	44,20	44,20	44,20	44,50
50,00	75,50	Kety	54,00	-1,8	906	98	0,01	2,75	18,40	540,04	S	835			55,00	54,50	55,00	55,00
19,50	24,00	KGHM	21,40	-0,5	188 208	8 055	0,18	3,70	37,00					53 319	21,50	21,50	21,70	21,50
14,70	29,50	KPB-BICK	23,80	0,8	6 147	293	0,34	1,95	20,20	42,84	S	907	907	1 000	22,40	23,10	23,80	23,60
7,15	9,40	Kredyt Bank	7,45	-2,0	28 866	430	0,08	0,76	7,10	271,76	K	4 036	4 036	1 100	7,55	7,75	7,70	7,60
40,00	64,50	Krosno	40,30	0,5	3 373	272	0,10	1,10	14,90	133,62	K	218	218		45,50	44,70	44,00	40,10
21,00	31,90	Kruszwica	27,50	-8,3	30 980	1 704	0,47	1,76	122,20	181,50	K	18 701	276		30,00	30,00	31,90	30,00
28,20	38,50	Lentex	38,50	0,3	40 487	3 117	0,67	2,11	19,20	231,00	K	2 869	2 869	4 650	37,00	37,60	38,10	38,40
6,90	14,10	Mostalex	9,70	-3,0	162 204	3 147	0,35	2,76	16,40	445,23	S	9 178	9 178	55 437	10,00	10,00	10,00	10,00
12,00	20,80	Mostalgd	19,90	0,0	4 731	188	0,18	2,53	19,90	51,74	S	442	442	108	20,10	20,10	20,40	19,90
12,00	25,60	Mostalkrk	21,70	-3,6	21 719	943	0,23	3,93	37,80	202,24	K	4 998	4 998	3 000	23,00	22,90	22,50	22,50
16,80	27,20	Mostalwar	25,00	1,2	23 162	1 558	0,39	2,46	30,20	150,00	K	29 781	100		25,40	25,00	25,30	24,70
15,60	24,00	Mostalzarb	19,80	-2,9	12 654	501	0,10	3,48	27,20	259,30					21,30	20,50	20,00	20,40
11,10	21,80	Novita	16,30	-1,8	22 492	733	0,58	1,12	13,50	63,31	K	3 522	3 522		16,30	16,30	16,40	16,60
15,10	22,70	Okocim	15,50	2,6	40 169	1 245	0,18	1,10	12,50	341,00	K	13 887	13 887	300	16,00	16,00	16,00	15,10
11,90	15,80	Oława	11,90	-1,7	13 216	315	0,49	1,74	19,20	32,13	K	4 971	4 971	1 029	12,30	12,40	12,40	12,10
54,50	130,00	Optimus	84,00	0,0	7 515	1 263	0,12	3,85	22,20	544,67	K	6 028	1 450		80,50	80,50	82,00	84,00
9,15	14,10	Paged	9,20	-2,1	9 628	177	0,12	0,86	7,30	74,30	K	553	553		9,30	9,30	9,50	9,40
14,60	22,50	PBR	14,80	1,4	2 854	84	0,02	0,71	10,50	208,27	S	773	773	177	15,00	15,10	15,50	14,60
13,50	27,50	Pekpol	13,50	-2,2	3 411	92	0,26	0,38	33,50	17,82	S	144	144	356	14,80	13,50	14,00	13,80
58,00	114,00	Pepesa	58,00	0,0	10 684	1 239	0,91	1,14	6,10	67,86	S	1 212	1 212	5 967	61,00	61,00	62,00	58,00
7,80	14,30	PetroBank	7,80	-1,3	8 480	132	0,04	0,74	16,80	173,60	S	1 736	1 736		8,05	8,00	8,00	7,90
100,00	133,00	Polfa Kutno	100,00	-1,0	1 697	339	0,06	2,16	16,00	278,52	K	459	265		102,00	101,50	101,00	1

Prognozy utrzymane, ale akcje najtańsze od roku

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. PPABank wypracował 6,15 mln zł zysku netto. - Rezultat taki pozwala utrzymać prognozę na koniec roku 1997, zakładającą zysk na poziomie 12,4 mln zł - twierdzi zarząd.

(INF. WŁ.) - Żaden z naszych większych klientów nie ucierpiał z powodu powodzi. Nie został uszkodzony także budynek, w którym mieści się nasze przedstawicielstwo we Wrocławiu - poinformowali przedstawiciele zarządu Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku na czwartkowym spotkaniu z dziennikarzami. W związku z zapotrzebowaniem na materiały budowlane konieczne do usuwania skutków powodzi, niektóre z firm - klientów PPABanku mogą zwiększyć swoje obroty.

- Saldo zaangażowania kredytowego wzrosło ze 173,5 mln zł na koniec roku 1996 do 243,2 mln zł po pierwszych sześciu miesiącach roku 1997. Biorąc pod uwagę strukturę branżową, największe zaangażowanie kredytowe występowało w sektorze handlowym i produkcji przemysłowej. Dynamicznej akcji kredytowej towarzyszyła dalsza poprawa jakości portfela kredytowego. Tzw. kredyty trudne stanowiły na koniec czerwca br. zaledwie 2,1 proc. całości portfela. Dla porównania - na koniec roku 1996 stanowiły one 2,7 proc. całości portfela - poinformowano w czasie konferencji prasowej zarządu Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku.

Według danych na koniec pierwszego półrocza w PPABanku złożonych było 270,9 mln zł depozytów (bez uwzględnienia depozytów instytucji finanso-

w pierwszym półroczu 1997 r. była poprawa jakości obsługi dotychczasowych klientów jak i pozyskanie nowych partnerów. W Poznaniu otwarto nowy od-

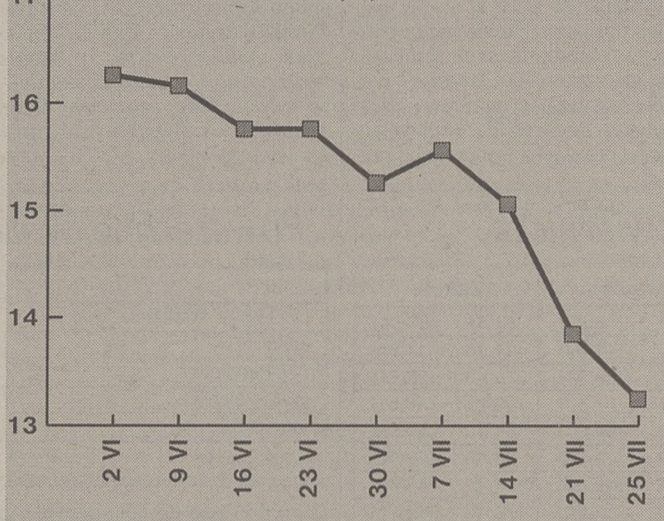
przekształcanie istniejących przedstawicielstw kredytowych w placówki o pełnym wachlarzu usług bankowych - zapowiadają przedstawiciele zarządu PPABanku.

Pomiędzy rokiem 1995 a 1997 PPABank zainwestował ok. 1,6 mln USD w informatyzację. Mowa m.in. o inwestycjach związanych z budowaniem sieci komputerowo-telekomunikacyjnej. Zdaniem zarządu wcześniejsze inwestycje opłaciły się. Z badań marketingowych wynika bowiem, że klienci zwracają coraz większą uwagę na szybkość dokonywania operacji bankowych, a nie sposób zapewnić tego bez nowoczesnej sieci. - Wysiłek inwestycyjny będzie kontynuowany - deklaruje prezes Marek Kulczycki.

PPABank jest - jak mówi prezes Marek Kulczycki - „bankiem niszowym”. Koncentruje się na obsłudze małych i średnich firm. W ub.r. PPABank zarobił na czysto 9,07 mln zł, czyli niemal trzykrotnie więcej niż w roku 1995 (3,48 mln zł). Według podtrzymanych właśnie prognoz, w br. zysk netto wzrośnie do 12,4 mln zł. Tymczasem od tygodni już trwa spadek kursu giełdowego PPABanku. Wczoraj notowania tych papierów były najniższe od roku.

LUKASZ KWIECIEŃ

Giełdowa cena akcji PPABanku (zł)



wych). - Depozytariuszami PPABanku są przede wszystkim podmioty gospodarcze - wyjaśniono w czasie krakowskiej konferencji prasowej.

- Jednym z najważniejszych celów działalności PPABanku

dział, z którym wiążemy duże nadzieje. W lipcu zarząd zdecydował o rozszerzeniu usług świadczonych w placówce częstochowskiej. Na wrzesień planowane jest otwarcie oddziału w Lublinie. W planach banku jest stopniowe

Co z fuzją Polifarbów?

(INF. WŁ./PAP) Według PAP Jacek Nagórniwicz, rzecznik cieszyńskiego Polifarbu, powiedział w czwartek, że z powodu żywiołu planowana wstępnie na wrzesień fuzja z Polifarbem Wrocław może się opóźnić przynajmniej o miesiąc. Tymczasem wczoraj po południu zarząd Polifarbu Cieszyn poinformował, że przypisywana rzecznikowi prasowemu spółki Jackowi Nagórniwiczowi wypowiedź o opóźnieniu prac związanych z fuzją „Polifarbu Cieszyn” z „Polifarbem” Wrocław... nie jest zgodna z prawdą. - Nie pozostały bowiem żadne opóźnienia w procesie fuzji Polifarbów. W powyższej sprawie rzecznik prasowy wystąpił stosowne sprostowanie - napisano w komunikacie.

PAP podała w czwartek, że Nagórniwicz podkreślił, iż Polifarb Cieszyn jest już w pełni przygotowany do fuzji. Prospekty emisji gratisowej i zamiennej akcji Polifarbu, dzięki którym podwyższony zostanie kapitał spółki do wysokości kapitału akcyjnego Polifarbu Wrocław leżą już w Komisji Papierów Wartościowych i czekają na decyzję. Cieszyńscy żywią nadzieję, że zapadnie ona w lipcu. Wtedy w sierpniu do sądu rejestrowego wpłynęłyby dokumenty rejestracyjne, a we wrześniu firma pod nazwą Polifarb Cieszyn-Wrocław mogłaby już ruszyć.

Polifarb Cieszyn jest obecnie największym polskim producentem i sprzedawcą farb i lakierów. Na rynek dostarcza ponad 400 rodzajów. W firmie pracuje ok. 950 osób. Kapitał akcyjny wynosi 19 mln 125 tys. zł. Udział spółki w krajowym rynku wynosi ok. 16 proc.

Polifarb Wrocław jest firmą mniejszą. Zatrudnia ok. 500 osób. Jej kapitał akcyjny wynosi

22 mln 103 tys. zł, a udział w rynku ok. 10. proc.

- 17 grudnia 1996 r. zarządy Polifarbu Cieszyn i Polifarbu Wrocław zawarły porozumienie w sprawie planowanego połączenia obydwu spółek i ustaliły, że nowa firma będzie nosić nazwę Polifarb Cieszyn-Wrocław, a jej siedzibą będzie Wrocław - przypomniał nam Jacek Nagórniwicz. Dodał także, że jeszcze w grudniu ub.r. ustalono, że udział dotychczasowych akcjonariuszy w nowo powstałej spółce powinien wynosić po 50 proc. - W tym celu, aby zrównoważyć liczbę akcji obu firm, planowano, że Polifarb Cieszyn wyemituje 2 mln 978 tys. 820 akcji z prawem poboru dla swoich akcjonariuszy. Fuzja Polifarbów stała się wysoce prawdopodobna, choć decydujące zdanie miały walne zgromadzenia akcjonariuszy. Ponad miesiąc obydwaj zarządy oczekiwały na uzyskanie formalnej zgody Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, który ostatecznie nie zgłosił zastrzeżeń wobec fuzji - wyjaśnia rzecznik.

„Walne” zwołano na 24 i 25 marca br. Po pewnych korektach planów akcjonariusze obu spółek zaakceptowali ich fuzję. - Jednak miesiąc później akcjonariusze firmy wrocławskiej zażądali zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i wprowadzenia do porządku obrad uchwały o zmianie decyzji o połączeniu. Przekreślało to szansę dokonania fuzji przedsiębiorstw - przypomina Jacek Nagórniwicz. Zarządy obu spółek zwróciły się do przewodniczącego Rady Giełdy, Leszka Juchniwicza, z prośbą o mediację. Misja ta przyniosła dobre efekty i 30 maja Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy potwierdziło przegłosowane wcześniej uchwały.

L.K., PAP

Reklamowy żywioł

(INF. WŁ.) - W całym kraju rozwiesiliśmy ok. 900 afiszy z wizerunkiem papieża - powiedział nam Andrzej Anusz z Agencji Wyborczej „Solidarność”. W okresie przedwyborczym pojawia się coraz więcej chętnych do umieszczania reklam na billboardach - twierdzi w jednej z warszawskich agencji reklamowych.

Billboard to duży afisz reklamowy umieszczany zazwyczaj na ścianie budynku lub montowany na stelażu. Z tej formy reklamy korzystali w swych kampaniach reklamowych m. in. operatorzy sieci telefonii komórkowej: Era GSM i Plus GSM. Z billboardów spoglądali na nas kandydaci w wyborach prezydenckich w 1995 roku. Z pobieżnych obserwacji i z przeprowadzonych przez nas rozmów wynika, że liczba billboardów rośnie w ostatnich latach. Według Wydziału Archi-

tektury Urzędu Rady Miasta, obecnie w Krakowie zamontowanych jest od 1 do 2 tys. takich tablic. Jak nam powiedziano w jednej z agencji reklamowych, umieszczenie afisza na tablicy kosztować może 900 zł (w wypadku tablicy nie oświetlonej) i 1500 zł (w przypadku oświetlonej).

- Tablice wiszące nie wymagają zgody na montaż. Po prostu są zgłaszane i urząd przyjmuje to do wiadomości - powiedział „Dziennikowi” jeden z urzędników Wydziału Architektury. Oznacza to, że tak naprawdę nikt nie zna dokładnej liczby billboardów i miejsca ich rozmieszczenia w Krakowie. Wpływ na to mają praktycznie właściciele budynków chętnie udostępniających swe ściany agencjom reklamowym. Zysk z wynajęcia ściany trafia bowiem w całości w ręce posiadaczy nieruchomości.

W przypadku tablic zamontowanych na stelażu z fundamentem Wydział Architektury musi wyrazić zgodę na montaż. Ale - jak dodaje wspomniany wcześniej nasz rozmówca - firmy preferują tablice na ścianach, gdyż w ich przypadku obowiązuje łatwiejsza procedura.

W Krakowie ograniczenie w rozmieszczaniu billboardów stanowi tzw. strefa ochronna, obejmująca m. in. Stare Miasto, Kazimierz i Podgórze, w której umieszczanie tablic nie jest możliwe. Firmy reklamowe przyzwyczajone do tego nie rozwieszają tam afiszy. Natomiast billboardy stojące przy głównych arteriach miasta i szosach wylotowych, mogące stwarzać zagrożenie ruchu, wymagają opinii Wydziału Gospodarki Komunalnej. A tablic wciąż przybywa...

(L)

Czas na warranty

Warszawska Giełda Papierów Wartościowych przygotowuje się do wprowadzenia nowych instrumentów zwanych warrantami. Warranty są podobne do praw poboru tylko w tym, że tak jak prawa poboru można je nabyć po określonej cenie i mogą być przedmiotem handlu giełdowego. Jednak w odróżnieniu od praw poboru okres ich „życia” jest dłuższy.

W żargonie specjalistycznym, warranty dzielą się na tzw. pokryte i gołe. Specjaliści z firmy Securities Training Corporation podają przykład warranta, którego wartość subskrypcyjna wynosi 30 USD, zaś rynkowa cena akcji w tym samym czasie sięga tylko 24 USD. W takiej sytuacji wewnętrzna wartość warranta jest zerowa. Jednak wtedy, gdy rynkowa cena wzrośnie do np. 33 dolarów, wartość wewnętrzna warranta wyniesie 3 USD. (PAP)

BON LOKACYJNY

o wartości

1.000 oraz **2.500**
złotych

Oprocentowanie zmienne progresywne, zależne od okresu utrzymywania bonu. Przykładowe oprocentowanie wkładu podane w stosunku rocznym.

po 1 miesiącu	15,25%	po 6 miesiącach	18,25%
po 2 miesiącach	16,25%	po 9 miesiącach	19,00%
po 3 miesiącach	17,00%	po 12 miesiącach	20,00%

O terminie wycofania lokaty decyduje Klient, a odsetki naliczane są za każdy dzień utrzymywania bonu.

Bony lokacyjne dostępne są także w formie elektronicznej.

Bank Inicjatyw Gospodarczych BIG SA
BIG BANK Spółka Akcyjna
00-950 Warszawa, ul. Kopernika 36/40
tel. 657-50-00 (centrala)
tel. 657-50-50



CERTYFIKAT DEPOZYTOWY

o wartości

500 oraz **2.000**
złotych

Oprocentowanie stałe:	30 dni	16,77%
	90 dni	17,60%
	180 dni	18,11%

Certyfikaty depozytowe sprzedawane są z dyskontem, tzn.:

wpłacając 459 zł po 180 dniach otrzymujesz 500 zł
wpłacając 1,836 zł po 180 dniach otrzymujesz 2.000 zł

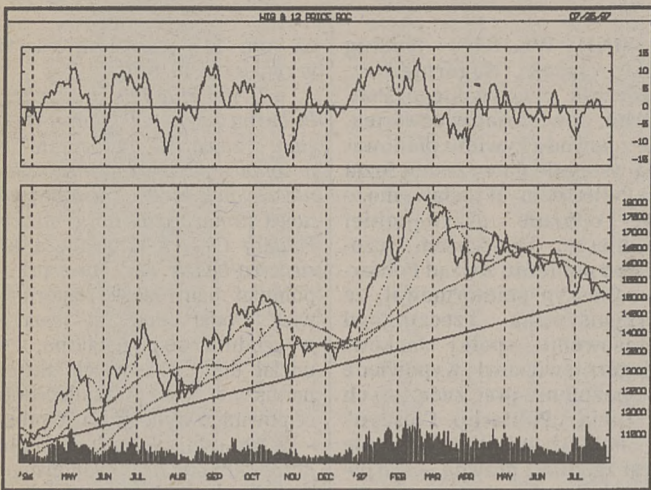
Certyfikaty depozytowe dostępne są także w wersji elektronicznej

441gda

BIG BANK Spółka Akcyjna
Oddział w Krakowie
ul. Straszewskiego 15
tel. 22 00 96, 22 31 15

Wydział Zamiejscowy
w Niepołomicach
ul. Zamkowa 5
tel. 81 20 12, 81 20 13

Analiza techniczna

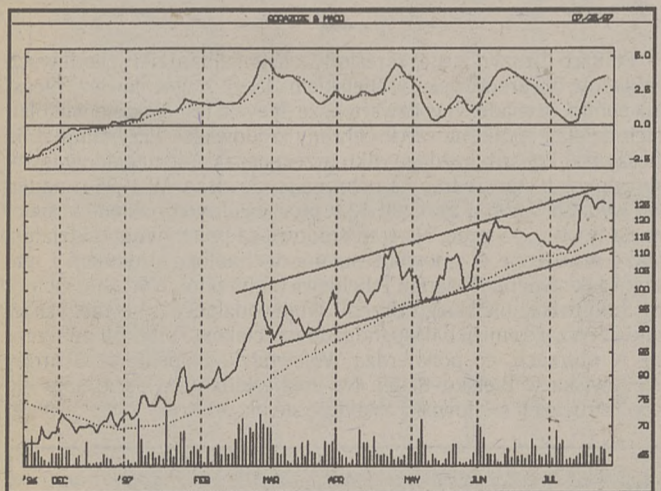


Sytuacja na rynku akcji staje się coraz bardziej niekorzystna dla posiadaczy walorów poszczególnych spółek. Każda kolejna sesja stoi pod znakiem zwiększającej się podaży, będącej sygnałem zmiany trendu, sprowadzając wartość WIG-u na coraz niższy poziom.

Niestety, tylko jedna sesja tego tygodnia była wzrostowa, zaś pozostałe były spadkowymi. Spowodowało to, iż WIG ponownie znalazł się w obszarze wsparcia, czyli w strefie 15 tysięcy punktów. Istotność tego obszaru, a zarazem jego siła, potwierdzona dwoma odbiciami ożywiła nieco popyt. Nie był on jednak na tyle silny, aby powstrzymać ruch indeksu w dół. Presja podażowa okazała się zbyt duża, jak na obecne możliwości popytowe rynku, więc to ona miała decydujący wpływ na przebieg notowań. Spowodowało to znaczne osłabienie rynku, którego konsekwencją była coraz słabsza obrona wsparcia. Wprawdzie kolejnym sesjom towarzyszyły nieznaczne wahania indeksu, mieszczące się w zakresie jednego procenta, to jednak WIG-owi coraz trudniej było utrzymać się na poziomie powyżej 15 tysięcy punktów. I chociaż ten tydzień nie przyniósł spadku indeksu poniżej krytycznego poziomu, wydaje się, iż taki scenariusz jest już tylko kwestią czasu. Na dodatek sytuację pogarsza fakt, iż przeciągające się testowanie linii długoterminowego trendu wzrostowego stwarza większe zagrożenie jego przelamania.

Zatem nie pozostaje nic innego, jak poszukać ewentualnych następnych silnych stref wsparcia, które mogłyby odegrać istotną rolę w powstrzymaniu dalszego spadku. Wprawdzie istnieje jeszcze szansa na zatrzymanie spadku na wysokości lokalnej góry z 9 października ubiegłego roku, jednak jest ona na tyle nieduża, a układ średnich wręcz taką możliwość wyklucza, że obszaru wsparcia należy szukać znacznie niżej. Na wysokości 14.200 punktów, a może nawet jeszcze niżej, bo na poziomie 13 tysięcy.

Górażdże



Nie wszyscy posiadacze akcji muszą narzekać na niekorzystną koniunkturę, panującą na parkiecie giełdy warszawskiej. Dla niektórych z nich ostatnie sześć miesięcy było bardzo udane. Wśród nich znajdują się z całą pewnością akcjonariusze **Górażdży**, których walory systematycznie zyskują na wartości. Kurs spółki znajduje się w długoterminowym trendzie, którego kierunek jest wzrostowy. Ten ruch do góry został zapoczątkowany w grudniu ubiegłego roku i trwa do dziś, a cena akcji tej spółki niemalże podwoiła swoją wartość.

Szczególnie ciekawie wygląda porównanie wykresu Górażdży z wykresem WIG-u, obejmującym okres od lutego tego roku. WIG konsekwentnie obniża swoją wartość, natomiast cena spółki z sesji na sesję jest coraz wyższa. Ta rozbieżność dobrze świadczy o pozycji spółki na rynku i jej pozytywnym postrzeganiu przez inwestorów. I mimo, iż cena znacznie się podniosła, akcje Górażdży nadal cieszą się sporym zainteresowaniem, znajdując wielu nabywców.

Widoczny na rysunku kanał wzrostowy, pod którego wpływem znajduje się kurs spółki, określa zakres wahań tego waloru. Jest on dość szeroki, gdyż obejmuje przedział między 112 zł a 131 zł. Jednak biorąc pod uwagę korzystną koniunkturę tego papieru, można z powodzeniem zawęzić go do obszaru, którego dolnym ograniczeniem jest średnia 45-dniowa, natomiast górnym linia kanału. Obydwa ograniczenia były już kilkakrotnie testowane i to z powodzeniem, dlatego też najbliższe sesje nie powinny zbyt zmienić obecnej ceny jednej akcji i w sposób zasadniczy wpłynąć na zmianę trendu.

**DZIAŁ ANALIZ
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 21-02-52**

Azja Południowo-Wschodnia

Atak na waluty

Ministrowie spraw zagranicznych Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) wyrazili wczoraj zaniepokojenie serią spekulacyjnych ataków na ich waluty, których kursy znacznie spadły w ostatnich tygodniach bez widocznego związku ze stanem gospodarki tych krajów.

We wspólnym komunikacie ministrowie 9 krajów ASEAN-u, uczestniczący w konferencji tej organizacji w Kuala Lumpur, „wyrażają poważne zaniepokojenie z powodu dobrze skoordynowanych wysiłków w celu zdestabilizowania walut ASEAN-u, zagrażającego tym samym stabilności wszystkich krajów ASEAN-u”.

Komunikat wzywa kraje członkowskie do zacieśnienia współpracy w celu ochrony interesów ASEAN-u w tej dziedzinie,

nie precyzuje jednak, kto konkretnie im zagraża.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych, która zazwyczaj nie zajmuje się sprawami walutowymi, zrobiła tym razem wyjątek, kiedy gospodarz konferencji, malezyjski premier Mahathir Mohamad, oskarżył kraje bogate o świadome osłabianie walut tego regionu, by podważyć jego godny podziwu rozwój gospodarczy. W ciągu mijającego tygodnia kursy walut kilku krajów Azji Południowo-Wschodniej znów spadły do rekordowo niskiego poziomu.

W komunikacie ministrowie wyrazili też silny sprzeciw wobec posługiwania się przez państwa zachodnie sankcjami gospodarczymi dla „karanja” krajów naruszających prawa człowieka. Podkreślili, że kwestie praw człowieka i praw ludzi pra-

cy powinny być traktowane odrębnie od kwestii gospodarczych, by uniknąć podważania systemu handlu światowego.

Trzy miesiące temu Stany Zjednoczone zakazały wszelkich nowych inwestycji amerykańskich w Birmie (Myanmarze), by wywrzeć w ten sposób nacisk na władze tego kraju, aby przestrzegły praw człowieka i rozpoczęły dialog z opozycją polityczną.

ASEAN przyjął w środę w poszet członków Birmę i Laos, zawiązując jednocześnie podobną decyzję w odniesieniu do Kambodży. Przyjęcie Birmy nastąpiło mimo sprzeciwów USA, Kanady, Wielkiej Brytanii i Unii Europejskiej. ASEAN uważa, że „konstruktywne zaangażowanie” w kwestii Birmy umożliwi skuteczniejszy wpływ na rząd wojskowy tego kraju. (PAP)

18,5 mln NIP-ów

Na koniec czerwca br., po 1,5 roku od wejścia w życie ustawy o NIP, urzędy skarbowe na terenie całego kraju wydały już 18 mln 452 tys. 724 decyzje o nadaniu numeru identyfikacji podatkowej (NIP) - poinformował Tadeusz Zajm, wicedyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Resortowej w Ministerstwie Finansów. Ministerstwo Finansów szacuje, że po zakończeniu akcji nadawania NIP podatnikom, w Polsce będzie je miało ok. 23,5 mln osób. (PAP)

**Redaguje
Łukasz Kwiecień
tel. 22-25-79**

Fundusze powiernicze

Fundusze	Wartość	Zakup
Pioneer	79,85 (79,97)	83,61 (83,74)
Pioneer (papiery dłużne)	14,65 (14,64)	14,95 (14,94)
Pioneer (agresywny)	19,57 (19,68)	20,49 (20,61)
Korona	90,87 (91,30)	96,16 (96,61)
Korona (rynku pieniężnego)	54,33 (54,31)	54,60 (54,58)
Korona (akcji)	49,69 (49,69)	52,58 (52,58)
Korona (prywatyzacji)	41,65 (42,02)	44,07 (44,47)
Eurofundusz I (A)	115,70 (116,00)	122,43 (122,75)
Eurofundusz I (B)	114,93 (115,23)	114,93 (115,23)
Eurofundusz II	92,78 (93,41)	98,18 (98,85)
Fidelia	46,62 (47,19)	48,31 (48,90)
Atut 1	9,60 (9,69)	9,60 (9,69)
Atut 2	10,34 (10,34)	10,34 (10,34)
Atut 3	9,81 (9,91)	9,81 (9,91)
PKO/Credit Suisse	50,15 (50,19)	51,17 (51,21)

* W nawiasach podajemy poprzednie notowania; Wartość - wartość aktywów netto na jednostkę uczestnictwa; Zakup - maksymalna cena zakupu

Grupa Pekao SA do prywatyzacji

Wzrost funduszy własnych o blisko jedną piątą i stałe umacnianie pozycji na krajowym rynku finansowym stanowią dobre przesłanki dla planowanej w przyszłym roku prywatyzacji - stwierdził Andrzej Dorosz, prezes Rady Grupy Pekao SA. Wczoraj w Sopocie przedstawił wyniki finansowe grupy za pierwsze półrocze br.

Utworzona w końcu ub.r. grupa składa się z Banku Polska Kasa Opieki SA, Banku Depozytowo-Kredytowego SA, Pomorskiego Banku Kredytowego SA oraz Powszechnego Banku Gospodarczego SA. Grupa uzyska-

ła w I półroczu br. zysk brutto w wysokości 512,5 mln zł oraz netto - 322,2 mln zł. Zysk brutto w całym, 1996 r. wyniósł 882,1 zł, zaś netto - 514 mln zł.

W roku bieżącym grupa przygotowuje się do prywatyzacji. Wiadomo, że 30 proc. akcji przeznaczonych zostanie dla indywidualnych inwestorów (15 proc. dla pracowników banków członkowskich grupy i emerytów oraz 15 proc. dla drobnych inwestorów giełdowych). Pozostałe 70 proc. będą mogły nabyć inwestorzy instytucjonalni z tym, że nie przewiduje się inwestora strategicznego. (PAP)

Chemiskór bez widetek

Na poniedziałkowej (28 bm.) sesji warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych zniesione zostaną widetki cenowe dla akcji Chemiskóru - poinformował po wczorajszej sesji prezes giełdy Wiesław Rozłucki. Giełda podjęła taką decyzję, gdyż trzy razy z rzędu na tych walorach ogłoszono ofertę sprzedaży i nie dochodziło do realizacji żadnych transakcji. - Rynek bez obrotów przestaje być rynkiem. Chcemy, żeby rynek sam ustalił cenę - powiedział Rozłucki. Na poniedziałkowej sesji w przypadku akcji Chemiskóru nie będą obowiązywały zlecenia „PKC”. (PAP)

Powszechne Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	108 zł	119 zł
kantory	110 zł	118-130 zł
DM Penetrator 11	115 zł	123,90 zł
RDM Polonia	110 zł	134 zł
Indeks NIF	121,50	

11 - tablica ofert

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

25 lipca 1997 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 143/97	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,5358	-0,24
Austria 1 ATS	0,2660	-0,56
Belgia 100 BEF	9,0641	-0,57
Dania 1 DKK	0,4915	-0,57
Finlandia 1 FIM	0,6308	-1,35
Francja 1 FRF	0,5552	-0,59
Hiszpania 100 ESP	2,2202	-0,65
Holandia 1 NLG	1,6614	-0,57
Irlandia 1 IEP	5,0175	-1,64
Japonia 100 JPY	2,9568	-1,00
Kanada 1 CAD	2,4872	-0,56
Luksemburg 100 LUF	9,0641	-0,57
Norwegia 1 NOK	0,4536	-1,07
Portugalia 100 PTE	1,8535	-0,52
RFN 1 DEM	1,8720	-0,53
USA 1 USD	3,4380	-0,52
Szwajcaria 1 CHF	2,2701	-2,31
Szwecja 1 SEK	0,4341	-1,07
W. Brytania 1 GBP	5,7214	-1,22
Włochy 100 ITL	0,1923	-0,67
ECU 1 XEU	3,7035	-0,69

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,400, sprzedaż: 3,450-3,470, marka, skup: 1,853, sprzedaż: 1,890, funt, skup: 5,650, sprzedaż: 5,750-5,900, frank szw., skup: 2,200-2,240, sprzedaż: 2,320, frank fr., skup: 0,540-0,550, sprzedaż: 0,565-0,570, szyling, skup: 0,263, sprzedaż: 0,269-0,270.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,420, sprzedaż: 3,460, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,900, frank fr., skup: 0,560, sprzedaż: 0,575, szyling, skup: 0,265, sprzedaż: 0,270, frank szw., skup: 2,260, sprzedaż: 2,300, funt, skup: 5,700, sprzedaż: 5,760, korona czeska, skup: 0,098, sprzedaż: 0,102, korona sł., skup: 0,097, sprzedaż: 0,102.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,420, sprzedaż: 3,430, marka, skup: 1,860, sprzedaż: 1,880, funt, skup: 5,620, sprzedaż: 5,700, szyling, skup: 0,264, sprzedaż: 0,266, frank fr., skup: 0,555, sprzedaż: 0,563, frank szw., skup: 2,230, sprzedaż: 2,260.

(L.K.), (EM), (BS)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1112-1116)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł) 25.07	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji			
						Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	21.07 (zł)	22.07 (zł)	23.07 (zł)
AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
7,35	10,70	01NFI	7,35	-3,3	18 540	273	0,06	0,55	228,04	K	1 952	1 952	5 077	7,60	7,60	7,60	7,60	
6,00	9,20	02NFI	6,00	-6,3	32 243	387	0,10	0,41	186,16	K	9 111	9 111	10 214	7,00	6,60	6,40	6,40	
9,10	10,60	03NFI	9,40	1,1	65 103	1 224	0,21	0,84	291,65	K	22 692	22 692	16 812	9,25	9,10	9,30	9,30	
8,70	13,70	04PRO	8,70	1,2	114 022	1 984	0,37	0,67	269,93				52 742	9,00	8,50	8,60	8,60	
6,80	8,50	05VICT	6,80	-1,4	26 929	366	0,09	0,71	210,98	K	9 717	9 717	2 959	7,00	7,10	6,90	6,90	
6,65	11,20	06MAGNA	7,00	0,0	58 942	825	0,19	0,66	217,18				29 572	6,80	6,85	6,95	7,00	
5,60	8,10	07NFI	5,60	-6,7	23 144	259	0,07	0,46	173,75	K	8 909	8 909	2 041	6,40	6,40	6,20	6,00	
6,50	10,80	08OCTAVA	6,80	0,0	51 334	698	0,17	0,61	210,98	S	13 200	13 200	18 352	6,50	6,55	6,65	6,80	
8,00	10,00	09KWIAT	8,80	0,0	62 496	1 100	0,20	0,74	273,03				34 947	8,60	8,60	8,80	8,80	
8,00	12,90	10FOKSA	8,00	0,0	55 158	883	0,18	0,54	248,21	K	4 473	4 473	100	8,10	7,90	7,90	8,00	
8,70	11,90	11NFI	8,70	0,0	72 851	1 268	0,23	0,67	269,93	K	1 606	1 606	37 742	8,80	8,70	8,75	8,70	
7,90	13,10	12PIAST	7,90	1,3	102 728	1 623	0,33	0,64	245,11	K	4 245	4 245	34 826	8,00	7,60	8,10	7,80	
10,30	13,50	13FORTUNA	10,30	0,0	25 266	520	0,08	0,67	319,57	K	1 607	1 607	1 165	10,90	10,70	10,60	10,30	
9,90	14,00	14ZACH	10,10	0,0	45 042	910	0,15	0,84	313,36	K	13 587	13 587	5 300	10,40	10,10	10,20	10,10	
10,00	14,40	15HETMAN	10,00	-2,0	22 451	449	0,07	0,77	310,26	K	5 862	5 862		10,40	10,10	10,20	10,20	

DZIENNIK Na zagrodzie

NR 83

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Słomniki) do 60-65 (Proszowice); żyto - od 48-50 (Myślenice) do 55-57 (Proszowice); jęczmień - od 40 (Krzeszowice) do 58-60 (Proszowice); kukurydza - od 65 (Skąła) do 68-71 (Proszowice);

Ziemniaki (w zł za kwintal): 15 (Skąła);

Prosięta (w zł za parę): od 180-220 (Skąła) do 190-230 (Myślenice);

Krowy (w zł za sztukę): od 1000-1300 (Proszowice) do 1500 (Myślenice);

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 4,00 (Proszowice) do 4,10 (Słomniki); wołowy - 1,90 (Proszowice);

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram):

ziemniaki - 0,40, kapusta biała - 0,30, czerwona - 0,50, kiszona - 1,00, włoska - 0,60, marchew - 0,60, pietruszka - 0,30, buraki - 0,25, cebula - 1,60, czosnek - 5,50, pieczarki - 6,00, boczniak - 8,50, pomidory - 2,30, ogórki świeże - 1,80, kiszane - 3,50, papryka - 6,50, pory (wiązka) - 3,50, natka pietruszki (pęczek) - 0,25, sałata (główka) - 0,60, rzodkiewka (pęczek) - 0,40, koper pęczek - 0,80, kalafior - 1,20, rabarbar - 2,20, bób - 2,00 jajko - 0,22, agrest - 2,50, wiśnie - 3,00

ESKA

Województwo tarnowskie

Zboża (w złotych za kwintal): pszenica - od 55 (Żabno) do 70 (Zakliczyn); jęczmień - od 45 (Żabno) do 60 (Dębica); żyto - od 45 (Szczucin); owies - od 40 (Dębica) do 50 (Zakliczyn);

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 20 (Żabno) do 60 (Ciężkowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1100 (Zakliczyn) do 1400 (Żabno);

Prosięta (w zł za parę): od 190 (Zakliczyn) do 230 (Dębica);

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,80 (Zakliczyn) do 4,10 (Zakliczyn); wołowy - od 2,70 (Szczucin) do 2,90 (Tuchów);

Spółdzielnie mleczarskie płacą za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,43 (Szczucin) do 0,47 (Bogoniowice); dla pozostałych - od 0,41 (Tarnów) do 0,45 (Marcinkowice);

(K.F.)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - 58 (Limanowa) 55 (Nowy Sącz); żyto - od 45 (Limanowa) do 50 (Nowy Sącz); owies - od 45 (Limanowa) do 50 (Nowy Sącz); jęczmień - 55 (Limanowa, Nowy Sącz);

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 15 (Limanowa) do 20 (Nowy Sącz);

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - od 3,00 (Limanowa) do 3,10 (Nowy Sącz); wieprzowy - 3,50 (Nowy Sącz); cielęcy 3,90 (Limanowa, Nowy Sącz);

Prosięta (w zł za parę): od 220 (Nowy Sącz) do 230 (Limanowa);

Krowy (w zł za sztukę): od 1100 (Limanowa) do 1150 (Nowy Sącz);

Jajka (w zł za sztukę): od 0,25 (Nowy Sącz) do 0,35 (Limanowa);

(EM)

Rozwój pod egidą Unii

Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa realizowany jest jako jeden z czterech programów rozwoju regionalnego w Polsce finansowanych z funduszy PHARE (razem 47,5 mln ecu na 4 projekty). Obejmuje swym działaniem województwa krakowskie, tarnowskie, nowosądeckie, bielsko-bialskie, krośnieńskie, rzeszowskie, przemyskie, tarnobrzeskie i kieleckie - obszar o powierzchni 47 tys. km kw. (15 proc. powierzchni Polski), zaludniony przez 7 mln mieszkańców, stanowiących 18 proc. ludności kraju. Na obszarze tym mieszka 25 proc. ludności wiejskiej całego kraju i aż 28 proc. zatrudnionych w polskim rolnictwie. Na terenie Małopolski gospodarstwa rolne drobne (2-5 ha) i karłowate (poniżej 2 ha) stanowią ponad trzy czwarte ogólnej liczby gospodarstw. Spośród drobnych gospodarstw 30 proc. nie sprzedaje żadnych płodów rolnych - są one więc wyłącznie źródłem żywności dla osób je uprawiających. Sprawia to, że obecna struktura gospodarstw jest bardzo trwała.

Przystosowywanie się polskiej gospodarki do wymogów Unii Europejskiej może sprawić, że małopolskie rolnictwo dostarczy w najbliższych latach ponad 70 tys. bezrobotnych. Dlatego też UE wspomocze swymi środ-

kami realizację programu Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. - *Jego głównym celem, wręcz misją, jest zwiększenie zatrudnienia pozarolniczego, tworzenie nowych miejsc pracy* - mówi Tadeusz Trzmiel, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. - *Przykład takiego działania mamy w Dobczycach, gdzie teren kilkunastu ha wykupiony przez gminę i przystosowany poprzez stworzenie infrastruktury technicznej i dostępności komunikacyjnej, oferuje się potencjalnym inwestorom krajowym i zagranicznym. Duże szanse ma też turystyka i agroturystyka, co potwierdzają działania w tym zakresie gmin: Raciechowice, Dobczyce i Myślenice.*

Cel główny programu ma się dokonać poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, możliwe dzięki aktywizacji małych miast jako ośrodków rozwoju obszarów wiejskich, rozwojowi małej i średniej przedsiębiorczości na wsi. Jednym z celów częściowych jest też rozwój infrastruktury technicznej wsi: systemu wodociągów, kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków, gazyfikacji, modernizacji dróg i łączności oraz reelektryfikacji niektórych rejonów. Kolejne cele to rozwój instytucji rynku rolnego (zwłaszcza tworzenie rynków hurtowych i giełd rolnych) oraz

przystosowanie rolnictwa do wymagań integracji z Unią Europejską i podniesienie jego efektywności. Z rozwojem systemu edukacji i stymulowaniem zmian struktury społecznej związane są zmiany struktury kształcenia szkolnictwa średniego, rozwój kształcenia ustawicznego i usług doradczych oraz aktywizacja społeczności lokalnej. Ochronie walorów przyrody i kultury regionu służyć ma natomiast budowa systemu małej retencji wód, zalesianie nieużytków i słabych użytków rolnych oraz wszechstronna ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego. Konieczne jest także dostosowanie działania służb fitosanitarnych i weterynaryjnych do wymogów Unii Europejskiej.

Programem zajmuje się Zespół Zadaniowy ds. Polityki Strukturalnej w Polsce, powstały jesienią ub. r. z inicjatywy Rządu RP i Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. Zespół przygotowuje raport na temat polityki strukturalnej naszego państwa, zajmując się problemami: restrukturyzacji i prywatyzacji majątku państwowego, pobudzenia konkurencyjności i innowacji, transferu technologii, rozwoju regionalnego oraz międzynarodowej współpracy regionalnej.

(PAD)

Porozumienie Izb Rolnik na trzech arach

Tarnowska Izba Rolnicza zaprosiła do współpracy Izby z Bielska, Kielc, Nowego Sącza, Podkarpacia, Przemysła i Rzeszowa. W Tarnowie podpisano porozumienie i sprecyzowano plan współpracy. Zadeklarowano np. organizowanie wspólnych imprez o zasięgu regionalnym, związanych z propagowaniem tego, co w rolnictwie najlepsze.

Eksperti Izb chcą mieć wpływ na ostateczne brzmienie przepisów dotyczących tego sektora gospodarki. Będą opiniować pro-

jekty prawne dotyczące rolnictwa.

Współpraca ma polegać także na opracowywaniu i realizowaniu programów regionalnych. Kolejne zadania to tworzenie wspólnych przedsięwzięć gospodarczych, wymiana informacji rynkowych, wymiana doświadczeń, wykładowców i szkoleniowców.

Posiedzenia Izb w ramach regionalnego porozumienia odbywać się będą raz kwartał, za każdym razem w innym województwie. Gospodarzem będzie prezes danej Izby. (KIS)

Do podstawowych zabiegów pielęgnacyjnych na działce należy w tym miesiącu systematyczne odchwaszczanie grządek, połączone z płytkim wżruszeniem zasychającej wierzchniej warstwy gleby. Nie należy wżruszać ziemi zbyt głęboko, gdyż prowadzi to do niepotrzebnego jej przesuszenia.

Nie zapominajmy o przerywaniu siewek warzyw korzeniowych i sałaty, które zbyt gęsto wzeszły. Za gęsto rosące marchewki czy pietruszki nie będą miały możliwości właściwego wykształcenia bulwy korzeniowej i w efekcie dadzą niższy plon. Pamiętajmy też o podwiązywaniu pomidorów i usuwaniu pędów wyrastających w kątach między liściem a łodygą.

Gdy pogoda dopisze, możemy w tych dniach wysiewać wprost do gruntu kapustę pekińską, którą zbierzemy późną jesienią. Warzywo to dobrze rośnie jedynie na solidnie nawiezionych grządkach. Rzędy wyznaczamy co 40 cm; na 10 m kw. bierzemy ok. 5 g nasion. Dla zapewnienia ciągłości zbiorów warto również wysiać kolejną partię kopru. (I)

Żeby się łączyć, trzeba wiedzieć z kim (26)

Limit na mleko

Dla producentów mleka integracja z Unią Europejską niesie za sobą tyleż szans, co zagrożeń. Właściciele krów mlecznych ucieszy z pewnością perspektywą znacznej podwyżki cen skupu mleka, obecnie niższej od europejskiej nawet 2-, 3-krotnie. Podobnie jak w przypadku innych sektorów rolnictwa, i na mleczarstwo powinny zostać przekazane z Brukseli całkiem niemałe pieniądze. Dzięki temu będzie można zmodernizować przetwórstwo, usprawnić marketing, a także zorganizować grupy i zrzeszenia producentów. Przed naszymi mleczarniami otworzą się też unijne rynki i w związku z tym mleko i przetwory będą mogły spróbować konkurencji z wyrobami europejskimi.

To wszystko nie oznacza oczywiście, że w Unii będzie się czuł jak „u siebie” każdy posiadacz paru krowich ogonów. Polskie mleko nie poraża na razie swoją jakością, wręcz przeciwnie, dorównanie do europejskich norm, np. czystości biologicznej, będzie nas kosztować sporo czasu i pieniędzy. Można też przypuszczać, że spore kłopoty będą miały małe mleczarnie. Większość produktów mlecznych, dostarczanych na unijny rynek, pochodzi z wielkich przetwórci, dlatego mniejsi przetwórcy mogą tej konkurencji nie wytrzymać. Pamiętać jednak trzeba, że i w Europie zachodniej, np. w Austrii, Włoszech czy w Niemczech, funkcjonują małe mleczarnie, produkujące np. sery charakterystyczne dla danego regionu. Niektórzy hodowcy otwierają przy swoich gospodarstwach małe restauracje z głównymi daniami w postaci przetworów mlecznych lub też przyjmują w swoich domach

turystów, dla których mleko prosto od krowy jest dodatkową atrakcją.

Wielką niewiadomą dla polskiego rolnictwa są skutki, jakie niesie za sobą wprowadzenie tzw. kwot mlecznych. Przypomnijmy, że termin ten oznacza wysokość limitu dostaw mleka dla każdego producenta. Przekroczenie tego limitu powoduje obniżenie ceny mleka i to tak znacznie, że produkcja po prostu przestaje się opłacać. Twórcom tego pomysłu chodziło o ograniczenie nadmiernej produkcji mleka; w zamian zaś proponują farmerom dotacje do hodowli bydła mięsnego, premie za wykorzystywanie mleka na pasze itp.

Na temat wysokości przyznanych nam kwot mlecznych nic konkretnego na razie nie wiemy. Na dodatek z przykrością należy stwierdzić, że do przetargu o jak najlepsze warunki przystępujemy z dość mizernym zasobem argumentów. Wysokość kwot mlecznych, jakie Unia przyznaje, obliczana jest na podstawie takiej liczby krów, jaka była w danym kraju w momencie ich wprowadzenia, a w przypadku nowych członków - w chwili przystąpienia do Unii. Tymczasem u nas pogłowie bydła od kilku lat spada i w licznych kwestionariuszach, które krążą między Polską a Brukselą, musiało to zostać czarno na białym napisane. Unijni eksperci nie mają też pomysłu na system przyznawania tych kwot dla naszych mlecznych gospodarstw, których mamy niemal tyle, co w całej Unii. Nie jest więc wykluczone, że kwoty otrzymają nie rolnicy, ale mleczarnie, i to właśnie one będą musiały dbać o ich przestrzeżenie.

BARBARA MATOGA

Pani Sąsiadka się martwi

Co deszcz zleje, to słońce wysuszy

- Dawniej to się przejmowało takimi rzeczami - teraz też mnie denerwują, ale zwiariować się nie dam - mówi Pani Sąsiadka, patrząc na nadciągające chmury.

- Parę dni temu zaczęliśmy stawiać kopy. A już było widać, że idzie deszcz. No to najpierw wszyscy się spieszyli, jak by się blekotu najedli, żeby tylko przed deszczem zdążyć. Namęczyli się, a i tak nie zdołali przykryć, luźno i na drugi dzień trza było wszystko rozgarnąć. I znowu wszyscy w plac... Sąsiadka mi mówi, że jak jej znowu siano zaleje, to ona się zabije. A czego tu się zabijać? To życie mniej warte niż głupia kopa siana? Wiadomo, że jak deszcz zmoczy, to i potem słońce wysuszy...

- No tak, ale nikt nie lubi w kółko robić tego samego od początku...

- Przecież i tak wszystko się w kółko robi - codziennie trza gotować, sprzątać, zadać bydłu, umyć się. A jak się będą na siłę spieszyć, żeby na ten przykład przed deszczem uciec z robotą, to się tylko uszarpać mogą i wcz-

Ulgi dla rolników

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Krakowie informuje, że w związku z zaistniałą na terenie objętej działalnością KRUS - powodzią, dyrektor zostaje upoważniony przez prezesa KRUS do podejmowania indywidualnych decyzji w sprawach:

- odroczenia terminu opłacania kwartalnych składek,

- przesunięcia terminu spłat poszczególnych rat zawartych układów ratalnych,

- umorzenia składek (na zasadach określonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 września 1982 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 211 z późn. zm.), okólnika nr 2 z dnia 12. 04. 1996 r. i nr 3 z dnia 3. 06. 1996 r. prezesa Kasy oraz wytycznych prezesa Kasy z dnia 28. 01. 1997 r.) rolnikom, którzy ponieśli straty w wyniku wyżej wymienionego zdarzenia.

Wymienione działania będą podejmowane tylko po złożeniu przez rolnika stosownego wniosku. Rodzaj i zakres udzielonej ulgi będzie uzależniony od posiadanej przez Oddział Regionalny rozecznan o poniesionych przez rolnika stratach.

Bez pracy

W ramach pilotażowego programu zmniejszenia bezrobocia na wsi w 1996 r. utworzono 2733 nowych, stałych miejsc pracy oraz przeszło 530 miejsc dla osób niepełnosprawnych. Przy robotach publicznych zatrudniono ok. 2870 bezrobotnych, a przy pracach interwencyjnych 1903 osoby. Wicepremier, minister rolnictwa Jarosław Kalinowski ocenia, że do 2010 roku trzeba na wsi utworzyć ok. 3 milionów nowych miejsc pracy. (PAP)

śniej wykończyć. Już nie to zdrowie, żebym taka ambitna była.

- Ale przecież dzieci pani pomagają?

- Ciekawe które? Jeden chodak jeszcze z wojska nie wyszedł, a drugiego mi parę dni temu wzięli. Został w domu jeszcze ostatni no i córka, ale dziopina nie ma siły do roboty w polu.

- A mąż?

- No wiadomo, że robić będzie, ale tak czy owak o dwie pary rąk mniej w domu niż było. I tak będzie przez następne lata, bo jak najstarszy z wojska wróci, to w sam raz drugiego bliźniaka wezmą.

- Razem by im było raźniej...

- Tak, ale wtedy by trzech naraz w wojsku było, a dom pusty został. No to ich rozdzieliłi i wyszło na to, że jeden bliźniak młodszy. We wojsku wszystko potrafią...

(BAR)

Na zagrodzie

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 22-16-48

eCCCO[®]

JUŻ W KRAKOWIE

SKLEP FIRMOWY

UL. SŁAWKOWSKA 13 -15

OTWARCIE

26 LIPCA 1997

ZAPRASZAMY

eCCCO[®] TWÓJ ŚWIAT, TWOJE BUTY

KRONIKA KRAKOWSKA

Marszałek w obronie Wieszcza

Harfistka bez strun, ale z wąsami



Fot. Anna Głód

Jak się dowiedzieliśmy, marszałek Sejmu, Józef Zych, zwrócił się do prezydenta Krakowa z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zwiększenia opieki nad pomnikiem Adama Mickiewicza. O poparcie marszałka dla tego problemu starało się Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, które na miejscu, w Krakowie, „wyczerpało wszystkie środki” - bez rezultatu.

„Rozpaczliwie, ale bezskutecznie, wołamy od pewnego czasu o dokonanie naprawy oraz czuwanie nad pomnikiem. Nasz apel skierowaliśmy więc do marszałka Sejmu, który jest prezesem Honorowego Komitetu Obchodów 200-lecia Urodzin Adama Mickiewicza. Marszałek błyskawicznie zareagował - mówi prof. Józef Niweliński, prezes Stowarzyszenia Absolwentów UJ. - Mamy nadzieję, że władze Krakowa uszanują apel marszałka i przywrócą pomnikowi Wieszcza jego pierwotną postać. Upominamy się o uszanowanie godności Mickiewicza. Chcemy, by nie tylko naprawiono pomnik, ale usunięto z jego otoczenia ławy i kosze na śmieci i dopilnowano, by nie

służył jako miejsce do opalania się i jedzenia”.

W minionych latach wandalę (także uczestnicy wycieczek, którzy oblepiają monument) dokonali poważnych zniszczeń. Ułamany został miecz rycerza, wyrwano struny z harfy, a nimfie, trzymającej już pustą ramę harfy, wymalowano farbą wąsy. Wyłamano także liście z wieńców, powyginano palce niektórych figur, w wielu miejscach zdarto patynę... „Pomnik oblegają, zwłaszcza wieczorem i w nocy, pijani i narkomani, półnagie panie wylegają się na stopniach, na postumencie leżą porzucone butelki i puszki. To wszystko świadczy o nas, widzają to przecież turyści - mówi prof. Niweliński. - Wielokrotnie zwracaliśmy się do władz miasta z prośbą o interwencję, ale nic z tego nie wyszło. Powiedziano nam, że brak odpowiednich przepisów, które skutecznie chroniłyby pomnik. Z Urzędu Miasta otrzymaliśmy też odpowiedź, iż mamy częściami rację. Nie wiem, czy apel marszałka i nasz - da rezultat. Nie wiem, jak można dopuszczać do zdewastowania narodowej pamiątki w centrum Krakowa”.

(J.SW)

Herb jest chroniony, nazwa stanowi „dobro wspólne”

„Kraków” nie do zastrzeżenia

Od ponad roku władze samorządowe przymierzają się do zastrzeżenia herbu i nazwy Krakowa w Urzędzie Patentowym oraz ustalenia stałych opłat za ich użytkowanie przez instytucje i podmioty komercyjne. Dotychczas bowiem tylko nieliczni zainteresowani, przy rejestrowaniu własnych nazw i znaków towarowych w Urzędzie Patentowym, zwracali się do gminy o taką zgodę. Ci natomiast, którzy używają herbu i nazwy Krakowa, ale nie zgłaszają tego w UP - czynią to bezkarnie.

Już w ubiegłym roku Wydział Skarbu UMK przygotował wystąpienie do UP w sprawie rejestracji herbu i imienia Krakowa, traktowanych jako własność samorządu. „Moim celem było także opracowanie cennika, ze zróżnicowanymi stawkami, w zależności od tego komu, na jak długo i w jakim celu udostępnia się krakowski herb i nazwę - mówi dyrektor Janusz Kot. - Niestety, negatywna opinia Biura Prawnego uniemożliwiła podpisanie umowy na wykonanie takiego opracowania przez zewnętrzną kancelarię prawną”.

Jak się bowiem okazuje, herb jest już chroniony na mocy ustawy o ochronie znaków towarowych, zdaniem radców prawnych nie wymaga więc dodatkowego zastrzeżenia. Nazwa miasta natomiast, jako nazwa geograficzna, jest „dobrem wspólnym” i gmina nie ma do niej szczególnych praw. Biuro powołuje się tutaj na przykład Gdańsk, który także zamierzał pobierać opłaty za udostępnienia swego imienia, Urząd Patentowy odmówił jednak rejestracji nazwy.

„Moim zdaniem nazwa »Kraków« jest własnością samorządu terytorialnego. Zastanawiam

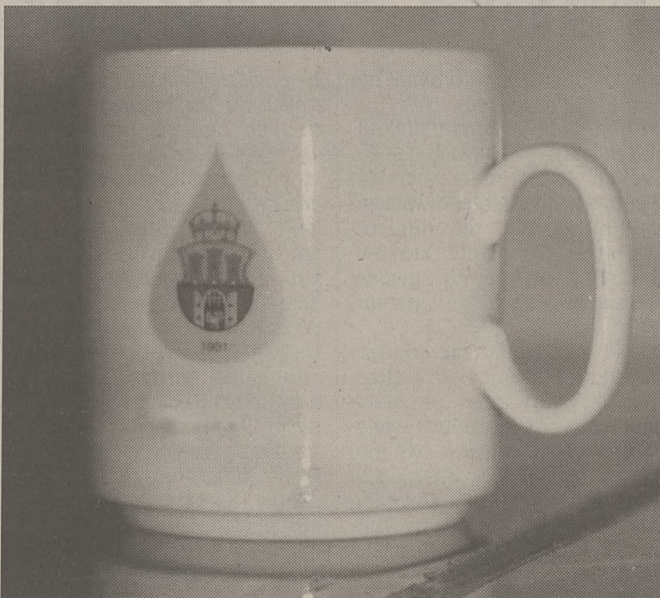
się, czy nie zwrócić się w tej sprawie o jeszcze jedną opinię prawną, do kancelarii spoza urzędu - mówi dyrektor Kot. - Jest tu pewna niekonsekwencja. Kiedy HTS zamierzała zastrzec nazwę »Huta Sendzimir w Krakowie«, Urząd Patentowy odesłał ich do gminy o zgodę na użycie nazwy miasta. Podobnie jest w przypadku innych podmiotów. Wnioskować z tego można, że samorząd ma prawo do dysponowania nazwą miasta. Zamierzam jesienią wrócić do tej sprawy”.

Zastrzeżenie nazwy Kraków, zdaniem Janusza Kota, mogłoby przynieść gminie niewyobrażalne korzyści. „Wystarczy, że będzie nam płacić sama Telewizja Kraków i Radio Kraków... Choćby nie w pieniądzu, tylko w czasie antenowym na potrzeby gminy” - twierdzi. Niestety, nie jest znany ani jeden przypadek, by udało się zastrzec na-

zwę miasta. Zastanawiać się też można, czy mieszkańcy i właściciele firm działających w Krakowie nie mają prawa do swobodnego posługiwania się własnym adresem.

Pod znakiem zapytania pozostaje również możliwość egzekwowania ograniczeń w używaniu nazwy i herbu Krakowa. Już teraz, pomimo że zgodnie z prawem wszystkie podmioty winny się zwracać do samorządu o zgodę na wykorzystanie herbu i uiszczać opłaty (jest to obecnie ok. 800 zł), wnioski takie są jednostkowe (w ciągu ostatniego 1,5 roku - 30). „Nie ujawniono dotychczas żadnego przypadku”, by ktoś posługiwał się herbem bezprawnie, chociaż na stoiskach z pamiątkami trudno znaleźć przedmiot, na którym nie byłoby - mniej lub bardziej zdeformowanego - znaku miasta.

(KAR)



Fot. Anna Głód

Reklamówka na głowę

Gwałtowne przebudzenie

Było po godzinie 14, gdy pan Z. wracał po pracy do domu (na jednym z nowohuckich osiedli). Już na schodach zorientował się, iż zapomniął rano kluczy do mieszkania, więc zawrócił i postanowił poczekać na żonę. Usiadł przed blokiem na ławce i zaczął czytać gazetę. Wkrótce usnął, do czego być może przyczyniła się nie tylko lektura, ale i wypite „jedno piwo”.

Ocknął się ponad godzinę później, gdyż „poczuł, że coś się dzieje”. Gdy otworzył oczy - zobaczył dwóch mężczyzn, którzy usiłowali... wciągnąć mu na głowę reklamówkę. Ponieważ panowie zobaczyli, że „obiekt” się obudził - krzyknęli do niego, iż

ma im dać dwadzieścia złotych. Gdy usłyszeli, że nie ma pieniędzy - pan Z. otrzymał silny cios w głowę. Następnie napastnicy ponowili swe żądania, tym razem chcieli zegarek i obrączkę. Zaatakowany mężczyzna nie stawiał już oporu i bandyci zaczęli mu ściągać rzeczy z ręki.

Na szczęście, w tym momencie, pojawił się policyjny radiowóz i zatrzymano obu napastników: 26-latkę (nie pracuje, notowany już za kradzieże oraz włamania) i jego, o rok młodszego, kolegę (znanego z licznych włamań do samochodów). Obu grozi obecnie kara pozbawienia wolności na co najmniej 3 lata.

(J.SW)

Z kroniki wypadków

Na skrzyżowaniu al. Pokoju i ul. Nowohuckiej zderzyły się 2 fiaty 126p. Wskutek wypadku rannych zostało 5 osób: Anna F., 1. 21. (zam. w Spytkowicach), Marta K., 1. 30 (ul. Limanowskiego; przewieziono je do szpitala) oraz Małgorzata W., 1. 25 (os. Złotego Wieku), Agata M., 1. 15 (os. Tysiąclecia) i Danuta Cz., 1. 46 (os. Bohaterów Września), które skorzystały z pomocy ambulatoryjnej.

Notujemy

■ **POMPUJĄ BEZ USTAN-KU.** Krakowscy strażacy wciąż walczą z żywiołem wodnym. Wczoraj, do godziny 19, w akcje w różnych częściach miasta i województwa zaangażowanych było 90 strażaków, 17 motopomp i 12 samochodów. Wodę wypompowywano w około stu miejscach, a drugie tyle czekało na swoją kolej. Największe rozlewiska były do usunięcia na ulicach Wrobela, Jeżyny i Wierchowiny. (bar)

■ **KOSZTOWNA PODRÓŻ.** Brytyjski turysta postradał w pociągu torbę podróżną, w której miał m.in. 200 funtów, dwa aparaty fotograficzne i składany nóż. Swoje straty ocenił na około 1800 złotych. Włamanie się do kotłowni budynku w Nowym Brzesku. Złodziej ukradł... taczki oraz radio - za 150 złotych. (js)

■ **POŻAR W BARAKU.** W barku przy ulicy Dożynkowej wybuchł pożar. Straty oszacowano na około 20 tysięcy złotych. Przyczyny powstania ognia nie są jeszcze znane. (js)

■ **BUDKA OBOK BUDKI.** Kto pozwolił na zlokalizowanie tylu punktów handlowych w rejonie skrzyżowania ulicy Karmelickiej z ulicą Podwale i Szewską? - pytają mieszkańcy. Na samym Podwale można się doliczyć, na długości kilkunastu metrów, sześciu budek (każda w innym stylu), które szpecą to miejsce; handluje się także od strony ulicy Szewskiej, w tym na rozkładanych stolikach. Z pewnością to skrzyżowanie winno być wolne od handlu, z wyłączeniem precli i, znajdującego się tam od dawna, kiosku z gazetami, papierosami, itp. (js)

Arbuzy jak słońce

Wielu klientów, którzy w pierwszych dniach po otwarciu odwiedziły nowy krakowski supermarket „Allkauf”, skusiły dorodne arbuzy, oferowane po promocyjnej cenie.

O ile nabywca zdecydował się na mniejszy owoc - nie było żadnego problemu. Gorzej, gdy ktoś wybrał duży. Okazało się bowiem, że wszystkie wagi elektroniczne na stoisku owocowo-warzywnym mają udźwignąć zaledwie 6 kg. Większych arbuzy (a dla tych owoców taki ciężar nie jest bynajmniej maksymalnym) w dużym, nowoczesnym supermarkecie zważyć się nie da. Klientów, którzy z arbuzy nie opatrzoną wydawaną przez wagę nalepką z kodem kreskowym (ważenia dokonuje się samemu) podchodzili do kasy - odsyłano z powrotem na stoisko z owocami, by problem „jakoś” rozwiązali. Na stoisku z kolei proponowano im dwa wyjścia - albo wybiorą lżejsze arbuzy, albo zgodzą się na przekrojenie dużych owoców na pół, a jeśli połówki okażą się za ciężkie - to jeszcze na mniejsze kawałki. Komu ta-

kie rozwiązanie nie odpowiadało - musiał zrezygnować z zakupu.

W tym miejscu przypomina mi się stara, chińska bajka o słońcu, którego mandaryn otrzymał w prezencie i zapragnął zważyć. Wszyscy wezwani na pomoc mędrzy tłumaczyli, że jedyny sposób na zważenie tak dużego zwierzęcia, to pokrojenie go na kawałki. Dopiero mały chłopiec poradził, by wsadzić słońca do dużej łodzi, zaznaczyć, jak głęboko się zanurzyła w rzece, a następnie - w miejsce zważenia - łódź załadować kamieniami, aż zanurzy się na tę samą głębokość. Ze zważeniem poszczególnych kamieni i zsumowaniem ich ciężaru nie było już kłopotu.

Nie ma pewności czy do „Allkaufu” zawita jakiś mały chłopiec z propozycją sensownego rozwiązania arbuzyowego problemu. Może jednak szefowie supermarketu sami w końcu wpadną na to, że najprościej będzie kupić dodatkową wagę - o większym udźwignięciu...

(WES)

KRAK
96-65
67-67-67
RADIO TAXI

Taxi osobowe, bagażowe,
meblowóz, mikrobusy.
Pomoc drogowa. K-30

Przepraszamy Klientów
za kłopoty w obsłudze
spowodowane poważną
awarią telefonów.

NADAL Z NAMI
NAJTANIEJ

Otwarcie, czyli wytykanie błędów

Prezydentowi nie podobały się tylko słupki i przewężenie na chodniku



Fot. Anna Kaczmarz

Po 4 miesiącach remontu została oddana do użytku ulica Karmelicka - wczoraj dopuszczono ruch kołowy, tramwaje pojadą tamtędy dopiero za miesiąc (gdy zakończą się prace przy modernizacji Królewskiej, Podchorążych i Bronowickiej). W budżecie gminy przeznaczono na Karmelicką 14,7 mln zł (6,4 mln zł wydano na roboty drogowe i modernizację oświetlenia, resztę kwoty stanowią koszty nowego torowiska tramwajowego), ale przekroczonego limitu wydatków o kilkaset tysięcy złotych (pieniędzy tych jeszcze nie wypłacono wykonawcom). - Poszerzyliśmy zakres robót o sieć boczne ulice, gdyż trzeba było wyrównać niwelety jezdni - powiedział Jacek No-

wak, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg. - Odpowiedzialność za tego rodzaju decyzje ponosi dyrektor MZD - odparł prezydent Józef Lassota na pytanie, co będzie, gdy radni nie zgodzą się na zwiększenie wydatków na ten cel.

Podczas wczorajszego, oficjalnego odbioru „nowej” Karmelickiej - prezydent Lassota podziękował wszystkim wykonawcom za dobrze i w terminie wykonaną pracę. Podczas spaceru po ulicy przechodnie i dziennikarze wytykali głównie o rozwiązaniu budzące kontrowersje - brak krawężników i nierówną kostkę w pierwszej części ulicy oraz brzydkie, metalowe słupki w drugiej (niektóre stoją na środku

chodnika). Józef Lassota zgodził się tylko, że metalowe słupki „są nie do przyjęcia” i powinny być zmienione, bo nie przystają do charakteru ulicy, a w jednym miejscu (koło parkingu przy ul. Rajskiej) przewężenia chodnika można było uniknąć (chodnik zawężono przez wjazd na parking). Nie zgodził się jednak z zarzutami, że nierówna kostka przeszkadza w chodzeniu i będzie trudna do utrzymania w zimie. - *Moja żona była tu kilka razy w szpilkach i wcale jej to nie przeszkadzało. Czy w zimie będzie to trudniej utrzymać, przekonamy się za kilka miesięcy; moim zdaniem nie będzie problemów* - stwierdził prezydent. Dyrektor MZD dodał, że lekarze będą przepisywać spacer po Karmelickiej, może nawet boso, dla masażu stóp.

Po remoncie Karmelicka jest raczej traktem pieszym, niż ciągiem dla ruchu kołowego. Samochody będą mogły jeździć tylko za tramwajami, na chodnikach nie będzie wolno parkować (zatrzymane postojowe przeznaczone są głównie dla samochodów dostawczych, dowożących towar do sklepów i lokali), nie będzie wjazdu z ul. Karmelickiej w Aleje Trzech Wieszczów (samochody muszą skręcić w ul. Siemiradzkiego). - *To w ramach zniechęcania kierowców do jeżdżenia po Karmelickiej - przyznał dyrektor Nowak.*

(GEG)

Nieprzyjazna dla rowerów?

„Sytuacja jest jasna, nic nie zostało zrobione. Polityka miasta w zakresie ścieżek rowerowych jest zła. W tym roku nic nowego się nie zaczęło i już się nie rozpocznie” - mówi Marcin Hyła z Federacji Zielonych i programu Kraków Miastem Rowerów. Zieloni wydali oświadczenie w związku z zakończeniem remontu ulicy Karmelickiej.

Zieloni twierdzą, że jazda rowerem po torowisku będzie obecnie bardzo niebezpieczna, z uwagi na to, iż „główka szyny wystaje kilka centymetrów ponad poziom betonowych podkładów, co sprawia, że rower ślizga się przy przejeździe przez szyny”. Może to stwarzać problemy - zwłaszcza na tym odcinku ulicy, na którym są krawężniki - znajdujące się w różnej odległości od torowiska. Ekolodzy twierdzą, że uzgadnianie z nimi budowę „objazdów przystanków”, co jednak zostało zarzucone. Marcin Hyła uważa także, że zmniejszone możliwości wyprzedzania się na Karmelickiej, rowerzystów i tramwajów, doprowadzą do tego, iż tramwaje będą czasami musiały dostosować się do najwolniej poruszającego się roweru - co „spowoduje niepotrzebne konflikty”. Jego zdaniem - remont ulicy Karmelickiej utrudni w efekcie poruszanie się po tym trakcie rowerem (miał on utrudniać życie kierowcom samochodów). Zieloni zwrócili się do władz Krakowa z pytaniem, czy aby przebudowa kolejnych ulic (m.in. Długiej i Zwierzynieckiej) będzie realizowana na podobnych zasadach, kto odpowiada za dopuszczenie do takiej organizacji ruchu i na jakich miastach się wzorowano (Zieloni uważają, że rozwiązania w „krajach rowerowych” są odmienne).

„W planie jest budowa około 350 kilometrów dróg rowerowych w rejonie Krakowa, ale wydaje się, że jest to zadanie na dwieście lat - mówi Marcin Hyła. - Uważam, że dobrze byłoby, gdyby zbudowano choć 50 kilometrów. Resztę można uzyskać w wyniku uspokajania ruchu samochodowego, wydzielania pasów na jezdniach, naprawę poboczy, ograniczenie prędkości. Moim zdaniem, w ciągu kilku lat można by, stosunkowo niewielkim kosztem, przerobić śródmieście na rejon przyjazny dla rowerów - właśnie w ramach porządkowania ruchu, bez dużych inwestycji. Obecne ścieżki, poza nielicznymi wyjątkami, są źle oznakowane i źle wykonane”.

(J.SW)

Będzie potrzebny „rękaw” pod Krakowską?

Dziura w stronę Wisły

Jak stwierdzili pracownicy Zakładu Sieci Kanalizacyjnej MPWiK, usuwanie awarii kanału ogólnospławnego pod ulicą Krakowską potrwa znacznie dłużej, niż przypuszczano. Nie ma już wątpliwości, że właśnie uszkodzenie tego kanału, przebiegającego prawie 7 metrów pod powierzchnią ulicy, stało się przyczyną wypłukania ziemi i zapadnięcia asfaltu. Jak się jednak okazuje, nie wystarczy „zalać” jednej dziury, gdyż kanał prawdopodobnie skorodowany jest na większej długości.

Przez ostatnie dwa dni ekipa MPWiK usiłowała dokopać się do rury kanalizacyjnej. Prace utrudniały osypujące się ściany zapadliśka, które trzeba było wczoraj wzmocnić żelaznymi szynami. Okazało się, że ziemia została wypłukana nie tylko w miejscu, w którym zapadł się asfalt, a dziura ciągnie się dalej pod jezdnią w stronę Wisły. Wczoraj nie wiadomo było jeszcze, czy konieczne będzie ściąganie nawierzchni na większym odcinku (i - jeżeli tak - na jakim), tym niemniej ze względu

na zagrożenie zapadnięcia się ulicy ruch w tej części Krakowskiej został wstrzymany w obie strony (do odwołania).

Równocześnie „wykopkami” usiłowano wypompować zawartość kanału przez najbliższą studnię kanalizacyjną. Jak się okazało, przewód był zatkany. „Woda, która przez nieszczelnosć wydostawała się na powierzchnię, wypłukiwała ziemię i zabierała ją ze sobą. Przewód był bardzo zamulony, prawie nie miał światła, ale udało się nam już nieco go oczyścić” - mówi z-ca kierownika Zakładu Sieci Kanalizacyjnej MPWiK Wojciech Treśka. Już teraz wiadomo, że kanał, złożony z betonowych elementów, o przekroju 50 cm, jest bardzo zniszczony. „Jeśli nie wystarczy naprawa tego odcinka, gdzie woda wypłukiwała ziemię, będziemy musieli wymienić przewód na całej długości ulicy Krakowskiej - mówi Wojciech Treśka. - Ale zrobimy to już bez rozkopywania nawierzchni, wkładając do środka przez istniejące studnie poliestrowy »rękaw«”.

(KAR)



Fot. Anna Głód

Przecieranie szlaków

Wojewoda Jacek Majchrowski oraz Piotr Cyburt, wiceprezes zarządu Polskiego Banku Rozwoju SA, Krzysztof Brejda, wiceprezes zarządu Banku Przemysłowo-Handlowego SA i Marian Łyko, wiceprezes zarządu Banku Współpracy Regionalnej - Real Bank SA, podpisali list intencyjny w sprawie utworzenia Regionalnych Funduszy Inwestycyjnych. Pierwsze RFI, wzorowane na Narodowych Funduszach Inwestycyjnych, powstały w Wielkopolsce, nad powstaniem RFI w Krakowie czuwa Rada Gospodarcza przy wojewodzie krakowskim. - *Po kilkumiesięcznych przygotowaniach do podpisania listu intencyjnego czekają nas kolejne miesiące pracy, które będą przecieraniem*

szlaków dla RFI, bo brakuje dla nich uregulowań prawnych i poszukiwaniem poparcia dla projektu inicjatywy - powiedział Jan Czekaj, przewodniczący RG. Według Huberta Kierkowskiego z PBR SA, wniosek ministra skarbu o powołanie krakowskich RFI powinien być gotowy tuż po wyborach parlamentarnych.

RFI mają wspierać procesy restrukturyzacyjne oraz realizować prywatyzację przedsiębiorstw państwowych w województwie krakowskim, być może również z terenu Małopolski. Banki będą organizatorami kapitałów inwestowanych w fundusz i zarządcami funduszu. - *Zakładamy, że w pierwszej transzy portfela RFI znajdzie się 8 -*

10 przedsiębiorstw, dla których wojewoda jest organem założycielskim. Zaproszenia w tej sprawie wystaliśmy do 60 ze 119 takich firm; trudno dziś wskazać kandydatów do uczestnictwa w RFI, bo przedsiębiorstwa muszą wyrazić na to zgodę, której jeszcze nie mamy - powiedział nam Tadeusz Trzmiel, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego UW. Według bankowców minimalna wartość aktywów, przy jakich RFI staje się opłacalny, to 10 mln zł. - *Po 7 - 8 latach fundusz powinien zakończyć swoją działalność, a aktywa płynne, liczymy, że będą znacznie powiększone - podzielone pomiędzy udziałowców* - stwierdził Hubert Kierkowski.

(GEG)

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

Zgodnie z deklaracjami i podpisanymi umowami - wykonawcy oddali wczoraj przebudowaną ulicę Karmelicką. Warto ją zobaczyć, bo jest inna. Stanowi naturalną „bramę” do centrum miasta. Zaprojektowana ze świadomym ograniczeniem ruchu samochodowego - z preferencją dla pieszych. Gdy patrzyliśmy wczoraj na jej jeszcze puste wnętrza, widok był zachęcający. Stwarza to również zachętę, a nawet może i swego rodzaju presję, by właściciele budynków wzdłuż niej leżących - zadbali teraz o odnowienie elewacji. Dziś, gdy zakończyły się już prace, chciałbym bardzo serdecznie podziękować mieszkańcom za wyrozumiałość i cierpliwość w znoszeniu uciążliwości spowodowanych prowadzonymi robotami. Dziękuję także wszystkim tym, którzy prowadzą tam działalność handlową i usługową. Życzę, by szybko udało się nadrobić zmniejszone w czasie remontu dochody. Podziękowania dla wykonawców. Generalnym wykonawcą zakresu drogowego był Energopol-Kraków, z którym współpracą Miejskiego Zarządu Dróg, jako inwestora, układała się bezkonfliktowo, mimo wielu trudnych sytuacji. Sprawdzili się podwykonawcy - Rejon Dróg Miejskich Śródmieście i firma „Unimajer”. Roboty elektryczne, to dzieło firmy PREBUD, zakres robót torowych wykonywał sprawnie Miejski Zakład Torów, Sieci i Podstacji Trakcyjnych.

A efekt tego ocenia mieszkańcy. Dzisiaj głosy są różne, i pozytywne, i krytyczne. Krytyczne dotyczą głównie niewygodnego chodzenia po kostce granitowej, na odcinku od „Bagateli” do ul. Garbarskiej. Trochę jest w tym racji. Nie do zaakceptowania są słupki oddzielające jezdnię od chodnika w dalszej części ulicy - w kierunku Alej. Ten szczegół nie udało się projektantom, z czasem powinny one znaleźć się w mniej eksponowanej części miasta. Niewątpliwie na pełną, wyważoną ocenę trzeba poczekać np. po roku eksploatacji. Według planów, w przyszłym roku podobnej przebudowie ma być poddana ulica Zwierzyniecka

WASZ JÓZEF LASSOTA

Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Po przejściu drugiej fali powodziowej, w gminach naszego województwa rozpoczęło się wielkie sprzątnięcie i usuwanie skutków żywiołu. Oszacowano, iż straty spowodowane powodzią wynoszą około 40.000 zł. Ucierpiało prawie trzy tysiące gospodarstw, około 10 tys. ha pól uprawnych, 101 km dróg wojewódzkich i 511 km gminnych. 6 gmin zostało ujętych w wykazie przewidującym stosowanie szczególnego trybu w zakresie odbudowy i remontu obiektów budowlanych. Przedstawione straty są, na szczęście, mniejsze niż pierwotnie można było oczekiwać. Mimo wszystko to jednak dużo, choć, w porównaniu z innymi regionami kraju, sytuacja województwa krakowskiego nie jest najgorsza. Dzięki wysiłkowi mieszkańców, pracy wielu służb, straży pożarnej - państwowej i ochotniczej, wojska i policji sytuacja została opanowana, a wały udało się uratować przed przetrwaniem.

Wszystkie szkody jakie powstały, w końcu niebagatelne, wymagają jak najszybszego usunięcia. Oczywiście, pomoc dla mieszkańców, dotkniętych skutkami powodzi, jest na pierwszym miejscu. Na wypłatę zapomóg dla tych osób otrzymaliśmy 4 mln zł. Do tej pory gminy zgłosiły 287 wniosków o przyznanie pomocy. Po pierwszej weryfikacji wypłacono już 59 zapomóg. Przystąpiono do naprawy uszkodzonych wałów. Prace w zakresie melioracji i infrastruktury wymagają czasu i dużych nakładów finansowych. Te ostatnie pochodzą z budżetu zarówno ze środków centralnych, jak i rezerwy budżetowej wojewody oraz np. Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Podczas wczorajszej narady z wszystkimi niezbędnymi służbami - poleciłem dokonanie szczegółowego rozpoznania strat w województwie i szybkie rozpoczęcie niezbędnych robót inwestycyjnych, robót i remontów w sposób zgodny z przyjętymi przez parlament (17 lipca br.) ustawami. Sądzę, że taka procedura pomoże skutecznie w usuwaniu skutków powodzi i udzielaniu pomocy mieszkańcom naszego województwa.

JACEK MAJCHROWSKI

Wskazówki oparte o nie istniejący plan?

Przeoglądanie budżetów

„Uchwalone przez Radę Miasta »wskazówki« do przygotowania przyszłorocznego budżetu podają, że ma on być oparty na Planie Rozwoju Miasta na lata 1998 - 2002. Tymczasem taki plan w ogóle nie istnieje, a zarząd nie przedstawił dotąd żadnego wstępnego projektu tego dokumentu. Nie ma możliwości uchwalenia go przed projektem budżetu, który ma być gotowy do 15 listopada” - stwierdziła wczoraj, na konferencji prasowej klubów Samorządny Kraków i BBWR, radna Barbara Bubula. Kluby te podkreślają też, iż większość w radzie odrzuciła wszystkie poprawki do »wskazówek«, przewidujące zwiększenie środków na komunalne i socjalne budownictwo mieszkaniowe.

Zastrzeżenia samorządowej opozycji budzi też utrzymywanie zadłużenia publicznego. Wedle Zarządu Miasta, ze środków uzyskanych w wyniku emisji obligacji mają być finansowane zadania priorytetowe, umieszczone w Planie Rozwoju Miasta. Opozycja zwraca uwagę, że w przyszłym roku wysokość długu publicznego wzrosnie niemal dwukrotnie (z 55 do 94 mln zł, wg cen stałych na rok 97). „Na co zostaną przeznaczone te pieniądze? Nie wiadomo, ponieważ plan nie został uchwalony - mówi radna Bubula.

la. - Nieoficjalnie mówię się, że zarząd przygotowuje transakcję stulecia - zakup wagonów do szybkiego tramwaju po niższych cenach. Więc zostaniemy z wagonami, ale bez linii tramwajowej”.

Kluby SK i BBWR krytykują politykę gospodarowania mieniem komunalnym, szczególnie wyzywanie się przez gminę działek w centrum miasta („Są przypadki, że gmina korzysta z prawa pierwokupu terenów, które wcześniej sama oddała sprzedającym w wieczystą dzierżawę” - twierdzi radny Aleksander Braś) oraz politykę kształtowania cen (m.in. podatków i opłat za media). „Kraków jest najdroższym miastem w całym makroregionie” - informują radni, powołując się na raport Urzędu Statystycznego, z którego wynika, że mieszkańcy raczej opuszczają teren Krakowa.

W ciągu najbliższych tygodni opozycja zapowiada dokładne przejrzenie tegorocznego budżetu. „Zażądamy jednoznacznie ograniczenia środków na sprawy niepotrzebne - prace studialne, nieudaną promocję miasta, koszty reprezentacyjne oraz zwiększenia nakładów na udroźnienie rowów melioracyjnych w najbardziej niewralgicznych miejscach i odwodnienie zalanych terenów” - obiecuje Barbara Bubula. (KAR)

Łotewskie obywatelstwo, polskie serce

- Kiedy byłem mały i ktoś coś złego powiedział o Polsce, zaraz chciałem go bić - mówi Janek, lat 13. - Mieszkamy na Łotwie, ale czujemy się Polakami - dodają zgodnie Diana (12) i Kryśka (13).

Cała trójka wraz z pozostałymi 35 „dziećmi polskimi urodzonymi na Łotwie”, jak same mówią o sobie, spędzają w Krakowie 3-tygodniowe wakacje, zorganizowane przez Wspólnotę Polską. Program ich pobytu jest skonstruowany tak, by wycieczki łączyły z celami edukacyjnymi, w tym przede wszystkim nauką języka polskiego. - Przyjeżdżamy zasadę, że w czasie kolonii wszyscy będą mówili tylko po polsku - informuje Stanisław Klimek, kierownik grupy. - Poza tym zorganizowaliśmy lektorię dla mniej i bardziej zaawansowanych w wymiarze 2 godzin dziennie. Znajomość języka dziadków wśród dzieci jest rzeczywistością różnicowana, bo - jak mówi Kryśka: - Jedni, tak jak Diana i ja, chodzą do szkoły dwujęzycznej, inni tylko do szkółki niedzielnej albo w ogóle. Mówią po polsku tylko w domu ze swoimi rodzicami.

- Tutaj, w Polsce, mówi się po polsku trochę inaczej niż u nas. Czasem nie wszystko rozumiemy, ale wtedy pytamy nauczycieli. Niedawno mój kolega spytał naszą panią, co to znaczy k...mać, bo usłyszał to gdzieś, a nie zrozumiał - chichocze Janek.

Poza językiem, dzieci zgłębiają także wiedzę o historii i kulturze polskiej (również tej osobistej). W programie widnieje m.in. zwiedzanie najważniejszych zabytków Krakowa, wycieczka Szlakiem Orlich Gniazd, wyjazd do Kalwarii Zebrzydowskiej i Zakopanego.

- Najbardziej podobał mi się Wawel. Kiedy byliśmy w komnatach i grobowcu królów, wydało mi się, że czas stanął. W tym zamku czuć historię - zachwyca się Janek. - Mnie się w ogóle w Polsce podoba. Wszędzie tu czysto, na każdym kroku stoi śmietnik. U nas tego nie ma - wzdycha Diana. Kryśka natomiast zafascynowana jest przede wszystkim ludźmi. - Tutaj wszyscy są bardzo otwarci, łatwo nawiązać z nimi kontakt, porozmawiać. Wszyscy są weseli i naturalni, choć są i tacy, co - jak u nas - lubią poszpanować.

Dla większości uczestników kolonii nie jest to pierwszy pobyt w Polsce. Niektórzy są tutaj już po raz piąty, przy czym dotychczas przebywali zazwyczaj w rodzin, które zadeklarowały we Wspólnocie Polskiej chęć przyjęcia do siebie dzieci polonijnych ze Wschodu. Pod wpływem tych wizyt mali goście z Łotwy już teraz snują plany na przyszłość, chociaż niekoniecznie związane z naszym krajem.

- U nas jest tylko jedno prawdziwe miasto - Ryga. Reszta to duża wieś, gdzie nie ma kin, teatrów, nie ma życia - wyjaśnia Janek. - Chciałbym uczyć się na Akademii Muzycznej w Warszawie, a potem wyjechać do Anglii lub Ameryki... - A co ty będziesz robił w Ameryce? - przerywa Diana. - Ja chcę studiować w Polsce i zostać tutaj, bo do Ameryki nic nie czuję, a Polskę mam w sercu.

Czy chcieliby zmienić coś w naszym kraju, w życiu Polaków? - Chyba nie - pada po dłuższej chwili odpowiedź Kryśki. - No, może kuchnię - mówi nieśmiało Diana. - Tutaj je się strasznie dużo ziemniaków.

(IRO)

Rozpieszczanie nadużywających?

- My rozpieszczamy osoby nadużywające alkoholu, które są traktowane jak „święte krowy” - mówiła podczas ostatniej sesji proszowickiej Rady Miejskiej Barbara Gaweł, pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. W przedstawionej radnym informacji, prezentującej skalę problemu alkoholizmu w rejonie Proszowic, znalazły się m.in. następujące dane: w roku 1996 w związku z nadużywaniem alkoholu nastąpiło 5 wypadków drogowych, nietrzeźwi byli sprawcami 185 wykroczeń, odebrano 51 praw jazdy, były 64 interwencje domowe w związku z biciem członków rodziny i demolowaniem wyposażenia domu. Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej udzielił pomocy 73 rodzinom, w których występuje problem alkoholowy.

Po informacji pełnomocnika radni podjęli uchwałę mówiącą, że przy wydawaniu koncesji na sprzedaż produktów alkoholowych (pow. 4,5 proc.) w przyszłości konieczna będzie pozytywna opinia gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Dotychczas opinie w tej sprawie wydawała tylko rada osiedla bądź rada sołecka. - Gminna komisja jest ciałem społecznym, apolitycznym. Dlatego uważamy, że jej opinia, a nie instytucji bądź urzędów państwowych, powinna mieć decydujące znaczenie - motywował tę decyzję proszowicki burmistrz, Klaudiusz Kawecki.

Jednocześnie radni przyjęli gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Obowiązek opracowania i wdrożenia takiego programu nakłada na samorządy ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Program zakłada podjęcie działalności profilaktycznej i edukacyjnej na temat przyczyn alkoholizmu, jego skutków i form leczenia. Organizowanie pomocy dla rodzin, w których występują problemy alkoholowe, w tym powołanie klubu dla kobiet z rodzin dotkniętych alkoholizmem, gdzie uczyłyby się zasad postępowania wobec alkoholika, poznawałyby przysługujące im prawa. Program przewiduje też pracę nad ustaleniem rozmiarów aktualnych i potencjalnych uzależnień wśród dzieci i młodzież z terenu gminy. (ALG)

Cały czas język przodków

W krakowskim oddziale Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zakończył się dwutygodniowy kurs języka i kultury polskiej, zorganizowany dla Polonii brazylijskiej. Wzięło w nim udział 11 osób. Goście ze stanu Parana, oprócz zajęć językowych, zwiedzili Kraków, Wieliczkę, Częstochowę i Zakopane. Jutro wybierają się do Oświęcimia. Niektórzy z nich pozostaną w Polsce do 8 sierpnia.

Evaldo Jose Drabecki jest nauczycielem ekonomii w szkole średniej w stolicy stanu - Kurytybie. Jego pradziadek urodził się koło Warszawy. Evaldo nauczył się języka polskiego od rodziców, choć ci nigdy nie byli w Polsce. - Nie stać ich było na przelot do Polski. Mam jednak kamerę i pokażę im to, co sam zobaczyłem. Kraków jest bardzo

(FIL)

pięknym miastem, pełnym kultury i historii. Ludzie są mili i gościnni - powiedział nam Evaldo.

Leszek Celiński jest emerytowanym profesorem administracji i geologii na Uniwersytecie w Kurytybie. Pochodzi ze Stanisławowa (dziś Ukraina). Po powstaniu warszawskim został wywieziony na roboty do Niemiec. W 1949 roku wyemigrował do Brazylii. - Co mnie najbardziej zaskoczyło w Polsce? Chyba to, że cały czas słyszę tylko język polski. Przez 48 lat słuchałem wyłącznie portugalskiego. Podoba mi się stosunek Polaków do innych ludzi. Są dobrze wychowani, delikatni w obcowaniu, przychylni innym i grzeczni. A przy tym elegancko ubrani - powiedział pan Leszek.

(FIL)

Więcej pozytywów

480 tys. zł wpłaconych na konto, 83 ciężarówki i 25 samolotów z XIII Pułku Lotnictwa Transportowego w Balicach, które przetransportowały w sumie ok. 700 ton darów - to podsumowanie trwającej 2 tygodnie akcji pomocy dla powodzi - zorganizowanej przez Polską Akcję Humanitarną. „Różnie mówi się o pomocy dla ofiar powodzi. My dostarczamy więcej pozytywów niż negatywów. Do akcji włączają się i bogaci, i biedni. W naszych biurach pracują dziesiątki wolontariuszy. Z naszego punktu widzenia rozdzielanie darów przebiegało dobrze. Ci, którzy potrzebowali pomocy, otrzymali ją” - powiedziała goszcząca wczoraj w Krakowie Janina Ochojska z Fundacji Polska Akcja Humanitarna. Pomoc powodziom zaczęła się od krakowskiego biura PAH (Rynek Gł. 29, tel. 21-57-71), które na swoim koncie zgromadziło ponad 200 tys. zł oraz wysłało ok. 156 ton żywności i środków czystości do Wrocławia, Opola, Raciborza i woj. tarnobrzeskiego. W najbliższy poniedziałek z Warszawy, Krakowa, Torunia i Łodzi wyruszą kolejne konwoje do poszkodowanych w powodzi z województw: opolskiego, wrocławskiego, wałbrzyskiego i nowosądeckiego. Wciąż potrzebne są środki dezynfekcyjne, owadobójcze, odkażające, czystości i higieny, naczynia i sztućce jednorazo-

(MAŁ)

Warto wiedzieć i skorzystać...

■ **W PIWNICY POD WYRWI-GROSZEM** (ul. św. Jana 30) - dziś o godz. 20 wieczerz z The Willows Revival Singers.

■ **W DWORKU BIAŁOPRĄD-NICKIM** przy ul. Papierniczej 2 - dziś o godz. 18 koncert rosyjskiego zespołu „Wiecznyj dzwon” (rosyjskie i cygańskie romanse).

■ **W STAROMIEJSKIM CENTRUM KULTURY** (ul. H. Wietora 15) jeszcze dziś, w godz. 10 - 17, ogólnopolskie warsztaty tańca współczesnego prowadzone przez Kinetic Dance Theater z USA.

■ **W DWORKU BIAŁOPRĄD-NICKIM** przy ul. Papierniczej 2 - 27 bm. o godz. 16 „Letnie koncerty kameralne” - Marta Abako - mezzosopran (program operetkowy).

■ **STARY JAZZ W KRAKOWIE** - dziś o godz. 19 koncert zespołu Old Metropolitan Band (Pawillon, Plany przed Bunkrem Sztuki). 27 bm. o godz. 11 poranek jazzowy w kawiarni pod Ratuszem (Rynek Główny) - koncert zespołu Tribute to Duke, Jonkisz, Zabieglński; godz. 19 koncert zespołu Beale Street Band i Janusza Sołka (Pawillon, Plany przed Bunkrem Sztuki).

■ **W KOŚCIELE OO. JEZUITÓW** przy ul. Kopernika - 27 bm. o godz. 11 msza św. poświęcona ks. Jakubowi Wujkowi (tłumaczowi Biblii). W liturgii słowa wystąpią krakowscy poeci z wierszami inspirowanymi Biblią i postacią księdza, m.in.: J. Baran, B. Brandys, A. Ziemianin, K. Szłaga, W. Kawiński, A. Bednarczyk.

■ **W KLUBIE ROTUNDA ORLIK** (ul. Oleandry 1) - przez całe wakacje: w soboty o godzinie 21 „Rock Party” (konkursy, nagrody, niespodzianki). Pierwsze 20 osób wstęp wolny.

■ **W PIWNICY POD BARANAMI** (Rynek Główny 27, godz. 21) I Letni Festiwal Jazzowy - dziś Marek Strykowski - Bernatowicz Duo. 27 i 28 bm. Kazimierz Jonkisz Special Project - Tribute To Duke.

■ **PORANKI MUZYCZNO-POETYCKIE** w amfiteatrze Radia Kraków przy ul. Szlak 71 - w każdą niedzielę o godzinie 11. Gra Salonowa Orkiestra Radia Kraków „Camerata”. Jutro gościem poranku będzie Danuta Michałowska.

■ **LATO ARTYSTYCZNE NA PLACU WOLNICA** - dziś w godz. 17 - 18 Dziecięcy Zespół Regionalny „Krokusy”, w godz. 18 - 19.00 Zespół Pieśni i Tańca „Raciborsko”, w godz. 19.30 - 21.00 Koncert rockowy - zespół „Clivis”. 27 bm. w godz. 18 - 20.30 spotkania z muzyką country and folk. Koncert zespołu „Coach”.

■ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** zaprasza jutro o godz. 16 na koncerty (na dziedzińcu Zamku Żupnego przy ul. Zamkowej 8 w Wieliczce; w razie niepogody w sali gotyckiej zamku) z cyklu „Popołudnie ze Strausem” w wykonaniu Galicyjskiego Zespołu Kameralnego „Obli-gato”, pod kierownictwem artystycznym Jerzego Sobeńki. Wystąpi: Anna Plewniak - sopran, Tomasz Kruk - tenor, Alina Towarnicka - taniec, Waclaw Niedzwiedz - taniec, Zbigniew Kadłuczko - cytra, Jerzy Szczypczak - cytra.

■ **OTWARCIE WYSTAWY „WIZERUNEK KOBIETY W POCZTÓWCE”** - dziś o godz. 19 w kawiarni „Juridica” przy ul. Grodzkiej 53. W czasie wernisażu program poetycki; wiersze recytować będzie Joanna Orzeszkowska.

■ **W MIEJSKIM DOMU KULTURY „SZTYGARÓWKA”** w Wieliczce (ul. Dembowskiego 2) - 27 bm. o godz. 18 (aula MDK) koncert Orkiestry Dętej z Podstolic i występ chóru parafialnego im. Jana Pawła II ze Strumian.

Agrotaniec i ubijanie masła

W samo południe - na stadionie KS Wieczysta przy ul. Chałupnika 16 - rozpocznie się dzisiaj festyn sportowo-rekreacyjny „Wakacyjna eksplozja słońca”. Zostanie odczytane specjalne orędzie, wzywające uczestników tego i kolejnych festynów (następny przewidziano na drugą połowę sierpnia) do pomocy dla dzieci z Kłodzka i Ząbkowic Śląskich, które ucierpiały podczas powodzi. Dochód z przeprowadzonej w czasie dzisiejszego festynu aukcji książek i programów komputerowych będzie przeznaczony na miesięczny pobyt tych dzieci w domu wczasowym w Jurgowie oraz w domkach kempingowych w Dobczycach. „30-osobowa grupa z Kłodzka przyjeżdża 1 sierpnia, 90 dzieci z Ząbkowic dotrze do nas 15 sierpnia. Następnym festyn odbędzie się więc już z ich udziałem. Ponieważ szkoła, do której uczęszczały dzieci z Kłodzka, została zupełnie zniszczona, zamierzamy zająć się nimi w Krakowie do końca tego roku” - powiedziała nam Ali-

cja Augustyn-Zielińska, dyrektor Centrum Edukacyjnego „Pawie oczko”, współorganizującego festyn.

W programie dzisiejszej imprezy przewidziano liczne gry i zabawy, m.in. „polowanie na niedźwiedzia”, „patrz i zapamiętaj”, rzuty do celu, sztafetę rodzinną. Ciekawie zapowiada się agrotaniec, czyli rodzaj pantomimicznej scenki, której uczestnicy, przy akompaniamencie akordeonu, będą mieli za zadanie przedstawić za pomocą ruchu i gestu porządkowanie wiejskich terenów zalanych powodzią (zabawa dla całych rodzin). Uczestnicy festynu będą mieli okazję nauczyć się domowym sposobem robić masło, tzn. w maślnicy bądź w słoiku. Podczas meczu piłkarskiego zmierzą się ze sobą KS Wieczysta i Karpaty Siepraw. Dla zgłodzińskich przygotowany będzie poczęstunek. Toast nektarem zdrowia zostanie wzniesiony jogurtem. Na zakończenie imprezy odbędzie się dyskoteka. Festyn potrwa do ok. godz. 22. (MAŁ)

Przełom Rudawy

W niedzielę Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę do Przełomu Rudawy - na trasie: osiedle Bronowice Nowe - ul. Wieniawy Długoszoskiego - Mydlniki Fort - Rząska - Bukowina - Szczyglisce - wałami Rudawy do Mydlnik. Zbiórka na pętli tramwajowej Bronowice Nowe (osiedle Widok) o godz. 8.15. Wymarsz na trasę o godz. 8.30.

W tym samym dniu odbędzie się też wycieczka „W Krainie Czerwonych Skal” - na trasie:

Krzeszowice - Bartłowa Góra - Miękinia - Dolina Kamieniec - Stawiska - Paryż - Psary - Filipowice - Wola Filipowska. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP, przy globusie, o godz. 7.45, odjazd pociągu o godz. 8.04.

W niedzielę można wybrać się na wycieczkę górską na trasie: Lubień - Szczebel - Przełęcz Glisne - Luboń Wielki - Żurkówka - Rabka Zdrój. Zbiórka na Dworcu Głównym PKS o godz. 7.50, odjazd autobusu o godz. 8.10. (K)

KLUB stałego CZYTELNIKA

PULA NAGRÓD W LIPCU
kuchnia Wrozamet
odkurzacz Electrolux
walkman Panasonic, 2 sztuki
toster Tefal, 2 sztuki
aparat fotograficzny Kodak, 2 sztuki
suszarka do włosów Philips
golarka Philips

Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo,

z przyjemnością zawiadamiamy o rozpoczęciu trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca, o różnych, niekoniecznie kolejnych numerach, do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzone są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województwa tarnowskiego i nowosądeckiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeżenie rejonicacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 15, tel. 22-13-73.

KLUB stałego CZYTELNIKA
DZIENNIK POLSKI

Lipiec '97
Kupon nr 23

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretanńskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

26

lipca
sobota

Anny, Grażyny

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23,

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 11-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 22-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Szkolne 13, tel.: 44-06-90; ul. Bronowicka 73, tel.: 37-04-40; ul. Szwedzka 27, tel.: 66-88-84 w. 349.

KRZESZOWICE, ul. Daszyńskiego 9; MYŚLENICE, ul. Żeromskiego 19; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 51, nd.: ul. 3 Maja 7; SKAWINA, ul. Tyniecka 14; WIELICZKA, ul. Zamkowa 3.

Szpitale

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), OKULISTYCZNY - Witkowice (Krakowski Szpital Okulistyczny), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII URAZOWEJ - Wrocławska 1 (Wojskowy Szpital Kliniczny), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), OKULISTYCZNY - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 85-68-99, 85-68-98; Telegi 8: 58-59-99, 58-59-79; Rynek Podgórski: 56-59-99; Nowa Huta: 44-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białostronka 8: 15-61-15, Alarmowy: 15-09-99; Skawina: 999, tel.: 76-14-44; Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jerzmanowice: 89-50-99 (alarmowy), 89-50-48; Niepołomice: 811-999; Iwanowice: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; Krzeszowice: 99; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 86-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: 21-71-58.

DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK - 36-61-10, 36-46-11.

DOMOWA POMOC LEKARSKA - lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 58-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

Sobota

TV AUTOCOM

14.10 Początek programu 14.15 **Godzina wideoklipów z całego świata** - program muzyczny 15.15 „Wiry życia” (12) - australijski serial obyczajowy (1994) 16.10 Po roku 2000 (39) - angielski serial popularnonaukowy 17.00 XL - program muzyczny 17.30 **Nie tylko premiery... program filmowy** TKA 18.05 Disco Polo Music - program muzyczny 18.35 „Inżynierowie” (3) - południowoafrykański serial obyczajowy (1994), reż. Bobby Heaney, wyk. B. O'Shaughnessy, G. Mulholland, P. Shai, S. Taylor 19.30 **Polskie wideoklipy** 20.00 Cykl filmów karate: „Słońce Smoka” (1985) 21.35 Byłem zawsze szczęśliwym człowiekiem - film dokumentalny o Arturze Rubinsteinie (1983) 22.00 Gospodarstwo (1) 22.35 Muzyka filmowa 23.00 „Zwolnieni z życia” - film polski (1992), reż. Waldemar Krzystek, wyk. Jan Frycz, Krystyna Janda, Mariusz Benoit (88 min)

TV.HBO

9.00 „Kiedy mężczyzna kocha kobietę” - dramat USA (1994), reż. Luis Mandoki, wyk. Andy Garcia, Meg Ryan 11.10 „Andre” - film familijny USA (1994), reż. George Miller, wyk. Keith Carradine, Tina Majorino 12.45 „Quiz show” - dramat USA (1994), reż. Robert Redford, wyk. John Turturro, Ralph Fiennes 14.55 „Sędzia kalosz” - komedia USA (1995), reż. John Fortenberry, wyk. Pauly Shore, Tia Carrere 16.25 „Uwolnić orkę” - film familijny USA (1993), reż. Robin Armstrong, wyk. Jason James Richter, Lori Petty 18.15 „Dirty dancing” - film obyczajowy USA (1987), reż. Emile Ardolino, wyk. Patrick Swayze, Jennifer Grey 20.00 „Mambo Kings” - dramat obyczajowy USA (1992), reż. Armand Assante, Antonio Banderas 21.40 „Zbożny przekręt” - komedia USA (1994), reż. John Hay, wyk. Helen Slater, Alfred Molina 23.10 „Adwokat diabła” - dramat sensacyjny USA (1993), reż. Sidney Lumet, wyk. Rebecca De Mornay, Don Johnson 0.55 „Kiedy mężczyzna kocha kobietę” - dramat USA (1994), reż. Luis Mandoki, wyk. Andy Garcia, Meg Ryan

PTK 1

10.00 Oprawa dnia (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 10.15 Telezakupy 10.25 **Urząd Miasta informuje** - reportaż 10.40 Rozmowa dnia 11.00 Dance mag 11.30 Krakowskie tygodniki 11.40 Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka 17.15 Oprawa (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 17.30 Telezakupy 17.40 **Muzyczna scena kabelmana** 17.55 Rozmowa dnia 18.15 **Ruchome obrazy** - kulisy filmu 18.45 5 minut o PTK 18.50 Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka 21.30 Oprawa (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 21.45 Telezakupy 21.55 **Muzyczna scena kabelmana** 22.10 Rozmowa dnia 22.30 **Ruchome obrazy** - kulisy filmu 23.00 5 minut o PTK 23.05 Zapowiedź PTK1 i PTK2, telegadka, zakończenie programu

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 85-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

6.05 - 9.00 **Poranny budzik** 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 **Dwie godziny z życia miasta** 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 **Popołudnie czytelnika** 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 **Lista przebojów Radia Alfa** 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 **Gorączka sobotniej nocy** 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne**: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne**: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 **Wstawaj! Twoje Radio gra!** - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 **program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże** 12.30 **FUN Program Radia Łan - hity non stop** 15.00 **Między nami** - magazyn 16.00 **Lista przebojów Radia Łan** 18.00 **Sobotnie Disco Dance Party** 22.00 **VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu** - program polskojęzyczny, dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

tel.: 67-29-00

www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) **Serwis lokalny**: 6.30, 8.30, 10.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 14.30, 18.30 (z życia Kościoła) **Skróty wiadomości**: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30 **Wiadomości sportowe**: 8.04, 20.04 **Komunikaty drogowe**: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 **Zacznij od Plusa** 9.00 - 15.00 **Eteryczne rendez-vous** 9.40 **Muzyczny kryształ** 10.25 **Lot do Ameryki** 10.30 **Radio Graffiti** 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 **Muzyczny kalendarz** 15.00 - 20.00 **Eldorado** 15.35 **Muzyczny kryształ** 15.40 **Lot do Ameryki** 20.00 - 24.00 **Poczuj Plusa** 24.00 - 6.00 **Nocny odcień Plusa**

Radio RAK

tel.: 36-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl

www.home page:

http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę **Wiadomości sportowe**: 23.00 **Serwis drogowe**: 7.20, 8.20, 9.20 **Serwis informacji kulturalnych**: 8.40, 12.40, 16.40 **Powerplay „polski”**: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 **Powerplay „zagraniczny”**: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 **Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna**: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 **Wieczorny Konkurs Muzyczny**: 20.01

6.00 - 9.00 **Klub Rannych Ptaszków** - przegląd prasy,

Zanieczyszczenia powietrza w Krakowie: (godz. 12.00, w mikrogramach/m³)

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	18	46	32	1100
Aleja Krasińskiego	39	83	65	2600
Norma średniobowa	200	150	120	1000

Krakowska antena

prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 **Klasyka Racka** - muzyka 10.00 - 11.00 **Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów** 11.00 - 15.00 **RAKTime** - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio, etc. 15.00 - 18.00 **kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie)** - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 **Nowości z RAKlisty** 20.00 - 23.00 **Lista Przebojów Piosenki Studenckiej** 23.00 - 24.00 „Hay” - **Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych** 24.00 **Janosik** 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

66,25 i 92,50 UKF

Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) **Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy**: 25-96-60

6.00 - 10.00 **Melodie przebudzanki** 10.10 **Pozdrowienia**, listy, telefony 12.10 **Gotujemy razem z Wandą** 14.10 **Sobotnie granie** 16.10 **Niezapomniane przeboje** 17.10 **Hity lat 60./90.** 18.10 **Nie tylko pop** 19.10 **Audycja filmowa** 20.10 **Dancing z Radiem Wanda** 22.10 **Muzyczny lot Radia Wanda** 0.10 **Noc z melodią**

Niedziela

TV AUTOCOM

14.35 Początek programu 14.40 **Godzina wideoklipów z całego świata** - program muzyczny 15.40 **Hunowie** - program dokumentalny 16.05 „Kosmos 1999 - Testament Arkadii” (5) - serial SF USA 17.00 **Jak żyją chińscy uczniowie** - angielski serial dokumentalny (1994) 17.30 **Muzyczne pudełko** - program z muzyką dance i techno 18.00 **Ćwiczenia warsztatowe** - film dokumentalny w reż. Marcela Łozińskiego 18.15 **Gadające głowy** - film dokumentalny w reż. Krzysztofa Kieślowskiego 18.35 „Westgate” (37) - serial obyczajowy USA 19.40 **Wideoklipy z całego świata** 20.00 **Filmy z lamusa: „Kolorado”** - western USA (1940), reż. Joseph Kane, wyk. Roy Rogers, George Hayes, Pauline Morre 21.00 **Disco Polo Music** - program muzyczny 21.30 **David Bowie** - Black The White Noise - angielski program muzyczny (1995) 22.25 **Muzyka filmowa** 23.00 „Kung Fu - Moc i siła” - film (84 min)

TV HBO

9.30 „Wilki morskie” - animowany film kanadyjski (24 min) 10.00 „California Man” - komedia USA (1992), reż. Les Mayfield, wyk. Pauly Shore, Sean Astin 11.30 „Ojcostwo” - komedia USA (1993), reż. Darrell Roodt, wyk. Patrick Swayze, Halle Berry 13.05 „Angie” - film obyczajowy USA (1994), reż. Martha Coolidge, wyk. Geena Davis, Stephen Rea 14.50 „Król kosza” - komedia USA (1994), reż. Paul Michael Glaser, wyk. Kevin Bacon, Sean McCann 16.35 „Wojna guzików” - film familijny angielsko-francuski (1995), reż. John Roberts, wyk. G. Fitzgerald 18.10 „Szczyt wtajemniczenia” - dramat obyczajowy USA (1993), reż. Fred Schepisi, wyk. Stockard Channing, Will Smith 20.00 „Szarłatna litera” - dramat USA

(1995), reż. Roland Joffe, wyk. Demi Moore, Gary Oldman 22.20 „Błękitna stal” - thriller USA (1990), reż. Kathryn Bigelow, wyk. Jamie Lee Curtis, Ron Silver 24.00 „Nixon” - dramat USA (1995), reż. Oliver Stone, wyk. Anthony Hopkins, Joan Allen

PTK1

10.00 **Oprawa dnia** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 10.15 **Telezakupy** 10.25 **Muzyczna scena kabelmana** 10.40 **Rozmowa dnia** 11.00 **Ruchome obrazy** - kulisy filmu 11.30 **Pięć minut o PTK** 11.35 **Zapowiedź PTK1 i PTK2**, telegadka 17.15 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 17.30 **Muzyczny szpont** 18.30 **Rozmowa dnia** 18.50 **Hit tygodnia** 18.55 5 minut o PTK 19.00 **Bez montażu** 19.05 **Zapowiedź PTK1 i PTK2**, telegadka 21.30 **Oprawa** (zapowiedź programów, wiadomości, horoskop, koncert życzeń) 21.45 **Muzyczny szpont** 22.30 **Rozmowa dnia** 22.50 **Hit tygodnia** 23.05 5 minut o PTK 23.10 **Bez montażu** 23.15 **Zapowiedź PTK1 i PTK2**, telegadka, zakończenie

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM

tel.: 85-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 **Przegląd prasy** na wesolo 9.05 - 19.00 **Muzyka non stop** 19.05 - 21.00 **Opowieści niezwykłe** 21.05 - 22.00 **Krakowskie opowieści** 22.05 - 23.00 **W krainie Muzyki** 23.05 - 4.00 **Noc Kolibra** - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 **Muzyka non stop**

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM

tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 **Wiadomości lokalne i regionalne**: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 **Informacje kulturalne**: 8.45, 14.45

6.00 **Wstawaj! Twoje Radio Gra** - poranny blok muzyczny 10.00 **Regionalny Tygodnik Radiowy** - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 **FUN Program Radia Łan** 15.00 **Koncert życzeń** 18.00 **Moje radio** - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 **Program dla zakochanych** 22.00 **VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu** - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

tel.: 67-29-00

www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) **Komunikaty drogowe**: 17.45, 19.45

Teatry

Sobota

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Nie Brokliński most” - piosenki E. Stachury.

JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 45) - 20: „Biesiada z pieśniami”.

TEATR ZALEŻNY (ul. Kanoniczna 1) - 20: „A słów miałabym tyle...”

Niedziela

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Nie Brokliński most” - piosenki E. Stachury.

TEATR TRADYCYJNY (Music Bar, ul. Szewska 9) - 12: „Foczka akrobatka” (przedstawienie ogródkowe), 18.30: „Sie kochamy” (przedstawienie ogródkowe).

TEATR ZALEŻNY (ul. Kanoniczna 1) - 20: „A słów miałabym tyle...”

TEATRZYK „FRAJDA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 11: Bajka.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 16, „Oszołom Show” (Meet Wally Sparks) (USA, 15 l.) - 18.15, „Sara” (pol., 15 l.) - 20.15, 22.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 11.30, „Duch i mrok” (The Ghost and the Darkness) (USA, 15 l.) - 13.30, 20, „Arizona Dream” (fr./amer., 15 l.) - 15.30, „Kola” (Kolja) (czes., 15 l.) - 18, Wakacyjne kino nocne: „Desperado” - 22.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perleńkowy): „Jak kochają czarownice” (fr., 12 l.) - 16.15, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 18.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.30; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Microcosmos” (fr., b.o.) - 12.30, 17.15, „Kłamca, kłamca” (USA, 10 l.) - 14, „Kosmiczny mecz” (USA, b.o.) - 15.40, Aneks Oskarowy: „Rzeczy do zrobienia w Denver, będąc martwym” (USA, 15 l.) - 18.45, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 18 l.) - 20.50; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Casper” (USA, b.o.) - 13.15, „Relikt” (USA, 15 l.) - 15, „Święty” (USA, 15 l.) - 17, „Jak kochają czarownice” (fr., 12 l.) - 19, „Michael” (USA, 15 l.) - 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 11.30, 18, 20.15, 22.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 14, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 16; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Z dżungli do dżungli” (USA, 12 l.) - 15, „Morderstwo w Białym Domu” (USA, 15 l.) - 17, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 19, 21; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Gliniarz z metropolii” (USA, 1996, 15 l.) - 16, „Polubić czy poślubić” (USA, 1997, 15 l.) - 18, „Angielski pacjent” (USA, 1996, 15 l.) - 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 13.45, „Gwiazdne wojny” (USA, 12 l.) - 15.45, „Blask” (nowozel., 15 l.) - 18, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 14.45, 18.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 16.45, 20.30. **ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale):** „Sara” (pol., 15 l.) - 17, „Turbulencja” (USA, 15 l.) - 19, 21.

TECZA (ul. Praska 52): nieczynne. **WRZOS (ul. Zamoyskiego 50):** „Kłamca, kłamca” (USA, 12 l.) - 15.45, „Powrót Jedi” (USA, 12 l.) - 17.15, „Blask” (nowozel., 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne. **MUZA-MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20):** nieczynne.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07. **„WESOŁE MIASTECZKO” -** Focha (d. Puszkina), zaprasza 10-21. **OGRÓD ZOOLOGICZNY,** Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9-18.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Józefa Sekowskiego. Czynna: pn. - pt. 10-19, niedz. 15-18.

GALERIA OSOROYA - KLUB STAREGO TEATRU (ul. Jagiellońska 5) - wystawa pastelii Katarzyny Podniesińskiej. Czynna (do 15 września): codziennie 12-24.

GALERIA „SUKIENNICZKA” ZPAP (Rynek Główny - Sukiennice): Wystawa stała - malarstwo, rzeźba, ceramika. Z cyklu „Trzy dzieła” - Włodzimierz Syguła (do 31 lipca). Czynna: pn. - pt. 10-18, sob. 10-14.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 16, „Oszołom Show” (Meet Wally Sparks) (USA, 15 l.) - 18.15, „Sara” (pol., 15 l.) - 20.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 11.30, „Duch i mrok” (The Ghost and the Darkness) (USA, 15 l.) - 13.30, 20, „Arizona Dream” (fr./amer., 15 l.) - 15.30, „Kola” (Kolja) (czes., 15 l.) - 18.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perleńkowy): „Jak kochają czarownice” (fr., 12 l.) - 16.15, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 18.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 20.30; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Microcosmos” (fr., b.o.) - 12.30, 17.15, „Kłamca, kłamca” (USA, 10 l.) - 14, „Kosmiczny mecz” (USA, b.o.) - 15.40, Aneks Oskarowy: „Rzeczy do zrobienia w Denver, będąc martwym” (USA, 15 l.) - 18.45, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 18 l.) - 20.50; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Casper” (USA, b.o.) - 13.15, „Relikt” (USA, 15 l.) - 15, „Święty” (USA, 15 l.) - 17, „Jak kochają czarownice” (fr., 12 l.) - 19, „Michael” (USA, 15 l.) - 21.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18, 20.15, 22.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 14, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 16; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Z dżungli do dżungli” (USA, 12 l.) - 15, „Morderstwo w Białym Domu” (USA, 15 l.) - 17, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 19, 21; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Gliniarz z metropolii” (USA, 1996, 15 l.) - 16, „Polubić czy poślubić” (USA, 1997, 15 l.) - 18, „Angielski pacjent” (USA, 1996, 15 l.) - 20.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Zabijanie na śniadanie” (USA, 15 l.) - 13.45, „Gwiazdne wojny” (USA, 12 l.) - 15.45, „Blask” (nowozel., 15 l.) - 18, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 14.45, 18.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 16.45, 20.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Sara” (pol., 15 l.) - 17, „Turbulencja” (USA, 15 l.) - 19, 21.

TECZA (ul. Praska 52): nieczynne. **WRZOS (ul. Zamoyskiego 50):** „Kłamca, kłamca” (USA, 12 l.) - 15.45, „Powrót Jedi” (USA, 12 l.) - 17.15, „Blask” (nowozel., 15 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): nieczynne. **MUZA-MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20):** nieczynne.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.: Wyst. czas. „Gorzki smak polskiej soli” (7.30 - 18.30) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **ŚRODKOWY:** wyst. czasowe: „Ubiór górniczy na ziemiach polskich”; (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek) - „Antarktyda - ostatnia wyprawa Włodzimierza Puchalskiego”, „Gujana - zielony raj”, „Kosmos i my” wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK im. Władysława Kowalskiego (Dobczyce, Stare Miasto) - Ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (Dolina Kluczowy, wieś Wierzchowie k. Białego Kościoła) (9 - 16) codziennie;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9.30 - 16.30), środa, czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek (9.30 - 16.30), środa, czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (bezpłatnie) (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBOJOWNIA: wtorek (9.30 - 17), środa, czwartek (9.30 - 16), piątek (9.30 - 17), sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: SUKIENNICZKA - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, czwartek piątek (10 - 18), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 22-83-37; 22-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Buty i...”, „Matejko wobec krakowskich starożytności”; wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”; „Malarstwo włoskie 1950 - 1960”; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17), poniedziałek nieczynne, (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): wtorek - piątek (9 - 17), sobota - niedziela (10 - 15.30); **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** Malarstwo Zbysława Marka Maciejewskiego; wtorek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera, wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30),

środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: **Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” -** kolekcja Feliksa Jasińskiego, **Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”, „Utagawa Hiroshige - wystawa drzeworytów w dwusetną rocznicę urodzin”** poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, wyst. czasowa: „Czar symetrii”; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 17), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): wyst. czasowa: „Malarstwo na szkle Janiny Maślanki z Nowego Targu”; poniedziałek (10 - 15), środa, czwartek, piątek (10 - 15), niedziela (10 - 14), wtorek, sobota - nieczynne, wstęp bezpłatny;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): wyst. stała: „Starożytność Egiptu”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; wyst. czasowa: „Gdzie szum Prutu, Czeremosz...” - ceramika pokaucka i sztuka ludowa Huculów; poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 22-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny; **Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Główny „Św. Wojciech - biskup, męczennik, patron Polski”** czynne codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 do 15.

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); **Triennale Grafiki;** wtorek - niedziela (11 - 18), sobota wstęp wolny, poniedziałek - nieczynne.

WIEŻA RATUSZOWA: Galeria letnia (I piętro) Z cyklu „Z pracowni krakowskich artystów - Joanna Wysocka”, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 18), wtorek i II sobota i niedziela miesiąca nieczynne.

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice): „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Mieczysław Górowski - plakat teatralny”; czwartek - niedziela (9 - 15.30); sobota (wstęp wolny), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): „Smoki - mity, symbole, motywy”; środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945” - wystawa nieczynna do odwołania; **STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24):** Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów” środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne.

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **TELEFON ZAUFANIA,** choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 56-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECJI „eFka”:** 22-47-50 - poniedziałki (17-20), środa (10-13), piątek (20-24). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ -** bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwno Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM” -** ul. Fatimska 17, tel.: 43-49-10, 25-70-86 - czynne 10-14. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12). **PK „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel.: 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI -** klub „Amazonki”: 22-99-00 wew. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPCYJNY -** ul. Piłsudskiego 29, tel.: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 23-20-20, pon., wt., pt. 10-15, śr., czw. 10-18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekają psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY -** 11-47-66 (pon. i piątki godz. 10-12, środy godz. 16-18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH,** Skawina - 76-17-44 (czw. pt. godz. 16-19). **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 51-40-61, 51-42-14, czynne całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 11-26-81, Śródmieście - 11-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 44-17-81 (7-22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 36-02-99 (7-22), Podgó-

rze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 58-47-86 (7-22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 55-51-08, 55-44-77 (czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIĘZAT** - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIĘZRZĘTAMI** - 21-77-72, 21-26-85 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS -** 936. **SŁUŻBA ZDROWIA -** 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH -** 963, 44-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA -** 997. **GAZOWE -** 992, 56-50-36 (czynne całą dobę), 23-67-11 (czynne 15-7). **DŹWIGOWE -** 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE (N. Huta) -** 44-19-69. **ENERGETYCZNE (Krowodrza) -** 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE -** 48-00-84. **C.O. -** 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE -** 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPLNE MPEC -** 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-41-45, 36-44-07. **CAŁODOBOWA:** 21-18-21. **CAŁODOBOWA:** 67-21-02, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA,** autoserwis: 12-24-69, 45-71-27. **CAŁODOBOWA:** 44-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 37-97-82. **OSOBOWE, SŁUBY:** ul. Piastowska 20, 37-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34. **126p -** (012) 37-77-46. **„CARO”:** ul. Bielskiego 2a, 58-44-84.

SŁUŻBY POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 11-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 45-31-61, ul. Pielęgniarek 5, tel.: 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. **Bezgotówkowe usługi pogrzebowe,** w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 11-45-02, 11-45-04.

Sport • Sport • Sport • Sport • Sport



Kraków '97

Program dnia

SOBOTA

● **Kolarstwo górskie**, sobota godz. 10.15, Myślenice-Zarabie start wyścigu, godz. 12.30 dekoracja zwycięzców.

● **Hokej na trawie**, finały godzina 11 - boisko Zwierzynieckiego, pozostałe spotkania na stadionie Wandy. (P)

TKKF zaprasza

Sobota: instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych na ulicy Pilotów 62, godz. 11-12; badminton dla wszystkich, ul. Zakopiańska 72 d (hala Armatury), godz. 16, turniej szachowy o Puchar Lata w Domu Sportu TKKF na ulicy Pilotów 62, godz. 16.30.

Niedziela: bieg po zdrowie w parku Jordana, godz. 8, biegi pod Kopcem Kościuszki, godz. 9.

Poniedziałek: turniej tenisa stołowego o Puchar Lata na ulicy Mazowieckiej 21 (budynek Energoprojektu), dla młodzieży o godzinie 15.30, dla dorosłych o godzinie 17.30.

Ognisko TKKF „Przyjacieli Konika” zaprasza od 4 sierpnia na zajęcia jeździeckie dla początkujących i zaawansowanych. Informacje i zgłoszenia pod numerami telefonów 45-46-16, 43-16-80.

Krakowskie TKKF organizuje ostatni ekspresowy kurs nauki pływania dla młodzieży, dorosłych i rodzin. Zajęcia rozpoczną się będą o godzinie 19. Zapisy będą przyjmowane w Zarządzie Wojewódzkim TKKF przy ulicy Kościuszki 68 lub telefonicznie pod numerem 22-98-95 w godzinach od 9 do 15.

W najbliższą sobotę krakowskie TKKF organizuje wycieczkę rodzinną w Pieniny. Zbiórka w Myślenicach na ulicy Jordana 5 o godzinie 6.30.

(PAN)

Zabawa w Woli Batorskiej

Piłkarze Batorego Wola Batorska byli o krok w zakończonych niedawno rozgrywkach klasy C od awansu do klasy B, jednak w ostatecznym rozrachunku okazało się, że zarówno Ogrodnik Śledziejowice jak i Dąb Zabierzów Bocheński uzbierały punktów trochę więcej. Trzecie miejsce w sezonie nie załamało piłkarzy i wszyscy dobrze bawili się na niedawnym festynie sportowo-rekreacyjnym.

W części sportowej rozegrano mecz pomiędzy sponsorującymi zespołami firmami TPH Rolem i Marsel Polen. Obie ekipy starały się udowodnić, kto zna lepiej tajniki piłkarskiego rzemiosła. Efektem - remis w regulaminowym czasie. W rzutach karnych lepsi okazali się zawodnicy TPH, zwyciężając 4-3. W części oficjalnej złoty medal Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych otrzymał Wiesław Żarnik, zasłużony działacz klubu z Woli Batorskiej. Po tem trwała zabawa. A my życzymy drużynie Batorego jak najlepszych wyników w zbliżającym się sezonie.

(PAN)

Marcin Wasilewski

Najważniejszy gol w życiu

Marcin Wasilewski, popularny „Wasył”, występuje w zespole juniorów Hutnika na prawej obronie lub pomocy. Wczoraj zdobył decydującą o złotym medalu olimpijskim bramkę. Po meczu nie krył zadowolenia.

- To moja najważniejsza bramka w życiu. Sławek Kłos zacentrował wzdłuż linii bramkowej, bramkarz minął się z piłką, ja dołożyłem głowę i mimo ostrego kąta piłka wpadła do siatki. Jak się później okazało, zdobyłem bramkę na wagę zwycięstwa i jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy.

- Od ilu lat grasz w piłkę?

- Od ośmiu lat i zawsze w tym samym klubie. Jestem emocjonalnie związany z tym klubem i chyba jak każdy marzę o grze w pierwszym zespole seniorów. Mam nadzieję, że stanie się to niedługo.

- Zauważyłem, że masz sporo posłuch u kolegów z drużyny?

- Znamy się z kolegami od kilku lat. Jesteśmy z sobą zżyci i nie

ma mowy o tym, aby ktoś dominował nad innym. Jako obrońca czasami pokrzykuję na innych, ale wszyscy wiedzą, że nie mam



Fot. Anna Kaczmarz

nic złego na myśli i że chodzi o dobro całego zespołu.

- Co robisz poza piłką?

- Uczę się w zasadniczej szkole zawodowej. Od września rozpocznę ostatni trzeci rok. Słucham też dobrej muzyki, ale bezsprzecznie piłka jest najważniejsza. (PAN)

Krzysztof Niedźwiedź

Szczęśliwy solenizant

Na piersi Krzysztofa Niedźwiedzia widniały wczoraj dwa złote medale, a na ustach szeroki uśmiech. Zdobyć mistrzostwo w dniu swoich imienin to rzeczywiście powód do dumy.

- Jestem bardzo zadowolony z tego, że udało się nam zdobyć złoty olimpijski medal. Nie żałuję teraz, że nie pojechałem z pierwszym zespołem na obóz do Dębicy. Być mistrzem Polski to zaszczyt.

- Od kiedy ćwiczysz z kadrą pierwszego zespołu?

- Zauważył mnie trener Jerzy Kasalik. Moim atutem były wa-

runki fizyczne oraz gra lewą nogą. Także trener Władysław Łach dobrze wypowiadał się o mojej grze. Nie poznałem jeszcze nowego szkoleniowca Romualda Szukielowicza, ale mam nadzieję, że także on da mi szansę.

- Jakie są twoje pozaportowe zainteresowania?

- Nauka w liceum ogólnokształcącym oraz częste treningi zabierają mi tak dużo czasu, że zwykle brakuje czasu na inne zajęcia. Gdy jednak znajdę trochę wolnego czasu, to chętnie idę z przyjaciółmi pobawić się w dyskotekę. (PAN)

Krzysztof Grabowski

Wreszcie numer 1

Krzysztof Grabowski, bramkarz krakowskiego Hutnika, skapitulował podczas turnieju olimpijskiego tylko dwa razy. On także na imieniny dostał podwójny złoty medal.

- Przy straconej w finale bramce było sporo mojej winy. Żle obliczyłem lot piłki i ta przelobowała mnie i kolega ratował sytuację wybięciem piłki ręką. Przy rzucie karnym nie miałem szans. Na szczęście wygraliśmy i to się teraz liczy najbardziej.

- Według wielu obserwatorów byłeś najlepszym bramkarzem.

- Cieszę się tym bardziej, że zawsze byłem bramkarzem rezerwowym. Rok temu na Olimpiadzie w Bydgoszczy zdobyłem brązowy medal, ale prawie cały czas przesiadywałem na ławce. Teraz na złoty medal w pełni zasłużyłem i mam nadzieję, że jak najdłużej będę w drużynie bramkarzem numer jeden.

- Czy gra w piłkę wypełnia ci cały czas?

- Oprócz gry w piłkę uczę się w trzeciej klasie technikum chemiczno-mechanicznego. Na inne zajęcia rzeczywiście brakuje bardzo często czasu. (PAN)

W Wołowicach

Deszczowy festyn

Ludowy Klub Sportowy Piast Wołowice obchodzi w tym roku jubileusz 50-lecia istnienia. Z tej okazji odbył się festyn sportowo-rekreacyjny. Imprezę zakłóciły silne opady deszczu, które uniemożliwiły odbycie wszystkich zaplanowanych punktów programu.

Piast Wołowice to jednosekcyjny klub, w którym działa tylko jedna sekcja piłkarska. Obecnie piłkarze Piasta biegają po C-klasowych boiskach, choć były czasy, że Piast grał w wyższych klasach. Założycielem klubu jest Władysław Bębenek, całym sercem oddany drużynie. Drużynie Piasta nie udało się uświetnić ju-

bilieszu awansem do klasy B, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby stało się tak w przyszłym sezonie.

Z okazji jubileuszu odbyły się dwa mecze piłkarskie. W pierwszym oldboje Garbarni pokonali 3-0 oldbojów Piasta, a w drugim Alwernia rozgromiła jedenastkę Gminy Czernichów 10-1. Dalszy ciąg imprez przerwał deszcz i uczestnicy przenieśli się do miejscowego Domu Kultury, gdzie odbyła się część oficjalna jubileuszu. Najwyższe odznaczenia LZS otrzymali: Władysław Bębenek, Marek Bębenek, Jan Lelek, Stanisław Jasiołek, Franciszek Kucharz oraz Andrzej Kuć. (PAN)

Informator Medyczny

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

Tel. 22-05-11
- czynna całą dobę.

INFORMACJA MEDYCINA

Handel
c.b.i.t. Usługi

53-22-02 całodobowy
34-30-20
(0-12) 32-34-12 pon.-pt. 9.00-18.00



WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664.

BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 67-26-82.

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler. 36-91-39.

CHOROBY dzieci - specjaliści pediatrii. (012) 15-28-00.

DOKTOR. 36-45-91. Wizyty pediatrów codziennie 15.00-21.00, sob., niedz. 8.00-21.00.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurgi. Badanie i leczenie. 36-27-91.

DOMOWY PEDIATRA, 22-43-40.

INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 32-92-11.

LEKARZ rehabilitacji. 25-64-01.

LOGOPEDA, Tel. (012) 55-61-69.

LARYNGOLOG - wizyty (012) 37-02-45.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 33-15-54.

MASAŻ leczniczy, akupresura, energoterapia. (012) 66-10-23, 0601-41-12-74.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 22-00-49.

PEDIATRA (012) 25-63-62.

PEDIATRA (012) 43-45-63.

PEDIATRA 48-78-41.

PIELĘGNIARKI, położne - 57-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 22-08-18.

PIELĘGNIARKA (012) 32-43-67, 0601-41-36-78.

ZASTRZYKI, -48-95-33.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®

Tel. 11-13-78,
całą dobę

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCINA OGÓLNA ● PEDIATRIA ●
LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA
● ODTRUCIA POALKOHOLOWE,
DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ●
CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOŻYLNNE.
Tel. 37-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

● INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

● BADANIA OKRESOWE

● BADANIA KIEROWCÓW

● ODTRUWANIE poalkoholowe,
wszyscy ESPERALU L4

47-43-18 MEDICUS
codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

MAXI-MED wizyty domowe

- psychiatra
- odtruwanie poalkoholowe
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- opieka pielęgniarska
tel. 23-44-83,
całą dobę

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,

ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
tel. 12-12-79



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/11-58-78, (10-18, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44.

ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włóczęk 20. (012) 34-31-26, (0601) 42-69-47.

ALKOHOL, nerwice - hipnoza(012) 21-62-01.

BÓLE kręgosłupa, kończyn, dermatologia, kosmetyka, laseroterapia - Galla 24 - 67-26-82.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

CHRAPANIE - zaburzenia oddychania podczas snu. (012) 72-06-01, 11.00-13.00.

FIZYKOTERAPIA, masaże. 0602-26-26-76.

GABINET leczenia schorzeń układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75

GASTROSKOPIA, kolonoskopia. (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. Szewska 4/5. 21-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA (012) 12-69-94.

GINEKOLOGIA - dr Zbigniew Skolicki: 11-91-71, 13-32-14.

GINEKOLOGIA. 090-322-795, Kraków.

GINEKOLOGIA. 032/428-724.

GINEKOLOGIA, codziennie, dr Mieczysław Hetnał. (012) 56-38-35.

GINEKOLOGIA Onkologia, Jerzy Jakubowicz. 012/22-72-58, 0-602/21-14-49.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. Lek. M. Śliwińska, ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 33-79-85. 32-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 33-12-03, 33-72-16.

KTŚM Gabinety Lekarskie. USG. Starowiślna 13. (012) 22-78-08.

LARYNGOLOG. (012) 44-27-08, 25-81-30.

MASAŻ i laser w chorobach kręgosłupa i stawów. Zapisy: (0601) 446-733; po 20: (012) 67-59-57.

MASAŻ leczniczy - kręgarstwo Krzysztof Darmon, II Płk. Lotniczego 9/1a, 47-28-15.

NERWICE - mgr Marta Dubińska - 22-06-50.

OKULISTYKA - optyka, 66-55-46.

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 15-11-57, (012) 13-80-47.

RENTGEN ogólny, zębów, panoramiczny, Wrzesińska. (012) 21-18-53.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 37-08-32, (po 15) 22-05-61.

TRANSPLANTACJA włosów. 0-22-615-57-15

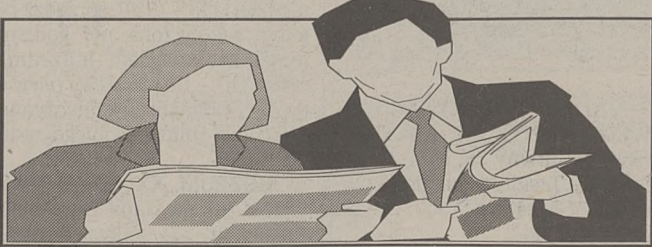
USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNEJ

Kraków, ul. Szewska 27 (Przech. Rej.)

● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
● ECHOKARDIOGRAFIA
● USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8³⁰ - 19³⁰, tel. 67 69 66

(0-12) 67-69-66



36-61-10

36-46-11

CAŁODOBOWO

DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI!
ZNAKOMICI PEDIATRZY!

FALCK

RATOWNICTWO

- prywatne pogotowie ratunkowe
- EKG i badania analityczne w domu
- druki L-4, recepty, skierowania

Transport chorych!

MEDICINA „CERMED”

ul. Barska 12,
tel. 66-50-62, 66-96-65

ZABIEGI CHIRURGICZNE
W ZNIECZULENIU OGÓLNYM
lub MIEJSCOWYM

- żyłki kończyn dolnych
- hemoroidy – krioterapia
- przepukliny, stulejki
- kaszaki, tłuszczaki i inne

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW

Medicina®

- ul. Krzywa 8, tel. 21-79-27
pon. - czw. 9-18, pt. 10-17
- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helico-bacter, wycinki)
- badania biochemiczne

SKOŁ MED GABINETY LEKARSKIE

Prażmowski 26 b
11-88-03 13-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA i NACZYŃ

Rejestracja w godz. 11-19

AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

LIPOPLASTYKA

- odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
- powiększanie i ujednolicenie piersi
- usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
- powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
- przeszczepianie włosów
- nieoperacyjne leczenie zylaków
- chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie



GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14-16.

**OPERUJĄ CZŁONKOWIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
CHIRURGII PLASTYCZNEJ.**

Podgórska Poradnia Lekarska

Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 56-27-51, 56-24-90
pon.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroscopia, cytologia, testy, badania okres. kierowców, osteoporoza (bad. i leczenie) zwolnienia lekarskie

CHOROBY SKÓRY

- dermatologia kosmetyczna
- profilaktyka nowotworów skóry
- badanie włosów
- fizykoterapia dermatologiczna (pełny zakres)

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 56-25-57, 56-36-84

Analco

Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 32-46-58,
tel./fax 33-88-86

LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony) oraz pełny zakres badań krwi i moczu

Dodatkowy punkt pobrat:
ul. Majora 5/1, tel. 13-80-47

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

**POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA
ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA**
cytologia, próby ciążowe, analiza.
codz. 9-20, sobota 9-14
Długa 30, tel.: 33-02-58, 32-80-80

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 33-59-06, 33-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 49-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, chirurg naczyń, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

W OPTYK WIESŁAW KOCZOROWSKI

Masz problemy z widzeniem!
Potrzebujesz rady okulisty!

Zapraszamy:
os. Niepodległości 3
tel. 496-666, 494-888

9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

W miarę posiadanych szkielek WYKONUJEMY OKULARY NA POCZEKANIU, nowoczesny komputer REALIZACJA RECEPT

Podjmujesz decyzję
SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYŚNIEJ!!!

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-67, 23-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

● SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH m.in.:

- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - NEUROLOGIA - PSYCHIATRIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - CHIRURGIA OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZYŃNIWA, ORTOPEDYCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII KOLANA, PROKTOLOGIA - MEDYCYNA PRACY, badania wstępne i okresowe, badania kierowców - MEDYCYNA NATURALNA - WIZYTY DOMOWE.
- ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:
- CHIRURGIA LAPAROSKOPIOWA - pecherzyka żółciowego, wyrostka robaczkowego, przepuklin
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne leczenie chorób prostaty
- ZABIEGI CHIRURGICZNE, GINEKOLOGICZNE
- NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn.
- KLIMAKTERIUM - diagnostyka i leczenie
- REGULACJA POCZĘC - indywidualny dobór metod

NADWAGA I OTYŁOŚĆ

Profilaktyka i leczenie

ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 56-25-57, 56-36-84

RENTGEN USG

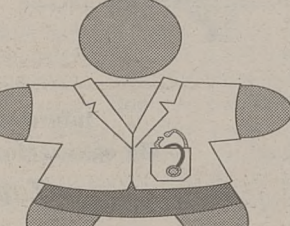
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 22-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG,
EKG, EEG

ul. Czysła 8, tel. 33-46-62
czynne 14.00 - 19.00



KRIOMED

GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * NEUROLOG * AKUPRESURA
- * specjalista chorób zakaźnych

Kraków, Friedleina 8, tel. 33-82-82

PRZYCHODNIA LEKARSKA

Kraków, Madalińskiego 10,
tel. 66-66-57

SPECJALIŚCI, USG - pełny zakres, ECHO serca, DOPPLER, gastroscopia, EKG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analiza-hormony, KTG.

Rejestracja w godz. 8.00-18.00

OKULISTYKA

Rafał Koczorowski
optyk dyplomowany

- ul. Konopnickiej 28
HOTEL „FORUM”,
- szkła i oprawy najlepszych producentów świata,
- szeroki wybór najmodniejszych okularów przeciwsłonecznych;
- ul. Pilotów 6, KRAKOWEMIA, tel. 135-442, pon.-sob. 8-20
- lekarz okulista, komputerowy sprzęt diagnostyczny,
- bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego,
- duży wybór opraw i szkielek, miękkie soczewki kontaktowe,
- ★ realizacja recept ★ okulary dla alergików ★ 6-miesięczna gwarancja na materiały i usługi.

TYLKO U NAS
badania, okulary i szkła kontaktowe NA RATY!

HORMON - DIA LABORATORIUM

→ BADANIA HORMONALNE
→ MARKERY NOWOTWOROWE
→ CHOROBY ZAKAŹNE
→ PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 33 44 55 w. 20-06

BÓLE KRĘGOSŁUPA

Zespoły zmęczenia
ZDROWIE
Kraków, ul. Krakowska 30
Tel. 56-25-57,
56-36-84

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA

- ❖ bezpłatne badania słuchu
- ❖ nowoczesne rozwiązania
- ❖ technika cyfrowa
- ❖ miniaturowe modele
- ❖ indywidualne dopasowanie
- ❖ naprawy i regulacje
- sprzedaż ratalna
- niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustańskiego)
TEL. 56-18-06

BIO-REZO-MED

KRaków,
ul. Bujwida 6/6,
tel. (012) 21-31-68

GABINET LECZENIA BIOREZONANSEM - APARATY BICOM.

- Alergia: komputerowe, bezbolesne testy (ponad 300 alergenów), skuteczne odczulanie

LECZENIE WIELU SCHORZEŃ METODĄ BIUREZONANSU

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczyca i inne

- * KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- * ONKOLOGIA także choroby sutka
- * OKULISTYKA szkła kontaktowe
- * ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 21-70-21
RYNEK Gł. 34 ☎ 21-95-83

PEŁNY ZAKRES USG

OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 23-40-43

rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

BADANIA PRACOWNICZE

wszystkie • lekarze z uprawnieniami
RENTGEN - małowobrazkowy
klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa
ANALIZY, EKG,
REHABILITACJA,
SPECJALIŚCI

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16
rejestr. 44-37-32, 44-61-07

CHIRURG: GER-MED

leczenie zylaków, „pajaczków”,
hemoroidów, ch. odbytu

GINEKOLOG,
UROLOG, } USG
INTERNISTA } również
LARYNGOLOG } dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWZYLAKOWE
Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31,
ul. Pleszowska 23.

ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych

Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA,
KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE

PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 33-01-75
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

ALERGIA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE

alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, pediatria - choroby ukl. pokarmowe, interna, kardiologia, choroby naczyń

ŚRODKI DLA ALERGIKÓW
APARATY SŁUCHOWE
CENTRUM MEDYCZNE abcMED
Kraków, Lea 114, 37-63-70

BIO-REZO-MED

KRaków,
ul. Bujwida 6/6,
tel. (012) 21-31-68

GABINET LECZENIA BIUREZONANSEM - APARATY BICOM.

- Alergia: komputerowe, bezbolesne testy (ponad 300 alergenów), skuteczne odczulanie

LECZENIE WIELU SCHORZEŃ METODĄ BIUREZONANSU

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 33-02-58, 32-80-80

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20

Konsultacje specjalistów:

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog położnik
- endokrynolog
- reumatolog
- chirurg-ortopeda
- kardiolog
- onkolog

Badania:

- OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
- mammografia
- cytologia
- bakterteriologia
- czystość pochwy
- hormonalne
- biochemiczne
- próby ciążowe
- krioterapia i laseroterapia
- biopsja tarczycy i sutka
- holter

USG

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 66-50-62, 66-96-65

- konsultacje wszystkich specjalistów
- ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne)
- ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp.
- USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe
- ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYŃNIOWE i ORTOPEDYCZNE
- GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA
- RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne
- USG - pełny zakres (tarczyca, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze)
- leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie
- mrożenie zmian skórnych - brodawki itp.
- szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne
- EEG - z opisem u dzieci i dorosłych
- GABINET leczenia zęza - ortoptysta
- TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe
- BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne)
- BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów
- BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy
- BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków
- GABINET medycyny sportowej
- LOGOPEDA

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

N. HUTA - os. Złota Jesień 15B, tel. 48-20-22 w. 345, 296

- ◆ CHIRURGIA, (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka),
- ◆ PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
- ◆ CHIRURGIA RĘKI - dr med. M. Bonczar rekonstrukcje zniekształceń ręki
- ◆ GINEKOLOGIA - dr E. Lorek
- ◆ UROLOGIA - dr P. Maciukiewicz
- ◆ ORTOPIEDIA - dr W. Mierniczek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

Małopolskie Centrum Osteoporozy

OSTEOPOROZA - DIAGNOSTYKA

- lekarze specjaliści: reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog -endokrynolog, internista, ortopeda
- densytometria: pomiar gęstości tkanki kostnej dorosłych i dzieci
- badania laboratoryjne: hormonalne, immunologiczne, reumatologiczne, markery kostne

ul. Karmelicka 55, tel. 33 36 07, 34 17 37, czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

BIONIX - STUDIO

lek. med. Maria Kowalik
Kraków, ul. Kasprzowicza 3/1

BIONIX tel. 12-35-26

GABINET LECZENIA BIUREZONANSEM I POLEM MAGNETYCZNYM
PIERWSZY W POLSCE POŁUDNIOWEJ
APARAT VEGA-SELECT
Rozwinięcie koncepcji terapeutycznej znanych aparatów typu BICOM

- ◆ Alergie: komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym wiele nietypowych - możliwość skutecznego odczulania.
- ◆ Scherzenia układów: oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego
- ◆ Terapie przeciwbólowe: nerwobóle, bóle mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny.
- ◆ Nerwice i inne negatywne stany psychiczne.
- ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi, terapie odtruwające.

Dla odczulanych alergików bezpłatne badania SPIROMETRYCZNE

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 56-32-29
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 16.00.

Doktor K

Kraków, ul. Sienna 14

14 UL. SIENNA

USG Ultrasonografia

Mammografia

0-12 22-41-59
0-12 22-68-24

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godzinach 9⁰⁰-20⁰⁰, soboty 9⁰⁰-14⁰⁰

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

KRaków, ul. RYDLÓWKA 8 (Rondo Mateczny)
tel. 56-08-44, 56-08-69 8⁰⁰-15⁰⁰
tel. 78-29-66
filia WIELICZKA, ul. DANIŁOWICZA 13
tel. kom. 0-601-43-14-99

ERGOMED

BADANIA LEKARSKIE ZDOLNOŚCI DO PRACY

Pełny zakres:

- lekarze z uprawnieniami, neurolog, okulista, laryngolog, RTG klatki piersiowej, badania analityczne, badania również na terenie zakładów pracy
- badania dla kierowców, druki L-4, rachunki
- grupowe zryczałtowane świadczenia medyczne

Ciąg dalszy informatora medycznego na następnej stronie.

OL MED
24-36-15
22-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, ORTOPEDII I UROLOGII

SPECJALIŚCI M.I.N. ● ENDOKRYNOLOG ● HEPATOLOG ● KARDIOLOG ● INTERNISTA ● NEUROLOG ● CHIRURG NACZYNIOWY ● PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA ● DIAGNOSTYKA ● ECHO ● USG ● HOLTZER

CZYNNY W GODZ. 9⁰⁰-19⁰⁰



CMm
OŚRODEK MEDYCZNY
maszachaba

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. 34-33-69, 33-21-11
33-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20

- SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH
- STOMATOLOGICZNYCH
- USG-PEŁNY ZAKRES
- MAMMOGRAFIA
- BADANIA ANALITYCZNE

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW Basztowa 24

ANALITYKA
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA

także HELICOBACTER
INFORMACJA 7³⁰ - 10 i 15 - 17
21 17 52

CHOROBY SKÓRY
leczenie

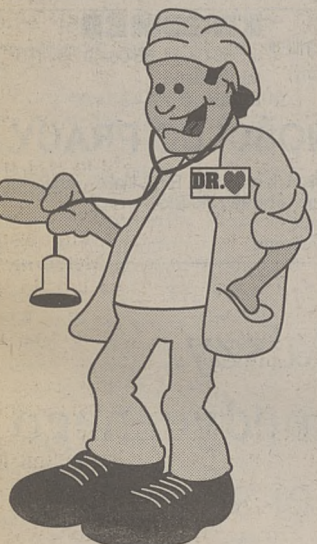
- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 37-95-39, (090) 38-25-34

UNIWEKSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE COLLEGIUM MEDICUM UJ KLINIKI

Informacja i rejestracja:

- * Chirurgia 188-622 (8⁰⁰-14⁰⁰)
- * Endokrynologia 21-05-06
- Endokrynologia ginekologiczna 21-41-02
- * Interna, choroby metaboliczne 21-37-82
- Czynniki ryzyka choroby wieńcowej 21-92-22 w. 243
- Leczenie niestrawności 188-649
- * Badania diagnostyczne
- USG i biopsja 21-92-22 w. 205
- Diagnostyka molekularna np. HCV 21-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- Gastroskopia 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)
- * Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 188-569 (8¹⁵-15⁰⁰), 188-542, 188-302 (15⁰⁰-8¹⁵))



AR-MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

USG
- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, kolana

BADANIA LABORATORYJNE
- pobieranie materiału do badań w domu

SZCZEPIONIA PRZECIW KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ
dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32

Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. **Diagnostyka:** gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

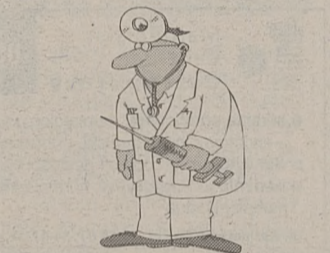
ANALIZY
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 56-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

APARATY SŁUCHOWE
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
tel. 22-52-13

Oficjalny dystrybutor firmy **Viennatone**



APARATY SŁUCHOWE
PHILIPS

MARKE-MED
30-003 Kraków, ul. Śląska 3
tel. 33 56 81

GABINET LEKARSKI INTERNISTYCZNO-PSYCHIATRYCZNY
Kraków, ul. Ehrenberga 14 (Os. Azory)
wtorki 16⁰⁰-19⁰⁰
czwartki 16⁰⁰-19⁰⁰
rejestracja i informacja telefoniczna 37-00-78
również wizyty domowe

MEDYCINA NATURALNA z DALEKIEGO WSCHODU
AKUPUNKTURA - AKUPRESURA

LECZENIE SKUTECZNE
ul. Kąciak 2, tel. 23-53-53
Rej. wtorek, czwartek 15-17

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG ECHO
JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) 44-10-49

Centrum Leczenia Otyłości
Filia Kliniki dr Beaty Będzińskiej z Łodzi
Kraków, ul. Garncarska 8,
tel. 230-238

Rejestracja:
wtorek 12⁰⁰-17⁰⁰, środa 9⁰⁰-18⁰⁰,
piątek 16⁰⁰-19⁰⁰, sobota 9⁰⁰-18⁰⁰.

STOMATOLOGIA

ALEJA Daszyńskiego 11, STOMATOLOGIA - PROTETYKA - ORTODONCJA, tel. 11-36-62, godz. 10-18. Pełny zakres usług. Protezy nielamliwe.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatrzaśkowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wklady), **IMPLANTY**. Józefitów 3/10, 34-43-00.

CENTRUM Medyczo-Stomatologiczne „IFAMED” czynne od pn. do pt. w godz. 8⁰⁰-19⁰⁰ oraz **POGOTOWIE** Stomatologiczne czynne w soboty w godz. od 17⁰⁰ do 22⁰⁰. Kraków, ul. Łużycka 22, tel. 55-81-18.

LECZENIE zachowawcze, protetyczne w pełnym zakresie. Wtorek 15.00-18.00, piątek 12.00-14.00, gabinet stomatologiczny „Mident”, Sebastiana 22, tel. (012) 22-87-54.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED - stomatolodzy specjaliści. Ul. Na Blonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 33-68-83.

PRYWATNE Pogotowie Stomatologiczne „Dentamex”, ul. Mogilska 121. Tel. (012) 13-04-66, czynne pon.-sob. 10.00-20.00, niedziela 9.00-15.00

STOMATOLOGIA. Rentgen, ul. Borsucza 12, I p., poniedziałek 15-19, sob. 10-14, tel. 0601-47-82-66.

STOMATOLOGIA, os. Tysiąclecia 42, I p. (012) 47-82-66. Pełny zakres pn.-pt. 15-20, sob. 10-13.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.

STOMATOLOGIA-PROTETYKA - amerykańskie materiały, rekonstrukcje. os. Zgody 7/35 (Świat Dziecka) (012) 44-29-70.

STOMATOLOGIA, ul. Krakowska 6, wtorek, środa: 10.00-13.00, piątek 16.00-19.00. Pełny zakres, (012) 22-39-24.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.

II Pułku Lotniczego 19/1a, pełny zakres, materiały zachodnie. Gwarancja. (012) 49-84-24.

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 21-92-72.

STOMATOLOGIA VADENT

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PROCELANA REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW ZABIEGI W ZNIECZULENIU LECZENIE LASEREM

ul. Szlak 53 (15-19), tel. (012) 23-31-92

EXPROM
protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe

SUPEREKSPRES!
pon.-sob. 8-20 niedziela 10-16
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18

Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług
Możliwość rat za wykonane usługi

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”
Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 56 44 05
Niedziela - na życzenie pacjenta.

GABINET STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Leczenie kompleksowe
Kraków, os. Teatralne 10 (budynek kina „Świt”)
tel. (012) 44-89-01
Nowe Brzesko, ul. Krakowska 58
tel. (012) 86-17-80 wewn. 19

GABINET STOMATOLOGICZNY
ul. Wrzesińska 8/3
Czynny poniedziałek - piątek
tel. 22-02-42
Pełen zakres usług stomatologicznych

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA RENTGEN, NARKOZY, LASER KONSULTACJE PROFESORSKIE
Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 22-78-51, 21-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 56-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18 NIEDZIELA 9-13

STOMATOLOGIA PROTETYKA
KRAKÓW, ul. Zamoyskiego 36
POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE
pon.-pt.: 10-19 - tel. 56-13-59
Protezy w 1 dzień
WAKACYJNA OBNIŻKA CEN

PROTEZY naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211
czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 66 25 22 wew. 241
tel. 66 85 87
EXPRESS

ORTODONCJA
Gabinet Specjalistyczny
Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi
Tel. 33-83-53,
ul. Urzędnicza 17

GABINET STOMATOLOGICZNY
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 9-14.
Kraków, ul. Stachiewicza 3 (Azory), tel. 37-14-41

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ JAMY USTNEJ KONSULTACJE PROFESORSKIE

WĘGIERSKA 4/1 9-14 15-20 pon.-pt. 56-30-56 sob. 9-14

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu, korony, mosty z porcelany. Protezy w ciągu 1 dnia.
Łokietka 13, 33-97-88.
8.30 - 20.00.

PRYWATNE LABORATORIUM PROTETYKI „CENTRUM”
wydzielone z istniejącej od 10 lat specjalistycznej pracowni protetycznej przy Centrum Medycyny Profilaktycznej, ul. Komorowskiego 12.

ZAPRASZA LEK. STOMATOLOGÓW DO WSPÓŁPRACY OFERUJĄC PEŁNY ZAKRES UZUPEŁNIENI PROTETYCZNYCH (rachunki, dowóz prac., expres)
tel. 21-23-66 wew. 311, Vp. pokój 619.

PolDent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie.
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo- i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzenowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Niedziela 9-20

Usługi ratalne
Codziennie 9-21

Gabinet Stomatologiczny
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonane usługi

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2,
tel. 23-44-22.
rej. tel. pon.-pt. 9-19
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
pełny zakres usług.
ortodoncja

STOMATOLOGIA PROTETYKA ORTODONCJA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM

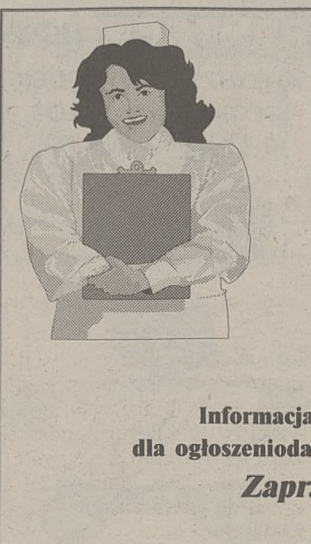
UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 56-56-44

SE+ Studio Stomatologii Estetycznej
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA II° PROTETYKI

Wybielanie zębów najnowszą metodą nakładkową NITE WHITE
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Tel. 33-20-38, ul. Batorego 6/2

MEDYCINA
usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozie, protezy natychmiastowe.
al. Pokoju 3,
12-68-20, 12-24-59.

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-20
tel. 32-32-32



EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
leczenie zachowawcze, wad zgryzu, protetyka, chirurgia, implanty, rentgen
Konsultacje profesorskie
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09
RATY

DENTAL
BEZBOLESNE, SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE
ul. Sienna 14, tel. 21-90-25
PN.-PT. 9⁰⁰-20⁰⁰, SOBOTY 9⁰⁰-14⁰⁰
ORTODONCJA 9⁰⁰-20⁰⁰, pl. Szczepański

ARMA DENT
PORADNIA STOMATOLOGICZNA

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
- protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)

Pon.-Pt. 12-19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 22-73-97

KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

pon.-pt. 9 - 20 + sob. ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

PRODENT
os. Niepodległości 3 (pawilon) tel. 49-07-67

czynne codziennie od godz. 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

*stomatologia *protetyka
Informacja całodobowa 090 688073
30% zniżka emeryci i renciści

GABINET STOMATOLOGII RODZINNEJ
leczenie, lakowanie, ultradźwięki, wybielanie, rekonstrukcje zębów, mosty, porcelana, protezy szkieletowe.
ul. Starowiślna 26/3
TEL. 11-95-46

50-LECIE
Stomatologicznej Spółdzielni Pracy
„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-20.00

- ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-96-22
- narkozy - rtg - protezy na poczekaniu
- al. Mickiewicza 31, tel. 33-68-02, ortodoncja - narkozy
- os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
- ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
- ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
- Myślenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02

Soboty 9.00-14.00

- ul. Kielecka 7a,
- ul. Mazowiecka 88,
Druki L-4 - Raty - Rachunki.
Gwarancja na wykonane usługi

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-20
tel. 32-32-32

Informator medyczny
ukazuje się codziennie.
Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.

Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 21-99-77
Zapraszamy

DZIENNIK Pani

Gianni Versace, jeden z gigantów współczesnej mody, zginął zamordowany w Miami Beach najprawdopodobniej przez jednego z dziesięciu najbardziej poszukiwanych w USA morderców. Miał wiele planów, szalonych pomysłów. I zaledwie 50 lat. - *Stworzył styl, który przetrwa jego śmierć* - tak na wiadomość o zabójstwie niezwykłego Włocha zareagował inny sławny projektant, Calvin Klein.

Versace, który właśnie stoczył zwycięską walkę z rakiem, deklaruje, że weźmie udział w słynnym corocznym pokazie mody na Schodach Hiszpańskich w Rzymie. Pokaz miała otworzyć Naomi Campbell, ulubiona modelka mistrza. - *Wszystko mu zawdzięczam* - powiedziała Campbell na wieść o zamordowaniu wielkiego dyktatora.

Po śmierci Gianniego, kontrolę nad rodzinnym imperium najpewniej przejmie jego młodsze rodzeństwo - brat Santo i siostra Donatella. Santo był do tej pory odpowiedzialny za finanse firmy, a Donatella za marketing. Teraz zapewne to właśnie ona przejmie pieczę nad projektowaniem nowych strojów, które będą firmowane przez znak Versace. Jak twierdzą specjaliści od rynku mody, choć są szanse, by imperium Versace się uratowało - tak jak po śmierci założycieli uratowały się firmy Coco Chanel czy Christiana Diora - to jednak jest mało prawdopodobne, by wszystko przebiegało zgodnie z wcześniejszymi, bogatymi planami.

Firmę Versace od dawna otaczały plotki, których przyczyną był wystawny styl życia całej rodziny, rzucające się w oczy bogactwo. W ubiegłym roku zyski ze sprzedaży kreacji kosmetyków znacznie wzrosły, ale rodzina Versace - podobnie jak i inni przedstawiciele świata mody - miała kłopoty z władzami podatkowymi. Konfekcja i stroje sportowe z metką Versace są sprzedawane w 270 firmowych sklepach i w wielu renomowanych domach towarowych. W 1995 roku firma sprzedawała towary warte 75

miliardów dolarów. Była gotowa - jak zapewniał Gianni - do wejścia na nowojorską giełdę najpóźniej w tym roku.

Gianni Versace urodził się 2 grudnia 1946 roku w Kalabrii, jednym z najuboższych regionów Italii. Sztuki szycia od naj-

Versace był znany z zamiłowania do perfekcyjnej linii strojów i „czystego” krojenia tkanin.

Zanim pod koniec lat siedemdziesiątych zaprezentował pierwszą własną kolekcję, pracował dla włoskich domów mody. Od 1972 roku projektował kolekcje

obowiązujące zasady. Inspiracje czerpał z historii; żadne symbole i motywy nie były zbyt „święte”, by je wykorzystać. Jego pierwsza kolekcja haute couture, którą pokazał w 1979 roku, odbiegała od kanonu elegancji, ale wszyscy ją zauważyli.

rzył Versace - impulsywny i dekadentcki - i Armani - klasyczny i stylowy”. Jak mówili specjaliści, Versace był jednym z nielicznych wielkich kreatorów, którym udało się przejść z domów mody na ulice. - *Nie wierzę w dobry smak. Nie wierzę w zły*

jest w klasyczny sposób elegancja - powiedział w jednym z wywiadów.

Szokował i nieustannie trafiał na czołówki plotkarskich gazet. Otaczał się pięknymi modelkami, ale życie wolał dzielić z męskimi przyjaciółmi. Jedną z ostatnich kolekcji Versace była zresztą poświęcona wyłącznie męskiej modzie.

Był niezwykle pracowity. W ciągu roku projektował kilka kolekcji oraz sporo kostiumów dla filmu, opery i baletu. Choć niektórzy twierdzili, że to, co robi Versace, ma niewiele wspólnego z dobrym smakiem, szykiem i elegancją (słynął m.in. z ekstrawaganckiego łączenia skóry z jedwabiem czy kaszmiru z tweedem), nie przeszkadzało to wielkim tego świata ubierać się właśnie u niego.

Projektował dla gwiazd muzyki - Eltona Johna, Madonny, Stinga, Davida Bowie - i dla przedstawicieli międzynarodowej high society - choćby lady Diany, która dzięki jego kreacjom zyskała miano jednej z najlepiej ubranych kobiet na świecie. W kreacjach Versace chodziły też Karolina - księżniczka Monako oraz Liz Taylor i Lisa Maria Presley. Choć nigdy nie był zakochany w kobiecie, kochał ubierać piękne kobiety, podkreślając ich urodę jak nikt inny.

- *Dni „heroinowego szpanu” są policzone, przyszedł czas na nowo odkryte piękno i przyzwyczajenie* - powiedział Gianni Versace w wywiadzie udzielonym włoskiemu magazynowi „Panorama” w przeddzień swojej śmierci w Miami Beach. - *„Heroinowy szpan” skończył się nie tylko w kolekcjach, ale również w wyobraźni publicznej* - powiedział projektant w związku z niedawnymi kontrowersjami na temat pokazywania bladych modelek, wyglądających jakby były pod wpływem narkotyków.

Mawiał, że ma nadzieję, iż na grobie napiszą, że był człowiekiem, który czerpał przyjemność z przełamywania konwenansów: mieszania atrybutów płci i klas społecznych.

ANNA SZYMAŃSKA

Śmierć dyktatora

Choć Gianni Versace nigdy nie był zakochany w kobiecie, kochał ubierać piękne kobiety, podkreślając ich urodę jak nikt inny



młodszych lat uczył się od matki, która miała jeden z najlepszych zakładów krawieckich w okolicy. Przy jej boku uczył się podstaw kroju i szycia. Ta szkoła zaowocowała w późniejszych latach -

prêt-à-porter dla Arnaldo Girombellego, jednego z największych potentatów we włoskim przemyśle mody. Kiedy wystartował z własnymi kreacjami, zasłynął jako projektant, który lekceważył

Jego odwieczny konkurent, klasycznie elegancki Giorgio Armani, doceniał kreatywność i pomysły Versace. Znawcy twierdzili, że „włoska moda rozgrywa się pomiędzy tym, co two-

smak. Wierzę w jakość i zabawę, w rzeczy, które czynią nasze życie lepszym i szczęśliwszym. Kobieta, która jest bardzo seksowna i zabawna, o wiele bardziej zwraca moją uwagę niż ta, która

Ogrodnik

Araukaria wyniosła...



koniec XVIII wieku. Jej boczne gałęzie rozmieszczone są na poziomie głównym poziomo w regularnych kółkach. Araukaria nie nadaje się do uprawy w pomieszczeniach, w których jest powyżej 21 stopni Celsjusza, bo w zbyt wysokiej temperaturze staje się nieodporna na choroby i szkodniki. Atakują ją zazwyczaj tzw. wełnowce, które potrafią zniszczyć nawet duże drzewko.

Wielkość: Od 30 do 150 cm. W ciągu roku przybywa jej 15 cm.

Światło: Lubi żyć w pobliżu okna południowego, jednak latem należy ją chronić przed nadmiernym nasłonecznieniem, zwłaszcza słońcem południowym. Uwaga! Roślina znosi także dobrze miejsca zacienione, pod warunkiem jednak, że od czasu do czasu zostanie wystawiona do słońca.

Temperatura: Dość dobrze toleruje chłód. Najlepiej zimuje w temperaturze od 5 do 12 stopni C.

Woda: W lecie araukarię należy podlewać przynajmniej dwa razy w tygodniu, zimą - tylko raz. Uwaga! Roślina powinna być podlewana wodą miękką, nie zawierającą wapnia. Trzeba ją też zraszać: w lecie dwa razy w tygodniu, zimą (jeżeli stoi w pomieszczeniu z centralnym ogrzewaniem) - tylko raz.

Przesadzanie: Młode rośliny należy przesadzać - do ziemi gliniastej - co drugi rok. Gdy araukaria osiągnie wysokość 1 metra, już się jej nie przesadza; każdej wiosny wymienia się jedynie górną warstwę ziemi.

Cięcie: Zbyteczne.
Rozmnażanie: Z nasion - w jesieni lub na wiosnę.

(AMS)

Jest to ewenement wśród innych programów telewizyjnych. „Kwadrans na kawę” w ciągu 5 lat istnienia zyskał wręcz entuzjastyczną opinię krajowych i zagranicznych środowisk lekarskich, profesjonalnie zajmujących się leczeniem otyłości. - *Niestety, choć jesteśmy autentycznym ruchem masowym, przynoszącym wymierne rezultaty zdrowotne, do tej pory nie doczekaliśmy się jakiegokolwiek zainteresowania ze strony Ministerstwa Zdrowia* - mówi Barbara Markowska, autorka programu.

Każdy nowo przyjęty jest ważony i mierzony, zaś dane z poszczególnych etapów kuracji precyzyjnie dokumentowane. Członkowie klubów pod okiem specjalistów pływają, tańczą, ćwiczą w siłowniach i na salach, urządzają wspólne biegi, wycieczki rowerowe, ogniska, dyskoteki.

Głównym sposobem kuracji jest „Dieta 1000 kalorii”, opracowana przez specjalistów z Instytutu Żywności i Żywienia. - *W indywidualnych przypadkach jest ona modyfikowana* - mówi dr Magdalena Białkowska. - *Dieta jest skuteczna*

Kwadrans dla puszystych

Tymczasem lekarze biją na alarm: ponad 60 proc. Polaków ma nadwagę. Przodujemy w Europie w tragicznych statystykach dotyczących tzw. nadumieralności z powodu chorób układu krążenia i nowotworów, do czego znacznie przyczyniła się właśnie otyłość. „Kwadrans” robi kawał dobrej roboty. Już dziś działa w Polsce ponad 70 Klubów Kwadransowych Grubasów, gdzie spotykają się osoby dotknięte wspólnym nieszczęściem, czyli nadmierną tuszą. Świadomość, że obok ma się towarzysza niedoli i że nie trzeba udawać bardzo pomaga. Członkowie klubów podkreślają też, że wspólna terapia, wymiana doświadczeń w kolejnych fazach kuracji trzyma ich w ryzach, nie pozwala na chwile słabości, a co zatem idzie na zaprzestanie odchudzania. Kluby zakładane są przy szkołach, domach kultury, klubach osiedlowych.

i bezpieczna, tempo chudnięcia wynosi przeciętnie około 4 kg miesięcznie.

Warunkiem przystąpienia do klubu jest posiadanie zezwolenia od lekarza na stosowanie kuracji odchudzającej i ćwiczenia fizyczne. Najbardziej skomplikowane przypadki kierowane są dodatkowo do Poradni Chorób Metabolicznych Instytutu Żywności i Żywienia lub do lokalnego specjalisty.

„Kwadrans na kawę” po raz kolejny ogłasza też konkurs na tegoroczny Króla i Królową Odchudzania dla otyłych telewizorów pragnących bezpiecznie rywalizować w osiągnięciu najlepszego wyniku odchudzania przy zastosowaniu diety 1000 kalorii. Trzeba tylko spełnić jeden warunek: też uzyskać zgodę lekarza na podjęcie walki z tuszą i obżarstwem. (PAI)

TERESA KWAŚNIEWSKA

... jest jedną z niewielu roślin iglastych, które mogą być uprawiane w mieszkaniach. W naturalnym środowisku roślina ta tworzy okazałe drzewa, mierzące nawet 60 metrów wysokości. W mieszkaniach natomiast rośnie bardzo powoli i osiąga tylko do 150 cm wysokości.



Fot. Anna Głód

Lipiec i sierpień to najlepsze miesiące na zbieranie grzybów. Dla jednych grzybobranie jest doskonałą okazją do dotlenienia się i długich spacerów po lesie, dla innych liczy się tylko koszyk pełen prawdziwków i podgrzybków, które trafiają później na stół w zupie lub pierogach. Należy jednak pamiętać, że grzyb to nie tylko smakołyk, lecz również śmiertelny wróg. Wprawdzie wszystkie grzyby są jadalne, ale niektóre tylko jeden raz - mawia pewien krakowski toksykolog. Aby więc ustrzec się przed nieszczęściem, bezwzględnie należy unikać zbierania gatunków, których nie znamy, nie zaopatrywać się w grzyby u przygodnych handlarzy, a w przypadku podejrzenia zatrucia - natychmiast udać się do lekarza, a nie leczyć się na własną rękę.

Nie wierz ludowym mądrościom

Wbrew różnym ludowym mądrościom, trującego grzyba nie da się „unieszkodliwić” trzykrotnym gotowaniem albo gotowaniem z dodatkiem mleka. - *Domowe sposoby rozpoznawania trujących grzybów również są nieskuteczne* - mówi Stanisław Pawlus, kierownik Działu Higieny Żywności, Żywności i Przedmiotów Użytkowych krakowskiego sanepidu. - *Niektórzy wzbudzającego podejrzenia grzyba liżą, bo wierzą, że trujące grzyby pieką. To nieprawda. Muchomor sromotnikowy nie jest piekący, natomiast borowik zwany goryczka-*

Niebezpieczne przysmaki

Wprawdzie wszystkie grzyby są jadalne, ale niektóre tylko jeden raz - mawia pewien krakowski toksykolog

kiem popsuje smak każdej potrawy, chociaż jest nieszkodliwy. Na nic zdaje się też nacinanie grzyba nożem i sprawdzanie, czy ciemniej, ani obserwowanie, czy jedzą go ślimaki, co ma rzekomo świadczyć, iż nie jest trujący.

Uważaj na targowiskach

Wysyp grzybów zaczyna się już w czerwcu i trwa do pierwszych przymrozków. Najpierw pojawiają się kurki i maślaki, na koniec - opieńki. Niestety, już 20 lipca rozpoczyna się wysyp muchomora sromotnikowego, który potrwa do końca września. Ten trujący grzyb jest szczególnie niebezpieczny, gdyż bardzo łatwo go pomylić z jadalną czubajką, kanią, gołębkiem zielonym czy pieczarką leśną.

Nie wszyscy amatorzy grzybów lubią uganiać się za swoimi przysmakami po lesie. Kupowanie na ulicy czy na targowiskach jest jednak bardzo niebezpieczne. Na placach targowych grzyby mogą być sprzedawane jedynie wówczas, jeśli handlujący zatrudnia rzeczoznawcę, który będzie sprawdzał wszystkie sprzedawane grzyby i wydawał pisemne opi-

nie. Grzyby suszone można sprzedawać jedynie w foliowych torebkach, wewnątrz których powinna być umieszczona informacja o sprzedawcy oraz numer atestu rzeczoznawcy. Niestety, przepisy te są jednak powszechnie lekceważone.

- *Pracownicy sanepidu nie mają prawa legitymować nielegalnych sprzedawców grzybów, którzy dobrze o tym wiedzą. Aby przyłapać ich na gorącym uczynku, musimy prosić o pomoc policję czy Straż Miejską* - mówi Stanisław Pawlus.

Nie lecz się sam

Sezon zatruc grzybami to późne lato i wczesna jesień. Do krakowskich szpitali trafia wtedy z objawami zatrucia około 500 amatorów borowików w śmietanie czy duszonych podgrzybków i kurek. - *Aż cztery piąte przypadków to fałszywe alarmy. Szpitalne łóżka zajmują często bardzo małe, nawet roczne dzieci, którym nieodpowiedzialne matki podały zupę grzybową albo grzyby w sosie. Te dzieci cierpią na bóle brzucha i mają rozwolnienie - a więc objawy zatrucia grzybami - podczas gdy tak naprawdę jest to reakcja organi-*

zmu po spożyciu przez dziecko ciężko strawnej potrawy - mówi Stanisław Pawlus.

W przypadku jakichkolwiek podejrzeń o zatrucie należy natychmiast udać się do lekarza. Bóle brzucha, biegunka, wymioty, pieczenie w ustach i przelyku - to objawy zatrucia grzybami. Nie można próbować samemu się ratować, gdyż postępowanie lekarskie zmienia się w zależności od gatunku grzyba, jaki spowodował zatrucie. W niektórych przypadkach choremu podaje się ciepły napój, np. mleko, w innych trzeba spowodować wymioty.

Strzeż się blaszek

Aby uchronić się od śmiertelnego zatrucia, nie wolno zbierać grzybów z blaszką pod spodem. Najgroźniejszy spo-

wata spotykana dość powszechnie w Niemczech i Francji (w Polsce występuje w północnych regionach kraju). Objawy zatrucia są podobne jak w przypadku muchomora sromotnikowego.

Zgon może spowodować też zjedzenie zasłoniaka rudego, który w Polsce na szczęście występuje rzadko; częściej spotyka się go we Francji i w Niemczech. Po 13 - 14 dniach od spożycia nawet niewielkiej ilości tego grzyba następuje uszkodzenie wątroby i nerek.

Mniej niebezpieczne są takie grzyby, jak gołąbek wymiotny, mleczaj wełnianka i tęguskór pospolity, które powodują nieżyt układu pokarmowego. Objawy (ból żołądka, wymioty) są dość gwałtowne

i występują już po godzinie od zjedzenia grzybów.

Muchomor czerwonawy i muchomor plamisty, które zawierają alkaloidy, działają przede wszystkim halucynogennie i pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy. Objawy zatrucia (przede wszystkim wymioty) występują po kilkunastu lub kilkudziesięciu minutach od spożycia.

Grzyby popowodziowe

Grzyby podtopione przez powódź nadają się do jedzenia pod warunkiem, że zostaną dokładnie umyte, obrane, a następnie poddane obróbce termicznej.

- *Grzyby, które były przez dłuższy czas w wodzie, z pewnością zgniły, jednak te, które zostały tylko „podlane”, na pewno będą zbierane i sprzedawane* - mówi Stanisław Pawlus. - *Największa koncentracja bakterii występuje w ciągu pierwszych pięciu dni od zalania, potem zostają one nieszkodliwe przez inne bakterie.*

Gleba regeneruje się bardzo szybko, dlatego w lasach zalanych przez powódź zdrowe grzyby wyrosną po opadnięciu wody jeszcze w tym sezonie.

(OLA, KOS)



Fot. Anna Kaczmarz

Wakacyjne opowieści Bogny Wernichowskiej

Artysta i widmowa dama

Po podróży ekspresem przesiadł się do lokalnego pociągu. Późnym popołudniem jechało niewielu pasażerów w pierwszej klasie. Po jakimś czasie artysta jechał już sam w przedziale. Przez dłuższą chwilę obserwował przesuające się za oknem idylliczne widoki winnic i wzgórz. Naraz usłyszał tuż obok siebie szelest jedwabiu... Zdziwiony odwrócił głowę od okna i ze zdumieniem zobaczył, że naprzeciw niego siedzi młoda kobieta - czarnowłosa, o wielkich, błękitnych oczach, ubrana bardzo elegancko, chociaż nie według kanonów współczesnej mody.

Hale, który jako portrecista interesował się ubiorami swych modeli, stwierdził okiem profesjonalisty, że w czasach, gdy od prawie dziesięciu lat królował styl à la garçonnie, szeleszcząca jedwabiem błękitna suknia damy i także haftowana narzutka wygląda jak teatralne przebranie. Na kunsztownie spiętrzonych lokach młoda osoba miała nieduży, błękitny kapelusik ozdobiony girlandą niezapomnianek...

Grzecznie uchylił kapelusza, a że nieznajoma uśmiechnęła się mile, rozpoczął z nią rozmowę. Po kilku banalnych zwrotach urocza dama dała mu do zrozumienia, że nie tylko wie, kim jest i dokąd się udaje, ale również słyszała o jego artystycznych sukcesach. Coraz bardziej zdumiony Hale daremnie starał się dowiedzieć, skąd zaczerpnęła te wszystkie wiadomości, ale nowa znajoma tylko uśmiechnęła się tajemniczo. Po chwili spytała, czy mógłby ją namalować z pamięci. - Ależ tak, chociaż wolałbym, aby tak piękna modelka sama mi pozowała! - wykrzyknął szarmancko Hale.

Pani uśmiechnęła się znowu, po czym stwierdziła, że musi już wstać. Wstała i skierowała się do wyjścia, mówiąc na pożegnanie, że chyba się jeszcze kiedyś zobaczą...

Na następnej stacji wysiadł i portrecista. Baron i baronowa oczekiwali go przed dworcem. Kierowca w liberii siedział w wytwornej lancii. Pojechali do pięknego zamku otoczonego rozległym parkiem. W holu lo-

kaj odebrał bagaże artysty i zaprowadził go do pokoju gościnnego. Kiedy gong wezwał domowników na kolację i Hale wyszedł na korytarz, zobaczył ze zdziwieniem, że naprzeciw idzie ta sama młoda dama, którą spotkał w pociągu. Uśmiechnęła się i powiedziała: - Obiecałam panu, że się zobaczymy. Uradowany spotkaniem Gerard zawołał: - Dlaczego nie pozwoliła mi pani towarzyszyć sobie, skoro jechaliśmy w to samo miejsce? - Och - odpowiedziała pani - nie wiem, czy to byłoby możliwe, po czym skierowała się na schody prowadzące do jadalni. Gerard poszedł za nią. W wielkiej sali, przy uroczystym nakrytym stole czekali jednak na niego tylko gospodarze i służba...

Kiedy kolacja dobiegała końca, Hale zapytał barona, kim jest młoda, wytworna pani, którą spotkał po południu w pociągu, a przed chwilą na korytarzu zamku. Baron popatrzył na niego przeciągle, po czym odrzekł, że poza nią i żoną nikt w tym zamku nie mieszka. Wtedy Hale opowiedział mu szczegółowo

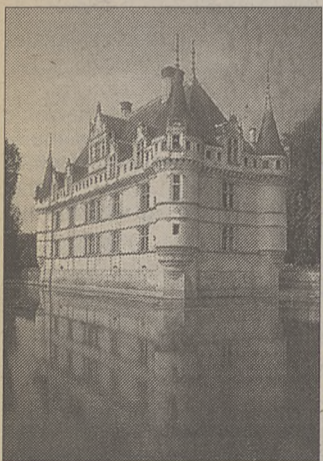
treść rozmowy z nieznajomą, z której wynikało, że dama jest doskonale zorientowana we wszystkim, co dotyczy zamku i jego mieszkańców.

Stary arystokrata zbladł, ale po chwili opanował się i ścisnął w rękę kryształowy puchar. Baron zapytał: - Czy mógłby pan naszkicować jej twarz? - Oczywiście - powiedział Hale...

Lokaj przyniósł papier i ołówek. W kilka minut potem szkic był gotów. Pierwsza wzięła go do ręki baronowa... - To ona! - zawołała i wybuchnęła płaczem. Baron obejrzał rysunek i powiedział cicho: - Nie mam powodu tego przed panem ukrywać. Młoda kobieta, którą widział pan w przedziale, a później tutaj, to nasza córka Arletta... Przed 20 laty z nie wyjaśnionych powodów popełniła samobójstwo, rzucając się pod pociąg. Nie jest pan pierwszym, któremu się pokazała. Wielokrotnie widywała ją służba i niektórzy nasi goście. Tylko my nigdy jej nie widzieliśmy... Zawia-downca stacji i dróżnicy twierdzą, że podczas księżycowych

nocy można ją zobaczyć, jak przechadza się wzdłuż torów... bez głowy. Nie muszę panu mówić, że czyniliśmy wszystko, co nakazuje religia, aby nasze nieszczęsne dziecko zagnało spokoju. Niestety, na próżno.

Wykonawszy swoją pracę Gerard Hale powrócił do Paryża. Opuszczając zamek, prosił gospodarzy, aby kazali odwieźć go samochodem do stacji, gdzie mógł wsiąść do paryskiego ekspresu, jako że obawiał się następnego spotkania w lokalnym pociągu. W Paryżu za radą przyjaciela dwukrotnie poddał się hipnozie, chcąc stwierdzić, czy spotkanie z nieżyjącą od 20 lat panną było tworem wyobraźni, czy też dowodem na jego niezwykłe zdolności kontaktowania się z innym światem. Ale i w hipnozie powtórzył dokładnie to, co już wcześniej opowiadał na jawie. Po jakimś czasie namalował portret nieszczęsnej baronówny. Obraz wystawiony w wiosennym salonie w Nowym Jorku zyskał zachwyty krytyków i złoty medal - jako najciekawszy portret sezonu.



Ta dziwna historia zdarzyła się we Francji w 1928 roku, a bohaterem jej był znany portrecista Gerard Hale, Amerykanin francuskiego pochodzenia, który doskonalił swoją sztukę w Paryżu. Na jakimś raucie poznał nobliwą parę noszącą jedno z najstarszych nazwisk Francji. Zamawiając namalowanie rodzinnego portretu, małżonkowie zaprosili go do swego zamku w dolinie Loary. Arystokratyczni zleceniodawcy sprawiali sympatyczne wrażenie, a wysokość honorarium była nie do pogardzenia, więc malarz postanowił przyjąć zaproszenie.

Znajdź swój styl

Wyzwolone stopy

Popularne latem espadryle nazywane są „ulgą i wyzwoleniem dla stóp”. Przypuszcza się, że sandały na plecionej podszewie były noszone już w starożytności, natomiast pewne jest, że nowożytna historia espadryli zaczęła się u podnóża Pirenejów. Wiadomo, że w XIV wieku były popularnym obuwiem robotników Basków i Katalończyków.

Najpewniej wymyślił je jakiś rybak lub żeglarz, skręcając końcówkę okrętowej liny i wykorzystując skrawki płótna żaglowego. Pomysł okazał się dobry, więc szybko znaleźli się naśladowcy. Wytwarzanie sznurkowego obuwia było sezonowym zajęciem wieśniaków. Trudniły się tym ca-

od malarstwa dworskiego, a na plebejskich pantoflach kończąc. Koniunktura była i jest im przychylna. Dziś najwięcej espadryli powstaje w Azji i Afryce, gdzie robocizna jest najtańsza, a popularne pantofle są szyte ręcznie według przepisu sprzed wieków, zaczynającego się od

łe rodziny, znajdując klientów wśród rybaków, żeglarzy, a nawet górników.

W XVI wieku znane już były na Sycylii, Sardynii i w Neapolu. Modne w dzisiejszym rozumieniu tego słowa stały się w Paryżu w połowie XIX wieku, za sprawą cesarzowej Eugonii, żony Napoleona III, która popularyzowała „hiszpańszczyznę”, poczynając

słów: „Weź około 5 metrów sznurka...”

Najnowsze modele mają podszewę podklejaną przezroczystą, cienką gumą, przez co są bardziej trwałe. Espadryle kochają młodzi i starzy, panie i panowie. Służą nam równie dobrze w domu, na wakacjach, jak i latem w mieście. Niezobowiązujące i zawsze przyjazne... (S)

Piękna na co dzień

Sposób na tłuszcz

Lato to najlepsza okazja, żeby zadbać o cerę ze skłonnościami do przetłuszczania się, bo cera taka kocha słońce. Pielęgnacja tego typu skóry polega jednak przede wszystkim na systematycznym jej oczyszczaniu i utrzymaniu higieny.

Do mycia powinno się używać delikatnych żeli, specjalnych zmywaczy i miękkiej szcoteczki. Po myciu należy przecierać skórę specjalnymi tonikami, które są nieodzowne przy pielęgnacji

tworzy. W sklepach jest mnóstwo dobrych kosmetyków, ale płyn tonizujący można też przygotować domowym sposobem. Dwie łyżki skrzypu i jedną łyżkę mięty (można dodać trochę rozmarynu lub rumianku) zalewamy dwiema szklankami wytraw-

wii lub skrzypu, ale nie wolno jej stosować przy rozszerzonych naczynek. Można spróbować potem oczyścić skórę przez delikatne wygniatanie zaskórniaków palcami owiniętymi w chusteczki higieniczne. Tym sposobem choć częściowo można

nego białego wina i odstawiamy na dwa tygodnie w ciemne miejsce, a po tym czasie odcedzamy zioła i stosujemy płyn do codziennego przecierania twarzy.

Latem można też stosować maseczkę ze świeżych pomidorów, które zawierają sporo witaminy C i potasu. Ogórki, pietruszka i kapusta również doskonale regulują poziom natłuszczenia skóry.

Oczyszczającą na twarz działają też parówka z rumianku, szaf-

usunąć wydzielinę zalegającą w porach. Następnie trzeba skórę zdezynfekować i położyć na nią maseczkę lekko wysuszającą i zamykającą pory. Może to być maseczka z białka, papki drożdżowej albo ze skrzypu.

Pamiętajmy, że wygląd naszej skóry świadczy o tym, cojemy, nieobojętny jest więc sposób naszego odżywiania się. Cera tłusta nie lubi słodczy, ostrych przypraw, alkoholu i tłuszczu. (S)

Metamorfozy



Ta miła dziewczyna to Ania (22 lata), która studiuje na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Jest osobą wesołą, energiczną i - jak mówi o sobie - niepoprawną romantyczką. Lubi podróżować i poznawać nowych ludzi, a także słuchać muzyki i tańczyć. Bardzo dużo pływa, w dzieciństwie pływała wyczynowo.

Ania ma skórę mieszaną, z drobnymi zanieczyszczeniami, ale i z tendencją do rozszerzonych naczynek krwionośnych. Kosmetyczka wykonała zabieg oczyszczający, który poprzedziła masażem na peelingu dla skóry wrażliwej. Podrażnienia ustąpiły, gdy zastosowała ściągającą maseczkę na bazie rumianku oraz glinki, która nadała skórze akşamitny wygląd. Twarz odzyskała świeżość dzięki maseczce regenerująco-kojącej.

Ania jest naturalną szatynką. Na jej długie, proste włosy fryzjer nałożył preparat ziołowy w odcieniu czekoladowo-palisandro-

wym, a następnie maseczkę pielęgnacyjną. Włosy zostały delikatnie podcięte, wyrównane i swobodnie uczesane.

Ania ma ładny kolor skóry, dlatego nałożyliśmy tylko przezroczysty podkład w tonacji „leko opalonej”. Oczy podkreśliśmy pastelą migdałową i szarą, a rzęsy refleksyjnym tuszem grafitowym. Policzki i usta zaakcentowałyśmy odcieniami miedzi.

W letnim kombinie Ania prezentuje się naprawdę ładnie i elegancko.

Opięka kosmetyczna i makijaż

Yves Rocher - Monika Dudek-Wójtowicz, Karmelicka 14

Fryzura

Studio Fryzjerskie „TRENDY IX”, ul. Świętokrzyska 8, tel. 32-32-31

Ubioru użyła

Firma „M W Prestige”, ul. Karmelicka 14

Opracowanie i stylizacja całości

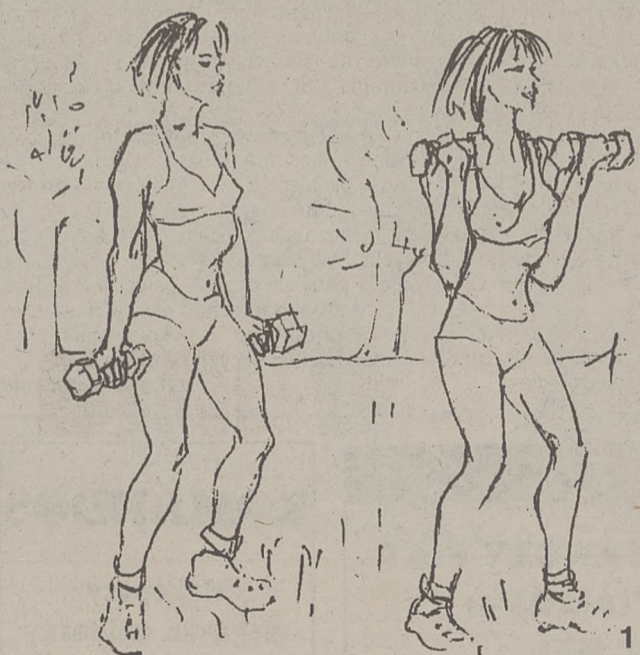
SABA PIETKIEWICZ

Panie, które chcą wziąć udział w naszych „Metamorfozach”, prosimy o nadsyłanie na adres redakcji zgłoszeń zawierających informacje o sobie, aktualne dwa zdjęcia i numer telefonu. Udział w „Metamorfozach” jest bezpłatny.



Fot. Anna Kaczmarz

Trening w plenerze



Dzisiaj proponuję kolejne ćwiczenie siłowe, które możesz wykonywać podczas urlopu. W upalne dni ćwicz rano lub późnym wieczorem.

Podczas treningu pij wodę mineralną w dużych ilościach, nawet jeśli nie odczuwasz pragnienia.

Ćwiczenia te mogą wykonywać osoby o różnym stopniu zaawansowania: dla początkujących trening właściwy powinien trwać do 20 minut, czyli łącznie z rozgrzewką i wyciszeniem 35-45 minut, zaawansowani mogą zwiększyć intensywność ćwiczeń i wydłużyć trening do 60-90 minut. Do treningu będą niezbędne hantle (dla początkujących 1-2 kg, dla zaawansowanych - 2-4 kg) oraz mata lub koc.

Ćwiczenie 1. Unoszenie przedramion w pozycji stojącej. Ćwiczenie to wzmacnia mięśnie dwugłowe ramienia oraz mięśnie przedramienia. Podczas wykonywania ćwicze-

nia nie zmieniaj położenia łokci i nie prostuj rąk do końca.

Ćwiczenie 2. Przysiady w rozkroku z hantlami. Ćwiczenie to wzmacnia mięśnie czwórgłowe i tylną grupę mięśni uda oraz mięśnie pośladków. Wykonując przysiad, trzymaj tułów w pionie.

Ćwiczenie 3. Unoszenie nóg w pozycji leżącej na boku. Ćwicz, leżąc na macie lub na kocu. Noga leżąca z przodu cały czas spoczywa na podłożu. Strzałką zaznaczono kierunek ruchu nogi pracującej. Ćwiczenie wzmacnia mięśnie wewnętrznej części ud.

ANNA DYMEK

Przepis i opis

Bakłażan z serem

Bakłażany są warzywem równie smacznym, co mało u nas popularnym, niech mi więc będzie wolno spróbować lukę tę nieco zapelnąć. Dużego bakłażana kroimy - bez obierania ze skórki! - w półcentymetrowe plastry, przez około 1/2 godziny odsączamy na cedzaku, poczem obtaczamy w mące i smażymy na oliwie aż się z obu stron zrumieni. W trakcie smażenia sporządzamy nadzienie z 25 dkg suchego twarogu, który mieszamy z 2 łyżkami drobno posiekanej naci i 2 jajami (mocno roztrzepanymi).

Po dokładnym wymieszaniu masy, układamy połowę usmażonych plasterów na głębokiej patelni, smarujemy nadzieniem i przykrywamy resztą bakłażana. Przez około 5 minut trzymamy na małym ogniu pod przykryciem, na koniec zalewamy jeszcze jednym roztrzepanym jajkiem i dosmażamy (już bez przykrycia) póki się nie zetnie. Tuż przed podaniem skrapiamy sokiem z cytryny. Życze smacznego.

Zdarzyło się, że Karol Szpalski - znakomity satyryk - pełnił tuż po wojnie funkcję dyrektora... Centrali Tekstylnej. W ramach służbowych kontaktów zaprosił kiedyś jednego z bonzów partyjnych na swoje ulubione pierogi z serem. Szpalski był człowiekiem nie tylko dowcipnym, ale też wesołym, śmiał się często i chętnie, co jego gość wykorzystał do niewybrednego docinka:

- Czy nie znacie, dyrektorze, polskiego porzekadła „śmieje się jak głupi do sera”?

- Oczywiście, że znam - odpowiedział Szpalski. - Ale znam również staropolskie przysłowie: „Gość w dom - Bóg w dom”. Chyba jednak nie wypada odnosić go właśnie do was, towarzyszu; więc może zrobiłbym poprawkę na „Gość w dom - światopogląd materialistyczny w dom”.

Raz jeszcze życze smacznego.

WYJADACZ

Gabinet kosmetyczny

Solarium *Annay Drobny*

ZAPRASZA: PN-PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰, SOB. 9⁰⁰ - 15⁰⁰
Kraków, ul. Fałata 11 (przy Błoniach)
Rejestracja tel. GSM 0-601-580-369



FITNESS CLUB

Barbara Buchowicz,
ul. Chodowieckiego 7,
os. Dywizjonu 303, pawilon 1
zaprasza w lipcu i sierpniu
9-12; 17-22

funky aerobic, HI/LOW, gimnastyka odchudzająca, step, siłownia, TBC, solarium, sauna.
Inf. 23-79-61.

Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 495

Utopione samochody

W czasie powodzi wiele samochodów zostało uszkodzonych przez wodę. Po opadnięciu fali rzeczoznawcy przystąpią do szacowania szkód, a towarzystwa ubezpieczeniowe do wypłaty odszkodowań.

Zniszczenia zależą od rodzaju i wieku samochodu, jego stanu technicznego sprzed powodzi, a także od tego, jak długo znajdował się w wodzie i do jakiego stopnia był zalany. W każdym przypadku należy ocenić szkodę indywidualnie - powiedział w rozmowie z „Dziennikiem” Adam Matusik, prezes zarządu spółki Rzeczoznawcy Techniki Motoryzacyjnej Ruchu Drogowego i Towaroznawstwa Sp. z o. o. Według Matusika granica opłacalności naprawy samochodu po powodzi inaczej będzie wyglądała w przypadku samochodu starszej generacji, dziesięcio- piętnastoletniego, inaczej, gdy jest to nowoczesny samochód z elementami najnowszych rozwiązań konstrukcyjnych. W większości przypadków, kiedy samochód jest „nafaszerowany elektroniką”, wszystkie te urządzenia ulegają uszkodzeniu i muszą być wymienione. Jest to ogromny koszt, nie raz przesądzający o opłacalności naprawy takiego samochodu. Nawet jeśli takie urządzenie działa bezpośrednio po osuszeniu, może w każdej chwili przestać funkcjonować. - Usterki mogą ujawnić się później - twierdzi Matusik. Najczęściej zepsują się urządzenia elektryczne, następnie, na skutek pogorszenia się warunków smarowania, pojawią się wady układu napędowego. Wreszcie da o sobie znać nadwozie.

Najgroźniejsze w skutkach jest pojawienie się rdzy na złączach technologicznych nadwozia, których bez rozłożenia samochodu na części nie można dokładnie oczyścić - powiedział nam Jan Moskała, pracownik Polmozbytu. Zatopiony silnik również może zostać uszkodzony. Trzeba go rozebrać, by ustalić zakres remontu. Dotyczy to wszystkich części samochodu, gdzie dostała się woda. Każdy element zatopionego nadwozia należy zdemontować i przemyć, a tapicerkę wymienić na nową. Do całkowitej wymiany kwalifikują się wszelkie płyny niezbędne do funkcjonowania pojazdu.

Jak się dowiedzieliśmy, nie wprowadzono specjalnej procedury orzecznictwa dotyczącej samochodów „popowodziowych” - jest taka sama jak w innych przypadkach. Najpierw ocenia się stan techniczny pojazdu i zakres szkód, następnie jego cenę rynkową w dniu zalania. Po porównaniu tych wartości decyduje się o naprawie samochodu lub zostaje stwierdzona tak zwana „szkoda całkowita”. Wówczas, w zależności od ogólnych warunków ubezpieczenia, zostaje przyznane odszkodowanie. Stopień zniszczenia auta określa rzeczoznawca zakładu ubezpieczeniowego, lub, na zlecenie zakładu, robią to niezależni rzeczoznawcy.

Dotychczas w czterech województwach: nowosądeckim, tarnowskim, kieleckim i krakowskim, PZU przyjął ogółem 78 zgłoszeń dotyczących zalania samochodu w czasie powodzi. W niektórych przypadkach zostały już wypłacone odszkodowania. „Warta” najwięcej takich zgłoszeń otrzymała w województwie krakowskim - 5. Pojedyncze zgłoszenia zanotowały oddziały „Warty” w Rzeszowie, Nowym Sączu i Tarnowie. Jest to zaledwie wierzchołek góry lodowej, gdyż kolejne zgłoszenia wciąż napływają. Woda zaczęła opadać i dopiero po pewnym czasie można będzie ustalić, ile samochodów zostało zniszczonych przez powódź.

Kierownik krakowskiego zespołu rzeczoznawców w Tarnowie, Stanisław Witek, sygnalizuje, że przyjęto zlecenia na przeprowadzenie ekspertyz samochodów „popowodziowych” od różnych firm ubezpieczeniowych i we wszystkich przypadkach proszą one o jak najszybszą ich realizację. Prezes Matusik zaznaczył, że towarzystwa chcą przede wszystkim opinii technicznej, w jaki sposób samochód przywrócić do stanu sprzed powodzi, a nie obliczenia jego wartości.

Towarzystwa ubezpieczeniowe będą wypłacać odszkodowania za zalane samochody w ramach dobrowolnego ubezpieczenia Auto Casco (AC). Jeśli, według opinii rzeczoznawcy, samochód jest tak zniszczony przez wodę, że nie nadaje się do naprawy, towarzystwo przejmuje go i wypłaca odszkodowanie zgod-

nie z zasadami ubezpieczenia. W przypadku pojazdu zakwalifikowanego przez rzeczoznawcę do naprawy, odszkodowanie obejmie koszt wymiany lub naprawy niesprawnych części. Odbędzie się to na podstawie kosztorysu rzeczoznawcy lub rachunków na zakupione części i wykonaną robociznę.

Kierownik do spraw ubezpieczeń indywidualnych w krakowskiej „Warcie”, Anna Mączka, przewiduje, że większość samochodów, zalanych w czasie powodzi po dach, nie będzie kwalifikowała się do naprawy. W takim przypadku „Warta” wypłaca odszkodowanie równe wartości rynkowej pojazdu w dniu zalania, lecz nie więcej niż kwota ubezpieczenia.

Niektóre towarzystwa ubezpieczeniowe umożliwiają powodzianom wypłatę odszkodowań mimo braku pełnej dokumentacji. Jak nam powiedział Tomasz Węgrzyn, naczelnik wydziału ubezpieczeń komunikacyjnych i osobowych, PZU nie wymaga przedstawiania dokumentów, polis i kluczyków do samochodu biorąc pod uwagę to, że mogły one zginąć w czasie powodzi. W takich przypadkach odszkodowania również będą przyznawane. Uzupełnienie dokumentów nastąpi w trakcie dalszych czynności likwidacyjnych. PZU przedłużyło też termin zgłoszenia szkody z siedmiu do trzydziestu dni. Naczelnik Węgrzyn przewiduje, że większość samochodów będzie nadawała się do naprawy. Gdyby jednak w wyniku nadmiernego zniszczenia pojazdu doszło do jego przejęcia, PZU przyznaje pełne odszkodowanie.

W najbliższym czasie na giełdach prawdopodobnie pojawią się auta zalane w czasie powodzi. By przypadkowo nie kupić samochodu zniszczonego przez wodę i przygotowanego jedynie do sprzedaży, bezpieczniej jest wybrać się na giełdę ze specjalistą. Doradzam wszystkim, by nie próbowali na własną rękę oceniać stanu samochodu - apeluje Matusik - ani też nie kupowali auta z niepewnego źródła i po podejrzanie niskiej cenie. Takie ryzyko nie opłaca.

(M)

Pierwszy pojazd poruszający się bez konia zbudowano w roku 1600. Był to żaglowiec na kołach. Jeszcze do połowy XIX wieku tworzono podobne konstrukcje, które nie wytrzymały próby czasu. Samojezdny pojazd musiał uzyskać inny napęd niż wiatr.

Prawdziwym prototypem samochodu był wóz artyleryjski napędzany tłokowym silnikiem parowym. Zbudował go francuski inżynier wojskowy N.J. Cugnot w roku 1769. Konstrukcja była nieudana, lecz sam pomysł oszałamiający. Cugnot znajduje wielu naśladowców. Powstają pojazdy parowe, elektryczne i wreszcie z silnikiem spalinowym. Pierwszy był S. Marcus z Wiednia, którego pojazd poruszał się z szybkością 4 km/godz. i miał silnik o mocy 0,75 KM przy 500 obr/min.

lu obszarach naszego globu ognia słonecznego wykorzystuje się do najróżniejszych celów. Może za kilkanaście lat zacząć służyć motoryzacji?

W wielu laboratoriach świata trwają prace nad budową akumulatorów do elektrycznych silników samochodowych. Muszą być lekkie, pojemne, by zapewniały możliwie najdłuższy przejazd bez ładowania. Wyniki prac są zachęcające. Miejskie samochody z napędem elektrycznym produkowane są już seryjnie. Nie nadają się jednak na dłuższe trasy. Może więc napędy hybrydowe: spalinowo-elektryczne? Może powróci do łask odpowiednio unowocześniony silnik parowy? I nad takim rozwiązaniem pracują specjaliści. Czy nie można sobie wreszcie wyobrazić mini - reaktora jądrowego w samochodzie, napędzającego turbinowy sil-

Cywilizacja na kołach

Historia samochodu sięga połowy XV wieku. Źródła pisane mówią, że powstał wtedy pomysł czterokołowego wozu napędzanego, za pośrednictwem dźwigni, siłą ludzkich mięśni.

Prawdziwa kariera samochodu zaczyna się jednak od skonstruowania w roku 1883 wysokoobrotowego silnika spalinowego przez Niemca G. Daimlera i prawie równoległe przez K. Benza. W siedem lat później obaj wynalazcy zakładają własne, pierwsze na świecie fabryki samochodów. Z początkiem XX wieku w Europie i w USA pracuje już kilkanaście fabryk. W 1903 roku powstaje fabryka Forda: słynny model T, produkcja wielkoseryjna i taśmowa, masowa. Ford T. został wyprodukowany w 15 milionach egzemplarzy. Jego rekord pobił dopiero „garbus” volkswagena.

Wynalezienie samochodu budowało gospodarce potęgę świata. Triumfalny marsz samojezdnego pojazdu trwa do dzisiaj. I to jest najkrótsza, bardzo uproszczona historia motoryzacji. Jaka będzie jej przyszłość? Co zrobi z samochodem XXI wiek?

Wszelkie dane wskazują na to, że najważniejszym zadaniem konstruktorów jest zbudowanie silnika emitującego jak najmniej toksycznych związków, a przy tym zużywającego minimalne ilości paliwa bez uszczerbku mocy. Są już prototypowe pojazdy, które ograniczają swój apetyt do niespełna 3 litrów benzyny przy wszystkich parametrach średniolitrażowego samochodu. To niezwykle drogie konstrukcje ze względu na technologię i materiały zużyte do ich budowy. Próby z takimi silnikami są jednak nieodzowne. Zasoby ropy naftowej mogą się wyczerpać za kilkadziesiąt lat.

Kolejna droga motoryzacji to napędy alternatywne, z pewnością już nie żaglowe. Kuszące są jednak wykorzystania energii słonecznej. Na wie-

nik? Może będą to na początek potężne pojazdy ciężarowe?

Trwa niepowstrzymany rozwój motoryzacji, jej niezwykła ekspansja w środkowo-wschodniej Europie po latach zafobania. To wymusza budowę całej infrastruktury komunikacyjnej, a przede wszystkim autostrad. Pod tym względem spora część Europy tkwi jeszcze w początkach lat trzydziestych. Pozostaje dużo do odrobienia.

Lawinowy przyrost liczby samochodów na świecie skłania też specjalistów do działań na rzecz bezpieczeństwa podróży. Całkiem poważnie rozważa się autostrady przyszłości jako trasy, na których samochody będą pilotowane przez urządzenia elektroniczne, wprzęgnięte w system nawigacji satelitarnej. Może dojdzie do tego, że po wjeździe na autostradę będzie można włączyć automatycznego kierowcę i nie zaprzętać sobie głowy prowadzeniem auta. Odpowiednio zaprogramowany auto-kierowca zatrzyma się przy wskazanym mu miejscu, przypomni o konieczności nabrania paliwa, poinformuje o czasie podróży...

Wszystko jest możliwe, choć trudno czasami wyobrażalne. Więc nie można wykluczyć, że przyjemność osobistego, własnoręcznego prowadzenia samochodu stanie się za kilkadziesiąt lat udziałem nielicznych zapaleńców i kierowców sportowych. Większość wyręczy automaty. Olsniewająca perspektywa! Z pewnością jednak nie dla tych, którym samochód oferuje dzisiaj poczucie wolności płynące z pokonywania przestrzeni i samodzielnej decyzji na drodze.

JERZY WALAWSKI

FIAT

**SAMOCHÓD DOSTAWCZY FIAT
DUCATO* Z VIAMOT-u
LEASING Z EFL**

rata miesięczna już od:

1 300 złotych

+ telefon komórkowy GSM gratis

Szegółowe informacje na temat leasingu
Europejski Fundusz Leasingowy S.A.

Kraków, ul. Józefa 25

tel. 012/21-81-06, 012/21-66-68

*ilość samochodów ograniczona

Viamot Ltd. Sp. z o.o.
KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288
tel./fax (012) 67 62 26

KOMANDOS

Najlepszy
magazyn militarny
w Polsce

Brydź

dostępny
w kioskach
w zasięgu ręki

Jezdź z DZIENNIKIEM

Redaguje
Krzysztof Mikruta
tel. 22-25-79

77.000 zł
to dużo za samochód.

77.000 zł*
to mało za VOLVO.

Doskonały moment, żeby pozwolić sobie na VOLVO S40! Samochody wyposażone standardowo w ABS, trzy poduszki powietrzne, wspomaganie układu kierowniczego, klimatyzację i wiele innych elementów. Dodatkowo - pakiet ubezpieczeń towarzystwa AGF.

*Cena według kursu guldenu holenderskiego, oferta promocyjna ograniczona
HYDROTREST S.A., 30-134 Kraków, ul. Kunickiego 5, tel. 012 36 68 07, fax 012 37 98 32

VOLVO



Hołek w Porsche Cup



Fotomontaż

Hołek to niezwykle pracowity facet. Nie wysiada prawie z samochodu, bo albo startuje w rajdzie, albo jest w trakcie treningu do kolejnej imprezy. Jakby tego było mu jeszcze mało, przyjął ostatnio zaproszenie od firmy Porsche do wzięcia udziału w sierpniowej eliminacji Porsche Cup, która tym razem zostanie rozegrana na węgierskim Hungaroringu, tuż przed wyścigiem formuły 1.

Firma ze Stuttgartu ma taki zwyczaj, że na każdą eliminację swojego pucharu zaprasza specjalnego gościa. Najczęściej jest to jakiś znany kierowca wyścigowy lub rajdowy.

Krzysztof Hołowczyc siądzie za kierownicą porsche w charakterze najlepszego rajdowca z Europy Wschodniej. Zaraz po zakończeniu „dwudziestki” na Maderze, 4 lub 5 sierpnia Hołek zjawi się w Stuttgarcie, aby na torze fabrycznym Porsche zapoznać się z samochodem, którym będzie się ścigał na Hungaroringu. Potem pozostanie mu już tylko zadebiutować w roli kierowcy wyścigowego za kierownicą legendarnej 911.

KM

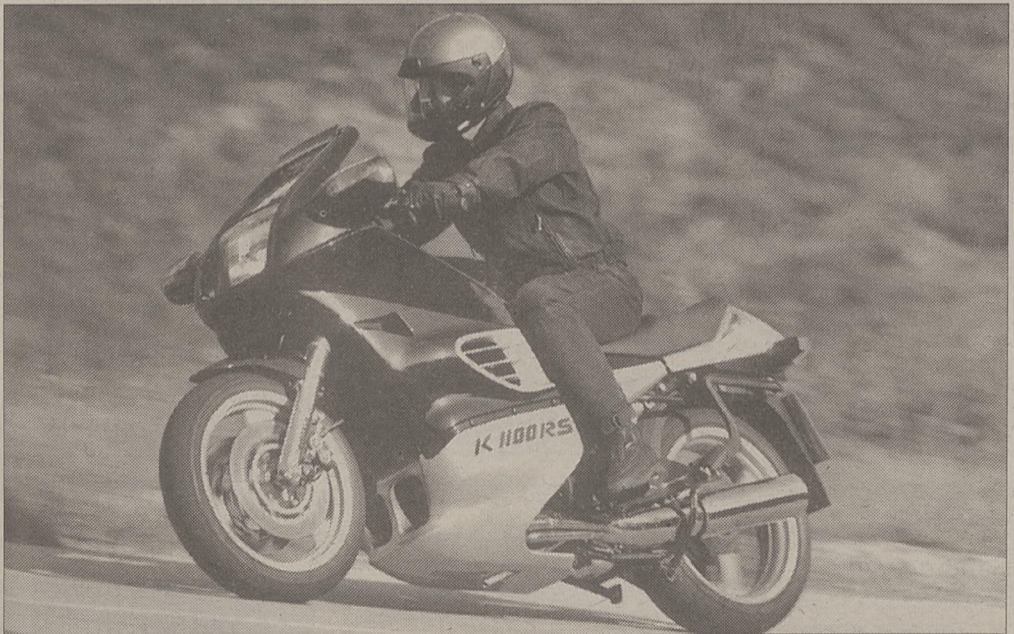
Polonia Cup

Motocykle na Ławicy

Ruszyły wreszcie w Polsce wyścigi motocyklowe, a stało się to za sprawą ludzi, którzy powołali do życia Zawody Motocykli Szosowych o Puchar PZM „Polonia Cup”. Już w następny weekend na torze Ławica pod Pozna-

minowo do międzynarodowej klasy Supersport 600. Zdobywa ona w Europie coraz większą popularność ze względu na stosunkowo niskie koszty. Nie można bowiem montować kitów sportowych i używać wyścigowych opon.

być groźni dla krajowej czołówki. Tym bardziej, że zgodnie z regulaminem tej klasy, zawodnicy w niej startujący mogą brać udział tylko w dwóch eliminacjach, a później muszą przenieść się już do klas profesjonalnych.



niem odbędą się dwie kolejne eliminacje (III i IV), udział w których zapowiedziała cała czołówka krajowa. Oprócz niej pojawią się również zawodnicy z Niemiec, Francji, Włoch, Danii i Wielkiej Brytanii.

Wyścigi Polonia Cup odbywają się w czterech klasach. Najbardziej widowiskową z nich jest ta, w której startują motory o poj. od 401 do 600 ccm, zbliżona regula-

Również w Polsce klasa ta ma najwięcej sympatyków, co widać w trakcie kolejnych eliminacji „Polonia Cup”. Dużą popularnością cieszy się również klasa Sport stworzona z myślą o amatorach i początkujących zawodnikach. Już poprzednie zawody rozgrywane w Poznaniu wykazały, że wśród nich jest wielu utalentowanych motocyklistów, którzy w najbliższym czasie mogą

A tak na marginesie, motocykliści - amatorzy są jednak w lepszej sytuacji niż ich koledzy parający się sportami samochodowymi, ponieważ, aby wystartować w Polonii Cup wystarczy posiadać sprawny motocykl i odpowiedni ubiór. Nie trzeba natomiast moźolnie zdobywać licencji i łożyć olbrzymich pieniędzy na dodatkowe wyposażenie.

KM

Rajd pod patronatem Dziennika

Prawie 50 załóg z całej Polski wystartuje dzisiaj w IV Samochodowym Rajdzie Zakliczyna organizowanym przez miejscowe Centrum Kultury i Auto - Moto - Klub z Tarnowa pod patronatem prasowym Dziennika Polskiego.

Na malowniczej, liczącej 71 km, trasie zlokalizowanej wokół Zakliczyna zawodnicy będą mieli do pokonania cztery odcinki specjalne o łącznej

długości prawie 12 km. Oprócz tego czekają ich próby sprawnościowe usytuowane na zakliczyńskim rynku i miejskim autodromie.

Na liście zgłoszeń do rajdu dominują oczywiście fiaty 126p, nie brak jednak i potężniejszych maszyn takich jak opel kadett GTI czy ford sierra cosworth. Na zwycięzców czekają puchary i cenne nagrody rzeczowe.

KM

Fruwający nad mazurskimi piachami reprezentant zespołu Stomil-Mobil 1, wraz ze swoim pilotem Maciejem Wisławskim to para, która w Polsce ciągle nie ma sobie równej. XXIII Rajd Kormorana, rozgrywany jako Memoriał Mariana Bublewicza, potwierdził ten fakt w całej rozciągłości, chociaż nie od dziś wiadomo, że umiejętno-

gdoby niebiosa nie spuścili na okolice Olsztyna strug ulewnego deszczu, a nawierzchni OS-ów nie zamieniła w grząskie błoto.

„Tracę już na samym starcie, kiedy moje auto nie może wygrzebać się z piachu” - mówił Kulig z nutką skargi w głosie, po czym ruszał w OS, zachwycając dynamiczną i pełną polotu jazdą. Trzecie miejsce reprezentantów Renault Polska w rajdzie szutro-

106 Kit Car posłuszeństwa odmówiło zawieszenie.

Jeszcze inni mieli znacznie mniej szczęścia, bowiem w ogóle w rajdzie nie wystartowali. Robert Herba, którego spotkałem na jednym z OS-ów, od dwóch rajdów występuje w roli... kibica. Kiedy zapytałem go o czas trwania przymusowej karencji, Robert uśmiechnął się tajemniczo.

XXIII Rajd Kormorana

Zabawa na szutrze

Szutrowe królestwo Hołowczyca obronione!
I to po raz trzeci z rzędu! 5 minut 49 sekund przewagi Hołka nad drugim na mecie Robertem Gryczyńskim
to obraz aktualnego układu sił w polskich rajdach.

ści jazdy po trudnej nawierzchni szutrowej Hołowczyc wysłał z mlekiem matki.

Kto nie był i nie widział grzmącego i plującego ogniem subaru, kładącego się ze strachu lasu oraz fontann wyrzucanego

wym to jeszcze jeden dowód na to, że rozmowa o ewentualnym tytule rajdowych mistrzów Polski nie jest bełkotem, ani też nabożnym życzeniem, ale twardą oceną swoich możliwości, wartości i szans.

„Może już w czasie trwania Rajdu Wisły pojawią się znowu na trasie. Chciałbym wygrać te zawody po raz czwarty (tu właśnie ów tajemniczo-kpiarski uśmieszek), ale nic więcej nie powiem, bo jak większość raj-



spod czterech kół piachu, nigdy nie będzie w stanie wyobrazić sobie tego, jak było naprawdę. A prawdy tej nie odda pióro najbardziej nawet rzutkiego pisarza, bowiem aby poczuć rzeczywistość, należało być w ostatni weekend w podolsztyńskich lasach.

Hołek nigdy nie lekceważy swoich rywali, nigdy też nie słycać buty w tonie jego wypowiedzi. Obserwacja wykazuje jednak coś zgoła odmiennego. Lekkość poczynań Hołowczyca pozwala odnosić wrażenie, że kierowca bawi się tym co robi, zaś scenariusz tej zabawy jako żywo przypomina grę w kotka i myszkę. Podczas trwania prologu na bieżni stadionu Hołek wyłączył stopery. Ważniejsza od osiągniętych czasów była uciecha kibiców, dla których 30-metrowe slajdy (czyt.: poślizgi kontrolowane) warły były fatygi przyjscia na obiekt.

Później, kiedy walka przeniosła się w ostępy olsztyńskich lasów i kiedy figle poszły na bok, Hołowczyc wciąż nie potrafił odmówić sobie tej odrobiny ułańskiej fantazji, która kazała mu mknąć w odległości paru centymetrów od grubych pni drzew i nie pozwolić na to, aby jego subaru pędziło na wprost dłużej niż kilka metrów. Że tak bez trudu i z tak wielkim poletem można odbić się od rywali na prawie 6 minut, jest dla mnie osobiście prawdziwym fenomenem.

Był w Olsztynie, oprócz lokalnych, także krakowskie akcenty. Janusz Kulig, dla którego Renault Polska sprowadziło z Anglii specjalną, szutrową wersję maxi megane, jeszcze raz udowodnił, że jedna oś w dobrych rękach nie musi czuć się zakompleksiona. Był taki moment, kiedy Kulig wygrał z Gryczyńskim i kto wie, jak potoczyłyby się losy tej rywalizacji,

Drugi krakowski akcent w dalekim Olsztynie to zwycięstwo pary: Kuzaj/Skorupa w rywalizacji grupy N. Kiedy na początku sezonu rozmawiałem z Leszkiem, pytając go, czy widzi ewentualność startów za sterami evo IV, kierowca podchodził do sprawy sceptycznie. Teraz już nie musi, bowiem nowe auto stało się faktem. Kuzaj toczył w Olsztynie przerażająco ciężki bój z odwiecznym rywalem Piotrem Świebodą. Rozgrzane do czerwoności stopery odmierzały sekundy, których w pewnym momencie było „aż” 11 na korzyść konkurenta Kuzaja. Niestety, na OS nr 15 zabawa dobiegła przedwczesnego końca, kiedy droga pomiędzy drzewami okazała się dla lancera w barwach Tedexu za wąską. Dojrzał taktycznie Kuzaj zaniechał dalszej bijatyki (choć nie musiał, gdyż od Kuliga dzieliła go na mecie różnica za ledwie 41 sekund) i powtórzył doskonale wynik z „Zimowego” zajmując ostatecznie 4. miejsce w „generalce” i bez większego trudu wygrywając rywalizację w grupie N.

Nie wszystkim powiodło się w Olsztynie tak dobrze jak Kuzajowi. Bartłomiej Baniowski wypadł z trasy podczas trwania ostatniej próby drugiego dnia zawodów, tracąc w ten sposób przyzwyczajoną 7. pozycję. Znacząco wcześniej, bo już na OS nr 2 jazdę zakończył Jacek Jerschina, w którego peugeocie

dowców w sprawach sponsorskich należą do ludzi przesądnych”.

Janusz Bronikowski, pilot Jana Kościuszki, wyjaśnił mi przyczyny absencji załogi: „Nie do tarło do Krakowa na czas szutro-



we zawieszenie, tak więc mój kierowca pozostał w domu, a ja przyjechałem do Olsztyna, aby przyrzeć się w akcji kolegom. Nasza nieobecność w Olsztynie jest tylko chwilowa. Jedziemy wszyscy do końca sezonu, potem zobaczymy, co dalej”.

Jan Chudzikiewicz, który tak dzielnie radzi sobie w rywalizacji Pucharu CC, na pytanie o aktualną sytuację, uniósł dwa palce do góry. Zrozumiałem ten gest bez słów. Był to dla mnie jeszcze jeden dowód na to, że w Olsztynie, oprócz Hołka, dominowały krakowskie akcenty!

MACIEJ HOŁUJ

Fot. autor

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 22 lipca 1997 roku w wieku 53 lat zmarł nagle

dr inż. STANISŁAW SIEK

długoletni nauczyciel akademicki naszej uczelni,
pełniący przez wiele lat funkcje społeczne w komisjach
rektorskich, oddany całym sercem sprawom socjalnym
i mieszkaniowym pracowników Politechniki Krakowskiej.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rektor
Pracownicy i Studenci
Politechniki Krakowskiej

Dobro
Ciepło
Życzliwość
- To Ty

22 lipca 1997 roku zmarł nagle

ś t p

JACEK FECZKO

Mój najwierniejszy Przyjaciel,
Człowiek wielkiego serca.
Pustki po nim nic nie wypełni!
Pogrzeb odbędzie się 28 lipca o godz. 11.00
na cmentarzu Podgórze.

Z głębokim żalem zawiadamia

Lucyna

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

śp. EWY ŻYGULSKIEJ

składamy
prof. ZDZISŁAWOWI ŻYGULSKIEMU jr.
oraz prof. ROMANOWI ŻYGULSKIEMU,
Dziekanowi Wydziału Grafiki.

Rektor i Senat Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

Panu

Kazimierzowi Fliśnikowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają

Prezes, Rada i Zarząd
Krakowskiej Kongregacji Kupańskiej

Koleżance

Zofii Wiatrak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci CÓRKI
składają

Pracownicy Urzędu Miasta Krakowa

Pani

dr Katarzynie Cywa-Benko

z powodu śmierci OJCA
wyrazy głębokiego współczucia
składają

Koleżanki i Koledzy
z Zakładu Hodowli Drobiu Instytutu Zootechniki

Co? Gdzie? Kiedy? Bielskie

Kina

Sobota-niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Apollo:
„Oszołom show” (USA), „Anakonda” (USA), „Con Air” (USA),
Rialto: „Sara” (pol.), „Morderstwo w Białym Domu” (USA),
OŚWIĘCIM - Luna: „Z dżungli do dżungli” (USA), „Con Air” (USA),
CIESZYN - Piast: „Con Air” (USA), „Miłość i wojna” (USA),
SUCHA BESKIDZKA - Smrek: „Rzykanci” (USA), „Święty” (USA),
ŻYWIEC - Janosik: „Pinokio” (USA), „Autoportret z kochanką” (pol.), „Anakonda” (USA).

Apteki

BIELSKO-BIAŁA, Broniewskiego 5, Orzeszkowej 66, **ŻYWIEC**, os. Parkowe 9, **ANDRYCHÓW**, Krakowska 91, **CIESZYN**, Rynek 6, **SUCHA BESKIDZKA/MAKÓW PODHAŁAŃSKI**, Szpitalna 22 (Sucha B.), **WADOWICE**, pl. Jana Pawła II 12, **OŚWIĘCIM**, Rynek Główny.

Szpitala

BIELSKO-BIAŁA, Wyzwolenia 18, tel. 400-61, Wyspiańskiego 21, tel. 320-15, Sobieskiego 83, tel. 359-04, E. Plater 17, tel. 270-11, **CIESZYN**, Armii Ludowej tel. 205-49, Bielska 4, tel. 206-11, **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna 6, tel. 438-55, **ŻYWIEC**, Sienkiewicza 30, tel. 40-51.

Pogotowia

BIELSKO-BIAŁA, Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 3, tel. 236-11, **ANDRYCHÓW**, 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, **OŚWIĘCIM**, Wysokie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, **CIESZYN**, Bielska 1, tel. 999, 211-24, **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna, tel. 999, 422-03, **WADOWICE**, Wojska Polskiego, tel. 999, 336-65, **ŻYWIEC**, Handlowe 3, tel. 999.

GOPR, telefon alarmowy - Bielsko-Biała: tel. 178-536, **WOPR** - Bielsko-Biała: tel. 237-86.

Inne

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 991, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-35-35.

POGOTOWIE GAZOWE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 992, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-36-63.

POGOTOWIE OPIEKUNCZE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 14-33-82.

Straż miejska

BIELSKO-BIAŁA - tel. 281-14, **OŚWIĘCIM** - 42-49-99.

Informacja PKP

BIELSKO-BIAŁA - tel. 933, **OŚWIĘCIM** - tel. 43-22-11.

Informacja PKS

BIELSKO-BIAŁA - tel. 228-25, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-25-61.

Informacja turystyczna

BIELSKO-BIAŁA - tel. 224-06 (od pn. do pt. 8-18).

Telefony zaufania

BIELSKO-BIAŁA - Katolicki Telefon Zaufania: 14-74-00 (16-21), Telefon Zaufania AA: 282-40 (16-22), Tel. Informacja o AIDS - 282-11 (czwartki: 17-20).

Muzea

BIELSKO-BIAŁA - Okręgowe czynne 10-15, **Dom Tkacza** czynne 9-14, **CIESZYN** czynne 10-15, **OŚWIĘCIM-BRZEZINKA** czynne 8-16, **WADOWICE** - **Dom rodzinny Jana Pawła II** czynne 9-12 i 14-18.

Pomoc drogowa

BIELSKO-BIAŁA - tel. 265-62, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-54-14.

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

A. Oferujemy pracę stałą lub dodatkową, /012/11-04-74. 421046

AGENCJA towarzyska zatrudni sprzątaczkę. /012/11-62-36. 421762

BLACHARZA dekarza zatrudnię. /012/66-17-02. 421739

CUKIERNIA przyjmie mężczyzn do pracy. /012/48-06-79. 421486

DO prac porządkowych rencistów, emerytów i innych. Okolice Kurdwanowa, Woli Duchackiej, Kozłówka, Piasków. Tel. 012/55-13-31, 9.00-16.00, przez 3 dni. 421240

DO sprzątania wagonów sypialnych przyjmę. Składowa 21 "Wars". 421516

FIRMA ogrodnicza zatrudni pracowników. Kraków, ul. Romanowicza 2, magazyn. 421246

FLIZIARZA, murarza zatrudnię. /012/67-22-05. 421683

FLIZIARZY. 012/11-33-56. 421447

FLIZIARZY zatrudnię. /012/22-82-46. 421652

LUNAPARK zatrudni. 090-319-119. 421616

MALARZA - gładź, tapetowanie. /012/47-55-67. 421751

NIEPOŁOMICE. Zatrudnimy bez nałogów, po wojsku: frezerów, elektryków, elektroników, mechaników, konserwatorów, hydraulików. Praca stała, zmianowa, pakiet socjalny. Zgłoszenia: w godz. 8.00-9.00, ul. Fabryczna 9. 119057

PIEKARNIA zatrudni piekarzy. (012)37-04-78. 119398

POSZUKUJĘ osoby ze znajomością francuskiego. /012/32-22-46, 0-602-25-66-11. 421503

PRZYJMĘ lakierników samochodowych. 012/55-89-31. 119408

PRZYJMĘ malarzy. 090-26-97-28. 421649

ŚLUSARZA wykwalifikowanego zatrudnię. /012/25-14-42. 421592

ZATRUDNIĘ fliziarzy. /012/66-81-89. 421546

ZATRUDNIĘ mężczyznę w hurtowni fotograficznej, wymagana znajomość branży, prawo jazdy, praca na komputerze. (012)56-49-94. 119389

ZATRUDNIMY pracowników ze znajomością języka "clipper". Tel. 012/13-31-22. 421000

Szukam pracy

MŁODA, obsługa komputera, angielski. /012/34-33-35. 421662

Sprzedaj

CAMPING, przyczepa N126N. Kraków 012/58-38-05. 421766

CHEMICZNO-Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy "Espefa" Kraków, ul. J. Lea 208 sprzedaje na korzystnych warunkach komplet mebli aptecznych. Blizszych informacji udziela Zarząd Sp-ni, tel. /012/37-87-01 lub 37-82-61 w.102, 105 lub 203 w godz. od 7.00-15.00. 421107

FIAT

POLINAR DEALER ZAPRASZA

po wszystkie modele i wersje

FIATA I ALFA ROMEO

„POLINAR”
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (012) 14-11-33;
ul. Wielicka 224, tel. 57-55-99; 57-55-88
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (018) 41-29-30
Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (018) 37-17-48

ŁADNĄ działkę budowlaną nad jeziorem Żywieckim, 24 ary, /033/632-255. 421561

MASZYNY stolarskie 20 szt. (012)747-915. 119380

OKAZJA! Grobowiec. /012/21-38-41. 421526

Motoryzacyjne

CINQUECENTO 704, metalik, nowy. /012/44-90-84 po 18.00. 421462

FAVORIT kupię. /012/74-17-06. 421559

FIAT 125p, 1984, cena do uzgodnienia, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Józefińska 24a/23. 421527

FORD Escort 1.8 D, 1993. (012)74-14-62 po 16.00. 119393

FORD Windstar, Dodge, Voyager, 1996. /012/37-43-09. 421624

MERCEDES 123, 1982, /012/58-98-38. 421042

PEUGEOT 405, 1991, sprzedam. (012)36-86-16. 119348

POLONEZ 1.6 GLE, XI 1994. /012/45-38-49 po 16, 090-38-21-68. 421484

SAMARA 1.3, 1992, sprzedam. /012/58-17-98. 421517

SPRZEDAM Poloneza Truck, zabudowany, 1994r. 0602-218-073. 421502

TOYOTA Camry TD2.000, 1989, sprzedam. /012/55-73-70 /po 16.00/, 56-48-88. 421741

ŻUK skrzyniowy, sprzedam, stan dobry. (012)721-002. 119280

Lokale

ATRAKCYJNA, umeblowana garsoniera z telefonem, do wynajęcia od 1.09. (012)48-86-34. 119394

DO wynajęcia pokój. /012/34-05-28. 421202

GARSONIERĘ kupię, bez pośredników. 012/12-88-38. 421032

KUPIĘ 2-pokojowe (centrum), telefon. Oferta nr 119420 Kraków, Wiślana 2. 119420

OKAZJA! Jednopokojowe, Nowy Prokocim /012/21-38-41. 421524

Turystyka

JASTRZĘBIA Góra, wolne pokoje. Tel. 0601-43-50-65. 421689

Towarzyskie

"VEGAS", /012/55-57-83. 421744



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 11-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 45-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 11-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 56-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 11-45-02,

☎ 11-45-04

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 21-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaj trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 37-88-76

HARCTUR HARCTUR HARCTUR

OBOZY MŁODZIEŻOWE

FRANCJA 7 - 21 VIII

MRZEŻYNO 9 - 26 VIII

ŻEGLARSKI 30 VII - 14 VIII

KOLONIE

Jastrzębia Góra, Mrzeżyno

9 - 26 VIII

Węgry (Fonyod) 16 - 28 VIII

Kraków, Karmelicka 31

tel. 33-93-29, 32-68-44, 34-00-11

P Przetargi



Spółdzielnia Mieszkaniowa Osób Niepełnosprawnych i Kandydatów do Spółdzielni Mieszkaniowych „WENUS” z siedzibą w Krakowie, os. Szklane Domy 2a, pok. 15, tel. 44-18-70 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie dróg i ukształtowania terenu w zespole mieszkalno-usługowym na terenie osiedla Bohaterów Września w Krakowie.

Termin realizacji: etap I - 1997.12.15, etap II - 1998.09.30.
Wadium - 8000 zł.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 15 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 15 lub za zaliczeniem pocztowym.
Upoważniona do kontaktów z oferentami mgr inż. Maria Buda, tel. 44-18-70.
Termin składania ofert upływa dnia 1997.08.01 o godzinie 9.30.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 1997.08.01 o godzinie 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych. 3028k

Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany, 30-901 Kraków, ul. Mogilska 85 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uzupełnienie materiałem roślinnym obiektów przy ul. Skrzatów 2 oraz Wrocławskiej 1/3 w Krakowie według posiadanych przez zamawiającego projektów zagospodarowania zieleni.

Termin wykonania zamówienia wrzesień - listopad 1997 r. Specyfikację istotnych warunków zamówienia otrzymać można w WRZKB Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 25, tel. (012) 51-12-97.
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie WRZKB Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 30, w dniu 11.08.97 r., o godz. 11.00. Szczegółowych informacji technicznych udziela insp. J. Ruszczycki, tel. 51-11-25. 231208

Zarząd Miasta

34-400 Nowy Targ, ul. Krzywa 1, pok. 56
tel. 624-11 wew. 275, fax 623-12

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę kolektora sanitarnego o średnicy wewnętrznej Ø 600 mm z tworzyw sztucznych o długości 1457 m.b.

Termin realizacji - 29 listopada 1997 r.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 56.
Uprawniony do kontaktów z oferentami:
- mgr inż. Krzysztof Iskra, pok. 56, w godz. 10.00 - 15.00.
Termin składania ofert upływa dnia 25.08.1997 r. godz. 11.30.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.08.1997 r. godz. 12.30 w siedzibie zamawiającego, pok. 51.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2. spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych. 1361NT

Likwidator Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Czorsztynianka” w likwidacji w Czorsztynie, ul. Drohojowskich 4 ogłasza

III PRZETARG USTNY - LICYTACJĘ na sprzedaż następujących ruchomości stanowiących własność spółdzielni, po cenach wywoławczych jak niżej:

1. Samochód os. Fiat 126p, nr rej. NOJ 0085, rok prod. 1992, cena wywoł. 5.062 PLN
2. Wielopięta tarczowa, rok prod. 1993, cena wywoł. 4.756 PLN
3. Strugarka 3-stronna, rok prod. 1994, cena wywoł. 5.390 PLN
4. Frezarka wieloczynnościowa, rok prod. 1993, cena wywoł. 2.530 PLN
5. Pilarka tarczowa, rok prod. 1993, cena wywoł. 900 PLN
6. Ostrzarka do narzędzi, rok prod. 1995, cena wywoł. 280 PLN
7. Komora do próżniowego suszenia drewna, rok prod. 1994, cena wywoł. 31.060 PLN
8. Automat zesp. spal. odp., rok prod. 1993, cena wywoł. 2.287 PLN
9. Piec co 7m³, rok prod. 1994, cena wywoł. 1.262 PLN
10. Piece akumulacyjne, szt. 4, cena wywoł. 170 PLN za szt.

Ponadto posiadamy w sprzedaży różne przyrządy i wyroby drewniane. Ceny do wglądu na terenie stolarni w Krościenku.

Przetarg odbędzie się w dniu 13.08.97 na terenie stolarni w Krościenku, ul. Jagiellońska (baza magazynowa GS) o godz. 11⁰⁰.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacać w dniu przetargu w godz. 8³⁰ - 11⁰⁰.

Złożone wadium ulegnie przepadkowi na rzecz sprzedawcy w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy lub niezaoferowania przynajmniej ceny wywoławczej lub niezapłacenia należności do dnia następnego, do godz. 12⁰⁰.

Powyższe ruchomości można oglądać w dniach 11 - 13.08.97, od godz. 8⁰⁰ do 11⁰⁰.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 1798nt

LINIA SERC®

TELEFONICZNE OFERTY MATRYMONIALNE!



JAK ODPOWIEDZIEĆ,
I JAK ODSŁUCHAĆ
ODPOWIEDZI?



(0-22) 629-95-70

Codziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰

0-700-71-631

24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych.
UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Zadzwoń pod powyższy numer (3,70 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer odtworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, adres lub numer telefonu. Ogłoszeniodawca, po wprowadzeniu tylko sobie znanego kodu dostępu wysłuchuje Twoją wiadomość i gdy wiadomość Twoja przypadnie mu do gustu może natychmiast nawiązać z Tobą kontakt.

Pani pozna Pana

♥ **Małgorzata**, lat 35, rozwiedziona, śred. wzrostu, wykształcenie średnie, o ogólnych zainteresowaniach, niepijąca, niepaląca, pozna Pana bez nałogów, w wieku od 35 do 45 l.
Skrytka głosowa: 5415

♥ **Wolna**, pełna ciepła, tolerancji Pani spod znaku Skorpiona, lat 41, z okolic Warszawy, szuka partnera w odpowiednim wieku, na dobre i złe.
Skrytka głosowa: 5436

♥ **Niezależna 29-letnia panna**, 4-letni syn, pozna normalnego, pogodnego, zwykłego mężczyznę, w wieku do 40 lat. Cel towarzysko-matrymonialny.
Skrytka głosowa: 5438

♥ **Wysoka (175)**, zgrabna 30-latką, z Krakowa, po studiach, pozna kawalera z wykształceniem wyższym, w średnim wieku, wysokiego, wysportowanego, dowcipnego, niezależnego finansowo.
Skrytka głosowa: 5461

♥ **Ekonomistka z temperamentem**, uczciwa, sympatyczna blondynka po 40, 167 cm wzrostu, pozna sponsora, który pomoże uruchomić regionalne biuro nieruchomości. Skrytka głosowa: 5467

♥ **Sympatyczna**, trochę złośliwa, pozna miłego, opiekuńczego, szczerego mężczyznę do 32 lat.
Skrytka głosowa: 5469

♥ **Krakowianka**, blondynka, zgrabna, z poczuciem humoru, wolna, lubiąca turystykę, pozna przyjaciela - sponsora, wiek około 50 lat.
Skrytka głosowa: 5500

♥ **Trzy wspaniałe dziewczyny**, w wieku 36, 14 i 12 lat poszukują mężczyzny swojego życia. Skrytka głosowa: 5513

♥ **46-letnia puszysta krakowianka**, pozna wysokiego, kulturalnego Pana, w wieku do lat 55, z poczuciem humoru, odpowiedzialnego i uczciwego, z okolic Krakowa. Skrytka głosowa: 5515

♥ **Pełna życia i humoru**, krakowianka, 48/176/90, o młodym wyglądzie i jeszcze młodszym duchu, pozna uczciwego, doświadczonego Pana, w wieku 40-55 lat, o podobnych walorach.
Skrytka głosowa: 5516

♥ **Maria z Białegostoku**, panna, wzrost 168 cm, atrakcyjna, wykształcenie wyższe, zamożna, wrażliwa, z poczuciem humoru, pozna wykształconego, przystojnego katolika, kawalera.
Skrytka głosowa: 5519

♥ **39-latką z Krakowa**, pozna miłego, kulturalnego Pana w wieku do 42 lat, posiadającego własną firmę.
Skrytka głosowa: 5546

♥ **Miła**, sympatyczna, 41/164/65, rozwiedziona, 2 córki 14 i 15 l., wykształcenie pomaturalne, pozna kulturalnego, ceniącego ognisko domowe Pana w wieku do 50 l. Najchętniej z Krakowa.
Skrytka głosowa: 5547

♥ **Wartościowa szatynka**, uczciwa, wysoka, przystojna, pozna zamożnego Pana, w wieku powyżej 40 lat, wzrost powyżej 170 cm, w celu nawiązania dłuższego związku. Katowice i okolice.
Skrytka głosowa: 5568

♥ **Byczek z Poznania**, lat 23, bez nałogów i zobowiązań, samodzielna finansowo, pozna towarzysza do kina, teatru, zabawy. Cenię humor, prawdę i kulturę osobistą. Skrytka głosowa: 5584

♥ **Krakowianka**, sympatyczna, miłośniczka turystyki i tańca, pozna Pana po 50-tce, chętnie rzemieślnika, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 5306

♥ **28-letnia krakowianka**, szczupła, sympatyczna, lubiąca długie, romantyczne spacery, kochająca muzykę i taniec, pozna miłego odpowiedzialnego Pana, bez nałogów, do lat 35.
Skrytka głosowa: 5253

♥ **Pana zamożnego**, i bez zobowiązań pozna panna lat 44, wzrost 160 cm, wykształcenie średnie, pracująca, mieszkająca w Krakowie z 17-letnim synem. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 5296

♥ **42-letnia brunetka**, z temperamentem poza przystojnego Pana z Krakowa.
Skrytka głosowa: 5310

♥ **Kraków**. Elegancka, z dobrą prezentacją, wolna, bez zobowiązań i nałogów, pozna Pana sympatycznego, wolnego, finansowo niezależnego, w wieku do 55 lat, powyżej 175 cm.
Skrytka głosowa: 5289

♥ **Blondynka z Katowic**, 35 lat, o rubensowskich kształtach, własny biznes, pozna Pana w odpowiednim wieku, o wzroście co najmniej 180 cm, najchętniej z własnym biznesem.
Skrytka głosowa: 5320

♥ **Panna**, bardzo ładna, 30/166/50, po studiach, na poziomie, pozna odpowiedniego mężczyznę do lat 40, cel matrymonialny niewykluczony.
Skrytka głosowa: 5322

♥ **Atrakcyjna**, niebieskooka, 39/160/52, rozwiedziona, córka, wykształcenie wyższe, drugi fakultet anglistyka, własny dom, pozna wykształconego, kulturalnego, dobrze sytuowanego męża.
Skrytka głosowa: 5327

♥ **33-letnia**, pozna miłego i kulturalnego Pana do lat 42, w celu towarzysko - matrymonialnym. Skrytka głosowa: 5328

♥ **Niebieskooka 30-latką**, bezpośrednio, z poczuciem humoru, pozna niezależnego finansowo Pana, w wieku 35-45 lat, z Kielc lub Krakowa.
Skrytka głosowa: 5332

Pan pozna Panią

♥ **Kawaler z Krakowa**, wykształcenie wyższe, pozna Panią w wieku do lat 27.
Skrytka głosowa: 5410

♥ **46-latek z Krakowa**, wysoki, po studiach, prywatny przedsiębiorca, pozna kobiety w wieku do 40 lat.
Skrytka głosowa: 5413

♥ **Wolny**, 26-latek, wysoki, pozna Panię w wieku od 35 do 40 lat, niezależne finansowo, w celu towarzyskim.
Skrytka głosowa: 5420

♥ **Przystojny**, dobrze sytuowany, kulturalny, lat 30, pozna Panią w wieku 20-40 lat, atrakcyjną, o kobiecych kształtach, w celu towarzysko-matrymonialnym.
Skrytka głosowa: 5427

♥ **50-letni pozna Panią**, w średnim wieku, ze znajomością w zakresie kupna sprzedaży nieruchomości. Cel towarzyski.
Skrytka głosowa: 5428

♥ **Szatyn**, 36 lat, 174 cm wzrostu, miłośnik muzyki, pozna miłą, sympatyczną dziewczynę, w wieku 19-26 lat, z Krakowa i okolic, w celu towarzyskim.
Skrytka głosowa: 5431

♥ **Krakowianin**, lat 24, brunet, 175 cm wzrostu, pracujący, pozna dziewczynę w wieku 19-38 lat, blondynkę, z Krakowa, ale niekoniecznie, w celu wspólnego spędzenia wakacji.
Skrytka głosowa: 5432

♥ **Przystojny 40-latek z Krakowa**, materialnie niezależny, pozna Panią, w wieku do 45 lat, bardzo zgrabną.
Skrytka głosowa: 5460

♥ **30-latek z Krakowa**, pozna szczupłą Panią, wiek bez znaczenia, w celu towarzyskim. Skrytka głosowa: 5465

♥ **48-letni**, wysoki, wykształcony, pozna odpowiednio wysoką Panią. Województwa: krakowskie, katowickie, nowosądeckie. Skrytka głosowa: 5495

♥ **Atrakcyjny**, kulturalny, wysportowany 30-latek z Krakowa, pozna lubiącą sport i odrobinę szaleństwa, optymistkę (od 22 do 38 lat), z klasą, w celu miłego spędzenia czasu. Skrytka głosowa: 5498

♥ **25-latek z Krakowa**, 168 cm wzrostu, bez nałogów, pozna Panią w wieku 21-25 lat, z Krakowa, która ma dość samotności. Skrytka głosowa: 5520

♥ **35-latek**, inteligentny szatyn, 174 cm wzrostu, własna firma, samochód, pozna Panią w wieku do lat 35, niematerialistkę, może być z dzieckiem. Województwo katowickie i ościennie. Skrytka głosowa: 5521

♥ **55-letni technik**, krakowianin, wolny, 176 cm, szczupły, wysportowany, bez nałogów i zobowiązań, pracujący, pozna wolną Panią, chętnie krakowiankę, zgrabną, miłą, uczuciową do lat 50.
Skrytka głosowa: 5531

♥ **Krakowianin 37 lat**, 176 cm, podobno o dobrym charakterze, kochający dzieci, pragnie poznać Panią myślącą o stałym związku. Skrytka głosowa: 5536

♥ **44-letni**, wolny, pozna Panią z Krakowa lub okolic, z mieszkaniem. Pani może mieć dziecko. Skrytka głosowa: 5539

♥ **Podobno przystojny 39-latek**, z Krakowa, z dużym temperamentem, finansowo niezależny, pozna atrakcyjną Panią w wieku do 40 lat, z poczuciem humoru. Cel towarzyski. Kraków i okolice.
Skrytka głosowa: 5550

♥ **Koziorożec**, Tarnów, 65/165/80, był brunet, zamożny, samotny, bez nałogów, szuka drugiej połowy jabłka. Daj znać o sobie, nie broń się przed szczęściem! Skrytka głosowa: 5561

♥ **Bolesław**, lat 50 z Nowego Sącza, przedsiębiorca o dużym uroku osobistym, pozna brunetkę, lub rudowłosą, zgrabną i ładną Panią do lat 35.
Skrytka głosowa: 5574

♥ **Jesteś atrakcyjna**, inteligentna, przebojowa, chcesz pomóc prowadzić ciekawy biznes? Kraków. Interesujący, wysoki, lat 31, czeka na Twój telefon. Tylko poważne oferty. Skrytka głosowa: 5577

♥ **Wodnik**, 26 lat, 175 cm wzrostu, ciemny blondyn, niebieskie oczy, bez nałogów, domator, pozna zaradną Panią z mieszkaniem, z Polski lub zagranicy. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 5581

♥ **Przystojny kawaler**, lat 33, niepalący, wykształcenie średnie, własne M, dobra praca, pozna pannę z woj. opolskiego lub katowickiego, w wieku do lat 26.
Skrytka głosowa: 5587

♥ **34-letni kawaler**, spokojny, bez nałogów, katolik, pozna miłą dziewczynę z woj. nowosądeckiego lub okolic.
Skrytka głosowa: 5589

♥ **Kawaler**, lat 35, wzrost 176 cm, szatyn, wykształcenie średnie, pragnie poznać pannę w wieku 27-34 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa: 5255

♥ **Poznam Panią do lat 42**, wolną lub rozwiedzioną, subtelną, wrażliwą, o wzroście 170 cm, kochającą życie i pragnącą spędzić je u boku wrażliwego mężczyzny. Skrytka głosowa: 5257

♥ **Sympatyczny Rak**, 35/190/90, studia, inteligentny, komunikatywny i spontaniczny kawaler, pozna atrakcyjną, niezależną, dystygnowaną Panią do lat 44. Skrytka głosowa: 5277

Reklamy ogłoszenia

Praca

AGENCJA towarzyska zatrudni panie, zakwaterowanie, /012/56-07-21. 419238

AGENCJA zatrudni panie. /012/56-24-77. 420762

APTEKA w Proszowicach zatrudni samodzielnego magistra farmacji. Zapewniamy mieszkanie służbowe. Tel. 012/86-12-24. 118730

ATRAKCYJNE warunki, system zachodni. /012/23-44-27. 419708

DLA "puszystych". /012/32-45-47. 420741

DODATKOWA praca w ubezpieczeniach. /012/49-46-94, /15-30-17.00/. 418801

EKSPEDIENTKĘ niepalącą do cukierni. Ul. Królowej Jadwigi 193a. 418221

EKSPEDIENTKI, praca z perspektywą zawodową. Sklep samoobsługowy. 012/57-11-09, po 17.00. 417795

FARMACEUTÓW, techników zatrudni apteka z przychodnią, możliwość zamieszkania. Dębica. /014/70-27-48. 418103

FIRMA zatrudni murarzy, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy, robotników budowlanych, mogą być brygady lub firmy. /012/37-34-66. 413488

HISZPANIA - praca dla kobiet - przewozy. Tel. /018/71-47-33. 421170

HURTOWNIA artykułów pościelowych zatrudni pana do 30 lat. Doświadczenie w branży, komputer. /012/21-17-82. 419066

HYDROTREST S. A. Zakopane pilnie zatrudni wysoko kwalifikowanych spawaczy z uprawnieniami R1E lub R2, 2T, tel. /0165/159-24, 668-14. 421297

INSTALATORA autoalarmów, z doświadczeniem zatrudni na stałe. 0602-259-809. 118895

KSIĘGOWA z wyposażonym biurem poszukuje współzałożycieli biura rachunkowego. (012)67-24-03 do 16.00, 44-84-76 po 20.00. 118952

LEKARZY z II st. specjalizacji ginekologów, okulistów, radiologów, psychiatrów, neurologów zatrudnimy. Informacje w godz. 9-11, tel. /012/22-31-38. 118855

MECHANIKA z doświadczeniem, prawo jazdy, podstawy automatyki i podstawowa znajomość zagadnień elektrycznych. /012/78-58-25, 7.00-16.00. 416796

MŁODYCH mężczyzn z badaniami lekarskimi do pracy w pizzerii, przyjmje, ul. Anny 7 w godz. 10.00-11.00. 118967

NAUCZYCIELA przedszkolnego, Siepraw. /012/74-64-22. 420058

PANIA o milej aparycji, do 28 lat, do sklepu z prezentami, pl. Wszystkich Świętych 9, i stolarza z zakładem. 0602-235-885. 118566

POMOC domowa wieku 30-50 lat, z mieszkaniem w Krynicy, wiadomość /018/71-21-55. 421293

PRACOWNIĄ niepalącą osobę do cukierni. Ul. Królowej Jadwigi 193a. 418224

PRZEDSIĘBIORCZYCH, energicznych, młodych z co najmniej średnim wykształceniem, do działu obsługi klienta w dobrze rozwijającej się firmie. Wysokie wynagrodzenie. Tel. 012/36-82-06, po 20.00. 420216

PRZYJMĘ do pracy kelnera-kelnerkę. Znajomość języków obcych. "Orbit", tel. 012/33-55-38. 420163

PRZYJMĘ piekarzy, Iwanowice. 012/88-40-74. 420623

SKLEP odzieżowy zatrudni sprzedawczynię. Oferty ze zdjęciem 418691 Kraków, Starowiślna 2. 418691

SPÓŁKA "Zenner" poszukuje serwisanta (rencista) na terenie Krakowa. Tel. (042)84-39-13, 81-47-11. 119217

SZWACZKI z praktyką, praca w Hucie. /012/22-70-90. 419061

UBEZPIECZENIA. (012)23-44-97. 118520

ZAKŁAD budowlany przyjmie do pracy murarzy, cieśli, zbrojarzy. Tel. /012/66-89-88 lub "budowa", ul. Gajowa, Kraków. 420510

ZATRUDNIĘ kierowcę z praktyką. /0165/158-85. 421304

ZATRUDNIĘ lakiernika samowystarczalnego. /012/78-40-96. 419791

ZATRUDNIĘ stolarza. /012/83-16-73. 420125

Szukam pracy

AUTOCAD biegły. /012/49-43-42. 420374

DOŚWIADCZONY kierowca-mechanik, język angielski, kat. A, B, C, D, E, paszport, objeżdżony do Grecji, Hiszpanii, podejmie prace. Tel. /012/13-17-28. 420016

PRZYJMĘ pracę na komputerze. /0-12/32-92-11. 414267

Nauka

AMERICAN Spoken English, indywidualne lekcje, małe grupy, niedrogo. (012)33-07-96. 118237

ANGLIK da konwersatoria, sierpień. /012/36-62-50. 420785

DEUTSCH. (012)33-07-96. 118235

FIZYKA, matematyka: nauczyciel L.O. 012/12-02-31. 118279

AUTORYZOWANE KURSY KOMPUTEROWE

WAKACYJNA OFERTA CENOWA! INNE NIESPODZIANKI!

■ Biuro
■ Księgowość
■ Sieci komputerowe
■ Egzaminy potwierdzające kwalifikacje

Kraków, ul. Kurmiki 4 (boczna pl. Matejki), tel. 21-91-88, e-mail: akademia@atikom.krakow.pl

MATEMATYKA. /012/21-38-09. 418110

NIEMIECKI. 012/32-49-03, po 17.00. 420411

POLICEALNE Studium Reklamy, Powstania Warszawskiego 6, (012)13-63-48. 118579

PRYWATNE Policealne Studium Zawodowe "Druk Tur" w Kielcach, 25-435, osiedle Słoneczne Wzgórze, siedziba Szkoły Podstawowej nr 17, prowadzi nabór na rok szkolny 1997/98 w zawodzie technik administracji ze specjalizacją obsługa celna lub obsługa ubezpieczeniowa, w systemie zaocznym (zapewniamy zakwaterowanie). Tel. 041/331-31-11 w godz. 8.30 - 14.30. 418506

Matrymonialne

ATRAKCYJNA studentka szuka sponsora. 0602-384-085. 417667

NIEZALEŻNY finansowo, lat 55, pozna panią lat 45-50. Oferty 420778, Kraków, Starowiślna 2. 420778

TANECZNY Elitarny Klub Kubackiego zaprasza samotnych. /012/33-07-15. 399701

TELEFONOSWATKA. /012/11-59-73. 411599

W celach towarzyskich poznam pana stanu wolnego, zamożnego, lubiącego podróże i rozrywkę. Jestem 50-letnią "kobietą na stanowisku", ciekawą świata i dobrej rozrywki. Oferty 118878 Kraków, Wiślna 2. 118878

Kupno

A. A. Skup, komis RTV, telefon. 012/11-55-75. 413747

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connaissance", Kraków, Rynek Główny 11. (012)21-02-34. 116416

ANTYKI i dzieła sztuki - na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny "Rempex" przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a w godz. 12.00-17.00 tel. (012)21-88-62. 113190

GRUBOŚCIÓWKĘ. /012/83-16-73. 420123

SKLEP, kiosk. 0602-219-539. 118974

ZAKŁAD produkcyjny poszukuje stałych dostawców tarczy grubość 25 mm /króciaki/. Tel. 012/25-30-01. 118938

ZŁOM makulatura. Sinoma, /012/25-96-96. 117809

Sprzedaż

AGREGAT do tynków gipsowych prod. RFN. 0602/34-65-13. 119050

AMERYKAŃSKIE drzwi garażowe, segmentowe, odbiór natychmiastowy, ceny promocyjne. Informacje: /012/ 856-610, /012/ 856-690. 416842

BERNARDYNY szczenięta. 012/76-50-39. 119094

BERNEŃCZYKI rodowodowe. /033/334-72. 418683

BOKSERY przegowane z rodowodem. /018/46-04-72, /012/32-45-18. 420455

CENTERTEL, promocja. /012/25-62-61, 090-32-30-40. 415404

DOBERMAN -suka. 012/12-62-31. 420948

FOSZTY brzozone 7 cm, suche ok. 5 m³, Tadeusz Mucha, Klaj 758. 420932

FOSZTY jodłowe suche 70, 50 mm, 450 zł/m³, mokre 380 zł/m³ jodła obrzynana 32 mm 370 zł/m³, 25 mm 350 zł/m³. /018/41-21-54. Poręba Cieniawa 105 koło ośrodka ZNTK. 420502

FOSZTY sezonowane 10 lat, dl. 6 m, deski razem 5 kubików. 0602/34-65-13 po 21.00. 119049

GARAŻE ocynkowane (typowe 1100), bezpłatny transport. (012)55-17-29, (018)32-10-52. 410296

GROBY, grobowce. /012/21-38-41. 413181

JAMNIKI szorstkowłose rodowodowe. /033/731-740. 418684

KAMERĘ Panasonic 9500 (europejski symbol NV-MS5EG), stereo super VHS, okazjynie. (012)70-13-29. 118963

KONSOLETĘ do dyskoteki. /012/23-07-41 po 22.00. 420764

KOSA spalinowa Husqvarna 225. /012/78-45-00 wew.449. 420600

KURTKĘ z norek, deskę z żagiem, fotele, ławę. 0601-21-33-26. 420676

NOTEBOOKI, akcesoria, serwis, Kraków, ul. Józefa 26, tel. 012/56-27-99, fax 56-37-16. 416096

OKAZJAI Sprzedaż używanych: maszyny tynkarskie PFT-G-4 i silomatów, wciągarki dachowe Steinweg, stemple teleskopowe, piły tarczowe do drzewa i kamienia, skrzynki elektryczne przestawne, kompletny osprzęt tynkarski. Tel. 0601-45-08-08, (01461)209-86, fax (012)885-339. 119210

OVERLOCKI, stębnówki - raty. 012/56-34-65. 415378

OWCZARKI niemieckie. /012/45-83-26. 119091

PARKIET. Sprzedaż, usługi. 012/85-84-73. 414249

PARKIET, mozaika, panele boazeryjne, kleje, lakiery, sprzedaż ratalna. "Krupol", Zwierzyńska 26, (012)21-89-68. 117335

PARKIETY, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, Vat. /012/88-12-84. 414121

SPRZEDAM przekładnię zębatą i wał do kotła wodnego. Średnica kół 50 cm i 210 cm. Tel. /0187/517-78. 420471

SPRZEDAM udział w wyciągach narciarskich w Suchoj Dolinie, tel. /018/41-68-71, wieczorem. 421295

SUKNIA ślubna, francuska. 012/34-23-08. 119068

SZAFĘ chłodniczą. /012/14-10-08. 420606

SZNAUCERKI miniaturowe, białe. (012)88-51-79. 119209

TELEFONY GSM, (karty), tanio. /012/32-18-18. 416917

TRAK. /012/78-12-71. 419565

WIĘŻBY dachowe, tarcica, foszty sezonowane. /012/73-17-75. 405842

WILCZURY. /012/82-39-16. 418644

WYPOSAŻENIE pralni hotelowej. Tel. /012/47-19-71, /8.00-16.00/. 419952

ZAMRAŻARKA 600l, /012/86-12-25. 417310

Motoryzacyjne

Lokale

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo. Nałkowskiego 19, /012/23-71-16. 414789

ALARMY, blokady. Raty! Konopnickiej 82, /012/23-67-68, 0601-35-21-47. 413504

ALARMY, blokady, promocja. Prądnicka 64, /012/34-09-01. 419888

ANTYRADARY, autoalarmy. /012/78-28-82. 409210

ARO 243 terenowy, 3100 diesel, 1984, karoseria, silnik, skrzynia biegów po remoncie, części, cena 7.000. /012/44-69-69. 420215

AUTA rozbite, zniszczone kupię, gotówka, 090-290-722. 419313

AUTOGAZ, Cystersów 21A, raty. 012/12-57-05, 11-55-55 wewn. 45. 417481

AUTOKONSERWACJA Zajęczkowski, autoryzacja Fiat i Daewoo, bonifikaty w weekendy. /012/67-63-60, /012/48-66-44. 419101

AUTOSZYBY. /012/36-17-30, Zygmuntowska. 114807

BECZKA na białych tablicach, 80 r., 4.000 zł. 0602/34-65-13 po 21.00. 119048

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta AUTOROBOT. /012/57-76-76. 417423

BMW 315, 1982, sprzedam pilnie. /012/43-43-57, po 19.00. 419026

CINQUECENTO 700, 1994, czarny, przebieg 30.000 km, 140 tys. PLN. 012/32-62-25, 012/25-30-60. 119132

FIAT 126p, maj/96. Tel. /018/43-64-15. 421182

FIAT 126p, XI 1990, sprzedam. 012/22-18-50. 118723

FORD Escort 1,6 kat, 1990, 59 tys. km sprzedam. /014/236-16. 421310

FORD Escort 1,8 D, 1989 r., sprzedam. 012/25-10-61. 119184

FORD Escort "Express" 1,4 pick up, 1993, sprzedam. /012/67-39-59. 420622

FORD Sierra, 2,3 D, 1983, 7.500 zł. /012/37-03-62. 420398

HOLLOWANIE. 012/88-55-88. 415665

ISUZU Tooper terenowy, 1988, 2,6, instalacja gazowa, stan idealny, sprzedam. /012/67-20-02. 420768

KUPIĘ Fiata 126p, 1984-1988. 0602-37-55-82. 420491

MERCEDES 190E, 1984, sprzedam. /012/21-91-33. 420571

POLONEZ, 1989, sprzedam. /012/13-93-76. 420132

POLONEZ 1,9 GLD. /012/33-16-05 po 18.00. 421134

POLONEZ Truck, 1992, sprzedam. /012/55-06-37 po 20.00. 420833

RENAULT 19, 1,4 kat. 1992, nowe opony, sprzedam. /014/61-236-16. 421308

RENAULT 21, 1,7 benz., 1987, szyberdach, elektr. szyby, sprzedam. /014/61-236-16. 421312

SKODA Felicia combi 1300, 1996, kolor czerwony, tel. /018/41-48-35, 42-87-84. 421174

SPRZEDAM Fiata 126p, 1984, stan dobry. 012/11-30-25. 420492

SPRZEDAM Ikarus. /012/48-46-49. 419915

SPRZEDAM Jamaha 200 czterokołowiec. Tel. 0187/664-22. 420073

SPRZEDAM Opel Vectra 1,6, 1990, tel. /012/55-23-32. 420178

SPRZEDAM Suzuki Carry. /012/13-12-72. 420855

TLUMIKI - katalizatory. (012) 13-36-36. 412894

TOYOTA Corolla, Liftbak, 1,6 kat, 1989, dodatkowe wyposażenie, sprzedam. /014/61-245-52. 421309

VW Passat, 1981, po kapitalnym remoncie, sprzedam. /012/66-83-22. 420626

WYPOSAŻENIE do wynajęcia mieszkania. /012/22-01-10. 418084

AGENCJA "Lokia", tel./fax (012) 21-83-11. 413993

AGENCJA wynajmie mieszkania, /012/32-18-53. 417991

ARENDA, kupno, sprzedaż. 012/34-22-63. 118688

ARENDA, wynajem. 012/34-33-18. 118689

BAR - restauracja z wyposażeniem w centrum Krakowa, 180 m², do wynajęcia. Tel. /012/22-17-16. 420392

BIURA do wynajęcia. 012/34-33-18. 118684

DAM odstępnę za mieszkanie lokatorskie, kwaterekowe. /012/36-61-62. 411595

DUŻEGO lokalu handlow

MALOWANIE, tapety natryskowe. /012/36-18-49, 090-26-97-28. 419638
NAPRAWA lodówek. 012/32-19-71. 416727
NAPRAWA pralek. 012/15-18-03. 416055
NAPRAWA telewizorów. 012/21-62-54. 407780
OKNA, naprawa, uszczelnianie. /012/54-56-77. 419609
PRZEPROWADZKA. /012/58-57-55. 413382
PRZEPROWADZKI. 012/43-46-83. 412666
PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/67-24-79. 419059
SIDING. Panele. Dachy. Solidnie. Raty. /012/67-59-27. 418873
SIDING, boazerie PCV. /012/14-23-49. 418162
SPRZĄTANIE biur, mieszkań, mycie okien. /012/44-26-54, /012/55-79-14. 418908
STOLARSTWO, Almar. /012/66-19-81, 0601-58-52-68. 413318
SZKLARSTWO całodobowe. (012) 25-71-20. 412484
SZKLARSTWO całodobowo. /012/13-69-26, /012/55-92-49. 419803
SZKLARSTWO, Koletek 9. /012/23-23-68. 419805
ŚCINKA drzew. /012/85-30-32. 415652
TANI transport. /012/56-37-99. 375777
TANI transport, kontenery 1-6 ton. 012/56-37-99. 402170
TAPICER. /012/11-07-76. 411723
TAPICER. /012/23-71-16. 414791
TRANSPORT. Usługi. Izoterma, 3,5 t. 012/712-963. 420224
TRANSPORT 3,5t kraj, zagranica. /012/448-012. 406319
TRANSPORT furgony, kontenery: 8-41 m³, 1-6 ton, /współpraca/. 012/56-37-99, 0602-239-370. 375782
TRANSPORT izotermy, zestaw 34 europalety, chłodnia 30 europalety. /035/11-00-99, /012/82-09-69 wieczorem. 418230
TRANSPORT osobowy. (012) 44-98-93, 0602-25-37-35. 412488
TRANSPORT Starem, 012/58-28-33. 409171
TYNKI szlachetne. 0602-290-657. 418879
UKŁADANIE kostki brukowej, 0602-290-657. 418882
WIDEOFILMOWANIE, profesjonalnie. /012/57-53-79. 420839

PILNIE sprzedam kasety z licencją, tanio, tel. /018/46-11-15. 421292
PODROBY wolowe, wieprzowe (wątroba, serca, ozory, płuca, flaki), świeże i mrożone. Hurt - detal. Wrząsowice 191. /012/54-97-28. 420272
SPRZEDAM kiosk gastronomiczny, media + pełne wyposażenie. Kraków, Rynek Dębnicki. 012/811-660 po 16. 119198
TANIO czynny gabinet stomatologiczny, sprzedam. 0-602-258-169, 0602-258-205. 420219

SPRZĄTANIE biur, mieszkań, mycie okien. /012/44-26-54, /012/55-79-14. 418908
STOLARSTWO, Almar. /012/66-19-81, 0601-58-52-68. 413318
SZKLARSTWO całodobowe. (012) 25-71-20. 412484
SZKLARSTWO całodobowo. /012/13-69-26, /012/55-92-49. 419803
SZKLARSTWO, Koletek 9. /012/23-23-68. 419805
ŚCINKA drzew. /012/85-30-32. 415652
TANI transport. /012/56-37-99. 375777
TANI transport, kontenery 1-6 ton. 012/56-37-99. 402170
TAPICER. /012/11-07-76. 411723
TAPICER. /012/23-71-16. 414791
TRANSPORT. Usługi. Izoterma, 3,5 t. 012/712-963. 420224
TRANSPORT 3,5t kraj, zagranica. /012/448-012. 406319
TRANSPORT furgony, kontenery: 8-41 m³, 1-6 ton, /współpraca/. 012/56-37-99, 0602-239-370. 375782
TRANSPORT izotermy, zestaw 34 europalety, chłodnia 30 europalety. /035/11-00-99, /012/82-09-69 wieczorem. 418230
TRANSPORT osobowy. (012) 44-98-93, 0602-25-37-35. 412488
TRANSPORT Starem, 012/58-28-33. 409171
TYNKI szlachetne. 0602-290-657. 418879
UKŁADANIE kostki brukowej, 0602-290-657. 418882
WIDEOFILMOWANIE, profesjonalnie. /012/57-53-79. 420839

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

WYKONAM drobne remonty murarskie. /012/48-95-93. 420036

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzewska 17, tel. /012/11-55-75. 393227
DLUGA 5, atrakcyjny lombard. /012/22-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 412567
DLUGA 76, lombard. /012/32-43-66. 412569
KORZYSTNY lombard. Kalwaryjska 18. Naprzeciw "Korony". 012/56-51-50. Całodobowo: 0-601-56-51-50. 414020
LOMBARD. Wolnica 14. 012/23-50-82. 406848
LOMBARD, Zwierzyniecka 34 (obok Jubilat). 0602-28-13-31. 414810

Różne

PROMOCJA 50%, gabinet bioterapii, Filipa 7/2. Tel. dom: 012/33-62-88, kom. 0601-45-49-35. 420359
UNIEWAŻNIA się pieczętkę: "Zakład Produkcyjno-Handlowo-Usługowy "Smrek" Zbigniew Ochał, 31-277 Kraków, ul. Opolska 61/229, tel. 34-48-16, NIP 677-006-47-72". 119183
WRÓŻBY. 012/37-43-16. 420436
WRÓŻBY, /012/21-58-84. 413358

Turystyka

ATRAKCYJNE wczasy w górach, rekreacja, odnowa, odchudzanie, solarium, sauna, atlas, step reebok, masaże lecznicze. Pensjonat "Kolibra", 33-350 Piwniczna, tel. (018) 46-41-40, 46-41-41. 414391
MIKROBUS wycieczkowy, wynajem. /012/67-62-59. 413899
MORZE, 3-tygodniowy obóz, 580 zł. "Jordan", Sławkowska 12. 012/22-20-33, 012/44-13-66. 417879
MUSZYNA: wczasy w m-cu sierpniu, cena osobodnia 30,00 zł. plus 7 % VAT, z pełnym wyżywieniem. Tel. 012/22-65-92. 119026
MUSZYNA - Zabłocie, wolne pokoje. 018/71-48-10. 419557
MUSZYNA - Złockie. Tanie pokoje. 01871/48-10. 417197
NAD morzem pokoje z łazienkami do wynajęcia. 0601-73-80-15. 420512
WAKACJE w Zakopanem, /012/37-23-57, /0165/63-708. 419185
WYPOCZYNEK Rytko k. Piwnicznej, DW "Relaks" zaprasza, tel. 018/43-49-31 wew. 28. 420858
ZABIORĘ 2 osoby do Grecji, wyjazd 1 sierpnia br. Tel. /018/43-64-15. 421183

Towarzystwo

A. A. Warszawska 14. (012)23-34-48. 116337
A. "BOA". /012/21-29-18. 414697
A. Fantazja 012/37-24-22. Promocja. Na Błonie 32. 417175
AGENCJA. /012/56-02-09. 417206
CZUŁA 35-latk. 0602-317-950. 420248
DYSKRETNIE. 0-602-39-32-82. 419596
"FLORIAŃSKA 24". (012)22-19-27. 118586
PANOWIE. 0602-36-52-47. 118786
PIESZCZOSZKA. 090-24-84-01. 418796
PRYWATNIE. 0602-39-32-82. 419252
WYJAZDY, /012/56-07-21. 419237
ŻAKLIN. (012)36-17-97. 118576

GILOTYNY DO BLACH SPRZEDAM.
 Tel./fax (014) 21-79-29, 21-86-39. Ta 600671

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
 oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w „Dzienniku Polskim”
23-02-40
23-02-16
22-89-00
 Telefoniczna Agencja Informacyjna
 poniedziałek – piątek od 9 do 18

FIAT

WIELKA WAKACYJNA PROMOCJA FIATA w Viamot Ltd.

1.000 złotych rabatu

Maluch 12.686,00 zł	CC 704 19.500,00 zł
- 1.000,00 zł	- 1.000,00 zł
- niespodzianka	+ niespodzianka
= ?	= ?

Jak podoba się Państwu nasze równanie z jedną niewiadomą?

Zachęcamy do rozwiązania go. Wynik przejdzie Państwa najśmielsze oczekiwania. Kluczem do rozwiązania jest nasz kupon - niespodzianka. Wystarczy go wyciąć i przyjść do naszego salonu. Mają Państwo okazję kupić samochód po niewiarygodnie niskiej cenie. Oferujemy również specjalne upusty dla osób, które straciły samochody w powodzi. Uwaga! Oferta limitowana.

KUPON - NIESPODZIANKA

Viamot Ltd. KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288 tel./fax (012) 67 62 26

Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego
 prowadzi rekrutację

na studia licencjackie zaoczne
kierunek: zarządzanie i marketing

specjalność:
1. Zarządzanie kulturą,
2. Zarządzanie w administracji publicznej.

Studia te kształcą menedżerów dla polskich władz lokalnych oraz instytucji kultury (państwowych, gminnych i prywatnych).

- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie kulturą): 4 IX 1997 r.
- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie w administracji publicznej) - 5 IX 1997 r.

Blizszych informacji udziela:
 - Dziekanat Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ ul. Gołębia 24, tel. 012 22 10 33 w. 1131.
 - Instytut Zarządzania UJ ul. Sławkowska 32, tel. 012 21 31 39.
 - Szkoła Zarządzania Kulturą UJ Rynek Główny 8, tel. 012 11 47 84, 22 58 92.

Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego
 prowadzi rekrutację

na studia licencjackie dzienne i zaoczne
kierunek: zarządzanie i marketing

specjalność:
1. Zarządzanie kulturą,
2. Zarządzanie w administracji publicznej.

Studia te kształcą menedżerów dla polskich władz lokalnych oraz instytucji kultury (państwowych, gminnych i prywatnych).

- Pisemne egzaminy na studia dzienne odbędą się w dniach 1, 2 i 3 IX 1997 r.
- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie kulturą): 4 IX 1997 r.
- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie w administracji publicznej) - 5 IX 1997 r.

Blizszych informacji udziela:
 - Dziekanat Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ ul. Gołębia 24, tel. 012 22 10 33 w. 1131.
 - Instytut Zarządzania UJ ul. Sławkowska 32, tel. 012 21 31 39.
 - Szkoła Zarządzania Kulturą UJ Rynek Główny 8, tel. 012 11 47 84, 22 58 92.

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział VI Gospodarczy Rejestrowy - Sekcja Upadłościowa podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 4.07.1997 r. sygn. akt: U-50/97/S ogłoszono upadłość: PWM Sp. z o.o. w Krakowie i wzywa się wierzycieli upadłego do zgłoszenia swych wierzytelności do sędziego-komisarza w terminie do dnia 30.09.1997 r. w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Na sędziego-komisarza wyznaczono: sędziego Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie Janusza Płocha.

Na syndyka masy upadłości wyznaczono: Andrzeja Mamonia, zam. ul. Syrokomli 14/8, 30-102 Kraków. 3030k

Spółdzielnia Kótek Rolniczych w Iwanowicach ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem 679/1 o powierzchni 0,5010 ha, położonej w Sieciechowicach, gmina Iwanowice.

Przetarg odbędzie się 9 sierpnia o godzinie 10.00 w siedzibie SKR w Iwanowicach.

Nieruchomość składa się z:

- 1) działka o powierzchni 0,5010 ha,
- 2) magazyn części,
- 3) szopogaraż,
- 4) magazyn paliw i olejów, stacja paliw,
- 5) wiata typu Mostostal,
- 6) plac utwardzony,
- 7) ogrodzenie, telefon.

Cena wywoławcza wynosi 277.000,00 zł, w tym 22% VAT.

Osoby zainteresowane przetargiem winny wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wpłacone wadium przepada na rzecz SKR, jeśli wygrający przetarg nie podpisze stosownej umowy notarialnej po spełnieniu wszystkich warunków i wezwaniu przez SKR.

SKR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

Wszelkich informacji w sprawie zakupu nieruchomości udziela SKR Iwanowice, tel. 88-40-07. 231188

Turystyka

„PROMOTOR” zaprasza do wojskowych domów wczasowych nad morzem i na Mazurach.
Ceny już od 485,00 zł.
 Ponadto duży wybór noclegów nad morzem z wyżywieniem lub bez.
 Inf. pl. Szczepański 8, (012) 21-60-75.
RABAT - 10.00 zł

WIELKA ATRAKCJA!
REJSY ŚRÓDZIEMNOMORSKIE
 Zwiedzamy: Cypr, Egipt, Izrael, Grecję, Turcję i in.
 Informacja i sprzedaż: „PROMOTOR”, pl. Szczepański 8, (012) 21-60-75.

KOGO BRAKUJE NA TYM ZDJĘCIU? ... CIEBIE!

JAGIELLONIA
 BIURO PODRÓŻY "DZIENNIKA POLSKIEGO"

Kraków, ul. Wiślna 2, tel. (012) 22 03 45, 11 22 88, fax 22 77 93

AGENCIUM, DEVAFFIC, INTERHOME, IATA, TUI

WIELKIE zakupy **za MAŁE pieniądze**



Zapraszamy!

allkauf HIPERMARKET

Tutaj zakupy to wielka

RADOŚĆ

Tu kupisz wszystko, na co przyjdzie Ci

OCHOTA

Hipermarket **allkauf**

PRZYJEMNOŚĆ

kupowania.

otwarty od poniedziałku do soboty 8.00 - 21.00, w niedzielę 9.00 - 17.00

Pełny asortyment produktów
najwyższej jakości:

- artykuły spożywcze
- kosmetyki i chemia domowa
- konfekcja damska i męska
- artykuły i obuwie sportowe
- książki, gry i zabawki
- kasety audio i wideo
- artykuły AGD i RTV
- 1001 drobiazgów do domu

Punkty handlowe
i usługowe:

- ▶ piekarnia i cukiernia
- ▶ poczta
- ▶ jubiler
- ▶ NY City Pizza
- ▶ zakład fotograficzny-Foto Joker
- ▶ kwiaciarnia
- ▶ kiosk "Ruchu"

Codziennie świeże pieczywo i ciasta, mięsa i wędliny, nabiał, owoce i warzywa.

- wygodny parking
- duża przestrzeń - komfort zakupów
- 39 kas dla szybkiej obsługi
- klimatyzacja
- stałe promocje i sezonowe obniżki gwarancją niskich cen

Nasi pracownicy z radością pomogą, doradzą i odpowiedzą na Państwa pytania.

os. Kurdwanów

ul. WITOSA 7

Sport

Olimpijski turniej piłkarski rozstrzygnięty

Hutnik w blasku złota

Mistrzem olimpijskim oraz złotym medalistą mistrzostw Polski juniorów młodszycy na rok 1997 został zespół Hutnika Kraków po zwycięstwie w finałowym spotkaniu z Lechem Poznań 2-1. Brązowy medal zdobyła jedenastka Górnik Zabrze, która w meczu o III miejsce rozgromiła Łódzki Klub Sportowy 5-0.

HUTNIK Kraków - **LECH** Poznań 2-1 (1-0). Bramki: Wołczyk w 4 min (głową), Wasilewski 55 min (głową) - Lewandowski 89 min (rzut karny). Sędziąwał M. Kowalczyk z Lublina. Widzów 100.

Hutnik: Grabowski - Wasilewski, Walczak, Niedźwiedz - Kostera, Kłos, Jarzmiak, Zięba, Wolaniuk - Wołczyk (75 Daneck), Makuch.

Lech: Bombka - Lewandowski, Palacz, Bieniek - Sudak (57 Płóciennik, Goliński, Pawlak (34 Szymański), Maćkowiak, Rewers - Zakrzewski (54 Nawrót), Kuster (41 Ślusarski).

Obie drużyny zaczęły spokojnie nie chcąc popełnić błędów. W 4 min „szarpnął” prawym skrzydłem Makuch, zacentrował w pole karne, gdzie pięknym szczupakiem Wołczyk zdobył prowadzenie. Po stracie bramki inicjatywę przejęli poznaniacy, jednak obrona krakowska dała się oszukać tylko raz, w 17 min gdy Zakrzewski znalazł się trzy metry od bramki i nie potrafił sfinalizować akcji. Odpowiedź Hutnika była natychmiastowa, jednak mocny strzał Zięby w ostatniej chwili jeden z obrońców Lecha zdołał odbić na róg. W 20 minucie goście mieli chyba najdogodniejszą sytuację do zdobycia bramki. Wtedy to Kuster minąłszy trzech krakowskich zawodników znalazł się w sytuacji oko w oko z Grabowskim, który jednak sparował strzał poznańskiego napastnika. Trzy minuty później nastąpiła kopia akcji, po której hutnicy objęli prowadzenie. Znow z prawej strony dośrodkował Makuch, bramkarz Lecha Bombka minął się z piłką i zasko-

czony tym najprawdopodobniej Zięba nie „dołożył” nogi we właściwym momencie mając przed sobą pustą bramkę. Jeszcze lepszą sytuację mieli krakowianie w 27 minucie, gdy po dośrodkowaniu Zięby z rzutu wolnego i znów niezbyt udanej interwencji bramkarza przed pustą bramką stanął Makuch, jednak ponownie nie udało się hutnikom zdobyć kolejnego gola.

Druga połowa rozpoczęła się od potężnego strzału Niedźwiedzia, który jednak minął minimalnie cel. Piłkarze Hutnika za wszelką cenę chcieli zdobyć drugą bramkę, aby przypieczętować

podyktowaną za przewinienie gracza Hutnika pewnie wykorzystał Lewandowski.

W ten sposób zakończył się ostatni mecz olimpijskiego turnieju, mecz z pewnością najładniejszy, gdyż spotkały się w nim bezsprzecznie dwie najlepsze ekipy zawodów.

Po meczu trener Hutnika **Waldemar Kocoń** nie krył zadowolenia: - *Prawdę powiedziawszy to po cichu liczyłem na złoty medal olimpijski i mistrzostwo Polski juniorów młodszycy. Oby to był dobry początek dla tych chłopaków. Muszę powiedzieć, że zdecydowanie trudniej było*



Trener Waldemar Kocoń na rękach swych podopiecznych

Fot. Anna Kaczmarz

tym swoją zdecydowaną przewagę. Udało im się to w 55 minucie. Bramka padła jednak w wydawałoby się niegroźnej sytuacji. Otóż ambitnie walczący kapitan krakowskiej drużyny Kłos zdołał dogonić piłkę tuż przed linią końcową, zacentrował w pole karne, a Wasilewski prawie z zerowego kąta wpakował głową piłkę do siatki. W 70 min dobrą okazję zmarnował Wołczyk, a w 73 strzał Kłosa minął o centymetry słupek. Od tego momentu przeważać zaczęli piłkarze Lecha. Tuż przed końcowym gwizdem ich ataki zakończyły się powodzeniem. Po strzale Rewersa piłkę z linii bramkowej ręką wybił Jarzmiak, za co został ukarany czerwoną kartką, a jedenastkę

uporać się z drużynami z naszego makroregionu niż w olimpijskim turnieju. Co do przyszłości tych chłopaków, to uważam, że jeśli będą rozsądnie prowadzeni, to powinni zająć wysoko. Oczywiście jeszcze za wcześnie na występy z kadrą pierwszego zespołu, ale za rok moim zdaniem powinni zacząć być sprawdzani także ze starszymi kolegami.

Końcowa klasyfikacja: 1. **Hutnik**, 2. **Lech Poznań**, 3. **Górnik Zabrze**, 4. **ŁKS Łódź**, 5. **Siarka Tarnobrzeg**, 6. **MOSP Białystok**, 7. **Zagłębie Lubin**, 8. **Zawisza Bydgoszcz**.

Najlepszym zawodnikiem został wybrany **Patryk Rachwał** z Górnik Zabrze.

PAWEŁ PANUSZ

Za walkę z Lewisem

Gołota chce 5 mln USD

Według wstępnych ustaleń, Andrzej Gołota ma otrzymać za walkę o mistrzostwo świata wersji WBC (World Boxing Council) 4 października w Atlantic City z obecnym championem tej kategorii, **Lennoxem Lewisem**, 2,5 mln dolarów. Jego przeciwnik - 7 mln. Nieoficjalnie dziennikarz PAP dowiedział się, że rozmowy na temat stawek za pojedynki nadal trwają. Polski pięściarz domaga się 5 milionów, zaś Lewis 8 milionów.

Lennox Lewis, bokser klasy Riddicka Bowie, z którym Gołota stoczył dwa dramatyczne pojedynki zakończone dyskwalifi-

cją za ciosy poniżej pasa, ma za sobą 30 walk jako zawodowiec, z których 29 wygrał, w tym 25 przez nokaut. Ostatnio spotkał się w lipcu z Brytyjczykiem Henry Akinwande. Rywal przegrał przez dyskwalifikację za unikanie walki. Poprzedni przeciwnik Lewisa, Oliver McCall, rozpląkał się na ringu. Ponieważ pojedynki te miały tak nietypowy przebieg, eksperci uważają, że Lewis potrzebuje obecnie rywala mającego opinię „fightera” - jak Gołota - aby potwierdzić swoją bokserską markę.

Od 8 do 10 sierpnia Andrzej Gołota ma przyjechać do Polski z darami dla powodzian. (PAP)

Cracovia - ŁKS 2-2

Krackiewicz „pasem”?

Wystawnicy PSV Eindhoven podglądali Trzeciaka

W Krakowie w kontrolnym meczu piłkarskim Cracovia zremisowała z I-ligowym ŁKS-Ptak 2-2 (0-1), gole dla Cracovii: Hrapkowicz 56 min, Kuźmiński 87 min, dla ŁKS: Rodrigo 2 (25 i 72).

Cracovia: Felsch - Góra (75 Przytuła), Mróz, Kowalik (62 Kędziak) - Powroźnik, Kubik (68 Polak), Depa, Krackiewicz, Węgiel - Zegarek (46 Kuźmiński), Hrapkowicz.

ŁKS: Sławuta - Kłos, Bendkowski, Pawlak - Kos, Rodrigo (84 Derczyński), Lenart (60 Romaniuk), Niżnik (75 Brito), Krysiak (60 Cebula) - Trzeciak, Saganowski (60 Hamlet).

Powracający z obozu treningowego w Straszynie piłkarze ŁKS rozegrali mecz kontrolny z Cracovią. Ku zaskoczeniu 100-osobowej grupki kibiców, Cracovia radziła sobie zupełnie dobrze z I-ligowcem, a w II połowie przez 30 minut miała przewagę i kilka dobrych sytuacji.

Bardzo efektowny był wyrównujący gol Cracovii na 1-1, po centrze Góry, Hrapkowicz błyskawicznie strzelił głową w sam róg bramki. W 87 min składna akcja „pasów”, centra

Węgla, Powroźnik odegrał do Kuźmińskiego (powrócił z Wiczyzstey) i skończyło się na remisie 2-2. Wcześniej Hrapkowicz w sytuacji sam na sam z bramkarzem ŁKS trafił w jego nogę, a Krackiewicz, lobując Sławutę, uderzył piłkę w poprzeczkę.

W Cracovii nie grał Walankiewicz, podobno Hutnik stawia Cracovii wysoko poprzeczkę finansową. Myślę, że oba krakowskie kluby potrafią się jednak porozumieć. Udany występ miał **Leszek Krackiewicz**. - *Jest graczem Górnik Zabrze - mówi trener Piotr Kocąb. - W poniedziałek jedziemy na rozmowy do Zabrze.*

W Cracovii z dobrej strony pokazali się: Kuźmiński i Kędziak (grał ostatnio w Kablu). W niedzielę Cracovia rozegra ostatni mecz kontrolny przed inauguracją II ligi w Brzozowie.

W ŁKS niczym nie wyróżniał się reprezentant kraju Trzeciak, którego oglądali wystawnicy PSV Eindhoven. W takiej formie ma niewielkie szanse na transfer do Holandii. Zupełnie bez wyrazu grał Saganowski. Podobał się Brazylijczyk Rodrigo, który strzelił oba gole dla gości. Grał też Nigeryjczyk... Hamlet. (AS)

Arka Gdynia - Wisła 1-1

Palej nie będzie wiślakiem

Przebywający w zgrupowaniu w ośrodku COS we Władysławowie piłkarze Wisły rozegrali wczoraj mecz kontrolny z III-ligową Arką Gdynia, remisując 1-1 (0-0), gola strzelił Giszka w 70 min, gospodarze prowadzili po bramce w 60 minucie.

- *W tym sparingu - mówi trener Wisły Jerzy Kowalik - grały z naszej strony dwie jednostki. Każdy z piłkarzy występował na boisku przez 45 minut. Nie wystąpili tylko bramkarz Sarnat, lekko kontuzjowany Kulawik (krwiak na nodze)*

i Pasionek, który wrócił co dopiero ze zgrupowania kadry olimpijskiej.

Trenerzy próbowali 4 nowych graczy, po pół meczu bronili **Bułka** i **Boraczyński**, grali także obrońca **Kazimierski** z Garbarni i pomocnik **Biskup** z Aluminium.

W niedzielę Wisła gra kolejny sparing z II-ligową Polonią Gdańsk, a w środę na zakończenie zgrupowania z Lechią Gdańsk.

Upadła ostatecznie sprawa pozyskania Krzysztofa Paleja z Tarnowa. (AS)

Gdzie dwóch się bije...

Włoch Mario Traversoni został ogłoszony zwycięzcą 19 etapu Tour de France, z Montbeliard do Dijon (172 km). Włoch zajął trzecie miejsce na mecie, ale sędziowie zdyskwalifikowali za niebezpieczną jazdę dwóch pierwszych - Holendra Voskampa i Niemca Heppnera. Niemiec Ullrich zachował żółtą koszulkę lidera. Przyjechał w peletonie, który stracił do czołwki około 18 minut. **Dzisiaj etap jazdy na czas (63 km), a w niedzielę zakończenie wyścigu w Paryżu.** (PAP)

Trzy zdania z za słupka

Wymiany i nadzieje

Dotarła do Polski wiadomość, że **Mariusz Piekarski**, już w jednej drużynie z Romario, wymienił z nim kilka piłek podczas ligowego meczu. Na razie nie robiłbym z tego sensacji. Nie na każdego polityka wymieniającego uścisk dłoni z Clintonem czy Kohlem czeka kariera, której oni doświadczyli.

TOMASZ DOMALEWSKI

Zakłady Specjalne dla powodzian

PP Totalizator Sportowy organizuje Zakłady Specjalne, z których całkowity dochód zostanie przekazany na rzecz powodzian. Zakłady są przymiowane do 3 sierpnia. Za niewielką kwotę pomagasz powodzianom, a jednocześnie masz szansę na wysoką wygraną.

Hokej na trawie

Zadecydowały karne

Dziś na stadionie Zwierzynieckiego odbędą się finały turnieju hokeja na trawie III OOM. Dziewczeta rozegrały drugą kolejkę spotkań grupowych. Oto komplet wyników:

Pałuki Żnin - Start Brzeziny 0-6 (0-2). Monika Turska 3, Izabela Taberska 2, Agnieszka Stefańska; Sparta Gniezno - Polar Wrocław 0-3 (0-1). Edyta Wojtkowiak, Sylwia Nowaczyk, Kinga Lieskie.

1. Polar	2	6	5-0
2. Start	2	3	7-4
3. Sparta	2	3	4-4
4. Pałuki	2	0	0-8

Chłopcy zakończyli już rozgrywki grupowe. Mecz o siódme miejsce: Polonia Środa Wielkopolska - Piast Cieszyń 2-0. Bramki: Radosław Bogucki oraz Krzysztof Śmigieński. O piąte miejsce: Pałuki Żnin - ŁKS Rogowo 1-3. Bramki dla zwycięzców strzelili: Krystian

Kłos, Bartłomiej Kozłowski i Robert Walczewski, a dla pokonanych Mariusz Rymer. Mecz o prawo gry w finale. Spotkają się w nim dziś Start Gniezno i Gąsawa. Ci pierwsi pokonali Stelę Gniezno 1-0 po bramce Mariusz Gromadzkiego. Gąsawa wyeliminował HKS Siemianowiczankę lepiej egzekwując rzuty karne, w regulaminowym czasie 2-2.

(PAN)

Kazał chłostać piłkarzy!

FIFA wdrożyła dochodzenie w sprawie doniesień, iż najstarszy syn dyktatora Iraku Saddama Husajna, Odai, nakazał chłostanie piłkarzy reprezentacji, która przegrała mecz eliminacyjny MŚ-98 z Kazachstanem (6 i 29.06). Odai jest prezesem Irackiej Federacji Piłkarskiej.

Kolarstwo górskie

51 kolarzy na Zarabiu

Dziś o godzinie 10.15 odbędą się w Myślenicach-Zarabiu zawody w kolarstwie górskim. Do imprezy zgłosiło się 51 zawodników z największych klubów w Polsce.

Kraków reprezentować będzie piątka kolarzy: Tomasz Sikora, Przemysław Szafraniec (Iskra Fantic Głogoców), Konrad Łapka, Łukasz Sukiennik oraz Piotr Tomana (WLKS Krakus Swoszowice). Oprócz wymienionych, kciuki będziemy trzymać za Marcina Rysia z Bolonii Start Tarnów. (PAN)

Multi lotek

10, 13, 14, 17, 23, 29, 30, 31, 40, 42, 51, 54, 55, 58, 62, 64, 65, 67, 68, 76

Umowa, która jest nadzieją Cracovii

Podpisanie w poniedziałek?

Wczoraj oczekiwano podpisania umowy trójstronnej między Cracovią, Urzędem m. Krakowa a niemiecką firmą „IVACO”. Rozmowy w tej sprawie trwają już od dłuższego czasu. Umowa ta ma umożliwić rozpoczęcie inwestycji na terenach przy ul. Kałuży, gdzie ma powstać centrum handlowo-usługowe i podziemny parking na 800 samochodów.

Do podpisania umowy jednak nie doszło. Podobno wszystko jest jednak na dobrej drodze

i umowa ta, po drobnych poprawkach, ma być podpisana w poniedziałek.

Przypomnę, że rok temu krakowscy radni opowiedzieli się za powołaniem Miejskiego Klubu Sportowego Cracovia Spółka Akcyjna. Miasto wniosło do tej spółki tereny przy ul. Kałuży. Także walne zebranie Cracovii wyraziło jednogłośnie parcie dla tej propozycji. - *Jedynym ratunkiem dla naszego klubu jest powstanie tej spółki - mówi prezes Cracovii Kazimierz Zawrotniak.* (AS)

M.S.H. WĘGIEL • KOKS
Sp. z o.o. DO 10.08.1997 - BONIFIKATA 3%
Składy Opatu w Krakowie: ul. Czyżewskiego 1, tel. 37-49-56
ul. Prądnicka 32, tel. 33-34-56, ul. Zabłocie 6-8, tel. 56-05-89
Dla posiadaczy kart rabatowych KLUBU BUSINESS FOUNDATION - BONIFIKATA 7%

Nowak i Piekarski - polski duet w Kurytybie

Ślub i... „rozwód”

Korespondencja „Dziennika” z Brazylii

Krzysztof Nowak (poprzednio Legia) i Mariusz Piekarski (poprzednio Zagłębie Lubin) w Brazylii są od roku. Dostrzeżeni podczas wyjazdu reprezentacji młodzieżowej do Ameryki Południowej (czerwiec 1996), szybko i niespodziewanie trafili do ligi mistrzów świata. Ich notowania ciągle rosły. Nie zostali wielkimi gwiazdami, ale doceniono ich umiejętności.

Formalnie byli zawodnikami... urugwajskiego klubu Atletico Rentistas Montevideo. Stamtąd błyskawicznie trafili do Atletico Paranaense w Kurytybie (licząca 1,7 mln mieszkańców stolica stanu Parana, na południu Brazylii). Transferami Polaków zajął się Brazylijczyk Juan Figer, licencjonowany menedżer FIFA, polski Żyd z Białegostoku (tam też się urodził Piekarski, mający - podobnie jak Nowak - 22 lata). Aby uniknąć ogromnych podatków, które wiązały się z kosztami wykupu i indywidualnych kontraktów obu graczy, najpierw przetransferował ich do Montevideo, a następnie do Kurytyby. Krzysztof Nowak został wypożyczony na rok (za 100 tys. dolarów), a Mariusz Piekarski definitywnie sprzedany (za 280 tys. dolarów).

Gdy zjawili się w Atletico Paranaense, drużyna zajmowała 23., przedostatnie miejsce w tabeli brazylijskiej I ligi. Dzięki ich dobrej postawie awansowała aż na 4 pozycję, mając tylko 2 punkty straty do lidera. Ostatecznie uplasowała się na 16. miejscu (pierwsze 8 drużyn rywalizowało potem w play-off).

Nasi rodacy zbierali za swoją grę bardzo pochlebne recenzje. Ich debiut nastąpił na największym stadionie świata Maracanie. Paranaense wprawdzie przegrało z Flamengo 0-1, ale potem wiodło im się coraz lepiej. Lokalna prasa wyceniała ich wartość na 1,2 mln dolarów za każdego. Chwalił ich słynny Rivelino. Nowak grał zwykle jako defensywny pomocnik, był głównie odpowiedzialny za zadania obronne. Piekarski pełnił rolę prawego pomocnika, który miał konstruować akcje ofensywne i wspomagać napastników.

Polacy zostali polubieni przez kolegów, kibiców i dziennikarzy. Stali się popularni, byli rozpoznawani na ulicy, proszeni o autografy. Prezes klubu Mario Sello Petralia, biznesmen włoskiego pochodzenia, przedstawiciel BMW i Porsche, zadbał o to, by nowi

futboliści dobrze się czuli w klubie i mieście. Obaj mieszkali w prywatnych apartamentach i otrzymywali godziwe uposażenie. Piekarski dostał fiata tempę, a Nowak volkswagena santanę.

Gdy w lutym polska reprezentacja grała w Goianii (stolica stanu Goias) z Brazylią, obaj gracze z Kurytyby zjawili się w naszej ekipie. Trener Antoni Piechniczek nie zdecydował się jednak powołać ich do kadry (Nowak miał za sobą występy w reprezentacji U-17, U-18 i młodzieżówce, a Piekarski w U-16, U-17 i młodzieżówce). Dopiero Krzysztof Pawlak powołał Nowaka na mecz eliminacyjny MŚ z Gruzją

dem par świadków (jednym z nich był oczywiście Nowak). Piekarski w tym samym dniu grał mecz i musiał się sprężyć, by nie spóźnić się do kościoła. Było mnóstwo gości, wiele ekip telewizyjnych.

Pięć miesięcy po ślubie nastąpił... rozwód. Tyle że Piekarski nie rozstał się ze swoją żoną, ale z... Nowakiem. Otrzymał bowiem kilka propozycji z innych klubów, m.in. ze słynnego Santosu, w którym grał Pele, i z Portuguesy Sao Paulo. Ostatecznie jednak podpisał kontrakt z Flamengo, w którym występuje słynny Romario (nie chce on grać w FC Valencia;



Mariusz Piekarski (z prawej) podczas debiutu w reprezentacji w meczu Polska - Gruzja w Katowicach. Fot. Wacław Klag

w Katowicach, a ten zrewanżował mu się jedną bramką. Piekarski na swą popularność zapracował nie tylko na boisku. 1 marca wziął on ślub z o 3 lata starszą Giovanną Kelley Ambrosio, miss Brazylii z 1996 roku. - Poznałem się podczas wywiadu telewizyjnego. Giovanna była reporterką stacji telewizyjnej Globo. Początkowo nie zwróciłem na nią większej uwagi, choć nie ukrywam, że często oglądałem się za urodziwymi Brazylijkami. Gdy Giovanna odnalazła mnie podczas klubowego pikniku, zakochałem się w niej - powiedział Piekarski.

Ślub odbył się w kościele św. Stanisława w Kurytybie. Zaproszenia wysłano do ponad 300 osób, w tym do kolegów i trenerów z drużyny oraz miejscowej śmietanki towarzyskiej. Nie brakowało oczywiście Polonusów. Każde z młodych miało po... sie-

hispański klub domaga się jego powrotu).

Nowak pozostał w Paranaense. Kontrakt z tym klubem miał podpisany do 14 sierpnia. - Już dwa miesiące wcześniej rozmawiałem z prezesem klubu w sprawie ewentualnego przedłużenia kontraktu. Prezes mówił mi, że do sprawy wrócimy tuż przed nowym sezonem. W Brazylii nigdy nikomu się nie spieszy. Mijały jednak dni, ale klub - choć podobno chciał, bym grał w nim dalej - nie podejmował ze mną rozmów. Gdybym zagrał choćby minutę w nowym sezonie w Paranaense, to już nie mógłbym zmienić klubu. To czekanie było dla mnie denerwujące - mówił mi Nowak, gdy byłem w Kurytybie. Ostatecznie został w klubie. Jak sobie w nim będzie radził bez Piekarskiego?

JERZY FILIPIUK

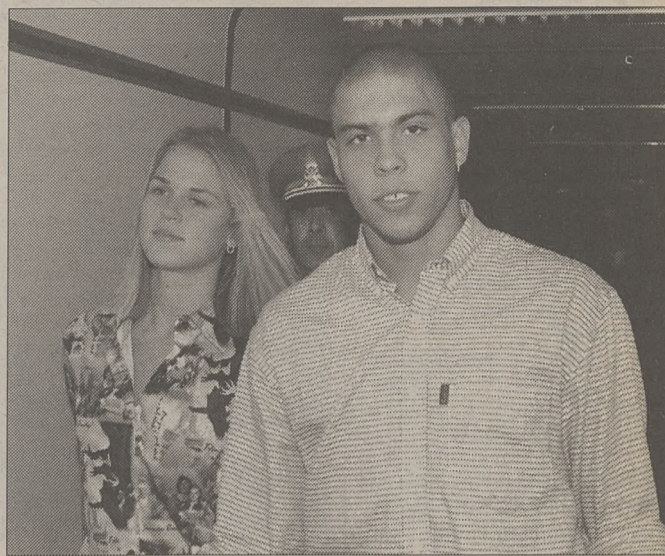
Inter zmontował superzespół

Ronaldo już w Mediolanie

W piątek ze swego kraju przybył do Mediolanu Brazylijczyk Ronaldo. 20-letni Ronaldo, najlepszy piłkarz świata w ubiegłym roku, grał będzie w zespole Inter Mediolan.

Ronaldo, który zjawiał się w Mediolanie w towarzystwie narzeczonej, Susany Werner, nie witały tłumy kibiców. Termin jego przylotu trzymany był w tajemnicy. Oficjalnie superstar światowego futbolu zostanie zaprezentowana kibicom w niedzielę na stadionie Meazza, podczas towarzyskiego meczu: Inter - Manchester United.

Inter zapłacił poprzedniemu klubowi Ronaldo, Barcelonie, 27 mln za wykupienie kontraktu (pozwolenie na to musiała wydać także FIFA). Pięcioletnia umowa Ronaldo z Interem warta jest 14 mln dolarów, przy czym piłkarz rocznie będzie zarabiał ok. 3 mln USD. Inter skupił w swoich szeregach wiele zagranicznych piłkarskich gwiazd. Prócz Ronaldo w tej mediolańskiej drużynie występować będą Argentyńczyk Zanetti i Simeone, Nigerijczyk Kanu, Chilijczyk Zamorano, Brazylijczyk Ze Elias, Francuz Djorkaeff.



Ronaldo z narzeczoną Susan na lotnisku w Mediolanie. Fot. PAP/CAF

Wiadomość o decyzji FIFA, zatwierdzającej Ronaldo do Interu, wywołała w Mediolanie olbrzymi popyt na sezonowe karty na mecze Interu.

Tymczasem do Barcelony przyjechał brazylijski piłkarz Sonny Anderson. Brazylijczyk ma podpisać z FC Barcelona pię-

cioletni kontrakt na kwotę 3 miliardów peset (20 mln dolarów). Anderson ma przejść testy medyczne, potem zostanie zaprezentowany kibicom i dziennikarzom. 26-letni Anderson ma zastąpić w Barcelonie swego rodaka Ronaldo. Poprzednio Anderson występował w AS Monaco. (PAP)

Barometr „Dziennika”

Plusy i minusy tygodnia

- + Grażyna Jabłońska (Wawel) za zdobycie dwóch złotych medali w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w strzelectwie.
- + Kinga Jelonek (Jordan) za wywalczenie rekordowej liczby 8 medali w pływaniu na OOM.
- + Jacek Sokulski (Unia Tarnów) za 4 złote medale w pływaniu na OOM.
- Hokeiści Podhala za nie podjęcie treningów i bunt przeciwko trenerowi Grabowskiemu.

Telewizyjne okienko

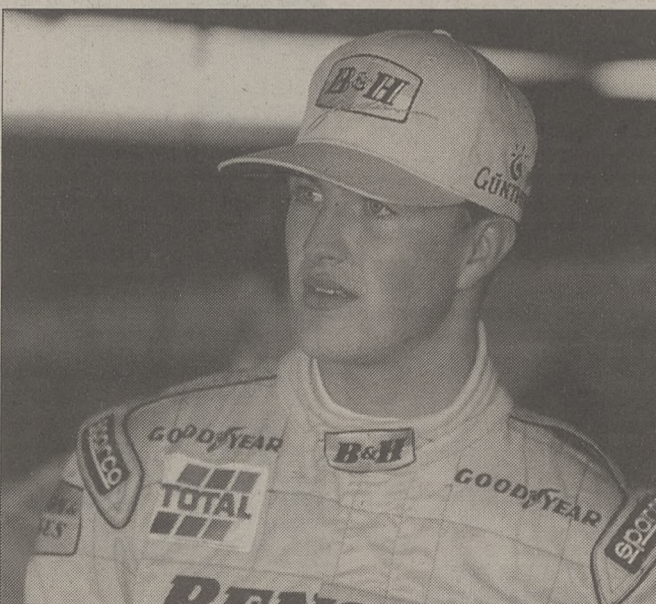
Telewizyjnym kibicom polecamy:

- DZISIAJ**
- TVP, program 2, godz. 16: półfinały turnieju tenisowego kobiet „Warsaw Cup”.
 - Tour de France, na żywo etap jazdy indywidualnej na czas dokoła Disneylandu, Eurosport, godz. 15.30 - 17.30, powtórka godz. 22.
 - Piłka nożna, finał niemieckiego Pucharu Ligi: Bayern Monachium - VfB Stuttgart, ARD, godz. 18.55 - 21.45
- NIEDZIELA**
- Tour de France, ostatni etap do Paryża, Eurosport, godz. 13.30 - 17.30.
 - Formuła 1, Grand Prix Niemiec, Canal +, transmisja bezpośrednia (zakodowana), godz. 13.50 - 15.25 i transmisja w RTL (niekodowana), godz. 14 - 16.25.
 - Koszykówka, kobieca NBA: Cleveland - Utah, NBC Super Channel, godz. 16 - 18.

(S)

Przed niedzielnym GP na torze Hockenheim

W jaskini Schumacherów



Ralf Schumacher wygrał piątkowy trening przed GP Niemiec. Czy również dobrze spisie się w niedzielę? Fot. Archiwum

Niemieccy kibice stają w niedzielę przed trudnym wyborem. Kogo dopingować? Kierowców Formuły 1 startujących w Grand Prix Niemiec na torze Hockenheim czy też Jana Ullricha, zwyciężającego w Tour de France na Polach Elizejskich? (nb. byłaby to pierwsza wygrana kolarza niemieckiego w tym najbardziej prestiżowym wyścigu).

27 lipca miliony widzów zasiądą przed telewizorami, by po-

dziwiać jazdę swego faworyta. Tylko którego - Michaela Schumachera, jego brata Ralfa czy może Heinza-Haralda Frentzena? Najlepiej wszystkich razem, a na dokładkę powracającego po chorobie sąsiada - Austriaka Bergera. Jedno jest pewne - w niedzielę szalę ogarnie Niemcy.

Michael Schumacher ma tylko 4 pkt przewagi (47 pkt) nad drugim w klasyfikacji Villenuevem (43 pkt), który po zmianie koloru włosów na blond wyraż-

nie wrócił do formy (sic!). Ralf Schumacher jest 11 z 7 pkt i jak na razie najlepszym debiutantem. Frentzen na 4 pozycji z 19 pkt, do tego dysponuje superszybkiem Williamsem. Ale tylko Michael wie co znaczy zwyciężyć w GP Niemiec - w 1995 roku widział, stojąc na najwyższym podium, jak rodacy kochają F1 (i jego oczywiście też). Villeneuve był tu przed rokiem 3, Frentzen 8, a Ralf tylko jako kierowca Formuły 3. Powinien powrócić Berger, który po problemach z migdałkami i tragicznej śmierci ojca (w wypadku samolotowym) marzy o powtórzeniu sukcesu z 1994 roku (triumfował wówczas na Ferrari).

Tor w Hockenheim fascynuje wielkimi prędkościami (przebiegną to 231 km/h). Na prostych kierowcy rozwijają ponad 300 km/h, by na szykanach zwolnić do 90 km/h. Począs nie tylko piloci. Tu pierwszoplanową rolę grają silniki, zmuszone do ciągłej pracy na najwyższych obrotach. Tarcze hamulcowe aż świecą z rozgrzania, opony ścierają się w oczach. Protestują ekolodzy - bolidy po prostu „pożerają” paliwo.

W Wielkiej Brytanii Williams odniósł 100 zwycięstwo. Więcej ma tylko Ferrari (111) i McLaren (105). I to między tymi stajniami powinna się rozegrać walka o triumf w Hockenheim. (RS)

Piłkarki ręczne Cracovii trenują przed nowym sezonem

Beniaminek w Szczyrku

13 września rozpoczyna się rozgrywki w I lidze piłkarek ręcznych. Weźmie w nich udział 12 zespołów (dwa spadają). Rywalizować one będą systemem „każdy z każdym” (mecz i rewanż) w dwóch rundach. Łącznie każdy zespół rozegra 44 mecze. W soboty i niedziele będzie grał z tym samym rywalem. Nastąpi więc powrót do sprawdzanego systemu sprzed lat.

Beniaminek ligi, zespół CRACOVII, przygotowania do nowego sezonu rozpoczął 21 lipca. Najpierw trenował w Krakowie, a w najbliższy poniedziałek wyjeżdża na obóz do Szczyrku, gdzie będzie przebywać do 6 sierpnia. Po powrocie planowane są treningi w hali Wawelu

(dwa razy w tygodniu) i sparingi (m.in. z AZS-AWF Kraków i Gościbą Sułkowice). Być może krakowiankom uda się też wystąpić w jakimś turnieju.

Ligowe mecze Cracovii rozgrywać będzie najprawdopodobniej w hali AWF, która zapewnia widzom lepszy komfort niż mała i ciasna hala Wawelu. Tam też odbywałby się jeden trening w tygodniu. Kierownictwo AWF jest przychylnie Cracovii, ale ostateczna decyzja w sprawie lokalizacji jej spotkań jeszcze nie zapadła.

Trener Edward Surdyka na treningach ma do dyspozycji maksymalnie 16 zawodniczek. Z przyczyn rodzinnych zrezygnowała z gry Małgorzata Pu-

tek. Jedyną „nową twarzą” jest była zawodniczka Gościbii, Cecylia Kurek, która ostatnio grała w AZS-AWF Warszawa. W stolicy wyszła za mąż, urodziła dziecko i przerwała studia. Teraz chce je kontynuować w AWF Kraków. Występuje na kole i na rozegraniu. Inna szczypiornistka z Sułkowic, Beata Skorut, która miała zdawać na UJ, także była zainteresowana grą w Cracovii, ale nie dała znaku życia.

- Jestem realistą. Na wielkie zakupy ze względu na trudną sytuację finansową trudno liczyć. Myślę jak przygotować zespół, żeby nie spadł on z ligi. To jest nasz główny cel - powiedział trener Surdyka.

(FIL)

Od środy mamy nowego selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski, został nim 44-letni JANUSZ WÓJCİK, trener, który doprowadził naszą drużynę olimpijską do srebrnego medalu w Barcelonie. Oto zapis pierwszej konferencji prasowej nowego selekcjonera.

- Kandydaci na selekcjonera odpowiadali na 13 pytań postawionych przez specjalny zespół kierowany przez Leszka Jezierskiego, szefa zespołu ds. reprezentacji. Czy może Pan zdradzić - czego dotyczyły pytania? Jak długi elaborat Pan napisał?

- Z grubsza trzech spraw. Pierwsza grupa to były pytania dotyczące osoby kandydata, druga - to była koncepcja pracy z reprezentacją, trzecia - sprawy organizacyjne. Nie wysłałem do PZPN żadnego długiego elaboratu, moje spostrzeżenia spisałem na 6 stronach.

Janusz Wójcik w ogniu pytań

Nie musimy być chłopcami do bicia!

Naszym celem jest awans do finałów mistrzostw Europy 2000, ale już teraz naszemu futbolowi potrzebny jest jakiś spektakularny sukces

Rywal - współpracownikiem

- Decyzja PZPN obsadzająca w roli selekcjonera i drugiego trenera dwóch rywali jest sporym zaskoczeniem. Chyba ewenementem w skali światowej? Jak Pan wyobraża sobie współpracę ze swoim kontrkandydatem - Edwardem Lorensem?

- Znamy się z Edwardem nie od dzisiaj. Rywalizowaliśmy kiedyś na boisku, grając w przeciwnych zespołach w czasie spartakiady młodzieży. Kiedy prowadziłem drużynę olimpijską, przed meczem z Anglią przyjechał na zgrupowanie Edek i na zasadach koleżeńskich przez cztery dni nam towarzyszył. Po rozmowach z prezesem Marianem Dziurówicem i Leszkiem Jezierskim doszliśmy do wniosku, że nie należy gubić tego kapitału, który został do tej pory przez Edwarda zebrany. On ma doskonałe rozeznanie piłkarzy krajowych, prowadził drużynę reprezentacyjną do lat 21. Wprowadził z tą drużyną nie osiągnął sukcesu, czyli awansu, ale zebrał bardzo wiele doświadczeń, z których będę mógł skorzystać. Ja się cieszę z tego, że współpracując od dzisiaj ze mną kolega tak ambitnie walczył o zaszczytny fotel selekcjonera. Wierzę, że ta ambicja zostanie skierowana teraz we wspólnym kierunku. Gdybym nie wyraził zgody na tę kandydaturę, myślę, że szkalibyśmy wspólnie z prezesem Dziurówicem innego człowieka.

Nie zamykam drzwi przed nikim!

- Czy będzie Pan starał się odbudować reprezentację na graczach drużyny olimpijskiej. Na sali jest Wojciech Kowalczyk, czy widzi go Pan w reprezentacji?

- Myślę, że jego obecność tutaj na sali świadczy, jak jest w to wszystko zaangażowany. Myślę, że nie zapomni, jak się gra w piłkę nożną. Nie widzę, żeby miał jakąś specjalną nadwagę, o czym się tak wiele mówiło. Możemy go zaraz wspólnie zważyć. A co to tego - kto będzie grał w drużynie narodowej, to mogę najkrócej powiedzieć tak: nie zamykam



Czy Andrzej Juskowiak (w środku przy piłce) stanie się mocnym punktem drużyny Wójcika?

Fot. Tomasz Markowski

drzwi reprezentacji przed nikim. Nie chciałbym ich przed nikim uchylać, mam tu na myśli przede wszystkim olimpijczyków z Barcelony, nie chcę nikomu zamykać drogi, ani młodemu, ani starszemu wiekiem piłkarzom. W mojej reprezentacji będzie grało aktualnie 11 najlepszych polskich graczy niezależnie od tego, gdzie występują - w kraju czy za granicą.

- Pana poprzednik mówił o potrzebie zatrzymania exodusu polskich piłkarzy na Zachód. Czy to jest w ogóle realne?

- Absolutnie - nie. Mamy teraz takie czasy, że piłkarz może wybierać klub. Decydują finanse. Dlatego jestem realistą i wiem, że najlepsi polscy piłkarze będą nam uciekać z kraju. Pozwalają na to przepisy, po casusie Bosmana piłkarz jest wolnym człowiekiem. Dlatego tak ważną sprawą będzie problem prawidłowej selekcji. Musimy obserwować nie tylko to, co dzieje się na naszych stadionach, ale śledzić na bieżąco ligi zagraniczne. „Obcokrajowcy” muszą być cały czas pod pilną obserwacją. Trzeba będzie jeździć do zagranicznych klubów, rozmawiać z piłkarzami, ich klubami. Wiadomo, że zgodnie z przepisami UEFA obowiązuje w roku limit 7 spotkań. Musimy zrobić dokładną listę - kto z naszych reprezentantów rozegrał ile spotkań w drużynie narodowej? Myślę, że przy dobrej woli obu stron (PZPN i zagranicznych klubów), będzie można jeszcze dodatkowo coś wynegocjować.

Twarda ręka to konsekwencja

- Czy może Pan już dzisiaj podać nazwiska Pana współpracowników? W niektórych wywiadach wymieniał Pan nazwiska Bońka, Lubańskiego, Tomaszewskiego...

- Obiecałem prezesowi Dziurówicowi, że taką listę dostarczę do 10 dni. Musimy mieć sztab ludzi, mamy już drugiego trenera, potrzebny jest menedżer, lekarz, zespół do spraw odnowy, będę optował za specjalistą fizjologiem odpowiedzialnym za motorykę zawodników. A co do na-

zwisk, jestem po wstępnych rozmowach z Bońkiem i Lubańskim. Na razie nie ustaliliśmy jeszcze nic konkretnego, ale myślę, że trzeba koniecznie w pracy z reprezentacją wykorzystać piłkarskie autorytety. Na jakich stanowiskach - tego jeszcze dzisiaj nie umiem powiedzieć. W naszym zespole musi się znaleźć miejsce dla Pawła Janasa, prowadzącego drużynę olimpijską. Musimy ściśle ze sobą współpracować.

- Słynie Pan z twardej ręki...



Fot. PAP/CAF

- Prowadzę teraz drużynę narodową i tutaj nie jest potrzebna twarda ręka, tylko konsekwencja w realizowaniu postawionego celu. A mój cel jest jeden: chciałbym prowadzoną przeze mnie reprezentację po raz pierwszy w historii polskiej piłki nożnej doprowadzić do finałów mistrzostw Europy w 2000 roku. Do tej pory Polacy zawsze przegrywali eliminacje, może wreszcie przełamamy tę złą passę? Powtarzam - wszyscy: trenerzy, zawodnicy, cała ekipa towarzysząca repre-

zentacji, muszą mieć ten sam jeden cel. Na zakwalifikowanie się do finałów mistrzostw Europy czekają wszyscy kibice. Piłka była i jest naszą dyscypliną numer jeden.

Pół roku na budowę szkieletu

- Kiedy liczy Pan na pierwsze efekty swojej pracy?

- Liczę, że efekty przyjdą w meczach eliminacyjnych do mistrzostw Europy. 17 stycznia 1998 roku, po losowaniu, poznamy naszych rywali i wówczas będzie coś więcej można

powiedzieć o naszych szansach. Najbliższe pół roku zamierzam poświęcić na budowę szkieletu reprezentacji. Mamy jeszcze dwa spotkania w eliminacjach mistrzostw świata (z Mołdawią i Gruzją na wyjeździe), to będzie też jakiś test prawdy dla tych, którzy grają na co dzień za granicą. Czy przyjadą na te mecze? Wiem również, że polskiemu piłkarstwu potrzebny jest jakiś spektakularny sukces. Chcemy we wrześniu rozegrać towarzyski mecz międzypaństwowy, a do-

chód z niego przeznaczyć na pomoc dla powodźian. Nie chciałbym jednak rywala z pierwszego europejskiego szeregu, wolałbym średniaka, którego można pokonać i tym samym poprawić atmosferę wokół piłki nożnej.

Kontrakt na 3 lata?

- Na jak długo jest przewidziany Pana kontrakt z PZPN?

- Ta sprawa nie jest jeszcze precyzyjnie ustalona, spotkaliśmy się dzisiaj w parę godzin po mojej nominacji. Z rozmów z prezesem Dziurówicem wiem, że mam mieć kontrakt do finałów mistrzostw Europy w 2000 roku. A co dalej - zobaczymy (prezes Marian Dziurówicz: - Takie są nasze zamierzenia. Jeśli wyniki reprezentacji będą pozytywne, to kontrakt z panem Wójcikiem może być przedłużony na eliminacje do mistrzostw świata w 2002 roku w Japonii i Korei Południowej).

- Na ile opiewa Pana kontrakt?

Kluby zagraniczne zgodnie z przepisami UEFA zgodzą się na zwalnianie piłkarzy na 5 dni przed meczem. To musi wystarczyć. Tylko że zawodnicy muszą przyjeżdżać faktycznie 5 dni przed spotkaniem. A dzisiaj przyjazd zawodników przypomina pospolite ruszenie czy wędrowanie na odpust.

- Przed wyjazdem z kraju był Pan w konflikcie z niektórymi osobami z PZPN. Czy nie boi się Pan, że to utrudni może Panu pracę?

- Konflikty były i będą, bo gdzież ich nie ma. Nauczyłem się, że w pewnych sprawach trzeba iść na kompromis. Nadal nie podobają mi się niezrozumiałe dla mnie nieporozumienia na linii PZPN - kluby. Z niesmakiem odbierałem w Emiratach różne informacje o przepychankach wewnętrznych. Te sprawy wymagają uporządkowania. Jeśli my ich nie zmienimy, to przyjdą inni i nas... zmienią!

- Podobno kiedyś przeprowadził Pan rano trening z pił-

karzami Legii, a po południu był już w Zjednoczonych Emiratach Arabskich?

- Podpisałem wcześniej wstępny kontrakt ze stroną arabską na prowadzenie ich drużyny. Notabene nagabywany byłam już w czasie olimpiady. Potem byłem jeszcze raz na rozmowach. Wyjechałem z kraju 4 stycznia 1994 roku, bo upłynął mi kontrakt w Legii, notabene 3 dni wcześniej rozmawiałem z panem Romanowskim i zostało wszystko wyjaśnione.

- Czy zamierza się Pan spotkać z Antonim Piechniczkiem?

- Bardzo szanuję go jako na wskroś uczciwego człowieka i wysokiej klasy fachowca. Nie zapominajmy, że dwa razy grał z reprezentacją w finałach mistrzostw świata i w Hiszpanii zdobył trzecie miejsce. Pracowaliśmy razem w Emiratach Arabskich przez 1,5 roku. Piechniczek, obejmując fotel selekcjonera, wiedział, jakie ryzyko podejmuje. Tym razem przegrał, ale nie przekreśla to jego dorobku. Nikt mu tego dorobku nie odbierze. Tak, będę chciał spotkać się z Piechniczkiem.

- Czy nie ma Pan obaw, obejmując stanowisko selekcjonera?

- Oczywiście, że mam. Mam świadomość, że obejmuję bardzo eksponowane stanowisko, że będę narażony na ataki z różnych stron. Takie obawy mam. Ale wierzę, że mogę coś dobrego zrobić dla polskiej piłki nożnej.

- W ostatnich dwóch tygodniach miał Pan bardzo pozytywną prasę...

- I chciałabym dzisiaj publicznie podziękować za to wszystkim dziennikarzom. Nie było to z mojej strony inspirowane, myślę, że każdy pisał to, na co miał ochotę. Taka jest rola prasy i w swojej pracy będę się z tym liczył. Wiem, że jeśli nie będzie wyników, to mogę dostać mocno po nosie. Postaram się nie dać Wam szansy!

- Czy nie podbija Pan znowu bębenka? Czy polską piłkę stać na rywalizację z czołową europejską? Pana poprzednik powiedział na swojej ostatniej konferencji prasowej, że popełnił duży błąd, też mówiąc o możliwości wygrania eliminacji do mistrzostw świata, a zdaniem Piechniczka należało powiedzieć tak: rywale są poza naszym zasięgiem, naszym sukcesem będzie, jeśli urwiemy im jakieś punkty.

- Nie jestem cudotwórcą, ale uważam, że stać nas na stworzenie silnej drużyny, która będzie mogła z powodzeniem walczyć o awans do mistrzostw Europy. Wcale nie musimy być chłopcami do bicia! Nie mamy gorszego potencjału ludzkiego niż np. Czesi. Tylko musimy być lepiej zorganizowani, wszystkie sprawy od selekcji po zgrupowania, kwestie finansowe - muszą być dograne i precyzyjnie ustalone. Chciałbym stworzyć motywacyjny dla piłkarzy system premiowania. Żeby była jasność - moim celem jest awans do finałów mistrzostw Europy, natomiast co do miejsca w tych finałach, to nie mogę złożyć żadnej deklaracji.

- Niezakwalifikowanie się do finałów mistrzostw Europy...

- Będzie moją porażką!

Zgrupowanie to nie odpust

- Pana poprzedników krytykowano właśnie za zbyt długie zgrupowania...

- To trzeba będzie rzeczywiście zmienić. Zgrupowania muszą być, ale znam reguły gry.

Notował: ANDRZEJ STANOWSKI

Niedziela



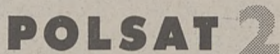
- 7.00 Rolnictwo na świecie: Portugalia
- 7.15 Notowania
- 7.45 Videopasje (5) - program Jerzego Surdela
- 8.05 Poranek filmowy
- 8.30 Domowe abecadło: E
- 9.00 „Noe Beckett i jego arka” (3/13) - serial USA
- 9.50 W Starym Kinie: „Pięcioraczki” - komedia francuska (1954), reż. Henri Verneuil, wyk. Fernandel, Françoise Arnoul, Michael Ardan, Louis de Funès (100 min)
- 11.40 Dzieci soboru zadają pytania (5): Wiosna Kościoła
- 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
- 12.20 Ludzki świat
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.40 Zwierzęta świata: Wokół Jeziora Górnego - wyprawa z Tomem Starlingiem (1) - kanadyjski film dokumentalny
- 14.15 Seriale wszech czasów: „Wojna domowa” (6/15) - serial TVP (emisja z teletekstem)
- 14.40 Rozmowy o zmierzchu i świcie. Rozmowa 5: STS i Mazury Program Magdy Umer o Agnieszce Osieckiej.
- 15.15 Świat Bałtyku: W morskiej toni - film dokumentalny Jacka Sarnackiego
- 16.25 Wakacje z przyrodą
- 16.35 Z kamerą wśród zwierząt
- 17.00 Telexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Dotyk anioła” (7/21) - serial USA (emisja z teletekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Savannah” (28/35) - serial USA
- 20.55 Zwyczajni - niezwykajni
- 21.40 Sportowa niedziela
- 22.25 Upadek starego Pekinu - reportaż
- 22.55 „Petulia” - melodramat USA (1968), reż. Richard Lester, wyk.: Julie Christie, George C. Scott, Richard Chamberlain (101 min)
Głośny przebój końca lat 60. z udziałem lubianych gwiazd, muzyką Johna Barry'ego i kilkoma świetnymi piosenkami.
- 0.35 Rody fabrykanckie: Szajber i Grohman

- 10.50 Pogotowie ekologiczne Dwójki
- 11.00 Zaginione cywilizacje (4): Grecja - czasy świetności - angielski film dokumentalny
- 12.00 Świat się śmieje: „Furtzany gang” - komedia angielska (1960), reż. Robert Asher, wyk.: Terry Thomas, Athene Seyler, Hatie Jacques (77 min)
Godna, poważna organizatorka akcji charytatywnych i jej podopieczni stają się źródłem potężnego zamieszania. A wszystko zaczęło się od futra odrzuconego przez zazdrośną żonę.
- 13.20 Bara, bara - film dokumentalny Marii Zmarz-Koczanowicz i Michała Arabudzkiego
- 14.25 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.35 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 16.05 Studio sport Warsaw Cup - finały
- 17.05 „Beverly Hills 90210” (87) - serial USA
- 17.50 Halo Dwójka
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny Z Krakowa: Kronika
- 18.35 Va banque - teleturniej
- 19.05 7 dni świat
- 19.35 Bajki dla dzieci słabowidzących: „Złotowłosy”
- 20.00 Koncert finałowy - Fama'97
- 21.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (5/89) - serial USA
- 22.00 Panorama
- 22.35 Fama'97: Piosenki Agnieszki Osieckiej
- 23.30 Optimus sport telegram
- 23.35 Techno - reportaż Roberta Balińskiego i Joanny Makowskiej
- 0.15 Love Parade - Berlin 1997



- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn programów religijnych
- 8.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 8.30 System - program komputerowy
- 9.00 Klip-Klapy - najmłodsza lista przebojów
- 9.30 Widget - serial animowany USA
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Na własnych śmieciach (8) - serial komediowy USA
- 11.30 Góry przeznaczenia (9) - serial kanadyjski
- 12.30 „Osądzić miłość” - francuski film kryminalny (1977), reż. Andre Cayatte wyk. Annie Girardot, Bibi Anderson (96 min)
Śledztwo w sprawie zabójstwa biznesmena. Głównymi oskarżonymi są żona zamordowanego i jej kochanek.
- 14.15 Potężna dżungla (21) - serial USA
- 14.45 Miss Lata z Radiem
- 15.00 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
- 15.30 Dyżurny satyryka kraju - program Tadeusza Drozdy
- 16.00 Informacje
- 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia - teleturniej 25'
- 16.45 „Rollercoaster” - film sensacyjny USA (1977), reż. James Goldstone wyk.: Richard Widmark, George Segal, Timothy Bottoms, Henry Fonda, Susan Strasberg (114 min)
Terrorysta podkładający bomby w wesołych miasteczkach i podążający jego tropem uparty inspektor.
- 18.45 Informacje

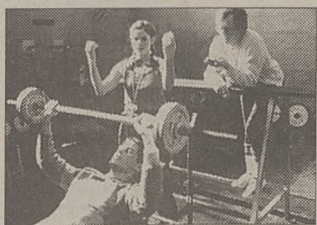
- 19.00 Jastrzab atakuje (7) - serial USA
- 19.50 Anatomia sukcesu
- 19.55 Czarne kapelusze (9) - serial sensacyjny USA
- 20.55 „Pocztówki znad krawędzi” - film USA (1990), reż. Mike Nichols, wyk.: Meryl Streep, Shirley MacLaine, Dennis Quaid, Gene Hackman, Richard Dreyfuss, Rob Reiner (98 min)
Dwie kobiety: przedwcześnie zniszczona przez alkohol i narkotyki aktorka i jej matka, była gwiazda komedii filmowych. Na podstawie bestsellerowej powieści Carrie Fisher.
- 22.45 Na każdy temat - talk show
- 23.45 Magazyn sportowy
- 0.45 Dolina lalek (40) - serial USA
- 1.10 Muzyka na bis: Koncert tygodnia; Przytul mnie - nocny program muzyczny



- 7.00 CNN News 7.30-9.30
- Seriale animowane 9.30 Orbitalny (17) 10.30 Prawo do miłości (23) 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (23) 12.30 Dżana Music 13.30 Dance World 14.00 Link New Look - magazyn mody 14.30 DJ's Club 15.00 Maximum czadu - magazyn sportowo-muzyczny 15.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 16.00-18.00 Seriale animowane 18.00 Orbitalny posterunek (18) 50' 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości, (24) 20.00 Grace w opałach (24) 21.00 Gra!my 21.05 Usta Usta 21.30 Master Hot 21.50 Dżana Top 22.00 PEMS 23.00 Gra!my 23.05 Soundtrack 23.30 Afficionado 24.00 Przytul mnie



- 7.00 Pogoda. Fakty
- 7.05 Telezakupy
- 8.00 Pogoda. Fakty
- 8.10 Filmy animowane dla dzieci
- 9.00 Rodzina Chiary (4) - serial włoski dla młodzieży
- 10.00 Na starcie (28) - serial dla młodzieży
- 10.30 Beeper - magazyn muzyczny
- 11.30 Pogoda. Fakty
- 11.35 Dance Time
- 12.00 Świat wokół nas
- 12.30 Gillette World Sport Special
- 13.00 Pogoda. Fakty
- 13.05 Magnum (134) - serial sensacyjny USA
- 14.00 „Oxford Blues” - film USA (1984), reż. Robert Boris, wyk. Rob Lowe, Ally Sheedy, Julian Sands, Amanda Pays, Michael Gough, Aubrey Morris, Gail Strickland, Alan Howard (97 min)



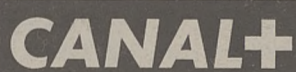
Opowieść o dorastaniu, przyjaźni, miłości.

- 15.45 Rozmowy u Waldorffa
- 16.00 Pogoda. Fakty
- 16.10 Time Trax (47) - serial SF USA
- 17.00 Detektyw Remington Steele (58) - serial sensacyjny USA
- 18.00 Nieśmiertelny (13) - serial kanadyjsko-francuski

- 18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
- 19.10 Kryptonim prosiaczek (11) - serial angielski
- 19.45 Mission Impossible (34) - serial sensacyjny USA
- 20.40 Hardcastle i McCornick (5) - serial USA
- 21.50 Pogoda. Fakty
- 22.00 Riptide (29) - serial kryminalny USA
- 22.50 Nie z tej ziemi (27) - serial USA
- 23.20 Nieśmiertelny (13) - serial kanadyjsko-francuski
- 0.10 Taaaka ryba - magazyn wędkarski
- 0.40 Fakty - serwis informacyjny



- 8.05 Myszką Willy wędruje po świecie - serial animowany
- 8.30 Stefania Toczyska śpiewa pieśni Chopina, Schumana i Karłowicza (powt.)
- 9.50 Letni koncert - bajka dla dzieci
- 9.50 Model na lato (1) - program dla małych majsterkowiczów
- 10.10 „Pod wiatr” - film sensacyjny USA (1991), reż. Larry Elikann, wyk. Judy Davis, Sam Neill
- 11.45 XVIII hotelowe spotkania z balladą
- 13.15 Przesiadka do rajy (9) - serial australijski
- 14.05 Uniwersytet Jagielloński wczoraj i dziś
- 14.25 Przeboje TV Kraków
- 15.10 Zuzia i jej przyjaciele - serial dla dzieci
- 15.35 Świat przyrody - angielski serial dokumentalny
- 16.30 Kraków muzyczny: Elżbieta Stefańska - portret artystki
- 17.00 Bedeker prywatny: prof. Franciszek Ziejka
- 17.20 Marginałki - program rozrywkowy (powt.)
- 17.45 W hołdzie mistrzom
- 18.10 Kronika
- 18.35 Rodzina Addamsów (14) - serial komediowy USA
- 19.30 Świat ogrodów - angielski serial dokumentalny
- 20.00 „Mordercy są wśród nas - historia Szymona Wiesenthala” (2-ost.) - film amerykańsko-węgierski
- 21.45 Kronika
- 22.00 Nasza Antena
- 22.10 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 22.30 O.N.A.: Bzzzzz - koncert
- 22.50 Parodie Jerzego Kryszaka
- 23.15 „Hydraulic” - komedia izraelska, reż. Miki Behagen (90 min)



- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane
- 8.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany
- 8.25 Matki i ich małe (2) - film dokumentalny
- 8.55 „Małolaty Ninja na wojennej ścieżce” - komedia przygodowa USA (84 min)
- 10.35 „Ulubiony syn” - film francuski, reż. Nicole Garcia (97 min)
- 12.30 Kaszaloty wynurzają się z głębin - film dokumentalny
- 13.20 Superdeser: Picasso byłby świetnym kelnerem - magazyn filmów krótkometrażowych
- 13.50 Formuła 1 (Grand Prix Niemiec)
- 16.15 Formacja Nieżywych Schabuff - koncert (52 min)

- 17.10 „Usta usta” - komedia hiszpańska, reż. Manuel Gomez Pereira (106 min)
- 19.00-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 19.00 Star Trek. Voyager (20) - serial SF USA
- 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Potyczki z Jeannie” - komedia USA (1994), reż. James L. Brooks, wyk. Nick Nolte, Whittni Wright, Albert Brooks, Julie Kavner (112 min)



Opowieść o wyjątkowo niesfornej dziewczynce i uwielbiającym ją tatusiu - a zarazem ostry, satyryczny obraz Hollywoodu.

- 21.55 Za ciosem - magazyn boksu zawodowego
- 22.50 „W słusznej sprawie” - film sensacyjny USA, reż. Arne Glimcher (98 min)
- 0.30 „Morderczy eksperyment” - film erotyczny USA (90 min)
- 2.05 „Carrington” - film angielski, reż. Christopher Hampton (117 min)
- 4.05 „W pajęczynie zdrady” - film sensacyjny USA, reż. S. Stern (88 min)
- 5.35 „Biały balonik” - film irański, reż. Jafar Panahi (81 min)



- 7.10 My i inne zwierzęta - serial przyrodniczy
- 8.00 Siódemka dzieciakom
- 9.00 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego - Andrzej Pągowski
- 9.55 Kameleon - serial USA
- 10.40 Sliders - serial dla młodzieży
- 11.30 Siódemka dzieciakom
- 12.20 Autostrada do nieba - serial USA
- 13.15 Zbawca ludzkości - serial komediowy
- 13.40 „Abbott i Costello spotykają mordercę, Borisa Karloffa” - komedia USA (1949), reż. Charles T. Burton, wyk. Bud Abbott, Lou Costello, Boris Karloff, Lenore Aubert (100 min)
Para świetnych komików tym razem w hotelu, gdzie zostało popełnione morderstwo.
- 15.20 Detektywi z wyższych sfer - serial sensacyjny
- 16.10 Siódme niebo - serial USA
- 16.55 Zwariowany świat reklamy - program rozrywkowy
- 17.50 Świat pana trenera - serial komediowy USA
- 18.40 Siódemka dzieciakom
- 19.10 Prognoza pogody
- 19.15 7 minut
- 19.25 Zbawca ludzkości
- 19.50 Prognoza pogody
- 19.55 „Cztery pory roku” - komedia USA (1981), reż. Alan Alda, wyk. Alan Alda, Rita Moreno, Carol Burnett, Sandy Dennis (105 min)



Trzy zaprzyjaźnione ze sobą małżeństwa z klasy średniej wobec rozwodu

- i nowego mariażu jednego z nich.
- 21.40 Zwariowany świat reklamy
- 22.35 Detektywi z wyższych sfer - serial sensacyjny
- 23.30 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego: Brian Scott



- 6.30 Czterej muzykanci z Bremy - serial 7.00 Bajkowe trojaczki - serial 7.30 Troskliwe misie - serial 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial 8.30 Myszką Willy wędruje po świecie - serial 9.00 Z życia archidiecezji 9.30 Amerykańska odyseja kosmiczna - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 11.05 Dom z muzycznymi ambicjami 11.35 Festiwal wiolinistyczny Hubermana w Częstochowie 12.00 Aktualności 12.05 Sport 12.35 Moto-Sport Tele Trójki 13.00 Świat bez tajemnic 13.30 Podróże z kamerą 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Zuzia i jej przyjaciele - serial 15.35 Świat przyrody 16.35 Dziołcha ze Śląska 17.10 Gość dnia 17.25 Hanyisy '97 (2) 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzina Addamsów - serial 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów - serial dokumentalny 20.00 „Mordercy są wśród nas” (2) - film amerykańsko-węgierski 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 „Porwanie” - komedia USA (1994), wyk. Danny Aiello



- 7.05 Wielka miłość Balzaka - serial 8.05 Słowo na niedzielę 8.10 Z ziemi polskiej do włoskiej - reportaż 8.25 Muzyczne pocztówki: Andyjskie granie 8.45 W krainie czarnoksięznika Oza 9.10 Zaproszenie 9.30 Teresa Żylis-Gara w dworku Chopina w Dusznikach 10.10 Teledyski na życzenie 10.25 Listy w butelce: Śladami Drake'a - film dokumentalny 10.50 Kuchnia polska: Sztuka mięsa 11.00 Wacław Sieroszewski „Dary wiatru północnego”, reż. Bogdan Radkowski, wyk. Jacek Wojciechowski, Halina Zaczek (49 min) 12.00 Szkoła na wesoło - program dla dzieci 12.30 Skarbiec - magazyn 13.00 Pieprz i wanilia: Tropem złota - Polacy w Peru 13.30 Program rozrywkowy 14.00 Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem: Spożyczenie z bliska - Sukiennice (1) 14.20 Sceny domowe: Dzwonek 14.40 Pałace i dwory Rzeczypospolitej (3) 15.00 Kraina Uśmiechu 16.00 Zygmunt Kubiak i poeta z Aleksandrii - film dokumentalny 16.45 Zwolywanie pieśni - reportaż 17.00 Telexpress 17.15 Prawdziwe przygody profesora Thompsona 17.40 Jak cudne są wspomnienia: Ich wielkie miłości 18.30 Światła rampy, czyli rzecz o teatrze w Grudziądzu - reportaż 19.15 A to Polska właśnie 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Pan Wołodyjowski” (1) - film polski (1969), reż. Jerzy Hoffman, wyk. Tadeusz Łomnicki, Magdalena Zawadzka (76 min) 21.45 Nauka trzech narodów - reportaż o Piotrze Słonimskim 22.30 Panorama 23.00 Sport z satelity: Gonitwy na Służewcu 23.45 Koncert Finałowy XIII Przeglądu Kabaretów PAKA w Krakowie (2) 0.30 Zwolywanie pieśni 0.50 Wiadomości

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP 1

- 7.00 MTR - Magazyn Techniki Rolniczej
7.10 Z Polski
7.20 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.40 Sówka - teleturniej przyrodniczy dla najmłodszych
9.05 Ziarno: Wakacje z Ziarnem - program redakcji katolickiej
9.35 5-10-15 start! - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Z żołnierskiego plecaka
11.00 Morze
11.25 Kwadrans na kawę
11.45 Życie w rodzinie i prze-trwać
12.00 Wiadomości
12.10 Na szlaku przygody (5/13) - australijski film dokumentalny
13.00 Walt Disney przedstawia: Szmergiel oraz „Na australijskim szlaku” (emisja z teletekstem)
14.20 Gry wojenne - teleturniej
15.20 Zagrałeś na 5 - program rozrywkowy
16.05 „Pokój 107” (9/13) - serial TVP
16.35 Sąsiedzi: Słowacja - między patriotyzmem i nacjonalizmem
17.00 Teleexpress
17.25 Światowe Nagrody Muzyczne Monte Carlo 1997 (1)
18.10 „Słoneczny patrol” (3/22) - serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Wesoły świat Richarda Scarry'ego
19.30 Wiadomości
20.00 „Lzy w deszczu” - melodramat angielski (1988), reż. Don Sharp, wyk. Sharon Stone, Christopher Cazenove, Anna Massey (97 min)
Ognisty romans angielskiego arystokraty i młodej Amerykanki, w stylu powieści serii „Harlequin”, za to w dobrej obsadzie.
21.45 Światowe Nagrody Muzyczne Monte Carlo 1997 (2)
22.15 Powódź
22.30 Sportowa sobota
22.45 Przegrani, wygrani - powrót
23.20 Tete-a-tete z Philem Colinssem - program rozrywkowy
0.05 „Komary” - horror USA (1994), reż. Gary Jones, wyk. Gunnar Hansen, Ron Asheton, Steve Dixon (88 min)
Tajemniczy meteorit sprowadza na sławny kurort plagę krwiożerczych komarów, z którymi grupa śmiat-ków usiłuje podjąć walkę.
1.35 „Nieśmiertelny” (7,8/44) - serial USA

TVP 2

- 7.10 Folkowe nuty: Kapela im dziadka Kubasa
7.30 Tacy sami
8.00 Kleszcz - serial animowany USA
8.30 Program lokalny
9.30 Klasztory polskie: Klaryski
10.00 Małe ojczyzny: Mój Mikstat - film dokumentalny Macieja Żurawskiego
10.30 Kino bez rodziców: „Tajna misja” (20); „Tajemnica polskiego żrebaka” (4); Bodzio - mały helikopter
11.30 Życie obok nas. Świat, który nie może zginąć: Węże i orły - angielski serial dokumentalny
12.00 „Droga” (1/6) - serial TVP (1973), reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wiesław Gołas, Zygmunt Malanowicz, Stanisława Celińska
13.10 Zobaczysz w jednym dniu: Gniezno - Trze-mieszno-Strzelno - Kruszwica - Kościelec - program Jerzego Madeyskiego i Ireny Wollen
13.25 Daina - Kaziukowe widma - balet do muzyki Tadeusza Szeligowskiego
14.05 „Kandydzi” - spektakl
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Stacyjka Hatley” (9/19) - serial angielski
16.00 Studio sport: Warsaw Cup - półfinały
17.00 „Wysoka fala” (11/24) - serial australijsko-amerykańsko-niemiecki
17.45 Bezpieczne wakacje
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Va Banque - teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Tear dla dzieci: Jan Brzechwa „Szelmostwa lisa Witalisa”, reż. Maciej Wojtyczko, wyk. Wienczysław Gliński, Joanna Żółkowska, Jan Matyjaskiewicz, Mieczysław Czechowicz
20.00 Baw się razem z nami: „Cygarska noc” (1)
21.20 KOC - program rozrywkowy
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.35 „Empire records” - komedia USA (1995), reż. Allan Moyle, wyk.: Anthony La-paglia, Liv Tyler, Maxwell Caulfield (87 min)
Niekonwencjonalny, choć mało skuteczny sposób na uratowanie biznesu i przy-jaciele, na których można liczyć.
0.05 Optimus sport telegram
0.10 Baw się razem z nami: Cy-garska noc (2)

POLSAT

- 6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA
8.45 Dance World - lista prze-bójów
9.00 Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci
9.30 Candy-Candy - serial animowany
10.00 Telewizja 101 (15) - serial dla młodzieży
11.00 „Włamanie” - francuski film kryminalny (1985),

reż. Alexandre Arcady
wyk. Jean-Pierre Bel-mondo, Guy Marchand (109 min)

Sprytnemu złodziej-sko-wi udaje się obrabować bank w Montrealu, ale w genialnym planie zary-sowują się niebezpieczne braki.

- 12.55 „Xanadu” - musical USA (1980), reż. Robert Greenwald, wyk.: Olivia Newton-John, Gene Kelly, Michael Beck, James Sloyan, Sandahl Bergman (92 min)
Bogini tańca zstępuje na ziemię, aby pomóc staremu choreografowi w wystawieniu musicalu.
14.30 Oskar - magazyn filmowy
15.00 Koncert 30-lecia (2)
16.00 Informacje
16.15 Rykowsko - program rozrywkowy na licencji MTV
16.45 Powrót do Edenu (27) - serial australijski
17.45 Łowcy (1/3) - serial do-kumentalny USA
18.45 Informacje
19.00 Disco Polo Live
19.50 Losowania Lotto
19.55 Na celowniku (14) - serial sensacyjny USA
20.55 Madson (6-ost.) - serial angielski
22.00 „Candyman” - horror USA (1992), reż. Bernard Rose wyk. Virginia Mad-sen, Tony Todd (95 min)
W ponurym centrum Chi-cago popełniane są mordy, które mieszkańcy przypisują mitycznemu Can-dymanowi. Prawda okaże się równie niesamowita.
23.45 Epizody z życia Davida Prestona (4) - serial USA
0.15 Playboy
1.10 „Żegnaj, Franklin High” - film USA (1978), reż. M. MacFarland, wyk. Lane Caudell, Ann Dusenberry (89 min)
Uczucia, emocje i dylema-ty młodzieży.
2.40 Koncert tygodnia - muzyka na bis

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30
Serie animowane 9.30 Eskadry z czerwoną gwiazdą (5)
10.30 Prawo do miłości (22)
11.00 Bill Cosby... gra o wszyst-ko
11.30 Grace w opałach (22)
12.30 La Ultima Noche 13.30
Muzyczne instalacje 14.00 Cos-mix 14.30 Taniec na ulicach (7)
15.30 Na topie 16.00-18.00
Serie animowane 18.00 Eskadry z czerwoną gwiazdą (6)
19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (23)
20.00 Grace w opałach (23)
21.00 Gra!my 21.05 Who is Who 21.30 Masters Hot 21.50 Dżana Top 22.00
Koncert tygodnia 23.00 Gra!my 23.05 Dżana Music 24.00 Przy-tul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Pogoda. Fakty
7.05 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.00 W rytmie disco polo
10.00 Press Gang (29) - serial dla młodzieży
10.30 Odwaga serca (15) - serial dokumentalny USA

- 11.00 Akademia modelek (23) - serial francuski dla mło-dzieży
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Magazyn rowerowy
12.00 Beeper
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Za kółkiem
13.30 Kosmogram Davida Har-klaya
14.00 Taaaka ryba
14.30 „Na Sybir” - film polski (1930), reż. Henryk Szaro, wyk. Mieczysław Fren-kiel, Jadwiga Smosarska, Bogusław Samborski, Eugeniusz Bodo (90 min)
16.00 Pogoda. Fakty
16.05 5 minut dla prasy
16.15 Akademia modelek (23) - serial francuski dla mło-dzieży
16.45 Kontr-Wywiady Bigoso-wej
17.00 Detektyw Remington Ste-ele (57) - serial sensacyj-ny USA
18.00 Nieśmiertelny (12) - serial kanadyjsko-francuski
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
19.10 Kryptonim prosiaczek (10) - serial angielski
19.45 „Fatalna pomyłka” (1/2) - film włoski, reż. Fiippo De Luigi, wyk. Patricia Millardet, Corrine Clery, Isabelle Russinova, Spi-roso Focas
21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Rozmowy o północy (29) - serial sensacyjny USA
22.50 „Przesyłka” - film USA (1989), reż. Andrew Da-vis, wyk. Gene Hackman, Tommy Lee Jones, Joan-na Cassidy, John Heard, Dennis Franz (109 min)
0.10 Nieśmiertelny (12) - serial kanadyjsko-francuski
1.10 W rytmie disco polo
2.10 Fakty - serwis informacyj-ny

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Przygody foczki Salty
8.30 Fugees: Live and Loud - koncert (powt.)
9.25 Pogarda (33) - serial we-nezuelski
10.05 „Znak wydry” - film przygodowy USA (1992), reż. J. Christian Ingvord-sen
11.40 Miasta świata - serial do-kumentalny USA
12.10 Świat bez tajemnic
12.35 Europa Platz - magazyn
13.05 Zew natury - serial doku-mentalny USA
13.30 Gwiazdy Hollywood
14.00 Odkrycia w biologii
14.15 Na dwa głosy
14.30 Otwórz oczy, patrz - pro-gram promocyjny (powt.)
14.40 Z medycyną na ty
15.10 Animaniacy - serial ani-mowany
15.30 Hipopowo - serial animo-wany
15.40 Z wiatrem i pod wiatr (9) - serial kanadyjski
16.30 Kreacja - krakowski ma-gazyn mody
16.55 Z plecakiem i walizką
17.20 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy
17.45 Krajobrazy Wiktora Zina
18.10 Kronika
18.35 Nasz sklepik (8) - angiel-ski serial komediowy
19.15 Gość TV Kraków
19.30 Niezwykłe miejsca - serial dokumentalny USA
20.00 „Transylwania 6-5000” - komedia sensacyjna

USA, reż. Rudy de Luca,
wyk. Jack Goldblum

- 21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.05 Wiadomości sportowe
22.20 XVIII hotelowe Spotkanie z balladą
23.40 Kocie klipy
23.50 „O diable mowa” - kome-dia włoska, reż. E. B. Clu-cher (91 min)

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKO-DOWANY: 7.00 Freakazo-id 7.30 Diabelski Młyn
8.00-12.30 PROGRAM KODO-WANY
8.00 Nie kończąca się opo-wieść - serial animowa-ny
8.25 „Hallo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla ka-siarzy” - polska komedia muzyczna (95 min)
10.00 Spotkania z rafą koralową - film dokumentalny
10.30 „IP 5” - film francuski (115 min)
12.30-15.35 PROGRAM NIEKO-DOWANY: 12.30 Rozko-dowany Bugs Bunny 13.30 Ich pięcioro (21) - serial USA 14.30 Trening Formuły 1
15.35-6.55 PROGRAM KODO-WANY
15.35 „Małe kobietki” - film USA (114 min)
17.45 „Szybcy i martwi” - we-tern USA (103 min)
19.30 Duchy, zjawy, upiory - film dokumentalny
20.00 „Miłosna rozgrywka” - komedia USA (1995), reż. Lasse Hallstrom, wyk.: Julia Roberts, Den-nis Quaid, Robert Du-vall, Gena Rowlands (101 min)



Bunt kobiety przeciwko światu dominacji mężczyzn i zasad, których nie akceptuje.

- 21.55 „Dzień Świątaka” - kome-dia USA (97 min)
23.35 „New Age” - film USA (107 min)
1.25 „Frankenstein” - horror USA (118 min)
3.25 „Strefa wojny” - film akcji USA (95 min)
5.05 „Wojenna rozgrywka” - nowozelandzki film sensacyjny (108 min)

RTL 7

- 7.25 Teleshopping
8.00 Siódemka dzieciakom
9.00 Kosmici w rodzinie - se-rial komediowy
9.25 Ochroniarze - serial sensacyjny
10.20 Święty - serial sensacyjny USA
11.15 To znów ty? - serial ko-mediowy USA
11.40 Siódemka dzieciakom
12.30 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg
13.25 Ukryta kamera

- 13.50 My i inne zwierzęki - se-rial dokumentalny
14.40 Siódemka dzieciakom
15.30 Słiders - serial dla mło-dzieży
16.15 Zbawca ludzkości - serial komediowy
16.40 Autostrada do nieba - se-rial USA
17.30 To znów ty?
17.55 Kosmici w rodzinie
18.15 Superpies - serial animo-wany
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Zbawca ludzkości
19.50 Prognoza pogody
19.55 Siódme niebo - serial USA
20.45 7 minut
20.55 Kameleon - serial USA
21.45 Policjanci z Miami - serial kryminalny USA
22.35 7 minut
22.45 Sylwetka - thriller USA (1990), reż. Carl Schen-ke, wyk. Faye Dunaway, David Raesche, John Terry, Carlos Gomes (90 min)
Przypadkowy świadek zbrodni wobec zagrożenia coraz bardziej wyraziste-go.
0.15 Policjanci z Miami

TV Katowice

- 6.00 Lucky Luke 6.30 Inne sprawy, inni ludzie, inne światy
7.00 Samson - superslimak 7.20 John Ross - afrykańska przygo-da 7.40 Namietność 8.55 Osobli-wości 9.15 Sobota z TV Katowi-ce 11.00 Spotkania z Afryką 11.30 W cztery światy strony 12.00 Aktualności 12.10 Raz, dwa, Trójka 12.30 Dance Club 13.30 Gol 13.50 Muzyczna Tele-Trójka 14.00 Przesiadka do rajy 15.00 Aktualności 15.10 Animaniacy 15.20 Hipopowo 15.40 Z wiatrem i pod wiatr 16.35 Ale kino 17.05 Nie tylko o muzyce 17.35 Oj, ni ma jak Lwów 18.00 Panorama 18.10 Aktualności kulturalne 18.30 Nasz sklepik 19.15 Muzyczne kino 19.30 Niezwykłe miejsca 20.00 „Transylwania 6-5000” 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 Królewskie sny 0.10 Noc z TV Katowice

TV POLONIA

- 7.05 Zaproszenie 7.25 Galeria pod strzechą: Miłośnik baby polskiej 7.40 Hity satelity 8.00 Piosenki na temat 8.20 Ala i As 8.35 Mazi w Gondolandii 8.45 Szafiki 9.15 W rajskim ogrodzie 9.30 Wiadomości 9.50 Teledyski na życzenie 10.00 Bravo! Hit! 13.00 Wiadomości 13.15 Rody polskie: Lubomirscy 13.55 Była łąka - film dokumentalny 14.15 Dwa światy 14.40 Widget 15.15 Klechdy i bajania: Klechdy świętokrzyskie 15.45 W kręgu La-sek: wspomina Zofia Moraw-ska 16.30 Piosenki na temat 16.50 Teledyski na życzenie 17.00 Teleshopping 17.20 Sport z satelity: zawody lekkoatletyczne w Sopocie 18.30 Wielka mi-łość Balzaka 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Wyjście awaryjne” - komedia polska (1982), reż. Roman Załuski, wyk. Bożena Dykiel, Jerzy Mi-chotek (89 min) 22.00 Tomek - program o artyście fotografii 22.30 Panorama 23.00 Koncert Finałowy XIII Przeglądu Kaba-retów PAKA w Krakowie (1) 23.45 Ballada o Januszku

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Kazimierz Starowicz

Centrala: tel. 22-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 22-95-92,
Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),
Dział Krajowy: tel. 22-47-06
Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79
Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56
Dział Miejski: tel. 22-87-25,
Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY REDAKCJI:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
OSWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-165) 135-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65
RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Wybżeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 21-99-77, fax: 21-97-77,
kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowisna 2, tel. 21-45-72
ul. Wiśna 2, tel. 22-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZŁAZEK KONTROLI DOKŁADNOŚCI PRACY